

Rok LXV
Nr 3 (259)
2022

eISSN 2543-9715

Zeszyty Naukowe

Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego
Jana Pawła II

Zeszyty
Naukowe
Katolickiego
Uniwersytetu
Lubelskiego
Jana Pawła II

Kwartalnik

Katolicki Uniwersytet Lubelski
Jana Pawła II

RADA NAUKOWA

prof. dr hab. Henryk Domański, Instytut Filozofii i Socjologii PAN
ks. prof. dr hab. Janusz Mariański, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
dr hab. Jadwiga Plewko, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
prof. dr hab. Antoni Sulek, Uniwersytet Warszawski
dr hab. Jacek Śliwak, prof. KUL, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
prof. dr hab. Wojciech Świątkiewicz, Uniwersytet Śląski
prof. dr hab. Sławomir Zaręba, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

REDAKTOR NACZELNY

dr hab. Krzysztof Motyka, prof. KUL

REDAKTOR ZESZYTU

dr hab. Monika Adamczyk

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

dr hab. Monika Adamczyk
dr Monika Dobrogowska
ks. dr hab. Stanisław Fel, prof. KUL
prof. Edoardo Fittipaldi (Università degli Studi di Milano)
dr hab. Małgorzata Gruchoła
ks. dr hab. Maciej Hulaś
dr Krzysztof Jurek
prof. dr hab. Zbigniew Kurcz (Uniwersytet Wrocławski)
dr Katarzyna Lenart-Kłoś
prof. A. James McAdams (University of Notre Dame)
prof. dr hab. Krystyna Romaniszyn (Uniwersytet Jagielloński)
prof. dr Yuliia Yemelianova (Volynskiy natsionalnyi universytet im. Lesi Ukrainky, Luts'k)

SEKRETARZ REDAKCJI

Marzena Dybkowska



Rok LXV
Nr 3 (259)
2022

Zeszyty Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II

Kwartalnik

OBLICZA STAROŚCI.
STAROŚĆ MIĘDZY TRADYCJĄ
A WSPÓŁCZESNOŚCIĄ

Wydawnictwo KUL
Lublin 2022

OPRACOWANIE REDAKCYJNE

Edwin Wójcik
Paula Ulidowska

OPRACOWANIE KOMPUTEROWE

Jarosław Bielecki

PROJEKT OKŁADKI

Dariusz Szkutnik
Dorota Woźniak

e-ISSN 2543-9715

Od numeru 3 za 2018 r. teksty w czasopiśmie dostępne są na licencji Creative Commons
Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych 4.0 Międzynarodowe
(CC BY-NC-ND 4.0).



ADRES REDAKCJI

Zeszyty Naukowe KUL
Al. Racławickie 14, 20-950 Lublin
tel.: 0048 81 445-33-74
e-mail: znkul@kul.pl
<https://czasopisma.kul.pl/znkul>

WYDAWNICTWO KUL

ul. Konstantynów 1H, 20-708 Lublin
tel.: 0048 81 740-93-40
e-mail: wydawnictwo@kul.pl
<https://wydawnictwo.kul.pl>

Od redakcji

Zeszyty Naukowe KUL 65 (2022), nr 3 (259)

DOI: 10.31743/znkul.14582

Odpowiedź na pytanie, czym jest starość, nie jest prosta, choć intuicyjnie taka się wydaje. W świadomości społecznej okres starości jawi się jako monotony, jednobarwny i najczęściej smutny etap w życiu człowieka. Pomimo że starość sama w sobie nie stanowi czegoś nadzwyczajnego w życiu człowieka, należy pamiętać, iż jest ona częścią długotrwałego procesu rozwojowego, który rozpoczyna się jeszcze przed 60. rokiem życia. Do starości, nieuniknionej z punktu widzenia biologicznego, należy się przygotowywać przez całe życie. Niezależnie od tego, jakie postępy uda się poczynić medycynie, ważne, aby czas dany do przeżycia wykorzystać jak najlepiej.

Charakterystyczną cechą współczesnej debaty nad problematyką starości i starzenia się jest – obok kwestii wydłużającego się życia osób starszych i konsekwencji tego procesu dla gospodarki i polityki społecznej – zagadnienie szeroko rozumianej aktywności osób starszych i zmiany w podejściu do starzenia się. Zmiana ta jest identyfikowana na wielu płaszczyznach: gospodarczej, medycznej, społecznej. W obszar dyskursu teoretycznego oraz poszukiwań praktycznych wchodzi takie pojęcia, jak aktywne starzenie się, uczenie się przez całe życie, singularyzacja starości, feminizacja starości, obszary aktywności osób starszych, srebrna gospodarka itd. Przemiany demograficzno-społeczne zachodzące w skali mikro- i makrospołecznej, wraz ze swoją złożonością i rozległością, skłaniają do poszukiwania nowych rozwiązań systemowych, stąd zaś rodzi się potrzeba refleksji nad problematyką starości także w znacznie szerszym kontekście.

Celem prezentowanego numeru jest ukazanie istotnego związku między refleksjami teoretycznymi, przykładami badań empirycznych dotyczących zagadnień starości i starzenia się a praktycznymi rozwiązaniami i podejmowanymi przez konkretne podmioty oraz instytucje działaniami na rzecz osób starszych. Dzięki refleksji autorów z różnych środowisk czytelnik ma możliwość zapoznania się z różnymi perspektywami teoretycznymi, a także rozwiązaniami praktycznymi. Przyjęte zestawienie tekstów przybliży niezwykle interesujący i wielopłaszczyznowy świat refleksji teoretycznej nad starością. Oby były one zachętą do oglądu zmieniającej się rzeczywistości społecznej, do spojrzenia na proces starzenia się z mniej stereotypowej perspektywy, a także do poszukiwania odpowiedzi na wciąż otwarte pytania: na ile znamy i rozumiemy sytuację osób starszych? w jakim stopniu społeczna i profesjonalna odpowiedź na potrzeby i aktywności osób starszych jest adekwatna i skuteczna?

Dr hab. Monika Adamczyk
Redaktor numeru

Artykuły

Zeszyty Naukowe KUL 65 (2022), nr 3 (259)

DOI: 10.31743/znkul.14550

EMILIA KRAMKOWSKA*

„Starość? Sama definicja? To jest skomplikowane...” Wokół rozumienia pojęcia starości przez przedstawicieli różnych pokoleń

“Old Age? Definition? It Is Complicated...”:
Around the Understanding of the Concept of Old Age
by Representatives of Different Generations

Abstrakt

Artykuł przedstawia sposoby rozumienia pojęcia starości wyrażane przez przedstawicieli pokolenia tradycjonalistów, pokolenia baby boomers oraz pokolenia X i Y, którzy uczestniczyli w badaniach jakościowych prowadzonych od stycznia do kwietnia 2022 roku. Zastosowane podejście obejmuje komparację prezentowanych punktów widzenia oraz stanowi próbę wyjaśnienia ich uwarunkowań, na podstawie opisanego w literaturze przedmiotu profilu każdej z generacji. Przeprowadzona analiza potwierdza, że przynależność do konkretnego pokolenia determinuje sposób postrzegania starości. Znajomość jej definiowania przez przedstawicieli czterech pokoleń może być pomocna w kształtowaniu postawy szacunku i tolerancji, niezbędnej dla zgodnego współżycia pokoleń egzystujących w społeczeństwie.

Słowa kluczowe: badania porównawcze, ludzie starzy, pokolenie, starość

Abstract

The article discusses how the concept of old age is understood by representatives of the traditionalist generation, baby boomers, generation X and generation Y, who participated in qualitative research conducted in January–April 2022. The article is a comparative study of the presented viewpoints, and it attempts to explain their determinants as anchored in the profiles of each generation outlined

* Dr Emilia Kramkowska – Zakład Socjologii Wiedzy i Edukacji, Instytut Socjologii, Uniwersytet w Białymstoku, e-mail: e.kramkowska@uwb.edu.pl, ORCID: 0000-0002-6420-7014.

in the literature. The analysis confirms that belonging to a particular generation determines the way in which old age is perceived. Recognising the diversity of definitions of old age exhibited by the respondents can be helpful in shaping attitudes of respect and tolerance, which are necessary for the consensual social coexistence of diverse generations.

Keywords: comparative study, elderly people, generation, old age

Wprowadzenie

Ludzie starzy, seniorzy, osoby starsze, starość to słowa pojawiające się często w przestrzeni publicznej i rozmowach prywatnych. W zależności od poruszanego kontekstu, uwarunkowań społeczno-kulturowych, doświadczenia życiowego oraz konkretnego momentu życia osób operujących wymienionymi terminami ich znaczenia bywają różne. W literaturze przedmiotu czytamy, że starość jest pojęciem niejednoznacznym i w dużym stopniu umownym. Jako naturalna faza życia następuje po okresie dojrzałości, ale kłopotliwe jest wyznaczenie jej początku. „Trudności w ustaleniu jednoznacznego progu starości oraz stadiów tego okresu wynikają z indywidualnego tempa starzenia się, niejednolitego obrazu starości oraz z różnic preferencyjnych w wyborze kryteriów starości”¹. Starość definiowana jako zjawisko społeczne określana jest mianem starości demograficznej. Rozumie się przez nią procentowy udział osób w wieku poprodukcyjnym w ogólnej strukturze całego społeczeństwa². Ten aspekt starości jest przedmiotem licznych badań, gdyż konsekwencje postępującego procesu starzenia się polskiego społeczeństwa zauważalne są na wielu płaszczyznach, a ich dotkliwość w wymiarze ogólnospołecznym wymaga odpowiednich interwencji³. W oglądzie jednostkowym starość to „trójpłaszczyznowe zjawisko przemian osobniczych, występujących w różnym wieku i ze zróżnicowanym nasileniem u poszczególnych jednostek. Obejmuje: starość fizjologiczną (przejawiającą się zmniejszoną odpornością organizmu, zniedołężnieniem), starość psychiczną (wyrażaną malkontenctwem lub egocentryzmem, ucieczką od rzeczywistości, rozpamiętywaniem minionych wydarzeń, poczuciem samotności, bezsensu życia), czy starość społeczną (związaną z pozbywaniem się pełnionych ról

¹ M. Straś-Romanowska, *Późna dorosłość. Wiek starzenia się*, w: *Psychologia rozwoju człowieka*, t. 2, *Charakterystyka okresów życia człowieka*, red. B. Harwas-Napierała, J. Trempała, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, s. 265.

² E. Trafiałek, *Starzenie się i starość. Wybór tekstów z gerontologii społecznej*, Wydawnictwo Uczelniane Wszechnica Świętokrzyska, Kielce 2006, s. 69.

³ Według wstępnych danych Narodowego Spisu Powszechnego z 2021 roku udział ludności w wieku poprodukcyjnym zwiększył się w ciągu dekady z 16,9% do 22,3%. Oznacza to, że przybyło blisko 2 mln osób w grupie wiekowej 60–65 lat i więcej, a tym samym już przeszło co 5. mieszkańców Polski ma ponad 60 lat.

społecznych, utratą aktywności zawodowej oraz kontaktów z otoczeniem)⁴. Starość jest zatem określonym stanem jednostki będącym odbiciem znacznego nagromadzenia oznak procesu starzenia się zarówno biologicznych, jak i psychicznych, bez możliwości przeciwdziałania temu mechanizmowi⁵. Ostatecznie stanowi ona etap życia kończący się śmiercią⁶.

Zagadnienie starości jest eksplorowane przez przedstawicieli różnych dyscyplin. Pedagogów i andragogów interesują możliwości rozwoju człowieka „po ukończeniu 60/65 roku życia, ponieważ właśnie wtedy uaktywniają się zjawiska fizyczne, psychiczne i społeczne właściwe dla starości”⁷. Biolodzy i medycy zajmują się zmianami zachodzącymi w funkcjonowaniu organizmu człowieka, psychologowie zaś analizują jego zdolności poznawcze i przystosowawcze. Socjologowie ujmują starość jako zjawisko społeczne i kulturowe, mające swoją dziejową dynamikę i złożone uwarunkowania. Niemniej nawet bardzo obszerne opracowania badaczy z różnych dyscyplin, zdają się wciąż nie wyczerpywać tematu. Wielowymiarowość zagadnienia staje się jeszcze bardziej widoczna, a jednocześnie ciekawa, gdy rozważania zostaną osadzone w kontekście kategorii pokolenia. Dlatego wokół niej będą prowadzone refleksje w niniejszym tekście.

Gruntownej konceptualizacji problematyki pokoleń dokonał Karl Mannheim. Za jego sprawą termin „pokolenie” na gruncie socjologicznym jest definiowany jako grupa osób urodzonych w tym samym czasie, rozwijających w sposób naturalny lub świadomie pożądaną więź, w których kształtowaniu kluczowe znaczenie odgrywa współmierność ich doświadczenia życiowego oraz szczególnie rodzaj lokalizacji społecznej⁸, czyli podobne umiejscowienie w historycznym wymiarze procesu społecznego⁹. Krystyna Szafraniec wyjaśnia, że lokalizację pokoleniową należy rozumieć jako „dostępność do zasobu potencjalnego doświadczenia, które wpływa na wytwarzanie się skłonności do pewnego charakterystycznego sposobu myślenia, przeżywania, działania – będącego wynikiem subiektywnie doświadczanego czasu, czy punktu widzenia”¹⁰. Istotną rolę w tym procesie odgrywa biografia człowieka i jego doświadczenia życiowe, warun-

⁴ E. Trafiałek, *Starzenie się i starość...*, s. 177.

⁵ J. Kocemba, *Biologiczne wyznaczniki starości*, w: *Zrozumieć starość*, red. A. Panek, Z. Szarota, Oficyna Wydawnicza „Text”, Kraków 2000, s. 110; B. Bugajska, *Tożsamość człowieka w starości. Studium socjopedagogiczne*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2012, s. 13.

⁶ W. Pędich, *Ludzie starzy*, Centrum Rozwoju Służb Społecznych, Warszawa 1996, s. 7.

⁷ E. Kochanowska, *Pedagogiczny kontekst postrzegania człowieka starego i starości jako fazy życia przez kandydatów na nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej*, „Pedagogika Szkoły Wyższej” 2015, nr 1, s. 74.

⁸ K. Mannheim, *Problem pokoleń*, „Colloquia Communia” 1992–1993, nr 1–12, s. 144–147. Jest to tłumaczenie anglojęzycznej wersji siódmego rozdziału książki Mannheim’a *Essays on the Sociology of Knowledge*, New York 1952, dokonane przez Annę Mizińską-Kleczkowską.

⁹ K. Szafraniec, *Pokolenia i polskie zmiany: 45 lat badań wzdłuż czasu*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2022, s. 39.

¹⁰ Tamże.

kujące kształtowanie się świadomości pokoleniowej jednostki. Chociaż każda faza życia obfituje w doświadczenia formujące człowieka, zdaniem Mannheima decydujące są „pierwsze wrażenia, doświadczenia dzieciństwa, bo następujące po nich [...] otrzymują swoje znaczenia od tego pierwotnego zbioru”¹¹. Cytowany autor dokonał także rozróżnienia statusów pokoleń na pokolenie jako lokalizację w przestrzeni społeczno-historycznej, czyli pokoleniowe możliwości, oraz pokolenie jako rzeczywistość, czyli wspólny los członków danego pokolenia, połączonych więzią ukształtowaną na skutek wspólnie doświadczanych procesów zmiany¹².

Problematyka pokolenia była również przedmiotem rozważań Marii Ossowskiej. W eseju *Koncepcja pokolenia* rejestruje ona pięć sposobów operacjonalizacji terminu i opisuje pokolenie jako ogniwo genealogii biologicznej (kryterium biologiczne) oraz genealogii kulturowej (kryterium kulturowe). Ponadto wyróżnia pokolenie metrykalne (wytypowane ze względu na wiek jednostek): dzieci, ludzi młodych, dorosłych i starych, czyli osób znajdujących się w określonym etapie życia, oraz pokolenie jako grupę ludzi o wspólnych postawach i podzielanym systemie wartości, wyznaczonym przez kolektywnie przeżyte wydarzenia historyczne¹³. Ossowska podkreśla, że o różnych odmianach znaczeniowych terminu „pokolenie” można zapisać wiele stronic, gdyż jest to pojęcie ważne, a poza tym interdyscyplinarne.

Istotnym wymiarem są przedziały czasowe przyporządkowane poszczególnym pokoleniom, ponieważ „o ile określenie konkretnych generacji w przypadku rodziny nie stanowi większego problemu, o tyle sprawa jest znacznie bardziej skomplikowana, gdy mamy do czynienia z tak złożonym bytem jak społeczeństwo, w którym symultanicznie współegzystuje wiele generacji”¹⁴. Demografowie nazywają pokoleniem osoby urodzone w przedziale 25 lat, kierując się przekonaniem, że jest to okres, „w którym nowo narodzona jednostka dorasta biologicznie, dojrzewa społecznie i sama staje się rodzicem”¹⁵. Z kolei przedstawiciele nauk społecznych „wyznaczają ramy czasowe pokolenia na podstawie kluczowych zdarzeń określających jego początek i koniec. Ponieważ historia cechuje się wysoką nieregularnością zdarzeń, poszczególnym pokoleniom przypisujemy różną długość ich trwania. Niedookreśloność pokolenia potęguje

¹¹ K. Mannheim, *Problem pokoleń*, s. 152.

¹² K. Szafraniec, *Pokolenia i polskie zmiany*, s. 40; R. Bohnsack, B. Schäffer, *Koniunktywne doświadczenia i media – ku dokumentarnej rekonstrukcji kategorii pokolenia*, w: *Spółeczne przestrzenie doświadczenia. Metoda interpretacji dokumentarnej*, red. S. Krzychała, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, Wrocław 2004, s. 131–151.

¹³ M. Ossowska, *Koncepcja pokolenia*, „Studia Socjologiczne” 1963, nr 2 (9), s. 47–51.

¹⁴ W. Wątroba, *Pokolenia w społeczeństwach postkapitalistycznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław 2022, s. 18.

¹⁵ Tamże, s. 19.

fakt, iż zazwyczaj wielce dyskusyjna jest kwestia uznania, które zdarzenia są dla niej konstytutywne¹⁶. Tempo i intensywność zmian społeczno-kulturowych czy demograficznych skutkują wyodrębnianiem kolejnych klasyfikacji generacji¹⁷, przy toczącej się równolegle dyskusji na temat zasadności periodyzacji pokoleniowości¹⁸. W literaturze przedmiotu mówi się o pokoleniu wielkiego kryzysu (urodzeni przed i podczas I wojny światowej), pokoleniu II Rzeczypospolitej (urodzeni tuż po I wojnie światowej i na początku lat dwudziestych XX wieku), pokoleniu odwilży (urodzeni krótko przed II wojną światową) czy też pokoleniu marcowo-grudniowym (osoby, których dzieciństwo przypadało na okres stalinizmu)¹⁹. Punktem odniesienia wielu analiz socjologicznych jest amerykańska klasyfikacja pokoleń wyróżniająca pokolenie tradycjonalistów (urodzeni w latach 1918–1945), pokolenie baby boomers (urodzeni w latach 1946–1964), pokolenie X (urodzeni w latach 1965–1980) i pokolenie Y (urodzeni w latach 1981–1995)²⁰. Niemniej jednak ogólnikowe przełożenie tej klasyfikacji na polskie realia to zbyt daleko idące uproszczenie, przy czym poszukiwanie odpowiedników amerykańskich generacji na rodzimym gruncie jest zasadne, gdyż przenikanie trendów charakterystycznych dla społeczeństw zachodnich to fakt eksplorowany wielopłaszczyznowo przez polską socjologię²¹.

Metodologia badań

Analizy przedkładane w niniejszym opracowaniu opierają się na materiale empirycznym uzyskanym w badaniach jakościowych prowadzonych w okresie

¹⁶ Tamże.

¹⁷ J.M. Twenge, *Generation Me: The Origins of Birth Cohort Differences in Personality Traits and Cross-temporal Meta-analysis*, „Social and Personality Psychology Compass” 2008, vol. 2, iss. 3, s. 1440–1454. DOI/10.1111/j.1751-9004.2008.00094.x.

¹⁸ W. Wątroba, *Pokolenia w społeczeństwach postkapitalistycznych*, s. 7–9; D.P. McAdams, E. de St. Aubin, *A Theory of Generativity and Its Assessment through Self-Report, Behavioral Acts and Narrative Themes in Autobiography*, „Journal of Personality and Social Psychology” 1992, vol. 62, no. 6, s. 1003–1015.

¹⁹ Kryterium podziału tak przyjętej klasyfikacji jest kategoria pokolenia kulturowego. Szerzej w: B. Szatur-Jaworska, *Zbiorowość ludzi starych w polskim społeczeństwie*, w: *Podstawy gerontologii społecznej*, red. B. Szatur-Jaworska, P. Błędowski, M. Dzięgielewska, Oficyna Wydawnicza Aspra-JR, Warszawa 2006, s. 201–205.

²⁰ Ch. Gilleard, P. Higgs, *Contexts of Ageing: Class, Cohort and Community*, Polity Press, Cambridge 2005; L.J. Kotlikoff, S. Burns, *The Coming Generational Storm: What You Need to Know about America's Economic Future*, The Massachusetts Institute of Technology Press, Cambridge, MA 2005; por. W. Wątroba, *Transgresje międzypokoleniowe późnego kapitalizmu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław 2017, s. 32.

²¹ E. Grzeszczyk, *Bobos, milkies i postmaterialiści w poszukiwaniu poczucia więzi: amerykańskie wzory i polska rzeczywistość*, w: *Niepokoje polskie*, red. H. Domański, A. Ostrowska, A. Rychard, Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii, Warszawa 2004, s. 381–399.

styczeń – kwiecień 2022 roku. Do udziału w wywiadach zaproszono przedstawicieli czterech pokoleń, których typologię przyjęto za Wiesławem Wątrobą²². Wyróżnia on podział na pokolenie tradycjonalistów (urodzeni w latach 1918–1945)²³, pokolenie baby boomers (urodzeni w latach 1946–1964)²⁴, pokolenie X (urodzeni w latach 1965–1980)²⁵ i pokolenie Y (urodzeni w latach 1981–1995)²⁶. Dobór próby był celowy, a jego kryterium – poza przynależnością do wybranego pokolenia – stanowiła płeć oraz miejsce zamieszkania badanych (miasto lub wieś). W wywiadach wzięło udział po 16 przedstawicieli każdej z generacji, uwzględniając założenie, by każde z pokoleń było reprezentowane przez osiem kobiet i ośmiu mężczyzn, a także ośmiu mieszkańców miasta²⁷ i ośmiu mieszkańców wsi²⁸. Łącznie przeprowadzono 64 wywiady.

W badaniach posłużono się techniką wywiadu kwestionariuszowego z pytaniami otwartymi. Ich przedmiotem były zagadnienia starości i osób starszych zapamiętanych przez respondentów z czasów dzieciństwa oraz ich opinie na temat współczesnej starości i współczesnych seniorów. Wprowadzając rozmówców w problematykę wywiadu, zadano im pytania o rozumienie kluczowych pojęć, jak starość czy człowiek stary, pytano też o kryteria początku starości i percepcję określenia „ludzie starzy”. W przedkładanym artykule zostanie omówione rozumienie terminu „starość” podawane przez przedstawicieli pokolenia tradycjonalistów, pokolenia baby boomers, pokolenia X i pokolenia Y. Przyjęte podejście polegające na komparacji prezentowanych punktów widzenia, ma na celu uczynić analizę interesującą i unaocznic, w jakim stopniu moment życiowy danej osoby, czyli jej przynależność do konkretnego pokolenia, determinuje sposób postrzegania badanych kwestii.

Definicyjna istota starości

Udzielenie odpowiedzi na pytanie o definicję starości często wymagało od narratorów zastanowienia, gdyż jak stwierdziła jedna z osób: „Starość? to jest dość kłopotliwe pytanie! Bo każdy pojęcie starość może zrozumieć inaczej” (kobieta, 35 lat, miasto). Stefan Nowak, opisując metodologiczne zawiłości

²² W. Wątroba, *Transgresje międzypokoleniowe...*, s. 32.

²³ Pokolenie tradycjonalistów to narratorzy, którzy w momencie prowadzenia badań byli w wieku 77 lat i więcej.

²⁴ Do tej grupy badanych należały osoby w wieku 58–76 lat.

²⁵ Pokolenie X to narratorzy w wieku 42–57 lat.

²⁶ Do tej grupy narratorów należały osoby mające w momencie prowadzenia badań 27–41 lat.

²⁷ Miastem, z którego pochodzili badani był Białystok – stolica województwa podlaskiego.

²⁸ Mieszkańcy wsi zamieszkiwali wsie podmiejskie (Nowodworce, Porosły), położone nie dalej niż 10 km od Białegostoku, oraz wieś Trzciannie oddaloną 60 km od Białegostoku.

procesu badawczego, stwierdza, że definiowanie pojęć to kluczowa kwestia w postępowaniu naukowym, chroniąca przed potencjalnymi nieporozumieniami²⁹. Interesującą jest sama etymologia terminu „definicja” wyjaśniona przez Kazimierza Ajdukiewicza. Według niego słowo to pochodzi od łacińskiego *definitio* i dosłownie oznacza ‘odgraniczenie’. W logice używano tego terminu „na oznaczenie pewnej operacji myślowej (czy słownego wyrazu tej operacji), która dokonywa w pewnym sensie odgraniczenia pewnego przedmiotu (w najszerszym tego terminu rozumieniu) od przedmiotów pozostałych”³⁰. Ajdukiewicz precyzuje, że chodzi o taką postać odgraniczenia danego przedmiotu, która polega „na wypowiedzeniu o nim czegoś takiego, co można o nim zgodnie z prawdą powiedzieć, a czego o niczym innym zgodnie z prawdą powiedzieć nie można. Podając jednoznaczny charakterystykę danego przedmiotu, odgraniczamy go od wszelkich innych”³¹. Podobnym rozumieniem terminu „definicja” operują nauki społeczne, np. Nowak wyjaśnia, że „definicja to pewna wypowiedź określająca, jakie jest znaczenie terminu”³², co zwykle sprowadza się do opisania jego specyficznych właściwości, cech identyfikujących i wyróżniających, oddających jego sens³³, a których nie sposób przypisać jakimkolwiek innym przedmiotom. Ajdukiewicz dokonał również klasyfikacji definicji na nominalne i realne. Te pierwsze polegają na definiowaniu „jakiegoś wyrazu poprzez odwołanie się do pewnego zasobu słów, czyli słownika, którego opanowanie przez odbiorcę definicji się zakłada i za pomocą którego wyraz definiowany możemy uczynić dla niego zrozumiałym”³⁴. Z kolei o definicji realnej można mówić wówczas, gdy „mamy na myśli jednoznaczny charakterystykę jakiegoś przedmiotu, [...] taką jego własność, która by temu przedmiotowo i tylko jemu przysługiwała”³⁵. Za Tadeuszem Pawłowskim warto zaznaczyć, że w naukach społecznych i humanistycznych zwraca się uwagę na fakt, iż wyrażenia językowe, będące znakami (definicjami) zjawisk społecznych i wytworów ludzkiej działalności „mają zdolność wywoływania w nas reakcji emocjonalnych”³⁶. Powołując się na opracowania Stanisława Ossowskiego, przywołany autor wyjaśnia, że „terminy nie są neutralne, w szczególności na terenie zagadnień humanistycznych. [...] Poszczególne słowa mają takie lub inne sfery skojarzeń, a niektóre z nich osiągnęły

²⁹ S. Nowak, *Metodologia badań społecznych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011, s. 132.

³⁰ K. Ajdukiewicz, *Język i poznanie*, t. 2, *Wybór pism z lat 1945-1963*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1985, s. 226.

³¹ Tamże.

³² S. Nowak, *Metodologia badań...*, s. 132.

³³ *Słownik języka polskiego*, red. E. Sobol, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1997, s. 209.

³⁴ K. Ajdukiewicz, *Logika pragmatyczna*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1975, s. 62.

³⁵ Tamże.

³⁶ T. Pawłowski, *Metodologiczne zagadnienia humanistyki*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1969, s. 9.

nie byle jaki ładunek emocji dodatnich lub ujemnych”³⁷. Wydaje się, że jednym z takich słów jest analizowany termin „starość”.

Gdy badanym przedstawicielom pokolenia tradycjonalistów zadawano pytanie: „co to jest starość?”, nierzadko udzielana była odpowiedź odzwierciedlająca emocjonalną reakcję respondentów, np. „Starość, proszę panią to jest coś takiego, że nie przemyślałem tego po prostu. Może dlatego, że pracuję w dalszym ciągu [...]. Także, ja wiem? Nie myślę o tym wcale” (mężczyzna, 79 lat, miasto). Znacznie częściej komentarz ten wypowiadali mężczyźni niż kobiety. Jeden z nich wyznał: „Ja na razie, mówiąc szczerze, to nie odczuwam tej starości, bo jestem sprawny, jak pani widzi, to tak. Mówiąc szczerze, no mówię, że nie bardzo, nie odczuwam” (mężczyzna, 85 lat, wieś). Co ciekawe, osobiste poruszenie w momencie usłyszenia pytania o definicję starości wyrażali także przedstawiciele młodszego pokolenia baby boomers, ale było ono zdecydowanie rzadsze: „Wie pani, to trudne, bo mimo już podeszłego wieku, czyli lat 75, nawet człowiek się nie zastanawia. A kiedy się spotyka z wnukami i z młodszym pokoleniem, z dziećmi, no to jakby się nie odczuwa tej starości. Gdyby nie emerytura, to na tę chwilę, to jakby nie dotyczyła mnie ta starość” (mężczyzna, 75 lat, miasto). Inny rozmówca oznajmił: „Ty mnie nie pytaj o to, bo ja nie jestem stary. Nie dopuszczam do siebie tego. A to, że mnie nogi bołą, to huk tam. Coś musi boleć, po prostu. Ja jeszcze żyję normalnie, wiesz?” (mężczyzna, 60 lat, wieś). Z kolei jedna z badanych seniorek stwierdziła: „Ja jeszcze praktycznie tej starości niezbyt odczuwam. No bo wiadomo, po prostu o siódmej rano muszę wyjść, mam wnuki i to taka mobilizacja dla mnie do życia, że ja jeszcze pełna jestem sił. Dlatego nie odczuwam. Starość, to ja uważam, że już jak będę sama w domu. Nie będę mogła wyjść spoza domu, nie będę miała przyjaciół. To może wtedy będzie ta starość” (kobieta, 65 lat, miasto). Można przypuszczać, że temat starości dla niektórych osób w wieku sędziwym albo znajdujących się na jego progu jest tematem drażliwym, a na pewno kłopotliwym.

Osoby badane należące do poszczególnych pokoleń, operacjonalizując pojęcie starości, wskazywały przeważnie na cechy tego okresu życia, choć zdarzało się, że przedstawiciele młodszych generacji, poczynając od pokolenia baby boomers, a kończąc na pokoleniu Y, posługiwali się tzw. książkowymi czy poetyckimi definicjami starości. Co więcej, ich wypowiedzi zdają się być przykładem sklasyfikowanych przez Ajdukiewicza definicji nominalnych i realnych, a posługiwanie się konkretnym typem definicji uwarunkowane było wiekiem badanych: „Starość? Starość, no to tak ładnie i poetycko to jest jesień życia. To jest ten przedproże, no. Jesteśmy na tej górze po prostu już, nie. Ja to tak rozumiem. To jest jeden z ostatnich etapów naszego życia. Dłuższy, krótszy to w zależno-

³⁷ S. Ossowski, *Struktura klasowa w społecznej świadomości*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Łódź 1957, s. 148, za: T. Pawłowski, *Metodologiczne zagadnienia humanistyki*, s. 12–13.

ści komu co tam jest pisane czy tam, jak się czujesz zdrowotnie. Ale dla mnie to jest to właśnie, dla mnie to jest moje zdanie, że to jest praktycznie starość, to jest ostatni etap naszej bytności tutaj na ziemi” (mężczyzna, 60 lat, wieś). Według innego rozmówcy: „Starość to przeciwieństwo dzieciństwa. A definicję dzieciństwa dokładnie taką zapamiętałem: dzieciństwo to wtedy, gdy wszyscy jeszcze byli. Wtedy, gdy wszyscy jeszcze byli. Bo już potem zaczyna się: dziadek zmarł, wujek zmarł. Starość, to też jak powiedział jeden z aktorów, piosenkarz Połomski: «coraz więcej wokół mnie pustych miejsc». I to jest miarą starości według mnie” (mężczyzna, 64 lata, wieś). Zaskakującym porównaniem posłużył się respondent z pokolenia X: „Ja bym starość nazwał pielgrzymką. Może tak jak na pielgrzymce, może to jest dobre porównanie, do pielgrzymki. Człowiek jak jest młody to ma siłę, a kiedy już dochodzi do celu, to te siły są mniejsze i chciałby już odpocząć” (mężczyzna, 48 lat, miasto). Jeden z najmłodszych badanych zapytany o definicję starości odpowiedział: „Oczywiście jakaś taka bardzo ogólnikowa definicja, która mi się narzuca to, starość to pewien stan. Raczej określiłbym jako stan psychiczno-fizyczny, sugerujący, wymuszający niekiedy na ludziach, którzy właśnie tak się czują. Więc tutaj od razu możemy powiedzieć, że ja nie rozumiałbym tego pojęcia jako mającego ściśle określoną strukturę taką wiekową. Raczej starość może nadejść w dowolnym momencie, bliżej nieokreślonym i właśnie to jest uwarunkowane samopoczuciem fizyczno-psychicznym właśnie” (mężczyzna, 28 lat, miasto).

Najstarsi badani znacznie rzadziej posługiwali się zobiektywizowanymi definicjami, gdyż typowym było dla nich odwoływanie się do tego, czego sami doświadczają, będąc w starszym wieku: „Co to jest starość? To powolne upływanie lat. I człowiek, jakoś starzeje się organizm, to jest starość, no. Komórki inaczej działają jak są młode, a inaczej działają, w szczególności nerwowe, inaczej działają jak człowiek z wiekiem się starzeje. Z wiekiem one przestają spełniać taką młodzieńczą funkcję, jak ja ci to nazwę. Taką młodzieńczą [...]. No i co? I człowiek coraz bardziej staje się niezdolny do takiego logicznego, prawdziwego myślenia. No co tam jeszcze może być takiego ta moja starość...?” (kobieta, 81 lat, wieś). Według innego respondenta: „Starość to jest starość. Bardzo poważany okres, bo stanowi dużą część życia. I w tym sensie to poważny okres. Natomiast tej starości od wcześniejszego etapu do kolejnego, to obserwuję zmianę w kondycji. Na pewno są etapy. Takim etapem jest na pewno 75, 76 lat, więc to tak. Natomiast na moją starość nie mam definicji” (mężczyzna, 77 lat, miasto). Zacytowane wypowiedzi są przykładem z jednej strony próby skonstruowania uogólnionej definicji starości podejmowanej przez pokolenie tradycjonalistów, z drugiej zaś świadczą o tym, że udzielający odpowiedzi opowiadali o własnych doświadczeniach, o własnej starości. Wyjaśniając pojęcie starości przez pryzmat jej cech, rozmówcy wskazywali zarówno pozytywne, jak i negatywne aspekty tego etapu życia.

Pozytywne aspekty starości

W opinii jednej z badanych osób starość jest „okresem, który musiał przyjść, który daj Boże każdy doczeka, odpowiednio. Ale jakoś, żeby przygotować się na tę starość, to trzeba dużo, dużo rzeczy zrozumieć w swoim własnym życiu [...]. Także dla mnie starość nie jest okropna, nie. Idę przez życie tak jak ono się układa, z dnia na dzień, z miesiąca na miesiąc, rok za rokiem [...]. Także dla mnie starość jest bardzo dobra” (kobieta, 77 lat, miasto). Kolejna respondentka wyjaśniała, że starość jako dobry okres w życiu „to jest takie przeżyte doświadczenie z młodości. Starość jest taka piękna, bo mam więcej czasu dla siebie, dzieci są odchowane, wnukowie no też nie potrzebują specjalnej już opieki, mają swoje zajęcia. Także ja teraz cenię sobie tę starość, bo mam czas na wszystko. Mam czas na odpoczynek, mam czas na modlitwę, mam czas, jak dam radę i do kościołka. Także cieszę się z tej starości, którą mam przyznam się szczerze” (kobieta, 83 lata, miasto).

Zdaniem badanych do przymiotów starości należy refleksja: „Starość jest po to, żeby człowiek mógł zastanowić się jeszcze nad całym życiem, nad tym co przeszło. Bo często wcześniej nie dało się nad tym myśleć, bo tylko były sprawy bieżące. A potem właśnie jest czas na to, żeby przemyśleć niektóre sprawy. Na pewno nie da się już tam zmienić, ale zastanowić się na pewno można. [...] Czyli to jest taki etap życia, który jakby charakteryzuje się z jednej strony takim podsumowaniem, takim przemyśleniem, plus więcej czasu dla rodziny” (kobieta, 77 lat, wieś). Dokonywanie bilansu życia i spowolnienie to cechy starości, na które wskazywali również przedstawiciele młodszych pokoleń, szczególnie baby boomers oraz osoby z pokolenia X, i robili to częściej niż tradycjoniści. Innym ciekawym spostrzeżeniem jest fakt, że nikt z najmłodszego pokolenia nie wspominał o tym przymiocie starości. Przedstawicielka pokolenia X zadeklarowała: „Starość to dla mnie takie podsumowanie. Podsumowanie życia z tego co się zrobiło i co jeszcze można zrobić” (kobieta, 42 lata, wieś). Podobnie według nieco starszego mężczyzny: „Starość, to takie ukoronowanie już może takiego życia, przeżycia. Takie chyba podsumowanie” (mężczyzna, 46 lat, wieś). Niewykluczone, że prowadzona refleksja nad dotychczasowym życiem może skłaniać do wdzięczności za to co się ma. Opowiadał o tym młody emeryt: „Życie się toczy i różne są wypadki, koleje losu i to wszystko, nie. Ale człowiek nie zdawał sobie sprawy z tego. A teraz każdy dzień jest cenny. Docenia się to co się ma. Przeżyłem ten dzień i jestem szczęśliwy, że przeżyłem. Każdy dzień jest inny i tutaj nie można globalnie, że o ten etap jest dobry czy nie, bo w każdym dniu są miłe wydarzenia i przykre wydarzenia” (mężczyzna, 60 lat, wieś). Z kolei rówieśniczka cytowanego mężczyzny uznała, że: „Przede wszystkim spowolnienie i taki bilans życia. To jest dla mnie starość. I człowiek wtedy chce więcej spokoju, więcej bycia sam ze sobą, chce większej niezależności. Mi się

wydaje, że jest bardziej cierpliwy, bardziej, bardziej cierpliwy poprzez wiedzę, którą nabyło się przez te wszystkie lata. I bardziej wyrozumiały i wdzięczny jest wtedy człowiek” (kobieta, 60 lat, miasto).

Według badanych starość zatem to etap życia, którego cechą jest doświadczenie życiowe i mądrość, prawdopodobnie będące następstwem prowadzonej autorefleksji: „Po prostu my mamy już jakieś doświadczenie życiowe, wiemy co może czym się skończyć. Działanie takie jak może się skończyć, już my mamy tych wariantów kilka” (mężczyzna, 60 lat, wieś). Dla innej respondentki starość „to okres, czas w życiu człowieka, w którym wszystko jest takie same, ale bardziej spowolnione. Więcej rozumiemy, więcej wiemy” (kobieta, 71 lat, miasto). Jednoznaczne utożsamianie starości z mądrością życiową wybrzmiało w rozmowie z respondentem, który opowiadał: „starość to dojrzałość i mądrość. To są tylko takie dwie możliwości. Bo człowiek się rodzi głupi, potem nabiera tej krzepy, ale na różnych rzeczach się sparzy. No i potem staje się mądry. Więc to dwie rzeczy, dwa takie określenia, jeśli chodzi o starość. Chyba więcej innych nie mam. Bo jeśli chodzi o niedołężności, nie przypisze do tego, ponieważ niektórzy ludzie żyją do końca sprawni, więc nie ma to najmniejszego sensu. To zależy od jakiejś predyspozycji organizmu” (mężczyzna, 42 lata, wieś). Nieco młodsza narratorka definiowała starość „jako grupę ludzi w określonym wieku, z określonym bagażem doświadczeń” (kobieta, 37 lat, wieś). Rzecz znamienita, że żadna osoba z pokolenia tradycjonalistów nie wskazała na starość jako na okres życia, którego specyfiką jest doświadczenie życiowe. Nikt też z najstarszych badanych nie wspominał wprost o tym, że wyróżnia go wdzięczność za możliwość przeżycia kolejnego dnia.

Liczni respondenci z każdego pokolenia przyznawali, że przymiotem starości jest czas, a dokładniej – większa ilość wolnego czasu. O ile młodszy badani zauważali przede wszystkim zalety tej cechy starości, o tyle najstarsi mieli na ten temat inne zdanie. Młoda kobieta opowiadała: „Na razie chyba nie myślę o starości. A tak, żeby powiedzieć co to jest starość? To jest emerytura i odpoczynek” (kobieta, 44 lata, wieś). Według innej starość „to okres takiego odpoczynku, tak bym powiedziała. Kojarzy mi się to najpierw z tym, że ktoś idzie na emeryturę, [...] kiedy się już skończy tą pracę i kiedy już masz taki czas dla siebie. No i wtedy myślisz sobie, to teraz mogę spełnić swoje marzenia. To tak mi się to kojarzy. Ale w praktyce, pewnie troszkę inaczej to wygląda” (kobieta, 50 lat, wieś). Kolejny respondent twierdził: „ja kojarzę dobrze starość, no bo już to jest taki czas wolny dla siebie i bez zobowiązań” (mężczyzna, 28 lat, miasto). Obciążenie licznymi obowiązkami osób młodych czy w wieku średnim, których aktywność zawodowa prawdopodobnie będzie trwać jeszcze kilkanaście lat, może przyczyniać się do dokonywanej przez nich gloryfikacji wolnego czasu w okresie starości. Zalety tej cechy wieku poprodukcyjnego zauważali również przedstawiciele pokolenia baby boomers. „I tutaj takie, to po prostu, tutaj pod

tym kątem jest tak, że człowiek jest taki mniej zorganizowany, bo nie musi, nie musi. Jest luzik. Kiedyś inaczej, no inaczej było jak pracowałem. Kiedyś pomyślałem i zrobiłem, a dziś myślę sobie, nie zdążę dziś, to zrobi się jutro. Więcej takiego spokoju jest” (mężczyzna, 60 lat, wieś). Podobne cechy starości wymieniła nieco starsza kobieta: „starość to taki pozytywny czas, bo jest to ten okres, że jest to czas odpoczynku po pracy, prawda? Po pracy zawodowej. Ale też wiesz, dzieci już odeszły [...], więc ja bym powiedziała, że ja rozumiem tak: w życiu jest taka kolej rzeczy, że jest się dzieckiem, jest się w okresie kiedy pracujemy i przychodzi ten moment kiedy się starzejemy. Ale to też potrzebne jest, dla takiego odpoczynku naszego” (kobieta, 76 lat, wieś).

W innym świetle kategorię czasu na emeryturze postrzegali przedstawiciele pokolenia tradycjonalistów: „starość, no to masz dużo czasu. Nie masz tak, jak za młodych lat, że musisz rano wstawać na tą godzinę, iść do pracy i myśleć jeszcze rano, a co tam w pracy będzie? Z jednej strony dobrze, a z drugiej strony to to to nie takie ciekawe, wiesz? Dobrze, bo nie ma takiego, takiej presji. Tak, z tej strony tak. A nieciekawie, bo za dużo tego czasu, takiego po prostu. Czas się dłuży. Szczególnie zimą [...]. Lato cały czas jest zajęcie, a ta zima teraz taka, że ten czas się dłuży i się nudzi po prostu” (mężczyzna, 77 lat, wieś). Podobnymi spostrzeżeniami podzielił się inny rozmówca: „Na początku tam się porobi jakieś te wszystkie sprawy, takie zaległe, które się ma zrobić jak się przejdzie na emeryturę. A później, jak już porobione, to już coraz bardziej za dużo czasu wolnego ma już człowiek i już mu ten czas przeszkadza” (mężczyzna, 79 lat, wieś).

Wczytywanie się w transkrypty rozmów z przedstawicielami czterech pokoleń prowadzi do wniosku, że starość była definiowana przez odwołanie do istotnego wydarzenia, jakim jest ograniczenie czy zakończenie aktywności zawodowej. Było ono wartościowane różnorako, a wątek ten znacznie częściej pojawiał się w wypowiedziach młodszych generacji, szczególnie z pokolenia baby boomers oraz pokolenia Y. Wielu respondentów już w pierwszym zdaniu operacjonalizowało starość przez odwołanie do emerytury. Z kolei najstarsi badani nawiązywali do tego zwykle wtedy, gdy odpowiadali na pytanie o początek starości. U tradycjonalistów pierwsze skojarzenia z terminem „starość” zdecydowanie częściej koncentrowały się wokół trudów tego okresu życia: „Starość, to mniejsza aktywność zawodowa, ograniczenia różnego rodzaju i fizyczne i mentalne. Ale to zależy po prostu od osoby. To jest bardzo różnie. Na pewno różnego typu ograniczenia. W wielu też przypadkach jest to sprawa, która wiąże się z wiekiem, ale mam na myśli ograniczenia finansowe. Nakłada się to na siebie, bo przejście na emeryturę w wielu przypadkach, ludzie to bardziej odczuwają” (mężczyzna, 70 lat, miasto); „No to na pewno jest to związane z przechodzeniem już z tej pełnej aktywności zawodowej w taką zmniejszoną aktywność zawodową. No, to jak gdyby głównie w tych kategoriach. No, jak gdyby ten wymiar taki i biologiczny na pewno jest ważny i społeczno-zawodowy,

czyli jakaś zmniejszona aktywność albo ewentualnie inna aktywność, inne pola aktywności” (mężczyzna, 59 lat, miasto).

Podkreślenie rangi wydarzenia, jakim jest zakończenie aktywności zawodowej i łączenie go ze starością, sygnalizowała również kobieta w wieku średnim: „z dzisiejszej perspektywy dla mnie starość to jest taki ostatni etap mojego życia. Wydaje mi się, że ona zacznie się wtedy, kiedy już nie będę czynna zawodowo. Bo bardzo dla mnie ważna jest również aktywność, że to jakoś tak no oddala tę starość. Bo jak jest się aktywnym zawodowo, to tak no ze starością to się ma mało wspólnego. Natomiast już przejście na emeryturę to już taki jest początek starości” (kobieta, 55 lat, miasto). Wśród wypowiedzi najmłodszych badanych, stawiających na pierwszym miejscu kategorię aktywności zawodowej jako czynnika definiującego starość, pojawiały się m.in. głosy: „Starość, no to są osoby po prostu na emeryturze. To jest starość. Kiedy te osoby osiągają konkretny wiek 60 czy 65 lat wzwyż” (kobieta, 30 lat, miasto); „Starość to jest taki okres w życiu, który zazwyczaj kojarzy mi się po pierwsze z wiekiem, czyli osiągnięciem pewnego progu. Także starość kojarzy mi się z jakąś grupą osób, która jest już jakby w takim stadium, że tak powiem nieczynnym zawodowo, stadium odpoczynku, plus to, że widać to jakby po ich fizyczności. Starość wiązałabym z osiągnięciem tego wieku, w którym już się nie pracuje” (kobieta, 38 lat, miasto); „Starość to przede wszystkim rozpatrywałbym w kategoriach wieku jednak. Natomiast starość nie musi oznaczać czegoś negatywnego. Tak mi się wydaje. Czyli przede wszystkim jest to wiek. I jakby tak podejść urzędowo, no to pewnie 60–65 lat, bo to jest wiek zakończenia aktywności zawodowej, choć tutaj ta sprawa może być bardzo indywidualna” (mężczyzna, 38 lat, miasto).

W przywołanych wypowiedziach starość była definiowana głównie przez odniesienie do ról pełnionych przez osoby będące na tym etapie życia. Chodzi tu zatem o starość społeczną, jak kategoryzowała i opisywała to Elżbieta Trafiałek. Oprócz roli emeryta ważne były role babci i dziadka, o których wspominali jedynie najmłodsi badani, czyli osoby z pokolenia Y. Przykładowo młoda respondentka zapytana o starość odpowiedziała: „No tutaj jakby, jakbym miała na to patrzeć, to pierwszy obraz w ogóle jaki widzę to swoich dziadków. To jest dla mnie taki obraz starości. Mam tylko dziadka i babcię. I to oni są dla mnie takim wyznacznikiem, ich gdzieś tam mam w pamięci. Oni są dla mnie wyróżnieni” (kobieta, 27 lat, wieś). Podobnie wypowiadał się inny badany: „to może być jakiś stereotypowy obraz taki, który jakoś od dzieciństwa mi towarzyszył. Znaczący zawsze postrzegało się właśnie babcię jako osobę starą, mimo że ona na przykład biologicznie wcale nie musiała, nie musiała wykazywać żadnych oznak starości. Na przykład w tym okresie, gdy ja byłem jeszcze, jeszcze młody powiedzmy, czyli bardziej kojarzy mi się ta osoba starsza, czyli moja babcia z rolą, w jaką weszła babcia. W tym konkretnym przypadku. Nie są to właśnie te cechy, które przed chwilą wymieniałem, czyli fizyczność i psychiczność, ale

rola społeczna po prostu chyba decyduje o tym, że myślę, że to jest starość” (mężczyzna, 28 lat, miasto).

Negatywne aspekty starości

O przymiotach określających starość w aspekcie negatywnym najczęściej wspominali najstarsi badani, choć wymowne są również komentarze młodszej generacji, szczególnie z pokolenia baby boomers: „Jak obserwuję ludzi, tu sąsiadka, tam sąsiadka, to widzę, że to ciężka sprawa ta starość. Skazanie na czyjąś łaskę, na czyjąś pomoc. [...] Ludzie siedzą w domach to naprawdę z okna do okna i nic dobrego. No to także, nie są pozytywne jakby przewidywania. No i tak powiem, podpisuję się pod twierdzeniem, że właśnie Panu Bogu starość się nie udała” (mężczyzna, 64 lata, wieś); „No wydaje mi się, że po prostu, chyba trudno oczekiwać czegoś pozytywnego od starości. No zawsze chyba, przynajmniej w naszej cywilizacji jest to model tych młodych, pięknych, wysportowanych osób i różne osoby w zależności od wieku starają się iść tym śladem. A jeśli chodzi o osoby starsze, wydaje mi się, że chcą uciec od tej starości, od tych różnego rodzaju ograniczeń. Starają się utrzymać różnego rodzaju aktywności, więc skoro tak, to trudno uznać, że starość to coś pozytywnego skoro się od niej ucieka” (mężczyzna, 70 lat, miasto). Jedna z młodszych przedstawicielek pokolenia tradycjonalistów tłumaczyła, że starość „to zło konieczne. Nie mam pojęcia jeszcze czym jest starość?” (kobieta, 77 lat, wieś). Z kolei inny wiekowy respondent stwierdził: „Starość to jest wiek, zaangażowany wiek. Zaangażowany, czyli trudny. Trudny i szkodliwy. Bardzo szkodliwy. Wsio. Tyle w temacie” (mężczyzna, 92 lata, miasto). Nieco młodszy senior wyznał: „Starość? Sama definicja? To jest skomplikowane. To jest najgorszy ten... Samemu mnie nie jest tak dobrze. Teraz dużo moich znajomych poumierało. Samotność... definicji samotności takiej to ja nie znam. [A starość? – przyp. E.K.]. To przecież to samo” (mężczyzna, 84 lata, miasto). Samotność fizyczna była wyznacznikiem początku starości również dla innych respondentów.

Wielu najstarszych badanych utożsamiało starość z problemami zdrowotnymi towarzyszącymi osobom w podeszłym wieku, często powodującymi ich niemoc. Jedna z badanych senierek tłumaczyła: „Bo będąc młoda dawałam radę wszystko zrobić bardzo szybko. Teraz niestety, mam wielkie hamulce” (kobieta, 92 lata, miasto). Inna respondentka wyznała: „Dla mnie starość to jest w zasadzie takim stanem, w którym ciało zaczyna odmawiać posłuszeństwa. Nie chce słuchać tego co jest w głowie. W głowie jeszcze jest chęć życia, poruszania się, zwiedzania, poznawania rzeczy nowych, ale niestety, ciało już zmusza do tego, żeby usiąść w fotelu, żeby nie wyjść nawet. Także jest to takie fizyczne zużywanie się organizmu. To jest dla mnie starość” (kobieta, 81 lat, miasto). Podobnym

sposprzeżeniem podzieliła się nieco starsza seniorka: „Ciężka sprawa, proszę ciebie. Pan Bóg pomylił się ze starością, niestety. No bo naprawdę, dopóki jeszcze człowiek jakoś radzi sobie, i to wszystko, to jeszcze, jeszcze. Czasami tym niektórym, co przy rodzinach są, mają jeszcze, to może trochę lżej. A ja sama jestem. No, jak na razie jeszcze sprawna jestem i radzę sobie. A co będzie dalej? Nie wiem. [...] Na razie nie myślę o tym” (kobieta, 83 lata, wieś).

Na niedomagania zdrowotne jako specyfikę starości zwracali uwagę również przedstawiciele młodszych generacji, szczególnie dzieci tradycjonalistów, czyli pokolenie baby boomers. Z kolei ankietowani w wieku średnim (pokolenie X) i najmłodsi (pokolenie Y) wspominali o niedomaganiach fizycznych, gdy byli pytani o początek starości. Zatem nie było to ich pierwsze skojarzenie w momencie usłyszenia pytania o definicję starości, jak w przypadku starszych badanych: „Zmiany w organizmie. Brak sił, brak reakcji odpowiedniej, człowiek wolniej wykonuje, nie ma już takiego polotu i siły. Tak to jest. Zaczyna wszystko skrzypieć” (kobieta, 68 lat, wieś); „Dla mnie starość to się kojarzy ktoś, kto potrzebuje opieki. Niedołęstwo i w ogóle, tego typu schorzenia, gdzie jest człowiek ubezwłasnowolniony. To z tym mi się kojarzy i tego się boję najbardziej” (mężczyzna, 75 lat, miasto); „Starość, to często obecnie mi się kojarzy raczej z czymś smutnym, wynikającym z tego, że człowiek nie jest w stanie już jakby samodzielnie w pewnym momencie funkcjonować” (mężczyzna, 69 lat, miasto). Podobną opinię wyraziły przedstawicielki najmłodszego z badanych pokoleń: „Starość kojarzy mi się ze smutkiem. Może nie są to takie emocje negatywne, ale bardziej jakby smutek. Starość, jakby nie patrzeć to ograniczenia, które są, wynikają też z powodów zdrowotnych i często jakby z brakiem możliwości funkcjonowania w społeczeństwie na takich samych warunkach, jak się było wcześniej. Bo starość to jest taki moment, kiedy znajdujesz się już trochę w takiej większej izolacji” (kobieta, 38 lat, miasto); „Patrząc z perspektywy moich dziadków, to trochę smutna wydaje mi się dziś ta starość. Patrząc na moją babcię, która jest energicznym człowiekiem, która zawsze wszystko robiła sama, teraz denerwuje się, bo nie da rady czegoś zrobić sama i potrzebuje teraz tej pomocy, a w sumie wołałaby zrobić coś sama. Także, to takie smutne, że człowiek w pewnym momencie, mimo swojego silnego charakteru nie jest w stanie czegoś wykonać” (kobieta, 30 lat, miasto).

Zdaniem rozmówców cechą negatywną starości stanowi fakt, że jest to ostatnia faza życia: „Jakby smutek taki wynikający z tego, że to się wiąże z tym, że kończy życie ta starość” (mężczyzna, 69 lat, miasto). Zagadnienie śmierci często pojawiło się w wypowiedziach osób z pokolenia powojennego wyżu: „Starość? No, jest to taki etap w życiu, kiedy ja sobie uświadamiam już, że to takie życie idzie ku schyłkowi” (kobieta, 76 lat, wieś); „Starość to taki etap, następny etap [...], że człowiek już myśli o odchodzeniu. I ogólnie, to już taki etap, w którym się kończy życie. Czy ktoś ma 80 lat czy 100 lat, to niestety, każdy musi odejść.

Ale nie wiadomo kto kiedy odejdzie. Ale to już jest właśnie ta starość” (kobieta, 74 lata, miasto). Według wielu respondentów starość jest zatem tym okresem w życiu, w którym człowiek musi zmierzyć się z kwestią śmierci – zarówno w kontekście własnego przemijania, jak i prawdopodobnie częstszego niż dotychczas doświadczania śmierci bliskich: „No na pewno z tym się wiążą jakieś tam elementy takie psychospołeczne też, z tą starością, że to na pewno jest też taki problem, że gdzieś ta osoba już może być trochę opuszczona poprzez swoich bliskich. Te osoby mogły gdzieś tam już odejść, że już często może nie ma rodziców. Rodzeństwo czy znajomi mogą na przykład też odchodzić już z tego świata” (mężczyzna, 59 lat, miasto). Temat śmierci pojawiał się również w wypowiedziach najstarszych badanych, gdy opowiadali o tym, kiedy zaczyna się starość: „Bo starość zaczyna się wtedy, kiedy ty jesteś sam. Wtedy zaczyna się starość. Kiedy nie ma współmałżonka, kiedy nie ma rodziny. Zostajesz sam [...]. Jak rówieśnicy odchodzą, to też wpływa bardzo, że człowiek myśli: dziś żyję, ale jutro mogą nie żyć” (kobieta, 81 lat, wieś).

Mankamentem starości są także zmiany w wyglądzie zewnętrznym. Co ciekawe, nie wspomniał o nich żaden respondent z najstarszego pokolenia, w przeciwieństwie do młodszych badanych. Wiele osób z pokolenia baby boomers zwracało uwagę na ten aspekt podeszłego wieku. „Starość jest dla mnie, zawsze postrzegana jako już jakaś niedoskonałość ciała, niedoskonałość umysłu. To postrzeganie wyglądu też” (kobieta, 71 lat, miasto). Kwestię wyglądu poruszył również inny badany: „W przypadku starości to raczej ta starość jest taka brzydka. I w sumie wydaje się, moim zdaniem, że raczej większość ludzi, tak patrząc na zewnątrz, no to widzi to z czymś takim, co nie przynosi jakiegś ani dumy, ani czegoś, tylko właśnie jakiś kłopot, bo to ciało inaczej funkcjonuje” (mężczyzna, 69 lat, miasto). Kolejny respondent komentował: „Starość kojarzy mi się bardziej z wyglądem, no może nieładnie powiedzieć, ze stopniem zniedołężnienia, czy jakby to można było nazwać? Słyszałem, że stary człowiek jest wtedy jak wychodzi z muzeum i alarm się włączy. To znaczy, że tak jakby mumia wychodzi z muzeum i alarm się włącza, bo eksponat z muzeum ucieka. No chyba w ten sposób ktoś tam chciał przez ten dowcip opisać, czym jest starość” (mężczyzna, 75 lat, miasto). Aspekt cielesności pojawiał się również w rozmowach z osobami w wieku średnim i z młodszymi: „Starość to taka trochę niedołężność, niedomaganie. Głównie tak. I właśnie starość jednoznacznie kojarzy mi się ze starym, zużytym ciałem” (kobieta, 48 lat, miasto); „No starość, wydaje mi się, że tak nasze ciało już jest po prostu inne, nieraz brzydkie czy nieładne, niestety” (kobieta, 57 lat, wieś).

Warto zauważyć, że wielu przedstawicieli najmłodszej generacji, czyli pokolenia Y, definiując starość, już w pierwszych zdaniach odwoływało się do kwestii wyglądu ciała, np. „Starość to jest taki okres w życiu, który zazwyczaj kojarzy mi się z dwiema rzeczami, wiekiem, czyli osiągnięciem pewnego progu.

A druga rzecz – ze starością kojarzą mi się też osoby, które są w pewnym zaawansowaniu wizualnym, jeśli chodzi jakby o wygląd. To są osoby, które widać, że mogą mieć już problemy ze zdrowiem i też jakby po ich wyglądzie widać, że są w określonym przedziale wiekowym” (kobieta, 38 lat, miasto). Podobną opinię wyraziła inna respondentka: „Głównie starość kojarzy mi się z osobą posuniętą w latach, schorowaną, siwe włosy. Kiedyś pewnie, jak się cofniemy w latach, to jeszcze z chustką na głowie taką. Czyli, wizerunkowo widać, że osoba jest starsza” (kobieta, 35 lat, miasto). W tym duchu wypowiedział się także jeden z najmłodszych badanych: „No i tutaj takie dwa pomysły mi przychodzą do głowy. Pierwszy, takie właśnie, ja będę trzymał się tego rozróżnienia, chyba na fizyczną i psychiczną starość [...]. Właśnie te fizyczne oznaki, no one są właśnie widoczne, widoczne gołym okiem, więc nie będę jakoś ich specjalnie definiować” (mężczyzna, 28 lat, miasto).

Dyskusja

Poznanie rozumienia pojęcia starości podawanego przez przedstawicieli różnych pokoleń wzbogaca wiedzę, ale też skłania do pytania o uwarunkowania relacjonowanych poglądów oraz o ich konsekwencje. W udzieleniu odpowiedzi na pierwsze pytanie z pomocą przychodzi wykorzystana w badaniach kategoria pokolenia i odwołanie do opisywanego w literaturze przedmiotu profilu poszczególnych generacji. Definiowanie starości podawane przez przedstawicieli pokolenia tradycjonalistów w znacznym stopniu naznaczone było ich osobistymi doświadczeniami, wynikającymi z konkretnego momentu ich życia. Wczytując się w wypowiedzi najstarszych seniorów można odnieść wrażenie, że dużo w nich dowodów na doświadczany niepokój czy smutek wynikający z tego, jak rozumieją starość, z czym ją kojarzą, jak ją odbierają. Wypowiedzi respondentów zdają się odsłaniać więcej negatywnych niż pozytywnych skojarzeń związanych ze starością. Przejawiało się to przede wszystkim w utożsamianiu starości z niedomaganiem ciała i problemami zdrowotnymi, przy jednoczesnym przemilczeniu doświadczenia życiowego (mądrości) jako specyfiki starości. Zrozumiałym jest fakt subiektywnego umocowania definicji starości prezentowanego przez tych, którzy są na tym etapie życia. Starość ukazywana w kontekście strat czy inwolucji ma bogatą literaturę przedmiotu³⁸. Warto dodać, że bolesne wydarzenia zapisane na kartach polskiej historii, ukształtowały w osobach z pokolenia tradycjonalistów wyjątkowo silne przeświadczenie o konieczności samodzielnego radzenia sobie

³⁸ M. Adamczyk, *Jakość życia i funkcjonowanie osób starszych w rodzinie i poza nią*, w: *Rodzina polska. Wybrane aspekty funkcjonowania*, red. M. Szyszka, Instytut Sądecko-Lubelski, Lublin 2013, s. 66–71.

z przeciwnościami losu i nastawienie na niezależność. Zapobiegliwość, oszczędny tryb życia, dążenie do samowystarczalności w życiu codziennym to cechy wyróżniające pokolenie tradycjonalistów³⁹, chociaż starość nierzadko odbiera możliwość stanowienia o sobie i konfrontuje ze stanem zależności od innych⁴⁰. Wydaje się, że obawa przed takim scenariuszem jest obecna w świadomości respondentów, stanowiąc przedmiot ich troski. Tylko dwie osoby z pokolenia tradycjonalistów były przekonane, że starość to dobry okres życia.

Definicje starości podawane przez przedstawicieli pokolenia baby boomers, czyli osoby na progu starości lub tzw. młodych emerytów, często miały postać uogólnionych i wielowymiarowych wyjaśnień. Nierzadko pojawiał się w nich wątek zakończenia aktywności zawodowej czy niedomagań fizycznych. Rozumienie starości przedstawiane przez pokolenie wyżu powojennego zdecydowanie rzadziej miało tak subiektywny wydźwięk, jak w przypadku najstarszych badanych, choć kilka osób na zadawane pytania zareagowało osobistym poruszeniem. Boomersi wypierają starość i wiążącą się z nią tradycyjną emeryturę, utrwaloną w świadomości wcześniejszych pokoleń. Nie ma w nich zgody na bierny, zmarginalizowany społecznie tryb życia emeryta. Promowany współcześnie model aktywnego przeżywania starości realizuje się właśnie dzięki osobom z pokolenia wyżu demograficznego. „Baby boomers są pierwszą w historii generacją, która wkraczając w starość, nadal odbija swoje piętno na rzeczywistości społecznej [...]. Starają się również przemodelować proces starzenia”⁴¹. Wydaje się, że to pokolenie swoim zachowaniem i podejmowanymi aktywnościami chce przekonać wszystkich, że starość ich nie dotyczy, „nie zamierzają zwolnić tempa czy opuszczać przestrzeni publicznej, beczynną zaś emeryturę, traktowaną dotąd jako przywilej, postrzegają podobnie jak bezrobocie”⁴². Wiesław Wątroba wyjaśnia, że „baby boomers stanowią pierwszą generację posiadającą wyrazistą i najbardziej spektakularną kulturę młodzieżową”⁴³. Stało się to za sprawą dorastania w czasach upowszechniania się kultu młodości, którego przejawem była m.in. apoteoza siły, witalności oraz młodego i atrakcyjnego wyglądu. W takiej przestrzeni społecznej nie ma zbyt wiele miejsca dla starzenia się i starości, będących przeciwieństwem tego co pożądane⁴⁴. Z pewnością polskie powojenne uwarunkowania historyczne, czyli

³⁹ W. Wątroba, *Transgresje międzypokoleniowe...*, s. 301.

⁴⁰ E. Kramkowska, *Człowiek stary jako ofiara przemocy w rodzinie*, Wydawnictwo Naukowe Katedra, Gdańsk 2016.

⁴¹ W. Wątroba, *Transgresje międzypokoleniowe...*, s. 121.

⁴² A. Kojder, *Pochwała starości*, w: *Pobocza socjologii*, red. A. Kojder, Oficyna Naukowa, Warszawa 2016, s. 370.

⁴³ W. Wątroba, *Transgresje międzypokoleniowe...*, s. 298.

⁴⁴ Por. M. Zdziarski, *Codzienne i odświętne narracje w sprawie starości*, w: *O sposobach mówienia o starości. Debata, analizy, przykłady*, red. B. Szatur-Jaworska, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa 2014, s. 83.

okres komunizmu, znacząco ograniczały realizację wspomnianych trendów na rodzimym gruncie⁴⁵. Niemniej wypowiedzi respondentów wskazujące na zmiany w fizyczności człowieka jako jeden z elementów definiujących starość mogą świadczyć o tym, że w pewnym zakresie aura społeczna lat sześćdziesiątych XX wieku mogła przenikać do umysłów dorastających wówczas Polek i Polaków.

Pokolenie X operowało definicjami starości, które zawierały wiele cech pojawiających się w definicjach przytaczanych przez innych badanych. Czynnikiem wyróżniającym je było wskazywanie na doświadczenie i mądrość życiową typowe dla tego etapu życia oraz utożsamianie starości z emeryturą i czasem zasłużonego odpoczynku. Obciążenie obowiązkami rodzinno-zawodowymi mogło wzbudzać w respondentach potrzebę doświadczenia innej sytuacji, czyli tej mniej zajętej. Zdaniem analityków cechą typową dla pokolenia X jest oczekiwanie na czas zakończenia aktywności zawodowej, gdyż jest to przez nich utożsamiane z rozpoczęciem etapu życia pozwalającego na korzystanie z tego, co się wcześniej zgromadziło⁴⁶.

Najmłodsze pokolenie mileniów, definiując starość, podkreślało aspekt zakończenia aktywności zawodowej, jednak znacznie częściej niż w przypadku starszych pokoleń w ich narracjach występowało wiele pozytywnych skojarzeń związanych ze starością. Prawdopodobnie było to następstwem postrzegania tego etapu życia przez pryzmat bliskich relacji z dziadkami, z którymi rozmówcy mieli lub mają dobry kontakt. Wypowiedzi badanych przedstawicieli pokolenia Y potwierdziły spostrzeżenia z innych opracowań: „Mileniali ze szczególną admiracją odnoszą się do przedstawicieli Najwspanialszego Pokolenia, niespotykaną w ich stosunku do innych generacji. Szczególnie cenią zdolność pokolenia dziadków, czy nawet pradiadków do podejmowania ambitnych decyzji, do realizowania olbrzymich wyzwań, do wykreowania tradycyjnej kultury opartej na silnych więziach rodzinnych i przyjacielskich. [...] Generalnie, uważają, że pokolenie dziadków dokonało wielkich rzeczy i zjednoczyło jednostki w silną wspólnotę”⁴⁷.

⁴⁵ E. Kramkowska, *Ciało człowieka starego wobec wymagań kultury ciałaocentrycznej. Kilka refleksji z badań wśród seniorów*, w: *Znane i nieznanie oblicza starości jako obszar wyzwań dla społeczeństw XXI wieku. II edycja*, red. M.H. Herudzińska, Wydawnictwo Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, Warszawa 2019, s. 229–239; też, *Senior Citizens' Clothing in a 'Youthing' Society. The Perspective of Elderly Women and Men*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia sociologica” 2020, nr 72, s. 45–65; też, *Starzeć się pięknie, czyli jak? Kilka słów o estetyzacji starzejącego się ciała seniora*, „Zeszyty Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II” 2020, nr 4 (252), s. 63–85. DOI: 10.31743/znkul.13127.

⁴⁶ W. Wątroba, *Transgresje międzypokoleniowe...*, s. 302.

⁴⁷ Tamże, s. 175.

Zakończenie

Przytoczone sposoby rozumienia starości przez przedstawicieli czterech pokoleń mają wiele punktów stycznych, jak i rozbieżności. Wspólnym mianownikiem ich definicji jest odwoływanie się do cech tego etapu życia. Wszyscy respondenci wspominali także o kryterium aktywności zawodowej, choć kwestia ta była różnorako postrzegana. Z wyjątkiem badanych z najstarszego pokolenia, wskazywali też na ważny przymiot starości, jakim jest doświadczenie życiowe i mądrość. Definicje przedstawicieli pokolenia tradycjonalistów często miały postać bardzo osobistych, czego nie można powiedzieć o definicjach z pozostałych pokoleń, które były subiektywne w mniejszym stopniu. Odwołując się do klasyfikacji Ajdukiewicza, wydaje się prawdopodobnym, że definicje starości przytaczane przez najstarszych badanych są przykładem definicji realnych, natomiast definicje przedstawicieli pozostałych pokoleń, ze względu na ich bardziej rozbudowaną i opisową postać, należałoby uznać za definicje nominalne. W wypowiedziach najstarszych respondentów pojawiało się też więcej negatywnych niż pozytywnych skojarzeń związanych ze starością. Jedynie dwie seniorki stwierdziły, że starość to dobry moment życia. Żaden z seniorów nie wyraził podobnej opinii. Dla mężczyzn z pokolenia tradycjonalistów typowe było wskazanie na nadmiar wolnego czasu, który postrzegali jako mankament starości. Przedstawiciele pokolenia baby boomers, operacjonalizując podjęcie starości, odwoływali się do wydarzenia, jakim jest zakończenie aktywności zawodowej – częściej było to głos mężczyzn niż kobiet. Z kolei dla reprezentantek pokolenia wyżu powojennego swoiste było częstsze zwracanie uwagi na zmiany w wyglądzie, będące jedną z cech określających ten etap życia. Należy nadmienić, że mężczyźni z pokolenia baby boomers, odnosząc się do kwestii cielesności, wskazywali na niedomagania starego ciała. Zatem ważniejsza była dla nich funkcjonalność i wydolność fizyczna niż wygląd. Osoby z pokolenia X, relacjonując sposób rozumienia starości, wskazywały na jej przymiot, jakim jest zakończenie aktywności zawodowej, skutkujące większą ilością czasu wolnego, czasu na odpoczynek. Opinie te częściej wyrażały kobiety. Dla mężczyzn z tego pokolenia typowe było odwoływanie się do mądrości życiowej charakteryzującej ten etap życia. Najmłodsi badani zwracali uwagę na role typowe dla starości. Wspominali o roli emeryta, wskazując zakończenie aktywności zawodowej jako kluczowy przymiot starości, a także jako jedyni mówili o roli babci i dziadka. W wypowiedziach milenialsów pojawiało się ponadto odniesienie do relacji z własnymi dziadkami, co czasami nadawało subiektywny ton formułowanym definicjom. Respondenci często wspominali o zmianach w wyglądzie zewnętrznym, stanowiących specyfikę starości. Ciekawe, że w sposobie rozumienia starości relacjonowanym przez najmłodszych badanych płeć nie różnicowała wyraźnie przedstawianych opinii.

Biorąc pod uwagę powyższe należy stwierdzić, że opisane definicje stanowią bogactwo różnorodności, a świadomość odmiennej percepcji tych samych zjawisk społecznych jest podstawą wzajemnego szacunku i tolerancji. To co nieznane budzi niechęć czy lęk, stąd też tak ważne jest poznanie. Wrażliwość na perspektywę drugiego człowieka jest łatwiejsza wówczas, gdy doświadcza się wspólnej przestrzeni. Starzejące się społeczeństwo polskie, wydaje się być wspólną rzeczywistością społeczną, w której kluczową kwestią jest kategoria starości. Socjolog Leon Dyczewski zauważał, że społeczeństwo, nawet najbardziej nastawione na nowoczesność, nie może obyć się bez ludzi starych – ekspertów od starości. „Wnoszą oni bowiem w jego życie specyficzne dla ich wieku wartości, których odrzucenie pozbawiłoby społeczeństwo czegoś dlań istotnego”⁴⁸. Dlatego tak ważną i potrzebną jest edukacja do starości, szczególnie przedstawiciele młodszych pokoleń, której celem powinno być kształtowanie konstruktywnych postaw wobec osób starszych, pomoc w zrozumieniu specyfiki tego okresu życia i potencjalnego przygotowania się do niego. Nie mniej potrzebną jest edukacja w starości, adresowana do osób będących na tym etapie życia. Powinna ona nieść pomoc seniorom w wyzbyciu się jednostronnego, negatywnego obrazu starości, dostrzegania potencjału tego etapu życia, a nadto odnalezienia swego miejsca w przestrzeni społecznej, z poszanowaniem jej innych współtwórców. Zgodne współżycie międzypokoleniowe jest niezbędne dla zachowania tożsamości i ciągłości społeczeństwa.

Bibliografia

- Adamczyk M.D., *Jakość życia i funkcjonowanie osób starszych w rodzinie i poza nią*, w: *Rodzina polska. Wybrane aspekty funkcjonowania*, red. M. Szyszka, Instytut Sądecko-Lubelski, Lublin 2013, s. 65–78.
- Ajdukiewicz K., *Logika pragmatyczna*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1975.
- Ajdukiewicz K., *Język i poznanie*, t. 2, *Wybór pism z lat 1945-1963*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1985.
- Bugajska B., *Tożsamość człowieka w starości. Studium socjopedagogiczne*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2012.
- Bohnsack R., Schäffer B., *Koniunktywne doświadczenia i media – ku dokumentarnej rekonstrukcji kategorii pokolenia*, w: *Społeczne przestrzenie doświadczenia. Metoda interpretacji dokumentarnej*, red. S. Krzychała, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, Wrocław 2004, s. 131–151.
- Dyczewski L., *Ludzie starzy i starość w społeczeństwie i kulturze*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1994.
- Gilleard Ch., Higgs P., *Contexts of Ageing: Class, Cohort and Community*, Polity Press, Cambridge 2005.

⁴⁸ L. Dyczewski, *Ludzie starzy i starość w społeczeństwie i kulturze*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1994, s. 78.

- Grzeszczyk E., *Bobos, milkies i postmaterialiści w poszukiwaniu poczucia więzi: amerykańskie wzory i polska rzeczywistość*, w: *Niepokoje polskie*, red. H. Domański, A. Ostrowska, A. Rychard, Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii, Warszawa 2004, s. 381–399.
- Kocemba J., *Biologiczne wyznaczniki starości*, w: *Zrozumieć starość*, red. A. Panek, Z. Szarota, Oficyna Wydawnicza „Text”, Kraków 2000, s. 107–110.
- Kochanowska E., *Pedagogiczny kontekst postrzegania człowieka starego i starości jako fazy życia przez kandydatów na nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej*, „Pedagogika Szkoły Wyższej” 2015, nr 1, s. 73–87.
- Kojder A., *Pochwała starości*, w: *Pobocza socjologii*, red. A. Kojder, Oficyna Naukowa, Warszawa 2016, s. 364–372.
- Kotlikoff L.J., Burns S., *The Coming Generational Storm: What You Need to Know about America's Economic Future*, The Massachusetts Institute of Technology Press, Cambridge, MA 2005.
- Kramkowska E., *Człowiek stary jako ofiara przemocy w rodzinie*, Wydawnictwo Naukowe Katedra, Gdańsk 2016.
- Kramkowska E., *Ciało człowieka starego wobec wymagań kultury ciałocentrycznej. Kilka refleksji z badań wśród seniorów*, w: *Znane i nieznanie oblicza starości jako obszar wyzwania dla społeczeństw XXI wieku. II edycja*, red. M.H. Herudzińska, Wydawnictwo Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, Warszawa 2019, s. 229–239.
- Kramkowska E., *Senior Citizens' Clothing in a 'Youthing' Society. The Perspective of Elderly Women and Men*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia sociologica” 2020, nr 72, s. 45–65.
- Kramkowska E., *Starzeć się pięknie, czyli jak? Kilka słów o estetyzacji starzejącego się ciała seniora*, „Zeszyty Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II” 2020, nr 4 (252), s. 63–85. DOI: 10.31743/znkul.13127.
- Mannheim K., *Problem pokoleń*, „Colloquia Communia” 1992–1993, nr 1–12, s. 136–168.
- McAdams D.P., Saint Aubin E. de, *A Theory of Generativity and Its Assessment through Self-Report, Behavioral Acts and Narrative Themes in Autobiography*, „Journal of Personality and Social Psychology” 1992, vol. 62, no. 6, s. 1003–1015.
- Nowak S., *Metodologia badań społecznych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011.
- Ossowska M., *Koncepcja pokolenia*, „Studia Socjologiczne” 1963, nr 2 (9), s. 47–51.
- Ossowski S., *Struktura klasowa w społecznej świadomości*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Łódź 1957.
- Pawłowski T., *Metodologiczne zagadnienia humanistyki*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1969.
- Pędich W., *Ludzie starzy*, Centrum Rozwoju Służb Społecznych, Warszawa 1996.
- Słownik języka polskiego*, red. Elżbieta Sobol, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1997.
- Straś-Romanowska M., *Późna dorosłość. Wiek starzenia się*, w: *Psychologia rozwoju człowieka*. t. 2, *Charakterystyka okresów życia człowieka*, red. B. Harwas-Napierała, J. Trempała, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, s. 263–288.
- Szafranec K., *Pokolenia i polskie zmiany: 45 lat badań wzdłuż czasu*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2022.
- Szatur-Jaworska B., *Zbiorowość ludzi starych w polskim społeczeństwie*, w: *Podstawy gerontologii społecznej*, red. B. Szatur-Jaworska, P. Błędowski, M. Dziegielewska, Oficyna Wydawnicza Aspra-JR, Warszawa 2006, s. 197–220.
- Trafiałek E., *Starzenie się i starość. Wybór tekstów z gerontologii społecznej*, Wydawnictwo Uczelniane Wszechnica Świętokrzyska, Kielce 2006.
- Twenge J.M., *Generation Me: The Origins of Birth Cohort Differences in Personality Traits and Cross-temporal Meta-analysis*, „Social and Personality Psychology Compass” 2008, vol. 2, iss. 3, s. 1440–1454. DOI/10.1111/j.1751-9004.2008.00094.x.

- Wątroba W., *Transgresje międzypokoleniowe późnego kapitalizmu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław 2017.
- Wątroba W., *Pokolenia w społeczeństwach postkapitalistycznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław 2022.
- Zdziarski M., *Codzienne i odświętne narracje w sprawie starości*, w: *O sposobach mówienia o starości. Debata, analizy, przykłady*, red. B. Szatur-Jaworska, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa 2014, s. 81–84.

MARCIN KOŁODZIEJ*

Godność człowieka a ubezwłasnowolnienie seniora

Human Dignity versus Incapacitation of Senior Citizens

Abstrakt

W polskim systemie prawnym godność człowieka stanowi wartość limitującą stosowanie wszelkich norm. Jest ona przyrodzona i niezbywalna, dlatego jej poszanowanie oraz ochronę uznaje się za jeden z istotnych obowiązków władz publicznych. Obok niej w ustawodawstwie polskim funkcjonuje także instytucja ubezwłasnowolnienia należąca do najpoważniejszych form ingerencji prawnej w sferę elementarnych praw człowieka. Artykuł ma na celu zestawienie w kontekście filozoficzno-teologiczno-prawnym godności człowieka jako wartości konstytucyjnej z instytucją ubezwłasnowolnienia stosowaną w odniesieniu do seniorów. W ocenie dopuszczalności i zasadności zastosowania ubezwłasnowolnienia w konkretnym przypadku niezmiennie musi zostać wzięta pod uwagę wartość, jaką jest godność człowieka.

Słowa kluczowe: godność człowieka, opieka nad seniorami, polski system prawny, ubezwłasnowolnienie

Abstract

In the Polish legal system, human dignity is the limiting value in applying all norms. Dignity is intrinsic and inalienable. Therefore, respecting and protecting human dignity are considered fundamental duties of public authorities. At the same time, Polish legislation features an institution of incapacitation, which is among the most severe forms of legal interference in the sphere of fundamental human rights. Taking in a broader, philosophical-theological-legal perspective, this article seeks to juxtapose human dignity as a constitutional value against the institution of incapacitation concerning senior citizens. Even if necessity sometimes requires that institution of incapacitation be used, the value of human dignity should be taken into account when assessing the admissibility and lawfulness of its use in particular cases.

Keywords: human dignity, care of senior citizens, Polish legal system, incapacitation

* Ks. dr Marcin Kołodziej – Ośrodek Badań nad Kulturą Ormiańską w Polsce, Polska Akademia Umiejętności; e-mail: ks.marcin.kolodziej@archidiecezja.wroc.pl, ORCID: 0000-0001-8875-7582.

Wstęp

W art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej ustawodawca zaznaczył, że godność człowieka – jako wartość limitująca stosowanie wszelkich norm – jest przyrodzona, niezbywalna, stanowi źródło wolności i praw¹. Ma także charakter nienaruszalny, a jej poszanowanie oraz ochronę uznaje się za jeden z istotnych obowiązków władz publicznych. W polskim systemie prawnym wszystkie prawa i wolności człowieka związane są zatem z ludzką godnością². Determinuje ona nie tylko wizję człowieka na gruncie prawa, ale jest także przedmiotem zainteresowania filozofii kultury i teologii³. Z tej racji warto zastanowić się nad zasadnością obecności instytucji ubezwłasnowolnienia w polskim systemie prawnym w szerszym kontekście filozoficzno-teologiczno-prawnym⁴.

Instytucja ubezwłasnowolnienia była przedmiotem zainteresowania społeczności ludzkiej od wieków⁵. Często przywołuje się przypadek filozofa greckiego Sofoklesa, który żył na przełomie V i IV wieku przed Chr. Miał blisko 90 lat, kiedy trafił przed trybunał w Atenach jako pozwany. Jego synowie domagali się uznania go za niepoczytalnego, ponieważ chcieli stać się właścicielami majątku, którym dotychczas dysponował ich ojciec. Aby uznać kogoś za niepoczytalnego należało przedstawić – zgodnie z przewidzianą wówczas przez sąd procedurą – wiarygodne dowody potwierdzające, że pozwany ma poważne problemy w korzystaniu z pełni władz umysłowych. Synowie Sofoklesa jako argument podali, że ich ojciec trwoni majątek. Skład orzekający oddalił wniosek strony powodowej, gdyż na potwierdzenie swojej poczytalności pozwany przedstawił trybunałowi dopiero co napisaną tragedię *Edyp w Kolonie*⁶. Współcześnie niektó-

¹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483); por. S. Zieliński, *Rozumienie godności człowieka i jej znaczenie w procesie stanowienia i stosowania prawa. Propozycja testu zgodności regulacji prawnych z zasadą godności człowieka*, „Przegląd Sejmowy” 2019, nr 4 (153), s. 107.

² P. Polak, J. Trzciński, *Konstytucyjna zasada godności człowieka w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2018, t. 40, s. 257.

³ T. Chauvin, *Godność człowieka jako źródło podmiotowości prawnej i granica władzy*, <https://www.edukacjaprawnicza.pl/godnosc-czlowieka-jako-zrodlo-podmiotowosci-prawnej-i-granica-wladzy/> (dostęp: 28.09.2022).

⁴ I. Markiewicz, J. Heitzman, A. Pilszyk, *Ubezwłasnowolnienie – instytucja wciąż potrzebna?*, „Psychiatria” 2014, t. 11, nr 4, s. 203.

⁵ M. Kołodziej, *Ubezwłasnowolnienie seniora. Ograniczenie czy pomoc?*, „Kościół i Prawo” 2022, t. 11, nr 1, s. 27.

⁶ J. Rominkiewicz, *Niepoczytalność i jej skutki w prawie ateńskim*, w: *Niepoczytalność i jej skutki w prawie ateńskim*, w: *Studia historycznoprawne*, red. A. Konieczny, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2003, s. 31; L.K. Paprzycki, *Psychiatryczno-neurologiczno-psychologiczne aspekty postępowania cywilnego w przedmiocie ubezwłasnowolnienia – zagadnienia prawne*, w: *Psychologiczne i interdyscyplinarne problemy w opiniodawstwie sądowym w sprawach cywilnych*, red. J.M. Stanik, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2011, s. 90–91; R. Rybski, *Konstytucyjny status osób*

re elementy procedury zostały poddane modyfikacji, inne natomiast nie uległy zasadniczej zmianie. W sądach orzekających w tego typu sprawach nie tylko bierze się pod uwagę stanowisko psychologa, ale niejednokrotnie wykorzystuje się także opinią biegłych w zakresie psychiatrii lub neurologii. Z drugiej zaś strony w przedmiotowym zagadnieniu nie zmieniło się wiele, ponieważ nadal kolegium sędziowskie sądu okręgowego, pozbawione odpowiedniej wiedzy, a wsparte jedynie opiniami specjalistów, decyduje czy dana osoba może samodzielnie kierować swoimi sprawami, czy też nie⁷.

Niniejsze przedłożenie, stosując jako punkt wyjścia fundamentalną kategorię prawną⁸, jaką jest godność człowieka, odnosi się do instytucji ubezwłasnowolnienia widzianej w perspektywie filozoficzno-teologicznej z ukierunkowaniem na normy prawa polskiego. W opracowaniu zostanie dokonana ocena, czy przedmiotowa instytucja prawna jest przydatna oraz bezpieczna. Podmiotem biernym niniejszej refleksji są seniorzy, do których w znacznym stopniu odnosi się ubezwłasnowolnienie.

Godność człowieka jako wartość konstytucyjna

Pojęcie godności na gruncie dociekań naukowych może być rozumiane wieloznacznie, stąd jest konieczne przedmiotowe doprecyzowanie. O godności człowieka mówi się w kontekście poczucia jego własnej wartości, a także wewnętrznego przekonania człowieka o jego moralności, opisanego przez niego stanowiska czy też własnego nazwiska. W perspektywie ubezwłasnowolnienia godność człowieka jawi się przede wszystkim jako nadrzędna wartość konstytucyjna. Marek Piechowiak, dokonując podziału znaczeń tego terminu w aspekcie jurystycznym, wskazał na jego cztery rodzaje: godność osobistą, osobowościową, ugruntowaną w okolicznościach życia oraz osobową. W przedmiotowych rozważaniach najbardziej intuicyjnym typem będzie godność osobista, na którą składa się dobre imię, honor, poczucie własnej wartości i szacunek do samego siebie⁹. Thomas Hobbes spoglądał na godność osobistą jako na „publiczną wartość człowieka, która jest wartością, jaką mu przypisuje

ubezwłasnowolnionych, Wydawnictwo Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2015, s. 27; M. Kołodziej, *Ubezwłasnowolnienie seniora...*, s. 28.

⁷ L.K. Paprzycki, *Psychiatryczno-neurologiczno-psychologiczne aspekty...*, s. 91; M. Kołodziej, *Ubezwłasnowolnienie seniora...*, s. 28.

⁸ P. Polak, J. Trzciński, *Konstytucyjna zasada godności...*, s. 257.

⁹ M. Piechowiak, *Filozofia praw człowieka – Prawa człowieka w świetle ich międzynarodowej ochrony*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1999, s. 343.

państwo i społeczność, jest tą wartością, którą ludzie nazywają dostojenstwem”¹⁰. Inni autorzy wskazują, że w doktrynie i orzecznictwie jest ona rozumiana jako sfera osobowości, którą kształtuje szereg okoliczności zewnętrznych, a przejawia się w poczuciu własnej wartości konkretnego człowieka oraz szacunku, jakiego oczekuje on ze strony innych ludzi. Przedmiotowa godność to zatem wewnętrzne przekonanie człowieka o jego moralnym nieposzlakowaniu, a także oczekiwanie czci „jako wyrazu pozytywnego ustosunkowania się innych ludzi do jego wartości osobistej i społecznej”¹¹.

Fundamentem tak rozumianej godności jest filozoficzne pojęcie osoby. Mieczysław Albert Krąpiec, filozof neotomistyczny, wskazał, że „każdy byt osobowy ma swą podmiotowość i wsobność, cechy akcentujące autonomiczność, niepodzielenie, odrębność wewnętrzną, prawdę (racjonalność) i dobro”¹². Dlatego człowiek przez wolne akty decyzyjne może zmieniać siebie, swoje otoczenie, a nawet bieg historii. Jest on także najwyższym szczytem formacji bytowej, „który jest zdolny powiedzieć o sobie «ja», poznać siebie, swoje czyny i cel życia”¹³. Zofia Zdybicka, z tej samej szkoły filozoficznej, zauważyła, że tylko człowiek „w swoją ontyczną strukturę ma wpisaną otwartość na drugie «ty» osobowe i ostatecznie na «Ty» osoby Absolutu – Boga”. Ten rys nie jest cechą zmienną, przypadkową czy uwarunkowaną historycznie, ponieważ „stanowi właściwość zakorzenioną w samej naturze osobowego bytu, jednocześnie doskonaląc go”¹⁴. W ocenie Józefa Wróbla, teologa moralisty, godność człowieka literalnie koncentruje się głównie na sferze biologicznej i związanych z nią procesach. Życie to cecha określonej grupy bytów, „które charakteryzują się zdolnością do odżywiania się, wzrostu i rozmnażania”¹⁵, dlatego też w tak ujętej konwencji człowiek zajmuje w hierarchii świata biotycznego naczelne miejsce, a nawet wykracza poza ten świat ożywiony¹⁶. Władysław Tatarkiewicz, historyk filozofii, postrzegając godność człowieka w ujęciu scholastycznym Tomasza z Akwinu, wskazał, że należy widzieć ją w porządku intencjonalnym jako cel poprzedzający dzieło, a w porządku wykonawczym jako jego uwieńczenie. Toteż wartość życia ludzkiego może być rozumiana jako dar istotowo związany

¹⁰ T. Hobbes, *Lewiatan czyli materia, forma i władza państwa kościelnego i świeckiego*, tłum. Cz. Znamierowski, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa 2005, s. 167–168.

¹¹ S. Zieliński, *Rozumienie godności człowieka...*, s. 109.

¹² M.A. Krąpiec, *Ja – człowiek*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2005, s. 401.

¹³ Tamże, s. 127.

¹⁴ Z. Zdybicka, *Człowiek i religia*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1977, s. 307.

¹⁵ J. Wróbel, *Wielka encyklopedia nauczania Jana Pawła II*, Wydawnictwo Polwen, Radom 2006, s. 119.

¹⁶ J. Prejzner, *Kościół wobec seniorów i niepełnosprawnych. Aspekt pastoralny*, w: *Seniorzy – drogą Kościoła*, red. M. Kołodziej, B. Mitkiewicz, Wydawnictwo Scriptum, Kraków 2020, s. 13.

z Bogiem – dawcą życia¹⁷. Zgodnie z tym ujęciem II Sobór Watykański w konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* zauważył, że „na obliczu każdego człowieka rozbłyśka coś z chwały Bożej, godność każdego człowieka wobec Boga stoi u podstaw godności człowieka wobec innych ludzi” (nr 29). Podobnie teolog Joseph Ratzinger, analizując wartość życia ludzkiego stwierdził, że „kiedy traktuje się je tylko jako rzeczywistość biologiczną, staje się przedmiotem kalkulacji przewidywalnych skutków działania [...]. W każdym człowieku – małym czy wielkim, słabym czy mocnym, użytecznym bądź pozornie nieużytecznym – należy widzieć obraz Boga”¹⁸. W ocenie Sebastiana Zielińskiego godność człowieka może być warunkowana historycznie i kulturowo. Jej zakres i charakter są zależne od psychiki i osobowości każdego człowieka, jak również zaakceptowanego przez niego systemu wartości, środowiska życia i pozycji społecznej, jaką zajmuje lub do jakiej aspiruje. Godność osobista może zostać naruszona przez działanie innego podmiotu, którego skutkiem będzie zmiana postrzegania danego człowieka jako kogoś gorszego, a w konsekwencji potraktowanie go w sposób nienależyty. Dlatego też w orzecznictwie godność osobista człowieka jest przywoływana najczęściej w kontekście naruszenia dóbr osobistych¹⁹.

Prawo polskie prezentuje pewien obiektywny system wartości. Trudno precyzyjnie określić hierarchię tych wartości, niemniej jednak kluczowe miejsce należy przypisać godności człowieka, jak również dobru wspólnemu, demokratycznemu państwu prawnemu i sprawiedliwości społecznej. W art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej prawodawca określił przesłanki pozwalające na wprowadzenie ograniczeń w korzystaniu z konstytucyjnych wolności i praw. Wartościami uzasadniającymi ingerencję w wolności i prawa są: bezpieczeństwo publiczne, porządek publiczny, ochrona środowiska, zdrowia i moralności publicznej oraz wolności i prawa innych osób. Nie odnosi się to jednak do godności człowieka, która podlega ochronie bezwzględnej²⁰. Godność człowieka jest naczelnym pojęciem, determinującym wizję człowieka w wielu porządkach prawnych. Nie można odwołać się do niej w związku z doświadczeniem, ponieważ nie należy ona do kategorii badanych i wyjaśnianych na poziomie empirycznym. Określa się ją natomiast w refleksji, która ma za zadanie wyjaśnić specyficzny status bytowy człowieka, jego zachowania oraz

¹⁷ W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, t. 1, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1981, s. 274–277.

¹⁸ J. Ratzinger, *Czternaście encyklik Jana Pawła II*, „L'Osservatore Romano”, wyd. pol., 2003, nr 9, s. 22.

¹⁹ S. Zieliński, *Rozumienie godności człowieka...*, s. 109.

²⁰ Por. P. Polak, J. Trzciński, *Konstytucyjna zasada godności...*, s. 258.

postawę w stosunku do innych ludzi: „jest to normatywne ujęcie godności i to na nim zbudowany jest porządek prawny”²¹.

Ubezłasnowolnienie jako instytucja prawna

Filozofowie wypowiadając się na temat godności osoby ludzkiej, wskazywali na jej zasadnicze źródła i opisywali ją w trzech zasadniczych aspektach: sakralno-metafizycznym, aksjologicznym oraz normatywnym, natomiast systemy prawne korzystały z instrumentów prawnych, które miały na celu wprowadzenie pewnych ograniczeń w działaniu wobec osób dotkniętych chorobą lub starością²². W prawie rzymskim nie istniała wprawdzie formalna instytucja ubezłasnowolnienia, ale obecne było rozróżnienie z jednej strony na zdolność bierną, czyli zdolność do bycia podmiotem praw i obowiązków cywilnoprawnych, z drugiej zaś na zdolność czynną, czyli zdolność do samodzielnego składania oraz przyjmowania oświadczeń woli – samodzielnego, czynnego uczestnictwa w obrocie prawnym²³. Jeżeli chodzi o zdolność do czynności prawnych, to była ona uzależniona od naturalnych właściwości psychofizycznych konkretnej osoby, to znaczy wieku oraz jej stanu umysłowego. Obok tego w prawie rzymskim funkcjonowała odrębna norma, zgodnie z którą można było zastosować wobec danej osoby ograniczenie w działaniu. Wiązało się to np. z koniecznością udowodnienia marnotrawstwa, czyli trwonienia majątku własnego lub odziedziczonego po przodkach²⁴.

Podział na zdolność bierną i czynną jest dobrze znany na gruncie prawa polskiego. Pierwsze przepisy o ubezłasnowolnieniu występują w dekrete Prawo osobowe wydanym w 1945 roku przez Prezydium Krajowej Rady Narodowej²⁵. Mowa w nim o zdolności prawnej, którą nabywało się z chwilą urodzenia (art. 2 § 2). Określona na mocy tego dekretu zdolność do działań prawnych mogła

²¹ T. Chauvin, *Godność człowieka...*

²² E. Podrez, *O godności – zalety i braki naszego myślenia*, w: *Badania nad embrionami ludzkimi w świetle etyki i prawa*, red. E. Podrez, T. Stawecki, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012, s. 89; T. Chauvin, *Godność człowieka...*; M. Kołodziej, *Ubezłasnowolnienie seniora...*, s. 28.

²³ W. Wołodkiewicz, M. Zabłocka, *Prawo rzymskie. Instytucje*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2009, s. 114; F. Longchamps de Bérrier, *Prawo rzymskie. U podstaw prawa prywatnego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012, s. 177; M. Domański, *Ubezłasnowolnienie w prawie polskim a wybrane standardy międzynarodowej ochrony praw człowieka*, „Prawo w Działaniu” 2014, t. 17, s. 7; M. Kołodziej, *Ubezłasnowolnienie seniora...*, s. 29.

²⁴ W. Wołodkiewicz, M. Zabłocka, *Prawo rzymskie...*, s. 114; M. Domański, *Ubezłasnowolnienie...*, s. 7; K. Zaradkiewicz, *Ubezłasnowolnienie – perspektywa konstytucyjna a instytucja prawa cywilnego*, w: *Prawa osób z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną w świetle międzynarodowych instrumentów ochrony praw człowieka*, red. D. Pudżianowska, Wydawnictwo Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2014, s. 193.

²⁵ M. Kołodziej, *Ubezłasnowolnienie seniora...*, s. 29.

zostać przez sąd ograniczona całkowicie lub częściowo (art. 3 § 1). Ubezwłasnowolnieniu całkowitemu podlegały osoby, które ukończyły siódmy rok życia, jeśli w wyniku choroby psychicznej lub niedorozwoju psychicznego nie były zdolne do prowadzenia swoich spraw (art. 5 § 1). Natomiast ubezwłasnowolnić częściowo można było osoby pełnoletnie z trzech kategorii. Do pierwszej z nich należy osoba, która wymaga ochrony z powodu choroby psychicznej lub niedorozwoju psychicznego, a nie zachodziła konieczność, aby ubezwłasnowolnić ją całkowicie. Do drugiej kategorii należały osoby, które z powodu marnotrawstwa narażały siebie lub rodzinę na niebezpieczeństwo niedostatku. Trzecia kategoria odnosiła się do osób, które z powodu nałogowego pijaństwa lub narkomanii narażały siebie lub rodzinę na niebezpieczeństwo niedostatku albo wymagały pomocy do prowadzenia swoich spraw, albo zagrażały bezpieczeństwu innych osób (art. 6). Ubezwłasnowolniony całkowicie otrzymywał przedstawiciela ustawowego w osobie opiekuna, ubezwłasnowolniony częściowo – kuratora (art. 5 § 2 i art. 6 § 3).

Instytucję ubezwłasnowolnienia przewidziano także w ustawie z 1950 roku o przepisach ogólnych prawa cywilnego²⁶. Mowa w niej o zdolności prawnej należnej osobie od momentu jej urodzenia (art. 6 § 1). Zdolność ta mogła zostać ograniczona przez zastosowanie ubezwłasnowolnienia całkowitego albo częściowego. W stosunku do przepisów z 1945 roku podwyższono wiek osoby, do której odnosiła się przedmiotowa instytucja. Na podstawie norm z 1950 roku można było ubezwłasnowolnić osobę, która ukończyła 13. rok życia (art. 9 § 1). Pozostałe zapisy co do kategorii osób ubezwłasnowolnionych oraz ich przedstawicieli ustawowych zostały utrzymane bez zmian (art. 9–10).

Szczegółowe regulacje co do trwałego pozbawienia lub ograniczenia zdolności do czynności prawnych osób dorosłych lub osób powyżej 13. roku życia zawarte są w Kodeksie cywilnym (dalej: k.c.)²⁷ oraz Kodeksie postępowania cywilnego (dalej: k.p.c.)²⁸. Oba dokumenty pochodzą z 1964 roku, a przewidziana w nich procedura ubezwłasnowolnienia całkowitego i częściowego była postrzegana jako pomoc dla osoby, która „wskutek choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego rodzaju zaburzeń psychicznych, w szczególności pijaństwa lub narkomanii, nie jest w stanie kierować swym postępowaniem” (art. 13 § 1 k.c.)²⁹. Przyczyny uzasadniające orzeczenie ubezwłasnowolnienia muszą

²⁶ Ustawa z dnia 18 lipca 1950 r. – Przepisy ogólne prawa cywilnego (Dz. U. z 1950 r. Nr 34, poz. 311).

²⁷ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn.: Dz. U. z 2020 r. poz. 1740).

²⁸ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn.: Dz. U. z 2020 r. poz. 1575); por. L.K. Paprzycki, *Psychiatryczno-neurologiczno-psychologiczne aspekty...*, s. 92; M. Domański, *Ubezwłasnowolnienie...*, s. 8; R. Rybski, *Konstytucyjny status...*, s. 24.

²⁹ Por. M. Paško, *Instytucja ubezwłasnowolnienia w polskim systemie prawnym*, <https://www.edukacjaprawnicza.pl/instytucja-ubezwlasnowolnienia-w-polskim-systemie-prawnym/> (dostęp: 28.09.2022); M. Kołodziej, *Ubezwłasnowolnienie seniora...*, s. 30.

istnieć w dacie orzekania o ubezwłasnowolnieniu, jednak ubezwłasnowolnienie osoby jest możliwe także w sytuacji poprawy jej stanu zdrowia, jeśli ma ona nietrwały charakter³⁰. Tak jak w dekrete z 1945 roku na skutek orzeczenia ubezwłasnowolnienia całkowitego osoba, której dotyczył wniosek otrzymuje opiekuna prawnego. W przypadku ubezwłasnowolnienia częściowego sąd ustanawia kuratora (art. 13 § 2 i art. 16 § 1-2 k.c.)³¹.

Akceptowalność instytucji ubezwłasnowolnienia

W ocenie Tatiany Chauvin rozwój filozofii kultury zachodniej pozwolił spojrzeć na ten problem akceptowalności ubezwłasnowolnienia z perspektywy godności człowieka rozpatrywanej jako normatywnego wyrazu określonej koncepcji antropologicznej, inspirowanej nade wszystko Powszechną deklaracją praw człowieka (dalej: p.d.p.cz.)³². Dokument ten – zdaniem sygnatariuszy – ma być postrzegany jako wspólny standard (ang. *common standard*, franc. *l'ideal commun*) dla wszystkich ludów i narodów w zapewnieniu każdej osobie ludzkiej poszanowania jej przyrodzonych praw i wolności (wstęp p.d.p.cz.). Wynikają one z tego, że „istoty ludzkie rodzą się wolne i równe w godności i prawach. Są one obdarzone rozumem i sumieniem oraz powinny postępować w stosunku do siebie wzajemnie w duchu braterstwa” (art. 1 p.d.p.cz.). Podobnie wśród przyrodzonych praw wypunktowanych w deklaracji znalazła się godność każdej osoby ludzkiej. Jej uznanie stanowi podstawę wolności, sprawiedliwości i pokoju na świecie. Dlatego istotne jest, aby także godność człowieka była należycie chroniona przez przepisy prawne (wstęp p.d.p.cz.).

W dyskusji nad ubezwłasnowolnieniem seniorów warto przywołać dokument przyjęty 13 grudnia 2006 roku przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych, czyli Konwencję o prawach osób niepełnosprawnych³³. W dniu 30 marca 2007 roku została ona podpisana również przez Polskę, a 15 czerwca

³⁰ Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 12 listopada 1956 r., III CR 440/56, OSNCK 1957, nr 4, poz. 115, Legalis nr 179307; por. M. Kołodziej, *Ubezwłasnowolnienie seniora...*, s. 30.

³¹ Por. R. Rybski, *Konstytucyjny status...*, s. 24; M. Duś, *Stosowanie instytucji ubezwłasnowolnienia w polskim systemie prawnym*, „Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ” 2016, nr 6 (28), s. 102; B. Czech, *Ubezwłasnowolnienie*, w: *Kodeks postępowania cywilnego*, t. 2, *Komentarz. Art. 367-729*, red. K. Piasecki, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2014, s. 608; M. Gutowski, *Zdolność prawna i zdolność do czynności prawnych*, w: *Kodeks cywilny*, t. 1, *Komentarz do art. 1-352*, red. M. Gutowski, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2018, s. 150; M. Kołodziej, *Ubezwłasnowolnienie seniora...*, s. 30.

³² Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych, Powszechna deklaracja praw człowieka, <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/onz/1948.html> (dostęp: 28.09.2022); T. Chauvin, *Godność człowieka...*

³³ Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych, Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych (Dz. U. z 2012 r. poz. 1169).

2012 roku ratyfikowana. Uwagę zwraca w niej zmiana nazewnictwa. Dotychczas używano zwykle określenia „osoba niepełnosprawna”, natomiast w wymienionej konwencji wprowadzona została nowa forma – „osoba z niepełnosprawnością”. Zmiana ta wyraźnie wskazuje, że nie są to określenia tożsame, a autorzy dokumentu celowo chcieli podkreślić niezbywalną godność osobistą ludzi chorych. Można to jednak zauważyć tylko w oryginale anglojęzycznym³⁴. W polskiej wersji językowej nadal jest mowa o osobie niepełnosprawnej, czyli definiuje się ją przez jej niepełnosprawność, podczas gdy oryginalne sformułowanie umiejscawia niepełnosprawność tylko jako jedną z cech takiej osoby. Dlatego słusznym wydaje się postulat, aby o osobach chorych mówić zawsze z zastosowaniem przyimka „z”. Wówczas, nawet biorąc pod uwagę ich ograniczenia, zachowa się podmiotowe i wielowymiarowe podejście do każdej osoby ludzkiej³⁵. Należy o tym pamiętać również w kontekście instytucji ubezwłasnowolnienia.

Obecnie na poziomie ustawodawstwa w krajach demokratycznych nikt nie podważa nadrzędnego charakteru godności człowieka wobec jego pozostałych praw, a świadomość godności innych i szacunek dla cudzej godności uznaje się za element definicyjnego kanonu człowieka nowoczesnego³⁶. Dlatego na akceptowalność instytucji ubezwłasnowolnienia należy spojrzeć w szerszym ujęciu. Źródłem do dyskusji nad jej dopuszczalnością – obok przywołanej powyżej Powszechnej deklaracji praw człowieka – jest przede wszystkim art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W komentarzu do ustawy zasadniczej Leszek Bosek podkreślił za Marią Ossowską, że na godność ludzką patrzy się, jak na pojęcie elementarne, które zostało określone w kulturze europejskiej, opartej na filozofii greckiej i judeochrześcijańskiej. Ten termin sam w sobie jest dużo starszy od praw człowieka, uważa się go za „filar myślenia alternatywnego względem utylitaryzmu”³⁷. Zdaniem powyższego komentatora godność człowieka jawi się jako synonim podmiotowości człowieka³⁸. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 30 września 2008 roku orzekł, że „potwierdzenie niezbywalnej godności człowieka jako zasady konstytucyjnej oraz prawa podmiotowego każdej jednostki ludzkiej – niezależnie od jej kwalifikacji czy stanu psychiczno-fizycznego oraz

³⁴ The United Nations General Assembly, Convention on the Rights of Persons with Disabilities, <https://bip.brpo.gov.pl/en/content/convention-rights-persons-disabilities> (dostęp: 28.09.2022).

³⁵ M. Bałwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, *Instytucja ubezwłasnowolnienia w perspektywie unormowań Konstytucji RP oraz konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2008, t. 40, s. 152; M. Kołodziej, *Ubezwłasnowolnienie seniora...*, s. 31.

³⁶ J. Zajadło, *Godność jednostki w aktach międzynarodowej ochrony praw człowieka*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1989, z. 2, s. 103; T. Chauvin, *Godność człowieka...*

³⁷ L. Bosek, *Komentarz do art. 30*, w: *Konstytucja RP*, t. 1, *Komentarz do art. 1-86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2016, s. 722; M. Ossowska, *Normy moralne. Próba systematyzacji*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, s. 34–35, 50–74, 231–232.

³⁸ L. Garlicki, *Komentarz do artykułu 30*, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. 3, red. L. Garlicki, Warszawa 2003, s. 9–11, 13; L. Bosek, *Komentarz do art. 30...*, s. 743.

aktualnej sytuacji życiowej – stanowi podstawę uznania jego podmiotowości”³⁹. W konsekwencji przepis ten – jak można wnioskować – zakazuje depersonifikacji człowieka⁴⁰, a tym bardziej pozbawiania go zdolności prawnej, którą należy widzieć jako podmiotowość w stosunkach cywilnoprawnych. Z tego powodu Bosek krytycznie ocenił argumentację zawartą w uzasadnieniu Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 28 maja 1997 roku⁴¹, z którego wynika, że „nie można utożsamiać zdolności prawnej określonej w art. 8 k.c. z podmiotowością prawną w całym systemie prawa. Podmiotowość prawna przynależna jest każdemu człowiekowi”⁴².

Krytyczne spojrzenie na ubezwłasnowolnienie seniora

W literaturze prawnej ubezwłasnowolnienie całkowite lub częściowe jest rekomendowane pozytywnie jako instytucja mająca za zadanie ochronę osób, które nie są w stanie kierować swoim postępowaniem wskutek choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego rodzaju zaburzeń psychicznych (art. 13 § 1 k.c.)⁴³. Obiektywnie potrzebują one pomocy, aby należycie prowadzić swoje sprawy. Lech Krzysztof Paprzycki stał na stanowisku, że ubezwłasnowolnienie jest możliwe tylko w sytuacjach, w których „niepodjęcie tego rodzaju decyzji musiałyby prowadzić do uszczerbku w interesach takiej osoby. Nie ma bowiem żadnej wątpliwości co do tego, że ubezwłasnowolnienie może nastąpić wyłącznie w interesie osoby, która ma być ubezwłasnowolniona”⁴⁴. Autor ten bronił ubezwłasnowolnienia i przypominał, że z uwagi na przepisy szczegółowo podane w Kodeksie cywilnym, jak również w Kodeksie postępowania cywilnego ubezwłasnowolnienie jest dopuszczalne tylko w sytuacji, gdy wymaga to konieczności w odniesieniu do konkretnej osoby, której dotyczy wniosek o ubezwłasnowolnienie oraz w odniesieniu do konkretnych spraw, które są lub mogą być prowadzone przez tę osobę⁴⁵. Jeśli sytuacja życiowa danej osoby

³⁹ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 września 2008 r., K 44/07, OTK-A 2008, nr 7, poz. 126, Legalis nr 106699; Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 lipca 2015 r., SK 20/14, OTK ZU 7A/2015, poz. 115, Legalis nr 1342098.

⁴⁰ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 października 2002 r., SK 6/02, OTK-A 2002, nr 5, poz. 65, Legalis nr 55388; Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 lipca 2009 r., SK 48/05, OTK-A 2009, nr 7, poz. 108, Legalis nr 159125.

⁴¹ Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 maja 1997 r., K 26/96, OTK 1997, nr 2, poz. 19, Legalis nr 10361.

⁴² L. Bosek, *Gwarancje godności ludzkiej i ich wpływ na polskie prawo cywilne*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2012, s. 297–300; L. Bosek, *Komentarz do art. 30...*, s. 743.

⁴³ Por. M. Kołodziej, *Ubezwłasnowolnienie seniora...*, s. 32.

⁴⁴ L.K. Paprzycki, *Psychiatryczno-neurologiczno-psychologiczne aspekty...*, s. 93.

⁴⁵ Tamże, s. 92; por. M. Domański, *Ubezwłasnowolnienie...*, s. 8; R. Rybski, *Konstytucyjny status...*, s. 24.

jest ustabilizowana na tyle, że zapewniono jej dostateczną opiekę faktyczną, nie zachodzi potrzeba podejmowania żadnych dodatkowych działań wymagających ustanowienia opieki prawnej⁴⁶.

Obok tego stanowiska można spotkać się z głosami dużo bardziej krytycznymi. Na szczególną uwagę zasługuje opracowanie przygotowane przez Helsińską Fundację Praw Człowieka *Ubezwłasnowolnienie w świetle konstytucyjnych i międzynarodowych standardów ochrony praw człowieka*⁴⁷. Jego autorzy przekonują, że ubezwłasnowolnienie pociąga za sobą liczne ograniczenia w korzystaniu z praw i wolności przynależnych każdemu człowiekowi, dlatego tę instytucję prawną należy rozpatrywać dwustronnie. Z jednej strony zasady wyrażone w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, zwłaszcza w art. 30, dostarczają argumentów, które każą uznać instytucję ubezwłasnowolnienia za niekonstytucyjną, z drugiej strony „w sytuacji, gdy nie uznaje się za usprawiedliwiony poglądu o całkowitej niezgodności ubezwłasnowolnienia z ustawą zasadniczą, wartości konstytucyjne muszą być brane pod uwagę podczas oceny dopuszczalności i zasadności zastosowania tej instytucji w konkretnym przypadku”⁴⁸. Autorzy powyższego opracowania w ramach dyskusji nad przedmiotowym zagadnieniem bronią swojego zdania o niekonstytucyjności ubezwłasnowolnienia. Dla potwierdzenia stawianych przez siebie tez powołują się na wyroki Trybunału Konstytucyjnego. W uzasadnieniu wyroku z 7 marca 2007 roku sąd ten stwierdził, że ubezwłasnowolnienie pociąga za sobą naruszenie prawa do wolności, prawa do wolności osobistej, jak również prawa do prywatności w aspekcie prawa do niezależności w podejmowaniu decyzji i decydowania o swoim życiu osobistym⁴⁹, natomiast „ingerencja w te prawa nie spełnia wymogu proporcjonalności ograniczeń w korzystaniu z konstytucyjnych wolności i praw określonego w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP”⁵⁰. Kolejny krytyczny wyrok w stosunku do ubezwłasnowolnienia został wydany 6 listopada 2007 roku. Wskazano w nim, że

⁴⁶ L.K. Paprzycki, *Psychiatryczno-neurologiczno-psychologiczne aspekty...*, s. 93; M. Kołodziej, *Ubezwłasnowolnienie seniora...*, s. 32.

⁴⁷ Dokument został opracowany na zlecenie Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka w ramach Programu Spraw Precedensowych HFPC. Autorem jest Jarosław Jagur, który przygotował go pod nadzorem merytorycznym Doroty Pudżianowskiej i przy współudziale Marcina Szweda.

⁴⁸ Helsińska Fundacja Praw Człowieka, *Ubezwłasnowolnianie w świetle konstytucyjnych i międzynarodowych standardów ochrony praw człowieka*, s. 8, https://www.hfhr.pl/wp-content/uploads/2018/08/policy_paper_ubezw%C5%82anowolnienie_FIN_PDF.pdf (dostęp: 28.09.2022).

⁴⁹ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 marca 2007 r., K 28/05, OTK-ZU 2007, nr 3A, poz. 24, Legalis nr 80542.

⁵⁰ K. Kurowski, *Wolności i prawa człowieka i obywatela z perspektywy osób z niepełnosprawnościami*, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa 2014, s. 106; M. Zima-Parjaszewska, *Artykuł 12 Konwencji ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami a ubezwłasnowolnienie w Polsce*, w: *Prawa osób z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną w świetle międzynarodowych instrumentów ochrony praw człowieka*, red. D. Pudżianowska, Wydawnictwo Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2014, s. 137; Helsińska Fundacja Praw Człowieka, *Ubezwłasnowolnianie...*, s. 8.

choć [...] instytucja ubezwłasnowolnienia została pomyślana przez ustawodawcę jako forma ochrony prawnej osób niepełnosprawnych intelektualnie, to jednak pełen krzywdzących stereotypów sposób traktowania osób niepełnosprawnych może prowadzić do nadużywania tego narzędzia prawnego z naruszeniem podstawowych standardów ochrony praw osób niepełnosprawnych wynikających także z wiążących Polskę aktów prawa międzynarodowego⁵¹.

Osoby, których dotyczy wnioski o ubezwłasnowolnienie powinny być postrzegane jako autonomiczne i równouprawnione podmioty wolności i praw. Stwierdził to Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 28 czerwca 2016 roku zaznaczając, że osoby z ograniczeniami w funkcjonowaniu nie powinny być zastępowane w podejmowaniu decyzji, ale należy udzielić im maksymalnego wsparcia, z uwzględnieniem ich indywidualnego stanu i ograniczeń, aby podejmowane decyzje opierały się na ich preferencjach. Oczywiście takie osoby wymagają pomocy, czy to przy interpretacji, czy przy zakomunikowaniu decyzji, ale – zdaniem sądu – to osoba z niepełnosprawnością powinna być maksymalnie zaangażowana w proces podejmowania decyzji, nie zaś zupełnie zastąpiona przez opiekuna⁵².

W związku z powyższym Helsińska Fundacja Praw Człowieka zdecydowała się przedstawić swoje postulaty dla ustawodawcy. Pierwszy z nich dotyczy konieczności zmiany obecnego kształtu instytucji ubezwłasnowolnienia. W tym celu fundacja rekomenduje przygotowanie takich regulacji, które aktualne przepisy prowadzące do pozbawienia lub ograniczenia zdolności do czynności prawnych, zastąpią rozwiązaniami w lepszym stopniu zapewniającymi wsparcie w samodzielnym korzystaniu ze zdolności do czynności prawnych przez osoby z niepełnosprawnościami. Ponadto przyszłe regulacje powinny przewidywać system, który umożliwi dokonanie indywidualnie dopasowanej i proporcjonalnej reakcji na potrzeby konkretnej osoby. Nowe normy prawne powinny być oparte na poszanowaniu godności, autonomii i swobody działania osób z niepełnosprawnościami. W propozycjach fundacji nie zabrakło rekomendacji dla sądów, aby obecne przepisy dotyczące ubezwłasnowolnienia stosowały w zgodzie z krajowymi i międzynarodowymi standardami ochrony praw człowieka. Ubezwłasnowolnienie powinno być używane jako środek ostateczny, a w toku postępowania należy ocenić, czy ubezwłasnowolnienie będzie środkiem przydatnym, proporcjonalnym oraz koniecznym w odniesieniu do sytuacji konkretnej osoby, której taki wniosek dotyczy⁵³.

⁵¹ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 listopada 2007 r., U 8/05, OTK-A 2007, nr 10, poz. 121, Legalis nr 88401.

⁵² Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 czerwca 2016 r., SK 31/14, OTK-ZU A/2016, poz. 51, Legalis nr 1461213.

⁵³ Helsińska Fundacja Praw Człowieka, *Ubezwłasnowolnianie...*, s. 1–2.

Kolejnym ważnym głosem w dyskusji nad przyszłością ubezwłasnowolnienia jest stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich, który wielokrotnie podejmował interwencje na rzecz osób z niepełnosprawnością intelektualną oraz chorych psychicznie, m.in. to dzięki jego działaniom Ministerstwo Sprawiedliwości w latach 2003–2004 dokonało lustracji akt sądowych spraw o ubezwłasnowolnienie prowadzonych w latach 2001–2002. W wyniku tej kontroli stwierdzono, że nieprawidłowości w sprawach o ubezwłasnowolnienie są raczej regułą, a nie wyjątkiem⁵⁴. Dlatego też Rzecznika Praw Obywatelskich od lat postuluje wypracowanie nowej formy prawnej⁵⁵. W opinii przesłanej w lipcu 2018 roku do Przewodniczącego Senackiej Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji opowiedział się on za zniesieniem ubezwłasnowolnienia i rekomendował zastąpienie jej systemem wspieranego podejmowania decyzji. W jego ocenie polskie regulacje odnoszące się do ubezwłasnowolnienia nie spełniają wymogów art. 12 Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych. Wskutek przedmiotowej procedury osoba traci zdolność do czynności prawnych lub zdolność ta jest dla niej ograniczona. Ponadto ubezwłasnowolnienie orzeczone bezterminowo jest często stosowane przez całe życie osoby i niepoddawane okresowej kontroli przez niezawisły organ. Tym samym nie uwzględnia się jej potrzeb i interesów, co w konsekwencji skutkuje wykluczeniem społecznym i prawnym osób ubezwłasnowolnionych⁵⁶.

We wrześniu 2018 roku Rzecznik Praw Obywatelskich skierował do Trybunału Konstytucyjnego pismo procesowe, przez co przyłączył się do postępowania prowadzonego przed tym sądem, zainicjowanego skargą konstytucyjną kobiety ubezwłasnowolnionej całkowicie z powodu zaburzeń psychicznych. W przesłanej dokumentacji podtrzymał swoje stanowisko, że w jego ocenie ubezwłasnowolnienie całkowite jest niezgodne z konstytucyjnymi zasadami godności i wolności człowieka oraz poszanowania życia prywatnego i rodzinnego. Dlatego ta instytucja prawa powinna zostać zniesiona i zastąpiona systemem wspieranego podejmowania decyzji⁵⁷.

Ostatnim głosem w przedmiocie ubezwłasnowolnienia jest odpowiedź Rzecznika Praw Obywatelskich na pismo Ministerstwa Sprawiedliwości w sprawie działań dotyczących Strategii na rzecz Osób z Niepełnosprawnościami 2021–

⁵⁴ Rzecznik Praw Obywatelskich, *List do Ministra Sprawiedliwości z 10.07.2008 r.*, <https://bip.brpo.gov.pl/pliki/12161132920.pdf> (dostęp: 28.09.2022).

⁵⁵ M. Kołodziej, *Ubezwłasnowolnienie seniora...*, s. 36.

⁵⁶ Rzecznik Praw Obywatelskich, *List do Przewodniczącego Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji Senatu RP z 20.07.2018 r.*, <https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Opinia%20dla%20senackiej%20komisji%20w%20sprawie%20zniesienia%20ubezw%C5%82asnowolnienia.pdf> (dostęp: 28.09.2022).

⁵⁷ Rzecznik Praw Obywatelskich, *Pismo procesowe do Trybunału Konstytucyjnego z 25.09.2018 r.*, <https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Stnowisko%20RPO%20dla%20TK%20w%20sprawie%20ubezw%C5%82asnowolnienia.pdf> (dostęp: 28.09.2022).

2030. Przypomniano w niej, że Rzecznik Praw Obywatelskich od lat występuje w sprawie zniesienia instytucji ubezwłasnowolnienia i zastąpienia jej systemem wspieranego podejmowania decyzji. Być może w niedalekiej przyszłości cele te zostaną osiągnięte, gdyż – jak wynika z informacji udzielonych podczas spotkania zorganizowanego przez Instytut Niezależnego Życia – w resorcie sprawiedliwości prowadzone są obecnie prace koncepcyjno-analityczne odnośnie do zastąpienia instytucji ubezwłasnowolnienia systemem wspieranego podejmowania decyzji⁵⁸.

Jak widać z przytoczonych powyżej działań prawnych, coraz więcej podmiotów opowiada się za usunięciem prawnej instytucji ubezwłasnowolnienia, gdyż jawi się ona jako element dyskryminacyjny, naruszający podmiotowość i równość osób starszych z niepełnosprawnością czy innymi ograniczeniami⁵⁹. Obok zaproponowanego już powyżej systemu wspieranego podejmowania decyzji, dyskutuje się także nad innymi rozwiązaniami prawnymi, takimi jak opieka asystencyjna, opieka z reprezentacją równoległą, opieka z kompetencją do współdecydowania, opieka połączona z umocowaniem do wyłącznego zastępstwa⁶⁰.

Zakończenie

Godność człowieka – jako wartość przyrodzona i niezbywalna, stanowiąca źródło wolności i praw – jest ugruntowana w normach polskiego systemu prawnego. Tym samym można ją nazwać wartością konstytucyjną. Ukształtowała się ona w kulturze europejskiej, dzięki rozwojowi myśli greckiej, rzymskiej i judeochrześcijańskiej. Obok niej funkcjonuje w Polsce instytucja ubezwłasnowolnienia, która – jak wynika z liczby orzekanych przypadków – ciągle odgrywa istotną rolę. Ubezwłasnowolnienie należy do najpoważniejszych form ingerencji prawnej w sferę elementarnych praw człowieka. Dlatego przy zestawieniu go z takimi wartościami, jak godność i wolność osoby, może okazać się, że pociąga za sobą naruszenie prawa do wolności, prawa do wolności osobistej, jak również prawa do prywatności w aspekcie prawa do niezależności w podejmowaniu decyzji i decydowania o swoim życiu osobistym.

⁵⁸ Rzecznik Praw Obywatelskich, *List do Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości z 15.03.2022 r.*, https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/2022-03/Do_MS_15.03.2022.pdf (dostęp: 13.05.2022).

⁵⁹ M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, *Instytucja ubezwłasnowolnienia*, s. 151; I. Markiewicz, J. Heitzman, A. Pilszyk, *Ubezwłasnowolnienie...*, s. 206; M. Kołodziej, *Ubezwłasnowolnienie seniora...*, s. 34.

⁶⁰ A. Nowak, *Działania na rzecz ochrony praw osób z niepełnosprawnością – propozycje zmian*, „Niepełnosprawność” 2018, nr 30, s. 16–18; M. Kołodziej, *Ubezwłasnowolnienie seniora...*, s. 36.

W odniesieniu do akceptowalności ubezwłasnowolnienia warto mieć na uwadze, że decyzja o wystąpieniu z wnioskiem w przedmiotowym postępowaniu nie należy do łatwych wyborów, przed którymi musi stanąć rodzina osoby w podeszłym wieku, niedołążnej, a niekiedy dotkniętej także zaburzeniami psychicznymi. Należy pamiętać, że dziś nie brakuje nieuczciwych firm, próbujących skłonić osoby starsze do zawierania niekorzystnych dla nich umów prawnych, z których nie ma możliwości wycofania się. Z uwagi na nieobecność w polskim systemie prawnym bardziej odpowiedniej instytucji bliscy osoby starszej i chorej niekiedy są zmuszeni – kierując się przede wszystkim jej dobrem – odebrać takiej osobie możliwość decydowania o sobie samej. Aby jednak na wskutek ubezwłasnowolnienia sytuacja prawna osoby chorej i w podeszłym wieku nie uległa znacznemu pogorszeniu, konieczne jest zapewnienie jej nie tylko wymaganej ochrony prawnej, ale również należytej opieki.

Odnosnie do poszukiwania nowych rozwiązań prawnych, które powinny zastąpić instytucję ubezwłasnowolnienia, coraz więcej środowisk składa godne uwagi propozycje, takie jak opieka asystencyjna, opieka z reprezentacją równoległą, opieka z kompetencją do współdecydowania, opieka połączona z umocowaniem do wyłącznego zastępstwa. Częściej mówi się także o systemie wspieranego podejmowania decyzji. Konieczność wprowadzenia nowych rozwiązań do polskiego ustawodawstwa można przedstawić jako jeden z wniosków *de lege ferenda*. Drugi wniosek stanowi postulat opublikowania w języku polskim nowego tłumaczenia Convention on the Rights of Persons with Disabilities, gdyż analiza tego dokumentu w kontekście godności człowieka i troski o ludzi chorych wykazała, że wyrażenie „osoba niepełnosprawna” należy oddać zgodnie z intencją jego twórców jako „osoba z niepełnosprawnością”.

Bibliografia

Źródła

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483).
 Dekret Prezydium Krajowej Rady Narodowej z dnia 29 sierpnia 1945 r. – Prawo osobowe (Dz. U. z 1945 r. Nr 40, poz. 223).
 Ustawa z dnia 18 lipca 1950 r. – Przepisy ogólne prawa cywilnego (Dz. U. z 1950 r. Nr 34, poz. 311).
 Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn.: Dz. U. z 2020 r. poz. 1740).
 Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn.: Dz. U. z 2020 r. poz. 1575).
 Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 maja 1997 r., K 26/96, OTK 1997, nr 2, poz. 19, Legalis nr 10361.
 Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 października 2002 r., SK 6/02, OTK-A 2002, nr 5, poz. 65, Legalis nr 55388.
 Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 marca 2007 r., K 28/05, OTK-ZU 2007, nr 3A, poz. 24, Legalis nr 80542.

- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 listopada 2007 r., U 8/05, OTK-A 2007, nr 10, poz. 121, Legalis nr 88401.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 września 2008 r., K 44/07, OTK-A 2008, nr 7, poz. 126, Legalis nr 106699.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 lipca 2009 r., SK 48/05, OTK-A 2009, nr 7, poz. 108, Legalis nr 159125.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 czerwca 2016 r., SK 31/14, OTK-ZU A/2016, poz. 51, Legalis nr 1461213.
- Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 lipca 2015 r., SK 20/14, OTK ZU 7A/2015, poz. 115, Legalis nr 1342098.
- Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 12 listopada 1956 r., III CR 440/56, OSNCK 1957, nr 4, poz. 115, Legalis nr 179307.
- Rzecznik Praw Obywatelskich, *List do Ministra Sprawiedliwości z 10.07.2008 r.*, <https://bip.brpo.gov.pl/pliki/12161132920.pdf> (dostęp: 28.09.2022).
- Rzecznik Praw Obywatelskich, *List do Przewodniczącego Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji Senatu RP z 20.07.2018 r.*, <https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Opinia%20dla%20senackiej%20komisji%20w%20sprawie%20zniesienia%20ubezw%C5%82asnowolnienia.pdf> (dostęp: 28.09.2022).
- Rzecznik Praw Obywatelskich, *Pismo procesowe do Trybunału Konstytucyjnego z 25.09.2018*, <https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Stanowisko%20RPO%20dla%20TK%20w%20sprawie%20ubezw%C5%82asnowolnienia.pdf> (dostęp: 28.09.2022).
- Rzecznik Praw Obywatelskich, *List do Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości z 15.03.2022 r.*, https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/2022-03/Do_MS_15.03.2022.pdf (dostęp: 13.05.2022).
- Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, red. M. Przybył, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 2012.
- The United Nations General Assembly, *Convention on the Rights of Persons with Disabilities*, <https://bip.brpo.gov.pl/en/content/convention-rights-persons-disabilities> (dostęp: 28.09.2022).
- Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych, *Powszechna deklaracja praw człowieka*, <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/onz/1948.html> (dostęp: 28.09.2022).
- Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych, *Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych* (Dz. U. z 2012 r. poz. 1169).

Opracowania

- Balwicka-Szczyrba M., Sylwestrzak A., *Instytucja ubezwłasnowolnienia w perspektywie unormowań Konstytucji RP oraz konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2008, t. 40, s. 151–167.
- Bosek L., *Gwarancje godności ludzkiej i ich wpływ na polskie prawo cywilne*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2012.
- Bosek L., *Komentarz do art. 30*, w: *Konstytucja RP*, t. 1, *Komentarz do art. 1-86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2016, s. 722–751.
- Chauvin T., *Godność człowieka jako źródło podmiotowości prawnej i granica władzy*, <https://www.edukacjaprawnicza.pl/godnosc-czlowieka-jako-zrodlo-podmiotowosci-prawnej-i-granica-wladzy/> (dostęp: 28.09.2022).
- Czech B., *Ubezwłasnowolnienie*, w: *Kodeks postępowania cywilnego*, t. 2, *Komentarz*. Art. 367-729, red. K. Piasecki, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2014, s. 606–651.
- Domański M., *Ubezwłasnowolnienie w prawie polskim a wybrane standardy międzynarodowej ochrony praw człowieka*, „Prawo w Działaniu” 2014, t. 17, s. 7–48.
- Duś M., *Stosowanie instytucji ubezwłasnowolnienia w polskim systemie prawnym*, „Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ” 2016, nr 6 (28), s. 100–113.

- Garlicki L., *Komentarz do artykułu 30*, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. 3, red. L. Garlicki, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2003, s. 9–13.
- Gutowski M., *Zdolność prawna i zdolność do czynności prawnych*, w: *Kodeks cywilny*, t. 1, *Komentarz do art. 1-352*, red. M. Gutowski, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2018, s. 132–248.
- Helsińska Fundacja Praw Człowieka, *Ubezważnowolnianie w świetle konstytucyjnych i międzynarodowych standardów ochrony praw człowieka*, https://www.hfhr.pl/wp-content/uploads/2018/08/policy_paper_ubezw%C5%82anowolnienie_FIN_PDF.pdf (dostęp: 28.09.2022).
- Hobbes T., *Lewiatan czyli materia, forma i władza państwa kościelnego i świeckiego*, tłum. Cz. Znamierowski, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa 2005.
- Kołodziej M., *Ubezważnowolnienie seniora. Ograniczenie czy pomoc?*, „Kościół i Prawo” 2022, t. 11, nr 1, s. 27–47.
- Krąpiec M.A., *Ja – człowiek*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2005.
- Kurowski K., *Wolności i prawa człowieka i obywatela z perspektywy osób z niepełnosprawnościami*, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa 2014.
- Longchamps de Bérier F., *Prawo rzymskie. U podstaw prawa prywatnego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.
- Markiewicz I., Heitzman J., Pilszyk A., *Ubezważnowolnienie – instytucja wciąż potrzebna?*, „Psychiatria” 2014, t. 11, nr 4, s. 203–210.
- Nowak A., *Działania na rzecz ochrony praw osób z niepełnosprawnościami – propozycje zmian*, „Niepełnosprawność” 2018, nr 30, s. 11–24.
- Ossowska M., *Normy moralne. Próba systematyzacji*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
- Paprzycki L.K., *Psychiatryczno-neurologiczno-psychologiczne aspekty postępowania cywilnego w przedmiocie ubezwłasnowolnienia – zagadnienia prawne*, w: *Psychologiczne i interdyscyplinarne problemy w opiniodawstwie sądowym w sprawach cywilnych*, red. J.M. Stanik, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2011, s. 90–104.
- Paśko M., *Instytucja ubezwłasnowolnienia w polskim systemie prawnym*, <https://www.edukacjaprawnicza.pl/instytucja-ubezwlasnowolnienia-w-polskim-systemie-prawnym/> (dostęp: 28.09.2022).
- Piechowiak M., *Filozofia praw człowieka. Prawa człowieka w świetle ich międzynarodowej ochrony*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1999.
- Podrez E., *O godności – zalety i braki naszego myślenia*, w: *Badania nad embrionami ludzkimi w świetle etyki i prawa*, red. E. Podrez, T. Stawecki, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012, s. 88–98.
- Polak P., Trzciński J., *Konstytucyjna zasada godności człowieka w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2018, t. 40, s. 257–274.
- Prejzner J., *Kościół wobec seniorów i niepełnosprawnych. Aspekt pastoralny*, w: *Seniorzy – drogą Kościoła*, red. M. Kołodziej, B. Mitkiewicz, Wydawnictwo Scriptum, Kraków 2020, s. 11–32.
- Ratzinger J., *Czternaście encyklik Jana Pawła II*, „L'Osservatore Romano”, wyd. pol., 2003, nr 9, s. 22–25.
- Rominkiewicz J., *Niepoczytalność i jej skutki w prawie ateńskim*, w: *Studia historycznoprawne*, red. A. Konieczny, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2003, s. 21–42.
- Rybski R., *Konstytucyjny status osób ubezwłasnowolnionych*, Wydawnictwo Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2015.
- Tatarkiewicz W., *Historia filozofii*, t. 1, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1981.
- Wołodkiewicz W., Zabłocka M., *Prawo rzymskie. Instytucje*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2009.
- Wróbel J., *Wielka encyklopedia nauczania Jana Pawła II*, Wydawnictwo Polwen, Radom 2006.
- Zajadło J., *Godność jednostki w aktach międzynarodowej ochrony praw człowieka*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1989, z. 2, s. 103–117.
- Zaradkiewicz K., *Ubezważnowolnienie – perspektywa konstytucyjna a instytucja prawa cywilnego*, w: *Prawa osób z niepełnosprawnościami intelektualną lub psychiczną w świetle międzynarodowych instrumentów ochrony praw człowieka*, red. D. Pudziałowska, Wydawnictwo Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2014, s. 190–212.
- Zdybicka Z., *Człowiek i religia*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1977.

Zieliński S., *Rozumienie godności człowieka i jej znaczenie w procesie stanowienia i stosowania prawa. Propozycja testu zgodności regulacji prawnych z zasadą godności człowieka*, „Przegląd Sejmowy” 2019, nr 4 (153), s. 107–127.

Zima-Parjaszewska M., *Artykuł 12 Konwencji ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami a ubezwłasnowolnienie w Polsce*, w: *Prawa osób z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną w świetle międzynarodowych instrumentów ochrony praw człowieka*, red. D. Pudziałowska, Wydawnictwo Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2014, s. 127–163.

ANDRZEJ OCHMAN*

Spotkanie teraźniejszości z przeszłością i przyszłością. Wartość solidarności międzypokoleniowej we współczesnym nauczaniu papieskim

The Meeting of the Present with the Past and the Future: The Value of Intergenerational Solidarity in Contemporary Papal Teaching

Abstrakt

Artykuł jest próbą pokazania problematyki transferu międzypokoleniowego w optyce nauczania papieskiego. Starzenie się społeczeństwa stanowi fakt, wobec którego już nie formułuje się pytania „jak dożyć starości?”, ale „jak przeżyć starość?”. W konsekwencji pojawia się dwójaka możliwość: albo traktowanie starości jako obciążenie, albo jako ważny zasób. To drugie rozwiązanie jest zdecydowanie bardziej pożądane, gdyż niesie obopólną korzyść, tzn. starsi czują się zaopiekowani i włączeni w dalszy bieg życia rodziny i społeczeństwa, natomiast młode pokolenie może korzystać z dobrodziejstwa ich doświadczenia i mądrości. Relacyjność i wymiana darów są wpisane w przeżywanie społecznej natury człowieka, a także wiary w Boga. Włączenie starszych i młodszych we wspólny bieg życia jest elementem tworzącym tożsamość, daje poczucie inkluzywności, rodzi wspólnotowość i odpowiedzialność.

Słowa kluczowe: Kościół, kultura, rodzina, społeczeństwo, starość, transfer międzypokoleniowy

Abstract

The article is an attempt to show the question of intergenerational transfer in the optics of papal teaching. The ageing of the population is a fact that is difficult to argue with. Today, the question is no longer “how to live to old age?”, but “how to survive old age?”. The consequence of the problem posed

* Ks. dr Andrzej Ochman – Katedra Teologii Moralnej, Bioetyki i Prawa Kanonicznego, Instytut Nauk Teologicznych, Wydział Teologiczny, Uniwersytet Opolski, e-mail: andochman@uni.opole.pl, ORCID: 0000-0003-0180-6789.

in this way is a twofold possibility: either treating old age as a burden or as an important resource. The second solution is definitely more appropriate, because it brings mutual benefits, i.e. elders feel taken care of and involved in the life of the family and society, while the young generation can benefit from their experience and wisdom. Relationality and exchange of gifts are inscribed in experiencing the social nature of human and are also the faith in God. Inclusion older and younger people in the common course of life is an element that creates identity, gives a sense of inclusiveness, gives rise to community and brings out responsibility.

Keywords: Church, culture, family, society, old age, intergenerational transfer

Wstęp

Potrzeby jednostki występujące na wielu płaszczyznach życia mogą być zaspokojone w relacjach społecznych. Wśród nich jedną z istotniejszych są więzi międzypokoleniowe, które dostarczają szerokiego pola dla transmisji norm, dóbr czy usług. Więzy te tworzą się w zależności od stopnia solidarności rodzinnej, którą socjologicznie można najogólniej rozumieć jako wzajemną otwartość, gotowość niesienia pomocy i życzliwość jednostek tworzących pokolenia w rodzinie. Jeśli więzi są ścisłe, to czerpanie ze wzajemnych zasobów odbywa się na wszystkich płaszczyznach – od emocjonalnej przez normatywną po funkcjonalną. Takie podejście pozwala rozłożyć ciężary życia na przedstawicieli wszystkich pokoleń. Solidarność międzypokoleniowa powoduje, że starzejące się pokolenie rodziców czy dziadków, którzy są odbiorcami dóbr z młodszego pokolenia, mniej zmagają się z dolegliwościami wieku, mają wyższą jakość życia i odczucie satysfakcji. Nie jest to jednak ruch jednostronny – często większe korzyści z tej solidarności uzyskują dzieci i wnuki.

Tradycja chrześcijańska uznaje szacunek wobec osób starszych: „Przed siwizną wstaniesz, będziesz szanował oblicze starca” (Kpł 19,32). Nie ma okresu w życiowym cyklu, który byłby mniej ważny i cenny. Chrześcijaństwo stoi na stanowisku szacunku i godności życia od poczęcia po naturalną śmierć. Każdy wiek ma swoją dominantę: „Rozmach jest chlubą młodzieży, ozdobą starców – siwizna” (Prz 20,29). Młodość charakteryzuje się siłą i witalnością, starość – doświadczeniem i mądrością. Są to zatem „przestrzenie” wzajemnej wymiany. Papież Franciszek w adhortacji apostolskiej *Christus vivit* z 25 marca 2019 roku (dalej: ChV) stwierdził, że młodość i starość to wspaniałe połączenie (nr 192): jeśli młodzi i starzy będą szli razem, dobrze zakorzenią się w teraźniejszości oraz spotkają się z przeszłością i przyszłością (nr 199). Słowa te stały się inspiracją dla niniejszego artykułu, który stawia sobie za cel pokazanie problematyki transmisji międzypokoleniowej w płaszczyźnie zarysowanej w nauczaniu papieskim. Podejmowany obszar badawczy zawiera w sobie temat społecznej marginalizacji osób starszych, ale także stronę pozytywną, akcentującą wspo-

mnianą solidarność jako potrzebę koegzystencji osób młodszych i starszych w obrębie rodziny i społeczeństwa.

Wzrastająca długość życia

Starzenie się społeczeństwa, które czasem nazywa się nawet apokalipsą demograficzną, jest związane z dwoma trendami. Po pierwsze, z niskim wskaźnikiem zastępowalności pokoleń, który w Polsce wynosi 1,44, i tym samym stanowi jeden z najniższych w Europie. Spowodowało to, że przyrost naturalny w 2019 roku wyniósł $-0,07\%$, zaś w pierwszej połowie 2020 roku $-0,31\%$. Dla utrzymania tzw. prostej zastępowalności pokoleń, a więc zachowania demograficznego *status quo*, współczynnik ten powinien wynosić 2,1. Po drugie, starzenie się społeczeństwa jest uwarunkowane wzrastającą długością życia. W 2019 roku w Polsce przeciętne trwanie życia wyniosło dla mężczyzn 74,1 roku, a dla kobiet 81,8 roku (tytułem porównania w 1960 roku było to odpowiednio 64,9 i 70,6 roku)¹.

W spojrzeniu na starość warto zastosować współczynnik humanistyczny Floriana Znanieckiego, który uważał, że wszelkie fakty społeczne są zawsze czyjeś, są związane z czyjąś aktywnością² i w związku z tym należy je badać, przyjmując perspektywę konkretnych osób. W starości najczęściej widzi się obciążenia systemowe. W wydłużającym się życiu trzeba jednak zobaczyć potencjał i zasób do wykorzystania. Papież Benedykt XVI pisał o wzajemnej konieczności bycia dla siebie w rodzinie: „musimy postrzegać potrzebę solidarności międzypokoleniowej, która jest coraz bardziej obecna w świadomości naszych współczesnych, jako pozytywny znak współczesnej kultury”³. Osoby starsze mają swoje potrzeby, których zaspokojenie wraz z postępującą regresją organizmu wymaga często zewnętrznego wsparcia. Patrząc jednak z drugiej strony, są to jednostki mające w społeczeństwie wiele do zaoferowania i chętnie włączają się w życie rodzinne i społeczne.

¹ Główny Urząd Statystyczny, *Ludność. Stan i struktura oraz ruch naturalny w przekroju terytorialnym w 2020 r. Stan w dniu 30 czerwca*, Warszawa 2020, s. 15, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/ludnosc/ludnosc-stand-i-struktura-ludnosci-oraz-ruch-naturalny-w-przekroju-terytorialnym-stand-w-dniu-30-06-2020,6,28.html> (dostęp: 20.04.2021); Główny Urząd Statystyczny, *Trwanie życia w 2019 r.*, Warszawa 2020, s. 10–11, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/trwanie-zycia/trwanie-zycia-w-2019-roku,2,14.html> (dostęp: 20.04.2021).

² F. Znaniecki, *Wstęp do socjologii*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1988, s. 25.

³ Benedetto XVI, *Discorso agli ambasciatori presso la Santa Sede di Trinidad e Tobago, Guinea Bissau, Svizzera, Burundi, Thailandia, Pakistan, Mozambico, Kirgizstan, Andorra, Sri Lanka, Burkina Faso in occasione della presentazione collettiva della lettere credenziali, 15 dicembre 2011*, https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/it/speeches/2011/december/documents/hf_ben-xvi_spe_20111215_ambasciatori.html (dostęp: 21.04.2021).

Wydłużające się życie prowadzi do wertykalizacji społeczeństwa, co oznacza, że jego struktura nie przedstawia już piramidy, ale kolumnę. W rodzinach jest mniej dzieci, zatem zwęża się podstawa piramidy, a wydłużające się życie dziadków dożywających dorosłości swoich wnuków powoduje, że poszerza się jej szczyt. W takim kształcie występują więc trzy pokolenia dorosłych. W konsekwencji ludzie więcej czasu życiowego spędzają w konkretnych rolach społecznych, np. najmłodsze z tych pokoleń dłużej niż dotąd pełni rolę wnuków, podobnie pokolenie rodziców, czyli środkowa kohorta wiekowa, wchodzi we własną starość, gdy żyją jeszcze ich rodzice. Taka skala zjawiska współprzeżywalności pokoleń była dotąd czymś niespotykanym⁴.

Dzięki wydłużającemu się życiu staje się możliwe wspólne przeżycie pięćdziesięciu, a nawet więcej lat. Dochodzi więc do przeakcentowania pełnionych funkcji rodzinnych, z których najistotniejszą czasowo nie jest już funkcja socjalizacyjna względem dzieci. Pozostaje ona jednak jednym z ważnych zadań, jakie pełni rodzina względem społeczeństwa, dostarczając mu zasobów nowych członków przygotowanych do życia społecznego i pełniących w nim określone role. Bardziej istotna staje się funkcja opiekuńcza, sprawowana nad najstarszym pokoleniem. Konsekwencją tego jest wzrost znaczenia relacji międzypokoleniowych, co zaznaczał Benedykt XVI wskazując, aby dziadkowie byli aktywnie obecni w rodzinach i w społeczeństwie, gdzie mogą być przede wszystkim świadkami minionego czasu, a także zwornikami jedności rodzin⁵.

Wzrastająca długość życia może być szansą dla powstawania ściślejszych więzi wewnątrzrodzinnych i pomiędzy generacjami. Istnieje jednak zagrożenie związane z regresją rozkładu pokoleniowego, w którym wskutek niedecydowania się na posiadanie dzieci zmniejszeniu ulegnie najniższa część piramidy wiekowej. Związane to może być z procesami społecznej modernizacji, wpływającymi na stabilność instytucji rodzinnej, zwłaszcza osłabienie rodziny tradycyjnej i nuklearnej – więzi rodzinne albo nie będą powstawać w takim wymiarze i znaczeniu jak dotąd, albo będą się rozpadać. W istotnych przeobrażeniach rodziny, warto jednak skupić się nie tyle na zmianach negatywnych, ile uwypuklić pozytywne, gdyż te mogą być nośnikiem wzmacniania więzi międzypokoleniowych. Tak rozumiane zacieśnianie relacji rodzinnych może stabilizować strukturę rodzinną, mimo powstawania jej form alternatywnych.

Nowoczesność przyniosła szybkie zmiany kulturowe, które mogą być powodem konfliktów międzypokoleniowych. Występują one wówczas, gdy młodsze pokolenie internalizuje nowe wzory kulturowe, odmienne od tych wyznawa-

⁴ T. Szlendak, *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, różnicowanie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2015, s. 258.

⁵ Benedykt XVI, *Dziadkowi są cennym skarbem każdej rodziny. Przemówienie do uczestników XVIII Zgromadzenia Plenarnego Papieskiej Rady ds. Rodziny*, 5.04.2008, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/dziadkowie_05042008.html (dostęp: 21.04.2021).

nych przez starsze pokolenie⁶. Konflikty dotyczą zatem najczęściej obszaru aksjologicznego. Władysław Kądziołka uważa nawet, że różnice zdań pomiędzy jednostkami reprezentującymi różne pokolenia istniały od zawsze. Zmiany kulturowe przynoszą odmienne postrzeganie elementów życia: to, co kiedyś uważane było za niedopuszczalne, a obecnie staje się normą dla młodszej generacji, tworzy płaszczyznę konfliktu⁷. Margaret Mead wprost mówi o tym, że „rozłam międzypokoleniowy ogarnął cały świat”⁸. Jednak społecznie nie każdy konflikt jest czymś destrukcyjnym⁹, może bowiem prowadzić do przemyślenia swoich stanowisk i być punktem wyjścia dla konstruktywnych i pożądaných przekształceń. Dotyczy to jednak konfliktów, do których rozwiązania się dąży. Tylko wówczas mogą one scalać i budować relacje między pokoleniami. W konfliktowy dyskurs należy wejść z pozycji otwartości, a nie gotowych rozwiązań. Relacje międzypokoleniowe to forma komunikacji, która wymaga przyjęcia perspektywy konkretnej osoby z jej doświadczeniem życiowym. Taką zdolność paradoksalnie mają przede wszystkim osoby starsze, a nie młode. Pisał o tym papież Jan Paweł II w adhortacji apostolskiej *Familiaris consortio* z 25 marca 1981 roku (dalej: FC):

Osoby starsze ułatwiają zdanie sobie sprawy z panującej hierarchii wartości ludzkiej; ukazują ciągłość pokoleń i przedstawiają wzajemną zależność między ludźmi. Charyzmatem osób starszych jest przekraczanie barier między pokoleniami, zanim one zaistnieją. Wiele razy dzieci znajdują zrozumienie i miłość w oczach, słowach i pieszczotach osób starszych” (nr 27).

Kulturowa deprecjacja starości

W rozmaitych epokach i kulturach los osób starszych był odmienny. Niektóre plemiona uśmiercały osoby starsze, gdyż starość niosła ze sobą niedołężność i nieproduktywność. Inni, np. koczownicy, zmieniając miejsce, pozostawiali ich bez opieki, co oznaczało śmierć głodową lub pożarcie przez dzikie zwierzęta. W plemionach wojowników – uznających śmierć w walce za jedynie godną – starość była hańbą, dlatego do końca życia brano udział w walkach, aby polec

⁶ P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2002, s. 254.

⁷ W. Kądziołka, *Konflikt pokoleń na tle komunikacji w rodzinie*, „Studia Socialia Cracoviensia” 2012, nr 2, s. 137.

⁸ M. Mead, *Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego*, tłum. J. Hołówska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, s. 99.

⁹ Por. L.A. Coser, *Funkcje konfliktu społecznego*, tłum. Stanisław Burdziej, Zakład Wydawniczy „Nomos”, Kraków 2009.

na polu bitwy¹⁰. Przykładem takiego traktowania seniorów mogą być Indianie z północnoamerykańskiego plemienia Hopi. W ich przekonaniu śmierć osoby starszej nie ma żadnego znaczenia, nie ma potrzeby troski o takie jednostki, gdyż uznawane są za bezwartościowe¹¹. Obecnie społeczeństwo nie traktuje tak drastycznie swoich starszych członków, jednakże często ten etap życia to przysłowiowa „starość nie radość” i marginalizacja w zakresie dostępu do dóbr, zajmowanych ról społecznych czy poczucia sensu życia. Papież Franciszek nazywa takie zjawiska kulturą odrzucenia. Nie mówi po prostu o wykluczeniu czy marginalizacji osób starszych, ale odnosi odsunięcie ich poza społeczny mainstream do kultury. Jak wiadomo, jest ona efektem ludzkiej wytwórczości, wynikiem aktywności człowieka. Dzieje się zatem coś niepokojącego w relacjach międzypokoleniowych, skoro papież określa sytuację starszych członków społeczeństwa jako rezultat działalności człowieka. Wiąże on to z kryzysem antropologicznym, który odsuwa człowieka z centrum uwagi, a w jego miejsce stawia konsumpcję. Franciszek takie oddzielenie starszych od młodszych wprost nazywa grzechem społecznym¹².

W kulturze nastawionej na realizację interesów człowieka postrzega się przez funkcjonalną użyteczność. Pożądana jest wydajność, efektywność, sprawność, energia i młodość. W porównaniu do okresu przedindustrialnego obniżył się prestiż i znaczenie osób starszych. Odebrano im wiele z funkcji, a wtłoczono w role społecznie marginalne, jak rola emeryta czy chorego. Centrum zajmują różnie rozumiane role człowieka sukcesu, zwłaszcza ekonomicznego. W realizacji swoich celów młodsze pokolenia „nie mają czasu” dla wiekowych członków społeczeństwa. Nie wystarcza bowiem zapewnić im utrzymanie w wyspecjalizowanych instytucjach. Powoduje to jeszcze większą izolację w czymś, co wprawdzie próbuje upodabniać się do domu, w znaczeniu miejsca dla seniora, jednakże w praktyce okazuje się być jedynie miejscem oczekiwania na śmierć¹³.

Niekiedy wyobcowanie staje się automatycznym zjawiskiem wraz z wchodzeniem w wiek starości. Występujący regres w funkcjonowaniu organizmu (słabnące siły fizyczne, trudności w poruszaniu się, choroby) skutkuje wycofywaniem się z życia i relacji. W myśl takiego postrzegania ludzi starych buduje się nawet osiedla przeznaczone tylko dla nich, odcięte od życia społecznego, niczym

¹⁰ L. Dyczewski, *Ludzie starzy i starość w społeczeństwie i kulturze*, Lublin 1994, s. 13.

¹¹ A. Szafranek, *Śmierć społeczna osoby starszej i towarzyszące jej okoliczności*, w: *Starość. Poznać, przeżyć, zrozumieć*, red. M. Halicka, J. Halicki, E. Kramkowska, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2016, s. 57.

¹² Franciszek, *Musimy się bronić przed kulturą odrzucania. Przemówienie podczas spotkania z ludźmi ubogimi, starymi i niepełnosprawnymi – wizyta duszpasterska w Turynie 21.06.2015*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/przemowienia/turyn-ubodzy_210_62015.html (dostęp: 22.04.2021).

¹³ L. Dyczewski, *Ludzie starzy i starość...*, s. 46–47.

instytucja totalna w koncepcji Ervinga Goffmana, stwarzająca wyodrębniony świat ze swoimi prawami i rytmem życia. Jest to jednak fałszywa droga, gdyż każdy człowiek potrzebuje kontaktów, chce czuć się potrzebny i wartościowy. Franciszek, poddając ocenie współczesny kontekst społeczno-kulturowy stwierdza, że stopniowo zmniejsza on „świadomość tego, co sprawia, że życie ludzkie jest cenne. W istocie jest on coraz częściej oceniany na podstawie jego skuteczności i użyteczności [...]. W tej sytuacji utraty autentycznych wartości zawodzą także podstawowe obowiązki ludzkiej i braterskiej solidarności i braterstwa”¹⁴.

Brak wzajemnego zrozumienia potrzeb, które są specyficzne dla każdego etapu cyklu życiowego, skutkować może podziałem na my – wy, młodzi – starzy. Traci się wówczas perspektywę koegzystencji, na co wskazywał Jan Paweł II, mówiąc o przemianach modernizujących, które „prowadzą do niedopuszczalnego zepchnięcia starszych na margines życia, co jest dla nich źródłem wielkiego cierpienia, a równocześnie duchowego zubożenia dla wielu rodzin” (FC 27). Przeciwdziałanie takiemu podziałowi powinno dokonywać się na drodze zrozumienia potrzeby solidarności: każdy jest przynależną częścią wspólnoty rodzinnej i społecznej, częścią, z której nie można rezygnować, gdyż prowadzi to do zubożenia. Współczesność łączy się z intensywnym rozwojem w różnych dziedzinach. Jednakże żaden rozwój nie będzie prawdziwym postępem godnym człowieka, jeśli będzie wykluczał kogokolwiek z możliwości włączenia się i aktywności społecznej. Należy umożliwić go każdej jednostce zgodnie z jej uwarunkowaniami. Wynika to również z zasady uczestnictwa, która domaga się uznania obecności każdego człowieka w strukturach społecznych i zapewnienia odpowiedniej przestrzeni dla jego aktywności zgodnie ze stanem, powołaniem i momentem życia.

W encyklice społecznej *Fratelli tutti* z 4 października 2020 roku (dalej: FT), wzywającej do ogólnoludzkiego braterstwa, papież Franciszek pokazuje perspektywę egocentryzmu w stosunku do ludzi starszych. Jego zdaniem pozostawienie ich z boku nurtu życia jest pośrednim stwierdzeniem, że liczą się tylko osobiste interesy. Tym sposobem człowiek staje się przedmiotem odrzucenia (FT 19). Starość należy wprawdzie do schyłkowego okresu życia, jednakże nie jest pozbawiona swojej wartości. Życie człowieka tworzy całość. Nie można dokonywać jego podziału na czas produktywny i nieproduktywny, użyteczny i bezużyteczny. Prowadzi to bowiem nie tylko do wykluczania niektórych jednostek, ale także do samoizolacji na skutek odczucia bycia niepotrzebnym. Solidarność międzypokoleniowa wymaga podkreślenia, że życie, które wprawdzie ma swoje etapy, stanowi ciągłość. Całość jest zwrócona na społeczne włączenie.

¹⁴ Francesco, *Discorso ai partecipanti all'anssamble plenaria della Congregazione per la Dottrina della Fede*, 30 gennaio 2020, https://www.vatican.va/content/francesco/it/speeches/2020/january/documents/papa-francesco_20200130_plenaria-cfaith.html (dostęp: 22.04.2021).

Nie ma takiej części życia, która byłaby wyizolowana w sposób kategoryczny tylko do zajmowania się swoją chorobą, starością i niedołężnością. Są to trudne dolegliwości wieku, jednakże nie powinny powodować odłączenia od relacji, a zwłaszcza kontaktów szczerych i serdecznych z najbliższymi. Do głównych potrzeb każdego człowieka – również osób starszych – należy: poczucie przynależności, uznania, użyteczności, bezpieczeństwa. Realizacja tych podstawowych potrzeb pomaga w zaadaptowaniu się do słabości wieku. Dzięki wsparciu innych w ograniczaniu uciążliwych efektów starości, seniorom łatwiej osiągnąć wyższy poziom poczucia satysfakcji życia, mimo odczuwanych dolegliwości¹⁵.

Wartość starości

Ugruntowana pozytywna postawa wobec starości występuje w Starym Testamencie, w którym długowieczność jest znakiem błogosławieństwa. Inaczej zatem niż we wspomnianych wcześniej plemionach, hańbą było nie dożyć starości, gdyż uznawano to za brak przychylności Boga. Chrześcijaństwo nieco inaczej podchodzi do starości, zakłada bowiem, że każdy etap życia ma taką samą wartość, a człowiek jest wartością autoteliczną, bez względu na warunki zewnętrzne – zdrowia czy choroby, młodości czy starości. W tym kontekście starość stanowi jeden z etapów ludzkiego cyklu życiowego. Jest to czas szacunku i godności, jak każdy inny moment życia, choć wymaga od pozostałych członków społeczeństwa większej solidarności. Człowiek starszy to każdy z obecnie żyjących w przyszłości. Według Franciszka: „Osoba starsza to my: niedługo lub za wiele lat, w każdym razie nieuchronnie, nawet jeśli o tym nie myślimy”¹⁶. Istotne jest przyjęcie takiej perspektywy w rozwoju solidarności, która buduje łączność między pokoleniami. Mimo rozwoju różnych dziedzin życia nie wystarczają osiągnięcia w zakresie kultury materialnej i technologicznej. Konieczny jest nowy humanizm, albo raczej nowy etap humanizmu. Starość to ważne ogniwo przyczyniające się do pomyślnego rozwoju rodzin i społeczeństw, uświadamiając im, że nie wszystko można liczyć za pomocą wskaźników ekonomii i funkcjonalności¹⁷. Istotne jest zatem, aby nie tylko coś robić dla seniorów, ale także sprawiać, aby nie czuli się wyłącznie odbiorcami usług ze strony członków rodziny bądź instytucji zapewniających społeczne zabezpieczenia – należy traktować ich jako podmioty życia, pełnoprawnych współuczestników jego biegu. W sytuacji cierpienia i słabnących sił czy moż-

¹⁵ A. Zych, *Leksykon gerontologii*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2010, s. 130–131.

¹⁶ Franciszek, *Ludzie starsi to my. Katecheza podczas audycji generalnej*, 4.03.2015, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/audiecje/ag_04032015.html (dostęp: 21.04.2021).

¹⁷ Papieska Rada Iustitia et Pax, *Kompendium nauki społecznej Kościoła*, Wydawnictwo Jedność, Kielce 2005, nr 222.

liwości, seniorzy nie potrzebują jedynie doraźnej pomocy, ale także poczucia bycia zaakceptowanymi oraz włączonymi w relacje rodzinne i społeczne.

Nowoczesność przyniosła przeakcentowanie młodości, witalności czy wydajności, kosztem mądrości i doświadczenia. Wzorce postępowania z czasu minionego stały się niemodne i nieadekwatne do sytuacji pokolenia życiowej energii. Zmiany społeczne przyniosły rozpad wielkich systemów, takich jak religia, które miały uniwersalne społeczne znaczenie i zasięg, na rzecz zjednostkowanego, indywidualistycznego tłumaczenia rzeczywistości, a także rozpad wielkiej rodziny, a wraz z nią miejsca seniorów w społecznej strukturze. Pomimo tego wyłączenia w życiu społecznym coraz bardziej uwidacznia się trend przeciwny: ponowne włączenie osób starszych. W życiu istotne jest poczucie przynależności do jakiejś grupy, a to łączy się ze współdzieleniem aktywności, problemów, zespołu norm oraz z uczestnictwem w relacjach. Do najistotniejszych społecznie i życiowo grup należy rodzina. Jest ona nieodzownym elementem cyklu życia jednostki. W dzieciństwie zapewnia dojrzewanie do społecznego włączania się, zaś w wieku senioralnym – poprzez włączenie w tę grupę, a zatem przez poczucie zrozumienia, akceptacji, miłości – staje się elementem stopniowego swoistego wyłączenia ze społecznego obiegu, jednak nie w poczuciu odrzucenia, zbyteczności czy ciężaru, ale w sposób odpowiedni dla tego wieku.

Rozwój społeczny spowodował, że osoby starsze często swoimi poglądami i umiejętnościami nie nadążają za zmianami. Nie jest to pełne spojrzenie. Wprawdzie seniorzy nie są tak obeznani z najnowszymi zdobyczami wiedzy i technologii, jednakże obok elementów wykształcenia i umiejętności, istnieje także życiowe doświadczenie i mądrość. Na zdobycie ich nie wystarcza skończenie fakultetów uniwersyteckich – potrzeba czasu i refleksji. Benedykt XVI w przemówieniu do Papieskiej Rady ds. Rodziny wiązał świadectwo życia seniorów z wdzięcznością kolejnych pokoleń i z łącznością wobec tych, co odchodzą. Podkreślił ich obecność w trzech perspektywach czasowych. W przeszłości byli tymi, którzy dbali o rozwój wspólnoty rodzinnej, a na stare lata są świadkami troskliwości i oddania. W teraźniejszości – pomimo przemian rodziny i miejsca seniorów w nich – powinni zawsze być rozpatrywani w poczuciu godności. Zaznaczył przy tym, że indywidualizacja nie tylko spycha ich na margines, ale każdy z nas znajduje się w obszarze wykluczenia, dlatego cenny dar mądrości seniorów należy konsekwentnie wykorzystywać jako zwornik jedności i odnawiania poczucia wspólnotowości. Przyszłość papież chce widzieć jako prawdziwą obecność osób starszych w rodzinie i społeczeństwie¹⁸. To samo Benedykt XVI wyraził podczas podróży apostolskiej do Wielkiej Brytanii w 2010 roku, odwiedzając dom opieki. Papieski akcent nie padł jednak na opiekę nad starszymi,

¹⁸ Benedykt XVI, *Dziadkowie są cennym skarbem...*

która może być wielkoduszną służbą dla nich, ale na źródło tej troski – poczucie wdzięczności i długu wobec nich¹⁹.

Relacja międzypokoleniowa powinna opierać się na przekonaniu, że każde pokolenie wypracowało coś, co wzajemnie może sobie zaoferować. Zwłaszcza młodsze pokolenia pracują na bazie tego, co już jest zasobem społecznym i pozostaje w ich zasięgu. Dotyczy to zarówno potencjału materialnego, jak i kulturowego oraz duchowego. W tym kontekście Franciszek wiąże doświadczenie zebrane w przeszłości przez seniorów z organizowaniem przyszłości: „wasze doświadczenie stanowi cenny skarb, niezbędny, aby móc patrzeć w przyszłość z nadzieją i odpowiedzialnością. Wasza dojrzałość i mądrość, gromadzone na przestrzeni lat, mogą pomóc najmłodszym, wspierając ich na drodze rozwoju i otwierania się na przyszłość, w poszukiwaniu własnej drogi”²⁰. Nie widzi on innej możliwości dla właściwego rozwoju, jak związanie ze sobą pokoleń i ich bogactwa. Musi zaistnieć spotkanie, które będzie sposobnością wymiany tego, co każdy może wnieść we wzajemne życie i sytuację: „Nie ma przyszłości dla ludu bez tego spotkania pokoleń, jeżeli dzieci nie przejmą z wdzięcznością «pałeczki» życia z rąk rodziców. [...] Dla przyszłości ludu to spotkanie jest niezbędne: młodzi dają siłę, aby lud mógł iść naprzód, a starsi umacniają tę siłę pamięcią i mądrością ludową”²¹.

Jedność społeczna – przekonuje Franciszek – jest zależna od odkrycia wartości starości, co musi zrozumieć przede wszystkim młode pokolenie. W adhortacji *Christus vivit*, skierowanej do ludzi młodych, papież krytykuje zerwanie więzi międzypokoleniowych, gdyż nie da się budować bez fundamentów przeszłości. Budowanie bez korzeni nazywa kłamstwem, które promuje rozumowanie, że „tylko to, co nowe, jest dobre i piękne. Istnienie relacji międzypokoleniowych sprawia, że we wspólnotach możliwa jest pamięć zbiorowa, ponieważ każde pokolenie podejmuje nauki swoich poprzedników, pozostawiając w ten sposób dziedzictwo swoim następcom. Stanowi to punkty odniesienia dla solidnego scementowania nowego społeczeństwa” (ChV 191). Jest to proces o tyle ważny, że buduje wiarę w przyszłe pokolenia. Wyizolowane osoby starsze tracą kontakt z osobami młodszymi, nie mają możliwości przekazania tego, czym żyją, co jest ich bogactwem zdobytym z biegiem lat. Brak transmisji międzygeneracyjnej zamyka starszych w zgorzknieniu i krytyce młodych, a dla tych ostatnich jest formą zubożenia. Bez tych kontaktów i rzeczywistego spotkania społeczeństwo

¹⁹ Benedykt XVI, *Każdy z nas jest kochany i niezbędny. Przemówienie podczas wizyty w Domu św. Piotra, podróż Benedykta XVI do Wielkiej Brytanii, 16-19.09.2010*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/gb-swpiotra_18092010.html (dostęp: 21.04.2021).

²⁰ Franciszek, *Ludzie starsi to my...*

²¹ Franciszek, *Ewangelia spotkania młodych i starszych. Homilia podczas Mszy św. dla ludzi w podeszłym wieku, 28.09.2014*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/homilie/star-si_28092014.html (dostęp: 21.04.2021).

nieświadomie odcina się od przeszłości. „Przekazanie pałeczki” kolejnym pokoleniom uczy jednych i drugich, że są ogniwem historii i społeczeństwa. Głębokie przekonanie o tym miał Jan Paweł II. W liście *Do moich Braci i Sióstr – ludzi w podeszłym wieku* stwierdził, że wykluczenie starszych to zerwanie z pamięcią zbiorową, to odrzucenie przeszłości w imię nowoczesności, ale to też pozbawienie się przyszłości, która tworzona jest w teraźniejszości. Jednak tworzenie teraźniejszości bez odniesienia do wartości i norm, ideałów i reguł społecznych kreuje niepewną przyszłość²². Bez spotkania nie można odkryć wzajemnych wartości, ponadto utrwalają się stereotypy i zwiększa się dystans. Poza wspieraniem na różne sposoby swoich najbliższych, osoby starsze mogą także pełnić szerszą rolę względem całości społecznej: rolę stabilizującą, aby różnego typu „nowości” były wprowadzane z namysłem i roztropnością. W taki sposób teraźniejszość nie jest pozbawiana przeszłości, ale ewoluuje z niej i aktualizuje się w obecnych warunkach życia.

Starość jako czas twórczy

Starość kojarzy się z osłabieniem organizmu i sprawności poznawczych. Pojawiają się wówczas różnego rodzaju schorzenia, brak sił, spowolniona aktywność. Jest to jednak obraz uproszczony, gdyż dzięki aktywnemu trybowi życia i ćwiczeniom, organizm może być utrzymany w dobrej kondycji, a procesy związane ze spadkiem sprawności mogą zostać znacznie opóźnione²³. Osoby starsze mają swoje potrzeby, plany, aspiracje życiowe, tkwi w nich potencjał. Błędem byłoby więc sprowadzenie ich jedynie do roli odbiorców różnych potrzeb. Wiele w tym zakresie zależy od młodszego pokolenia, czy w duchu solidarności będzie wspierać kreatywność starszych członków rodziny, co pozwoli im pogodniej przeżywać ten czas. Pozostawienie seniorów samych sobie, zwłaszcza w małych miejscowościach, gdzie dostęp do miejsc ich aktywizacji, czy w ogóle jakiegokolwiek aktywności poza domem, jest trudniejszy, powoduje wpadanie w życiową i społeczną wegetację. Niestety osoby starsze często są kojarzona z kimś, kto odstaje od współczesności „kulturowo, bo najpiękniejsze lata swojego życia przeżyli w czasach PRL-u, który dziś traktowany jest albo jak czarna dziura w polskiej historii, albo jak jakiś żenujący skansen. Odstają społecznie, bo nie odnajdują się w nowych formach życia wspólnotowego i nikt nie chce

²² Jan Paweł II, *Do moich Braci i Sióstr – ludzi w podeszłym wieku*, nr 10, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/listy/do_starszych_01101999.html (dostęp: 10.05.2021).

²³ M. Muszyński, *Starość w perspektywie postmodernistycznej*, „Exlibris. Biblioteka gerontologii społecznej” 2016, nr 1, s. 20; K. Sacharczuk, *Stan zdrowia osób w podeszłym wieku w kontekście starzejącego się społeczeństwa*, „Zeszyty Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II” 2020, nr 3, s. 34.

ich słuchać. Gospodarczo, bo choć nie są [...] w najgorszym położeniu ekonomicznym, to na większość rzeczy zwyczajnie ich nie stać. Technologicznie, bo rewolucja cyfrowa zaczęła przyspieszać właśnie w momencie, kiedy oni stracili już zdolność do jej zrozumienia”²⁴. Jednak tak być nie musi i często tak nie jest.

Niezrozumienie drugiego człowieka bierze się najczęściej z postrzegania go jako kogoś innego. Szerokie rozumienie innego oznacza, że to każdy, kto nie jest mną. Takie patrzanie rodzi dystans, a nawet wrogość. Kolejnym negatywnym sposobem odnoszenia się do drugiego może być wznoszenie mentalnego muru, odgradzanie się, co powoduje obojętność na jego los. Najkorzystniejsza zarówno w perspektywie indywidualnej, jak i społecznej jest relacja bliźniego, która buduje dialog i może być relacją edukacyjną: „inny unaocznia naszą odrębność i odmienność. Stanowi wyzwanie do poznania i zrozumienia jego rzeczywistości, a także przez jego rzeczywistość, rzeczywistości ogólnoludzkiej”²⁵. Relacje pomiędzy pokoleniami w cyklu życia mogą się zmieniać: od autorytetu starszego pokolenia przez partnerstwo aż do momentu, kiedy starsi muszą uczyć się od młodszych. Obecne pokolenie ludzi starszych i ludzi młodych dzieli przede wszystkim szybkość rozwoju i zachodzących zmian w obrębie aksjologii, komunikacji, wiedzy o świecie i technologii. Mead stwierdza, że „nie ma dziś na świecie takiego pokolenia starszych, które wie to, co wiedzą ich dzieci [...]”. W przeszłości zawsze można było znaleźć ludzi, którzy wiedzieli więcej niż jakiegokolwiek dziecko, gdyż zebrali oni już doświadczenie wyniesione z wzrastania w pewnym systemie kultury”²⁶. Jest to jednak sposobność do realizacji relacji edukacyjnej młodszych w stronę starszych.

Twórczość senioralna nie musi być skupiona na tym, co z natury jest przypisane do tego wieku. Może być również realizowana przez wchodzenie w nowe obszary życia. Taka aktywna postawa będzie polegała na przyjęciu zmian rozwojowych zachodzących w obrębie społeczeństwa: pojawianie się nowych elementów strukturalnych, normatywnych czy technicznych. Oczywiście, będzie to zależne od indywidualnych predyspozycji, a jeszcze bardziej od ludzi młodych. Taka sytuacja staje się okazją, aby przełamać konflikt międzypokoleniowy w stronę zrozumienia, a także przyjąć osoby starsze „nie dlatego, że mogą być użyteczni w utylitarnym sensie tego słowa, [ale – A.O.] właśnie dlatego, że są nieużyteczni”²⁷ w tym znaczeniu, za to – wartościowi w wielu innych. Przyjęcie starszych w ich kondycji pozwoli im otworzyć się na to, co ma do zaoferowania

²⁴ M. Kędzierski, *Starość nie musi być użyteczna*, <https://www.rp.pl/plus-minus/art768771-starosc-nie-musi-byc-uzyteczna> (dostęp: 12.05.2021).

²⁵ E. Dubas, *„Towarzystwo w drodze” jako przykład relacji geragogenicznej*, w: *Starość. Poznać, przeżyć, zrozumieć*, red. M. Halicka, J. Halicki, E. Kramkowska, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2016, s. 299.

²⁶ M. Mead, *Kultura i tożsamość...*, s. 110.

²⁷ M. Kędzierski, *Starość nie musi...*

młodość w konkretnych warunkach czasu. Bez tego nawet najlepsze systemy zabezpieczeń społecznych niczego nie zmienia. Wymaga to jednak z obu stron relacji starzy – młodzi wyjścia ze strefy komfortu: ci pierwsi z przekonania, że młodzi nic nie wiedzą o życiu, ci drudzy – że starzy nie pasują do obecnego czasu.

Z perspektywy chrześcijańskiej mówienie o konflikcie międzypokoleniowym jest fałszywe. Franciszek w encyklice *Fratelli tutti* przekonuje, że różnice są czymś twórczym, a bez napięcia wynikającego z różnic nie może być postępu (FT 203). Nawet jeśli nie ma pełnej zgody w niektórych płaszczyznach, to wyrzeczenie się doświadczenia przeszłości, uosabianego przez starszych, jest drogą w przyszłość pustą, niepewną i nieufną. Rozwój może dokonywać się jedynie w przestrzeni międzyludzkiej, zaś tam, gdzie nie ma odniesienia do drugiego, w szacunku i godności, jest budowana ideologia destrukcyjna (FT 13). Twórczy rezultat różnicowego napięcia jest ważny z perspektywy wzrastającej długości życia, tego że dłużej jesteśmy starsi i coraz bardziej starzy.

Starość zaakceptowana wydaje się być mniej stara i bardziej twórcza, a jednocześnie przyjęta przez społeczeństwo. Nie jest ona wówczas postrzegana jedynie jako rezygnacja ze społecznej aktywności i zmierzanie ku śmierci, ale także jako integralna część życia wraz ze swoim potencjałem. Spotkanie młodości ze starością objawia przed obiema stronami jakość każdego okresu życia. Wzywa do ciągłej refleksji nad życiem, jego sensem, wartością, inspirowanie do tego, by dbać o własny rozwój na każdym etapie, zwłaszcza że ma to swoje konsekwencje w ocenie jakości życia na starość. Żeby to osiągnąć, wymagana jest nie tylko dobra wola młodych, aby wysłuchać starszych, ale też, aby seniorzy wzięli pod uwagę to, co młodym przeszkadza w komunikacji z nimi. Wzajemne wsparcie i zrozumienie są rozwiązaniem korzystnym społecznie, gdyż nie wymaga systemowej ingerencji, a jednocześnie może wydobyć swój specyficzny potencjał, dający nowe możliwości rozwoju i akceptacji dla starszych oraz dla młodych, którzy kiedyś też się zestarzeją²⁸.

Rozwój społeczny godny człowieka powinien uwzględniać szereg faktorów. Żeby poprawnie odczytać rzeczywistość i wyjść naprzeciw jej różnorodnym problemom, w adhortacji apostolskiej *Evangelii gaudium* z 24 listopada 2013 roku (dalej: EG) Franciszek stwierdza:

jest rzeczą stosowną słuchać młodych i osób starszych. Jedni i drudzy są nadzieją narodów. Starsi wnoszą pamięć i mądrość doświadczenia zachęcającą, by nie powtarzać niemądrze tych samych błędów z przeszłości. Młodzi wzywają nas do rozbudzenia i pogłębienia nadziei, ponieważ noszą w sobie nowe tendencje ludzkości i otwierają nas

²⁸ M. Straś-Romanowska, *Stary człowiek w świetle kultu młodości*, w: *Starość jak ją widzi psychologia. Szanse rozwoju w starości*, red. Maria Kielar-Turska, Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum, Kraków 2020, s. 110–113.

na przyszłość, abyśmy nie zamknęli się w nostalgii za strukturami i zwyczajami, które nie są już nosicielami życia w dzisiejszym świecie (nr 108).

Společna tożsamość starości

Starość to bogactwo wiedzy i doświadczenia. Przeszłość opisywana jest przez historyków, jednakże często umykają im i giną wraz ze śmiercią danego pokolenia tradycje, obyczaje czy rodzinne sposoby na codzienne problemy. Wszystko to tworzy genealogię rodziny w ujęciu społecznego i historycznego kontekstu życia. Te drobne fakty przekazywane przez starszych dla naukowej historii są często bez istotnego znaczenia, mają jednak duży ładunek emocjonalny. Dzięki temu młody człowiek rozwija w sobie bardziej osobisty stosunek do minionych wydarzeń niż wiedza, którą uzyskuje w trakcie edukacji formalnej. Bez przekazu seniorów nie ma pogłębionej tożsamości jednostek zajmujących kolejne miejsca w genealogii, a więź z minionymi pokoleniami, narodem i kulturą jest osłabiona.

Osoby starsze jako rodzice i dziadkowie odgrywają istotną rolę w procesie socjalizacji. Charakterystyczną cechą dla transmisji odbywającej się w środowisku rodzinnym jest jej emocjonalne nacechowanie. Nie dotyczy to jedynie socjalizacji pierwotnej, ale również wtórnej. Gdy jednostka zamieszkuje własne gospodarstwo domowe, to i tak interakcje odbywające się w relacjach rodzinnych pozostają związane z emocjami. Im bardziej pozytywne doświadczenia z pierwszego etapu socjalizacji, tym te oddziaływania w późniejszych okresach są silniejsze.

W spotkaniu przeszłości ludzi starszych z teraźniejszością, którą reprezentuje młodsze pokolenie, tworzy się ciągłość i stabilność – zarówno jednostkowa, jak i społeczna – na drodze ku przyszłości, która nie staje się zerwaniem, lecz kontynuacją. Nawet najbardziej nowoczesne społeczeństwo nie może obyć się bez starszego pokolenia. Są oni bowiem źródłem tych wartości, których „odrzućenie pozbawiłoby społeczeństwo czegoś bardzo dlań istotnego, czegoś, co należy do istoty życia ludzkiego jako całości, i czegoś, co daje podstawę do utrzymania tożsamości i rozwoju społecznego”²⁹. Starsze pokolenie daje zasób początkowy, który trzeba rozwijać i pomnażać (por. Mt 25,14–30). Wkładu pokoleń w społeczny postęp nie da się ekonomicznie wycenić. Każde z nich spełnia swoje zadania, zostawiając kolejnym generacjom to, co wypracowało. W ten sposób jest powiększane społeczne dobro.

Společzeństwo składa się z osób w różnym wieku. Ci, którzy są obecnie młodzi, w przyszłości będą starzy, a ci, co odchodzą ze świata, zostawiają miejsce innym, by mogli zająć pozycję człowieka starszego. Jan Paweł II zwrócił na to

²⁹ L. Dyczewski, *Ludzie starzy i starość...*, s. 78.

uwagę w liście do młodych *Parati semper* z 31 marca 1985 roku: „chodzi o świat, w którym życie już dzisiaj – i w którym macie żyć jutro, gdy pokolenie starszych odejdzie” (nr 15). Nim jednak odejdą, mają do spełnienia ważne zadanie socjalizacyjne, które może się zrealizować najpełniej poprzez liczne interakcje z drugim człowiekiem. Na tej samej drodze nabywa się mądrości, a młodość jest tym okresem, kiedy trzeba w spotkaniu wzrastać w mądrość (nr 14). To spotkanie młodości z przeszłością jest wypełnianiem przez starszych cennego posłannictwa „świadka przeszłości i inspiratora mądrości dla młodych i dla przyszłości” (FC 27). W ten sposób wypełnia się rola mądrościowa starszych, którzy przekazują kolejnemu pokoleniu dojrzałe od niego spojrzenie na rzeczywistość.

Transmisja międzypokoleniowa zakłada wymiennność. Seniorzy przekazują doświadczenie swojej przeszłości, młodzi – wiedzę o zmieniającym się świecie. To, co dzieje się na linii komunikacyjnej na zasadach dialogu miłości i szacunku może powodować powstanie czegoś twórczego. Każde spotkanie niesie ze sobą jednak pewne ryzyka, niepewność finalnego efektu. W drugim człowieku nie zawsze spotka się radość i nadzieję, ale też ból, cierpienie czy niezrozumienie. Franciszek zachęca do podjęcia tego ryzyka spotkania (EG 88), gdyż poczucie wspólnotowości jest obecnie coraz mniejsze. Dlatego należy sprzeciwiać się zamknięciu, izolacji, a wyrażać zdecydowane „tak” dla bliskości i spotkania (FT 30). To spotkanie przeszłości w starości i teraźniejszości w młodości może stać się twórczym odnawianiem poczucia bliskości i wspólnoty. Taka solidarność daje nadzieję na stabilną przyszłość kolejnych pokoleń.

Solidarność międzypokoleniowa niesie ze sobą szereg funkcji ważnych społecznie. Najbardziej podstawowa jest widoczna w procesach socjalizacyjnych, w których w rodzinie jako grupie pierwotnej są przekazywane elementy kultury (religia, wzory postępowania, wartości, normy, obyczaje itd.). Relacje między pokoleniami stanowią miejsca przekazywania dziedzictwa społeczeństwa. Zapewnia to ciągłość kulturową i poczucie bycia częścią historii, społeczeństwa i rodziny. Zakorzenienie się w otrzymanym dziedzictwie daje oparcie tożsamościowe, poczucie trwałości i bezpieczeństwa, a także buduje silne więzi rodzinne. Starsze pokolenie jest depozytariuszem etosu i wartości³⁰. Oprócz uczestnictwa jednostek młodszych wiekiem w spuście minionego czasu, dochodzi do włączenia weń nowych życiowych doświadczeń. To dziedzictwo będzie przekazywane kolejnym pokoleniom. Dzięki temu, że wydłuża się czas życia, nabierają znaczenia relacje międzypokoleniowe, co jest szansą na coraz większe skracanie dystansu między jednostkami reprezentującymi poszczególne

³⁰ Por. M. Sobecki, *Tożsamość społeczno-kulturowa w perspektywie egzystencjalnej. Kontekst edukacji międzykulturowej*, „Pedagogika Społeczna” 2019, nr 3, s. 205.

pokolenia. Umożliwia to większe niż dotąd współdzielenie wiedzy, doświadczenia, a także większe zrozumienie siebie nawzajem i czasu, w którym się żyje³¹.

Zakończenie

W całym cyklu życia podeszły wiek jest naznaczony wieloma trudnościami. Nie oznacza to jednak, że nie można z niego czerpać satysfakcji i poczucia sensu. Istotną rolę w tym względzie mają relacje międzypokoleniowe, zwłaszcza na linii dziadkowie – rodzice – dzieci. Jak przekonuje papież Franciszek, jest to szczególnie twórcze połączenie, gdyż zespala w sobie zasoby i wartości, które są rezultatem czasu minionego i tego obecnego, co w efekcie staje się zasobem na przyszłość (ChV 192, 199). Współczesna rzeczywistość społeczna jest złożona i szybko się zmienia. W obliczu takiego kształtu życia i społeczeństwa istotna staje się solidarność międzypokoleniowa, która może być fundamentem gwarantującym adaptację dla starszych i stabilizację dla młodszych. Starość to bogactwo wartości, o których młodsze pokolenie zapomniało albo rzadko pamięta. Coraz częściej międzyludzkie relacje bardziej określa ekonomia niż chęć i umiejętność niesienia bezinteresownej pomocy, natomiast doświadczenie osób starszych, zdobyte w ciągu długich lat życia, to świadectwo proegzystencji – życia przeżywanego dla innych. Ich obecność w życiu rodzinnym i społecznym jest szansą na prawdziwy humanizm, w którym wartość człowieka określa jego godność, a nie stan posiadania. Rodzice i dziadkowie, przekazując swoim dzieciom i wnukom wartości, uczą ich bycia wdzięcznymi. Jest to umiejętność dostrzegania i czerpania szczęścia z tego co się ma, z drobnych rzeczy. Starsze pokolenie jest tym, które najczęściej miało niewiele, a na pewno mniej dóbr i dostępu do nich niż obecne młode pokolenie. Ich poczucie bycia obdarowanymi skupione było na relacjach z innymi, a nie na rzeczach materialnych. Pośród trudności charakterystycznych dla schyłkowego okresu życia jest także wiele mądrości, którą powinny podjąć kolejne pokolenia. Tak rodzi się pamięć zbiorowa – z przeszłości i nowych doświadczeń. Proces ten stanowi gwarancję stabilnego społeczeństwa rozwijającego się w sposób zrównoważony i może być oceniony jako prawdziwy postęp służący człowiekowi.

³¹ R. Braches-Chyrek, *Biografia i kształtowanie: relacje międzypokoleniowe*, „Nauki o Wychowaniu. Studia interdyscyplinarne” 2017, nr 1, s. 199.

Bibliografia

- Benedykt XVI, *Dziadkowi są cennym skarbem każdej rodziny. Przemówienie do uczestników XVIII Zgromadzenia Plenarnego Papieskiej Rady ds. Rodziny*, 5.04.2008, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/dziadkowie_05042008.html (dostęp: 21.04.2021).
- Benedykt XVI, *Każdy z nas jest kochany i niezbędny. Przemówienie podczas wizyty w Domu św. Piotra, podróż Benedykta XVI do Wielkiej Brytanii*, 16-19.09.2010, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/gb-swpiotra_18092010.html (dostęp: 21.04.2021).
- Benedetto XVI, *Discorso agli ambasciatori presso la Santa Sede di Trinidad e Tobago, Guinea Bissau, Svizzera, Burundi, Thailandia, Pakistan, Mozambico, Kirgizstan, Andorra, Sri Lanka, Burkina Faso in occasione della presentazione collettiva della lettere credenziali*, 15 dicembre 2011, https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/it/speeches/2011/december/documents/hf_ben-xvi_spe_20111215_ambasciatori.html (dostęp: 21.04.2021).
- Braches-Chyrek R., *Biografia i kształtowanie: relacje międzypokoleniowe*, „Nauki o Wychowaniu. Studia interdyscyplinarne” 2017, nr 1, s. 194–203.
- Coser L.A., *Funkcje konfliktu społecznego*, tłum. Stanisław Burdziej, Zakład Wydawniczy „Nomos”, Kraków 2009.
- Dubas E., „Towarzyszenie w drodze” jako przykład relacji geragogicznej, w: *Starość. Poznać, przeżyć, zrozumieć*, red. M. Halicka, J. Halicki, E. Kramkowska, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2016, s. 297–311.
- Dyczewski L., *Ludzie starzy i starość w społeczeństwie i kulturze*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1994.
- Franciszek, *Adhortacja apostołska „Evangelii gaudium”*, Wydawnictwo TUM, Wrocław 2014.
- Franciszek, *Ewangelia spotkania młodych i starszych. Homilia podczas Mszy św. dla ludzi w podeszłym wieku*, 28.09.2014, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/homilie/starsi_28092014.html (dostęp: 21.04.2021).
- Franciszek, *Ludzie starsi to my. Katecheza podczas audiencji generalnej*, 4.03.2015, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/audiencje/ag_04032015.html (dostęp: 21.04.2021).
- Franciszek, *Musimy się bronić przed kulturą odrzucania. Przemówienie podczas spotkania z ludźmi ubogimi, starymi i niepełnosprawnymi – wizyta duszpasterska w Turynie*, 21.06.2015, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/przemowienia/turyn-ubodzy_21062015.html (dostęp: 22.04.2021).
- Franciszek, *Posynodalna adhortacja apostołska „Christus vivit”*, Wydawnictwo TUM, Wrocław 2019.
- Franciszek, *Encyklika „Fratelli tutti”*, Wydawnictwo TUM, Wrocław 2020.
- Francesco, *Discorso ai partecipanti all'anssamblea plenaria della Congregazione per la Dottrina della Fede*, 30 gennaio 2020, https://www.vatican.va/content/francesco/it/speeches/2020/january/documents/papa-francesco_20200130_plenaria-cfaith.html (dostęp: 22.04.2021).
- Główny Urząd Statystyczny, *Ludność. Stan i struktura oraz ruch naturalny w przekroju terytorialnym w 2020 r. Stan w dniu 30 czerwca*, Warszawa 2020, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/ludnosc/ludnosc-stand-i-struktura-ludnosci-oraz-ruch-naturalny-w-przekroju-terytorialnym-stand-w-dniu-30-06-2020,6,28.html> (dostęp: 20.04.2021).
- Główny Urząd Statystyczny, *Trwanie życia w 2019 r.*, Warszawa 2020, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/trwanie-zycia/trwanie-zycia-w-2019-roku,2,14.html> (dostęp: 20.04.2021).
- Jan Paweł II, *Adhortacja apostołska „Familiaris consortio”*, Wydawnictwo TUM, Wrocław 2000.
- Jan Paweł II, *Parati semper. List do młodych całego świata z okazji Międzynarodowego Roku Młodzieży*, 31.03.1985, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/listy/parati.html (dostęp: 10.05.2021).
- Jan Paweł II, *Do moich Braci i Sióstr – ludzi w podeszłym wieku*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/listy/do_starszych_01101999.html (dostęp: 10.05.2021).

- Kądziołka W., *Konflikt pokoleń na tle komunikacji w rodzinie*, „Studia Socialia Cracoviensia” 2012, nr 2, s. 129–140.
- Kędzierski M., *Starość nie musi być użyteczna*, <https://www.rp.pl/Plus-Minus/200419466-Starosc-nie-musi-byc-uzyteczna.html> (dostęp: 12.05.2021).
- Mead M., *Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego*, tłum. J. Hołówka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
- Muszyński M., *Starość w perspektywie postmodernistycznej*, „Exlibris. Biblioteka gerontologii społecznej” 2016, nr 1, s. 13–24.
- Papieska Rada Iustitia et Pax, *Kompendium nauki społecznej Kościoła*, Wydawnictwo Jedność, Kielce 2005.
- Sacharczuk K., *Stan zdrowia osób w podeszłym wieku w kontekście starzejącego się społeczeństwa*, „Zeszyty Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II” 2020, nr 3, s. 33–52.
- Sobecki M., *Tożsamość społeczno-kulturowa w perspektywie egzystencjalnej. Kontekst edukacji międzykulturowej*, „Pedagogika Społeczna” 2019, nr 3, s. 201–211.
- Straś-Romanowska M., *Stary człowiek w świetle kultu młodości*, w: *Starość jak ją widzi psychologia. Szanse rozwoju w starości*, red. Maria Kielar-Turska, Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum, Kraków 2020, s. 97–116.
- Szafranek A., *Śmierć społeczna osoby starszej i towarzyszące jej okoliczności*, w: *Starość. Poznać, przeżyć, zrozumieć*, red. M. Halicka, J. Halicki, E. Kramkowska, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2016, s. 49–61.
- Szlendak T., *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2015.
- Sztompka P., *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2002.
- Znaniecki F., *Wstęp do socjologii*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1988.
- Zych A., *Leksykon gerontologii*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2010, s. 130–131.

MONIKA ADAMCZYK*

Uczenie się przez całe życie jako element uczestnictwa społecznego osób starszych i ich aktywnego starzenia się

Lifelong Education as Part of Social Participation and Active Aging of Senior Citizens

Abstrakt

Artykuł traktuje o znaczeniu edukacji ustawicznej w procesie aktywnego i pomyślnego starzenia się. Edukacja w okresie późnej dorosłości jest ważnym zagadnieniem, szczególnie w obliczu starzenia się społeczeństwa i zmian zachodzących we wszystkich sferach funkcjonowania człowieka. Pozwala ona na wszechstronny rozwój, zapewnia orientację w ciągle zmieniającej się rzeczywistości społecznej i stwarza możliwość poprawy jakości życia w różnych jego obszarach. Przez proces uczenia się osoba starsza współtworzy warunki do poprawy swojego życia i staje się świadomym uczestnikiem życia społecznego. Edukacja umożliwia seniorom funkcjonowanie w przestrzeni życia społecznego na takich samych zasadach jak młodsze grupy wiekowe, a tym samym przeciwdziała marginalizacji.

Słowa kluczowe: aktywne starzenie się, edukacja w starości, jakość życia, ludzie starzy, starość, uczestnictwo społeczne

Abstract

This article addresses the importance of lifelong education in the process of active and successful ageing. Education in late adulthood is an important issue especially in context of ageing society and changes taking place in all spheres of human functioning. Lifelong education enables all-round development, provides orientation in the ever-changing social reality and creates opportunities to improve the quality of life in various areas. Through the learning process, the older person co-creates the conditions for improving his or her life and becomes a conscious participant of social life. Lifelong

* Dr hab. Monika Adamczyk – Katedra Socjologii Struktur, Procesów Społecznych i Pracy Socjalnej, Instytut Nauk Socjologicznych, Wydział Nauk Społecznych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, e-mail: monika.adamczyk@kul.pl, ORCID: 0000-0002-1331-6026.

education, among other things, enables seniors to function in the space of social life on an equal footing compared with younger age groups, which counteracts social marginalisation of older age groups.

Keywords: active ageing, education in old age, quality of life, old people, old age, social participation

Wstęp

Poziom edukacji jest uznawany za jeden z najważniejszych predyktorów zmian społeczno-gospodarczych w danym społeczeństwie¹. W projektowaniu pozytywnych zmian społecznych, edukacja staje się tym elementem, który ma zmieniać grupę przez oddziaływanie jednostek. Szybkie tempo przemian rzeczywistości społeczno-gospodarczej i politycznej końca lat osiemdziesiątych i początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku dał impuls do rozwoju koncepcji kapitału społecznego oraz koncepcji uczenia się przez całe życie (ang. *life-long learning* – LLL)². Ta ostatnia stała się nie tylko polityczno-oświatowym założeniem, wykorzystywanym do tworzenia programów i strategii różnych polityk społecznych, ale także coraz powszechniej realizowaną praktyką edukacyjną. Koncepcja kapitału społecznego wskazała zaś, że sieci społeczne są aktywami, a uczenie się może wpływać na budowanie sieci tych relacji i tym samym niwelować różnice społeczne i pozytywnie wpływać na grupy defaworyzowane, np. seniorów. To właśnie w koncepcji kapitału społecznego zaproponowano ramy do analiz i interpretacji w obszarze ekonomii, pedagogiki, antropologii socjologii i nauk politycznych, wskazując, jak i dlaczego wiele rodzajów kapitału gromadzi się w procesie rozwoju sieci³. Przedkładany tekst ma charakter przeglądowy i prezentuje dotychczasowy stan wiedzy na temat edukacji ustawicznej. Stawia sobie także za cel przybliżenie koncepcji kształcenia ustawicznego w kontekście pozytywnych skutków tego rodzaju aktywności dla jakości życia osób starszych.

¹ J.F. Helliwell, R.D. Putnam, *Education and Social Capital*, „Eastern Economic Journal” 2007, vol. 33, iss. 1, s. 1–19.

² Commission of the European Communities, *Commission Memorandum of 30 October 2000 on lifelong learning*, Brussels 2000, https://arhiv.acs.si/dokumenti/Memorandum_on_Lifelong_Learning.pdf (dostęp: 9.08.2022); por. P. Bourdieu, *Ökonomisches Kapital, kulturelles Kapital, soziales Kapital*, w: *Soziale Ungleichheiten. Soziale Welt*, Hrsg. R. Kreckel, Verlag Otto Schwartz, Göttingen 1983, s. 183–198; J. Coleman, *Social Capital in the Creation of Human Capital*, „American Journal of Sociology” 1988, vol. 94, suppl., s. 95–119.

³ Tung-Yuang Liou, Nai-Ying Chang, *The Applications of Social Capital Theory in Education*, „Hsiuping Journal of Humanities and Social Sciences” 2009, vol. 11, s. 99–122.

Uczenie się osób starszych

Człowiek dorosły, przyjmujący rolę ucznia to osoba uspołeczniona, umiejąca działać harmonijnie z innymi ludźmi będącymi członkami zespołu. Dorosli, a szczególnie seniorzy, traktują edukację jak szansę na spełnienie czterech zasadniczych celów życiowych: ułatwienie zmian, uczestniczenie w życiu społeczno-politycznym, doskonalenie każdej formy rozwoju, w tym rozwoju osobistego. To dzięki uczeniu się na każdym etapie życia człowiek przygotowuje się do stojących przed nim zmian i wyzwań⁴. Przykładem tego, w jaki sposób edukacja może ułatwiać zmiany na każdym etapie życia jest obszar technologii cyfrowych. Jak wynika z badań, w latach 2014–2019 nastąpił wyraźny wzrost liczby seniorów korzystających z technologii cyfrowych i internetu (z 60% do 89%)⁵. Wpływ na to miały takie zmienne społeczno-demograficzne, jak wiek, wykształcenie, status społeczno-ekonomiczny, dostęp do technologii, szkolenia i zaufanie. Zaawansowany wiek, niski status społeczno-ekonomiczny czy niski poziom wykształcenia są czynnikami wpływającymi na przepaść cyfrową⁶. Ważną inicjatywą wspomagającą edukację cyfrową osób dorosłych są programy Latarnicy2020.pl i Latarnicy w akcji. Projekty te zostały zainaugurowane w czerwcu 2019 roku i są przejawem działania na rzecz edukacji cyfrowej skierowanej do osób pełnoletnich nieangażujących się w cyfrowy świat, stojących z boku przemian technologicznych⁷. Ważnym czynnikiem, skłaniającym do podejmowania tego rodzaju edukacji jest również motywacja. Diagnoza z 2015 roku wskazała na spadek liczby osób, które nie czują potrzeby korzystania z internetu, przy jednoczesnym wzroście liczby osób, które chciałyby korzystać, ale nie mają dostępu, gdyż barierą jest dla nich brak kompetencji⁸. Ten stan potwierdzają dane zawarte w *Programie operacyjnym Polska Cyfrowa na lata 2014-2020*, w którym wskazuje się, że istotnym powodem braku dostępu do internetu jest brak umiejętności korzystania z niego⁹.

⁴ A. Fabiś, *Uczenie się osób starszych*, w: A. Chabior, A. Fabiś, J.K. Wawrzyniak, *Starzenie się i starość w perspektywie pracy socjalnej*, Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa 2014, s. 76.

⁵ *Program operacyjny Polska Cyfrowa na lata 2014-2020*, s. 37–40, https://www.polskacyfrowa.gov.pl/media/107357/POPC_2_2022_REACTEU_15032022.pdf (dostęp: 20.08.2022).

⁶ L. Tangi, M. Janssen, M. Benedetti, G. Noci, *Barriers and Drivers of Digital Transformation in Public Organizations: Results from a Survey in the Netherlands*, w: *Electronic Government. 19th IFIP WG 8.5 International Conference, EGOV 2020 Linköping, Sweden, August 31 – September 2, 2020 Proceedings*, eds. G.V. Pereira et al., Springer, Berlin – Heidelberg 2020, s. 42–56.

⁷ *Kilka słów o projekcie*, <https://latarnicy2020.pl/o-projekcie> (dostęp: 19.08.2022).

⁸ D. Batorski., *Polacy wobec technologii cyfrowych – uwarunkowania dostępności i sposobów korzystania*, w: *Diagnoza społeczna 2015. Warunki i jakość życia Polaków*, red. J. Czapieński, T. Panek, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 2015, s. 381.

⁹ *Program operacyjny Polska Cyfrowa...*, s. 37–40.

Osoba dorosła decyduje się na podjęcie nauki w zorganizowanej formie wtedy, gdy uważa, że zdobyta wiedza pomoże jej w rozwiązywaniu problemów osobistych, zawodowych lub społecznych, a także gdy daje jej to zadowolenie. Uczenie się w okresie starości będzie jednak w swoich formach i treściach odmienne od uczenia się na wcześniejszych etapach życia. Dlatego myśląc o edukacji osób starszych, należy odejść od potocznego znaczenia słowa „nauka”. W edukacji seniorów nie chodzi bowiem o „sadzenie ich w szkolnych ławach”, ale o wspieranie ich umiejętności i poszerzanie wiedzy pozwalającej na pełniejsze uczestnictwo w życiu społeczno-politycznym. Dzięki edukacji przez całe życie można przeciwdziałać wielu zagrożeniom wynikającym z rozwoju cywilizacyjnego. W społeczeństwie opartym na wiedzy występuje konieczność uczenia się przez całe życie i podnoszenia kwalifikacji, tym bardziej, że wiele z zawodowych umiejętności starszych pracowników już się zdevaluowało. Istotne jest również to, że obszar aktywności edukacyjnej sprzyja wymianie doświadczeń i integracji międzypokoleniowej. Przykładem obszaru, w którym uczenie się ustawiczne stało się koniecznością jest e-bankowość. Wśród seniorów, takie działania jak płatności innowacyjne: „karty walutowe, płatności zbliżeniowe i systemy płatności mobilnych wciąż nie są wykorzystywane przez co najmniej dwie trzecie badanych, a kryptowaluty nie są w obszarze zainteresowań badanych w ogóle”¹⁰. Należy jednak zauważyć, że ponad trzy czwarte seniorów (78%) korzystała z kart płatniczych co najmniej kilka razy w tygodniu¹¹. Jak wynika z raportu InfoSenior, ponad 73% seniorów w Polsce w 2019 roku zamiast emerytury w gotówce otrzymywało przelew na swoje konto bankowe, a z karty płatniczej często lub bardzo często skorzystało 88% seniorów¹².

Koniec lat osiemdziesiątych w Polsce to okres tzw. późnej transformacji demograficznej¹³. Był to również czas przyspieszonych zmian społecznych i gospodarczych, co w sposób zasadniczy wiązało się ze zmianami w stylu życia wszystkich grup pokoleniowych i uwiódło zapóźnienia cywilizacyjne w wielu dziedzinach, do których zalicza się także szeroko rozumiana edukacja. Stopniowo zaczęto dostrzegać rolę, jaką może i powinna odgrywać edukacja na wszystkich płaszczyznach życia – społecznej, politycznej, gospodarczej. Edukacja zaczęła być postrzegana jako obszar niezwykle ważny nie tylko dla

¹⁰ *Cyfrowe usługi finansowe a seniorzy. Raport z badań*, Senior Hub – Instytut Polityki Senioralnej, Warszawa 2021, s. 18, <https://seniorhub.pl/wp-content/uploads/2021/10/zaczyn-raport-fintech-05.pdf> (dostęp: 19.08.2022).

¹¹ Tamże, s. 19.

¹² Związek Banków Polskich, *InfoSenior 2020. Raport ZBP. Edycja III*, s. 6–8, <http://bde.wib.org.pl/wp-content/uploads/2020/01/200121-raport-infosenor-2020.pdf> (dostęp: 19.08.2022).

¹³ Zob. M. Okólski, *Modernizacja społeczeństwa a przejście demograficzne*, w: *Teoria przejścia demograficznego*, red. M. Okólski, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1990, s. 14–40; tenże, *Demografia. Podstawowe pojęcia, procesy i teorie w encyklopedycznym zarysie*, Wydawnictwa Naukowe Scholar, Warszawa 2005.

dzieci i młodzieży czy też dorosłych w okresie produkcyjnym, lecz także osób w wieku poprodukcyjnym. Jak wykazują dane narodowego spisu powszechnego, Polacy chcą się uczyć¹⁴. Zarówno dane Głównego Urzędu Statystycznego, jak i prowadzone badania pokazały, że wykształcenie ma znaczący wpływ na jakość życia oraz samopoczucie w późniejszym wieku¹⁵. Można więc przyjąć założenie, że edukacja, zwłaszcza w kontekście założeń długofalowych przemian demograficznych, stanowi profilaktykę dla starzenia i przedwczesnej starości, wydlatnie poprawiając jej jakość. Ma także wpływ na powiększanie zasobów, w tym zasobów kapitału społecznego i kulturowego, nie tylko w kontekście nabytych umiejętności, ale – co ważne w tym okresie – sieci kontaktów oraz relacji interpersonalnych przeciwdziałających samotności i osamotnieniu¹⁶. Do głównych elementów przeciwdziałających samotności i poczuciu osamotnienia w okresie starości należą szeroko rozumiana aktywność społeczna i zaufanie. Są to także dwa z trzech centralnych elementów kapitału społecznego. Wymienione komponenty mogą skłonić ludzi niezwiązanych ze sobą więzami krwi do nawiązania relacji, wyjścia z własnej strefy komfortu i podjęcia współpracy dla osiągnięcia wspólnego dobra. Ich poziom zależy od stopnia, w jakim grupa ludzi uznaje wspólne normy i wartości oraz od tego, na ile członkowie danej społeczności potrafią poświęcić czy też odłożyć w czasie zaspokojenie swojego partykularnego dobra dla dobra grupy¹⁷.

Wykształcenie oraz wykonywana praca mają zasadniczy wpływ na proces starzenia się i jakość życia w wieku podeszłym. Dotyczy to zwłaszcza sprawności intelektualnej. Aktywność psychiczna i fizyczna jest naturalną cechą ludzkiego organizmu w każdej fazie życia. W wieku podeszłym aktywność intelektualna dostosowana do zdolności, możliwości i potrzeb jednostki stanowi jeden z ele-

¹⁴ Główny Urząd Statystyczny, *Kształcenie dorosłych 2011*, Warszawa 2013, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/edukacja/edukacja/ksztalcenie-doroslych-2011,3,2.html> (dostęp: 19.08.2022); tenże, *Sytuacja demograficzna osób starszych i konsekwencje starzenia się ludności Polski w świetle prognozy na lata 2014–2050*, Warszawa 2014, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/ludnosc/sytuacja-demograficzna-osob-starszych-i-konsekwencje-starzenia-sie-ludnosci-polski-w-swietle-prognozy-na-lata-2014-2050,18,1.html> (dostęp: 21.08.2022); tenże, *Ludność według cech społecznych – wyniki wstępne NSP 2021*, Warszawa 2022, <https://stat.gov.pl/spisy-powszechne/nsp-2021/nsp-2021-wyniki-wstepne/ludnosc-wedlug-cech-spoecznych-wyniki-wstepne-nsp-2021,2,1.html> (dostęp: 21.08.2022).

¹⁵ J. Czapieński, P. Błędowski, *Aktywność społeczna osób starszych w kontekście percepcji Polaków. Diagnoza społeczna 2013*, Warszawa 2014, http://www.diagnoza.com/pliki/raporty_tematyczne/Aktywnosc_spoeczna_osob_starszych.pdf (dostęp: 21.08.2022); Program Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju, *Edukacja dla pracy. Raport o rozwoju społecznym Polska 2007*, Warszawa 2007, s. 130, www.unic.un.org.pl/nhdr/nhdr2007/Edukacja_dla_pracy.pdf (dostęp: 22.07.2022).

¹⁶ E. Kościńska, *Kapitał społeczny seniorów jako źródło wsparcia rodziny*, „Pedagogika Społeczna” 2017, nr 1 (63), s. 97–110.

¹⁷ F. Fukuyama, *Zaufanie. Kapitał społeczny a droga do dobrobytu*, tłum. A. Śliwa, L. Śliwa, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa – Wrocław 1997, s. 20.

mentów przeciwdziałania wielu chorobom, np. demencji¹⁸. Zmiany umysłowe zachodzące z wiekiem są zindywidualizowane, skokowe. Często w tej fazie życia następuje znaczny spadek sprawności umysłowych. Należy podkreślić, że w zakresie tej sprawności występują duże różnice intraindywidualne, dotyczące tej samej osoby, jak i interindywidualne, co oznacza, że tempo zmian jest zmienne u różnych jednostek¹⁹. Zważywszy na taki charakter postępujących zmian, oferta edukacyjna musi być dostosowywana do konkretnej grupy odbiorców, a nie stanowić przeniesienie oferty edukacyjnej z innego obszaru, np. edukacji młodych dorosłych.

We współczesnym świecie, w którym szybkość zmian cywilizacyjnych jest ogromna, nie kwestionuje się możliwości, jak i konieczności nabywania przez osoby starsze nowej wiedzy i umiejętności. Taka aktywność jest nie tylko potencjalna, ale nawet konieczna dla zachowania sprawności umysłowej do późnych lat. Możliwości uczenia się osób starszych zmieniają się. Z jednej strony ulegają pogorszeniu, a część posiadanych przez człowieka zasobów maleje, z drugiej strony w ich miejsce pojawiają się nowe²⁰. Badacze wskazują, że to z wiekiem doskonalą się inteligencja skryzalizowana, która reprezentuje wiedzę nabytą, kumulowaną w toku życia w postaci umiejętności i kompetencji oraz uzależnioną od środowiska przebywania, od ich zasobów kulturowych, ekonomicznych itp. Osłabieniu ulega natomiast inteligencja płynna, która w dużej mierze jest zdeterminowana cechami biologicznymi i niezależna od doświadczenia związanego z wykorzystaniem ogólnych zdolności intelektualnych²¹. Fakt, że człowiek dysponuje oboma typami inteligencji powoduje, iż skryzalizowany typ może pełnić rolę kompensacyjną wobec słabnącej inteligencji płynnej²². Chociaż zdolności umysłowe człowieka zmieniają się i żadna późniejsza faza życia nie ma takiego potencjału możliwości nauki i przetwarzania informacji jak dzieciństwo, to jednak doświadczenie gromadzone na przestrzeni lat jest w stanie kompensować szybkość przyswajania informacji. Wspomniane wyżej

¹⁸ Zob. E. Bonk, S. Retowski, *Emerytura – ulga czy udręka? Postrzeganie emerytury na przykładzie słuchaczy Uniwersytetów Trzeciego Wieku*, „Gerontologia Polska” 2013, nr 1, s. 25–31; A. Grzanka-Tykwińska, M. Chudzińska, M. Podhorecka, K. Kędziora-Kornatowska, *Udział w zajęciach Uniwersytetów Trzeciego Wieku a aktywny styl życia osób starszych*, „Gerontologia Polska” 2015, nr 3, s. 47–50; E. Markiewicz, *Identyfikacja kondycji życiowej środowiska osób starszych*, „Gerontologia Polska” 2015, nr 2, s. 47–51.

¹⁹ M. Kilian, *Funkcjonowanie osób w starszym wieku*, Difin, Warszawa 2020, s. 88.

²⁰ Zob. M. Dziegielewska, *Aktywność społeczna i edukacyjna w fazie starości*, w: *Podstawy gerontologii społecznej*, red. B. Szatur-Jaworska, P. Błędowski, M. Dziegielewska, Oficyna Wydawnicza Aspra-Jr, Warszawa 2006, s. 161–181; też, *Edukacja osób starszych w codzienności*, w: *Edukacja do i w starości*, red. M. Kuchcińska, Wydawnictwo Kujawsko-Pomorskiej Szkoły Wyższej, Bydgoszcz 2008, s. 143–156.

²¹ I. Kołodziejczyk, *Neuropsychologia starzenia poznawczego*, „Kosmos” 2007, t. 56, nr 1–2 (274–275), s. 49–62.

²² M. Kilian, *Funkcjonowanie osób...*, s. 88.

procesy i toczone dyskusje przeniosły się z pola naukowego na płaszczyznę dyskursu społeczno-politycznego w postaci koncepcji aktywnego starzenia się i koncepcji uczenia ustawicznego.

Koncepcja aktywnego starzenia się

Współczesna debata dotycząca starości i starzenia się często odwołuje się do określenia „aktywne starzenie się”. Zależnie od kontekstu i potrzeb jest ono przedstawiane w wąskim lub szerokim znaczeniu. Z uwagi na prowadzone tu rozważania interesujący jest szerszy zakres. Komisja Europejska w komunikacie z 1999 roku stwierdza, że aktywne starzenie się jest paradygmatem europejskiej polityki wobec starzenia się społeczeństw, który ma służyć podniesieniu jakości życia w okresie starości. Wskazuje jednak tylko na wąski zakres działań mających przyczynić się do podniesienia jakości życia osób starszych, czyli na dłuższą pracę zawodową, angażowanie się w sprawy lokalnej społeczności, kształcenie ustawiczne oraz pracę w ramach wolontariatu²³.

Szerzej zagadnienie aktywnego starzenia się przedstawiła Światowa Organizacja Zdrowia (dalej: WHO), formułując w dokumencie z 2002 roku holistyczną definicję tego pojęcia. Za aktywne starzenie uznała „proces optymalizacji szans związanych ze zdrowiem, uczestnictwem i bezpieczeństwem, mający na celu poprawę jakości życia osób starszych”²⁴. W podejściu zaproponowanym przez WHO aktywne starzenie się wykracza poza pracę zawodową oraz aktywność fizyczną, odnosząc się do wszystkich sfer życia – społecznej, kulturalnej, duchowej, obywatelskiej, gospodarczej. W ten sposób łączy aktywne starzenie z koncepcją kształcenia ustawicznego, w którym proces uczenia nie ma służyć jedynie nabywaniu wiedzy, lecz przede wszystkim poprawie jakości życia. Według WHO aktywne starzenie się jest zatem „procesem optymalizacji zarówno fizycznego, psychicznego, jak i społecznego dorastania na każdym etapie rozwoju, służącym wydłużaniu przeciętnego życia ludzkiego”²⁵. Oznacza to uczestnictwo w życiu społecznym i gospodarczym zgodnie z psycho-fizycznymi możliwościami jednostki w obszarze edukacji, rynku pracy, czasu wolnego, przygotowania

²³ Commission of the European Communities, *Towards a Europe for ALL Ages. Promoting Prosperity and Intergenerational Solidarity*, COM 1999, no. 221 final, s. 21–22, http://ec.europa.eu/employment_social/social_situation/docs/com221_en.pdf (dostęp: 5.08.2022).

²⁴ World Health Organization, *Active ageing: A policy framework*, Geneva 2002, s. 12, http://apps.who.int/iris/bitstream/10665/67215/1/WHO_NMH_NPH_02.8.pdf (dostęp: 5.08.2022).

²⁵ Tamże, s. 12–13.

do emerytury i stopniowego przechodzenia w stan dezaktywacji zawodowej, w obszarze zdrowia psychicznego i fizycznego²⁶.

Każda osoba starsza powinna mieć możliwość samodzielnego podjęcia decyzji, w jaki sposób chce aktywnie działać na rzecz rozwoju społeczeństwa, a także jakie formy zaangażowania podejmować, aby pozytywnie wpływać na swoją kondycję psycho-fizyczną w ciągu całego życia. Dennis Basil Bromley, wyróżniając pięć charakterystycznych dla starości postaw²⁷, podkreślał jednocześnie istotne znaczenie aktywności fizycznej i umysłowej, które są kluczowe dla pomyślnego i zdrowego starzenia się.

Ponieważ możliwości rozwojowe człowieka zależą od bardzo wielu czynników, takich jak geny, stan zdrowia, sytuacja społeczno-ekonomiczna, doświadczenia życiowe, a także od tego czy może i chce być nadal aktywny, analizując zagadnienie aktywnego starzenia się i edukacji ustawicznej, należy wskazać determinanty obu procesów. To od stylu życia i wcześniejszej dbałości o zdrowie jednostki, ukształtowanych przez nią na przestrzeni lat nawyków oraz posiadanych zasobów finansowych zależy w dużej mierze aktywna postawa życiowa w okresie średniej czy późnej dorosłości. WHO wskazuje dwa czynniki szczególnie determinujące aktywne starzenie się, także w kontekście podejmowania edukacji w późnej dorosłości. Są to płeć i uwarunkowania kulturowe. Tradycyjny podział na role społeczne męskie i żeńskie skutkuje bowiem poważnymi implikacjami dla procesu starzenia się²⁸. W przypadku społeczeństwa polskiego wyraźnie widoczne są konsekwencje przypisywania kobietom roli opiekunki niesamodzielnym osobom w rodzinie (starszych, chorych, niepełnosprawnych i dzieci). Co roku pierwszy wtorek kwietnia jest dniem przypominającym o tych wszystkich, którzy wykonują „niewidzialną pracę”. Pod tym określeniem kryje się m.in.: pranie, sprzątanie, prasowanie, opieka nad dziećmi, w tym odrabianie lekcji, chodzenie na zebrania, opieka i pomoc świadczona niesamodzielnym członkom rodziny, jak również wolontariat. Szczególnie w tym pierwszym aspekcie jest to aktywność szczególnie często związana z kobietami, co potwierdzają dane

²⁶ Ł. Jurek, „Aktywne starzenie się” jako paradygmat w polityce społecznej, *„Polityka Społeczna”* 2012, nr 3, s. 9.

²⁷ Według tego autora postaw ludzi w podeszłym wieku wobec starości może być postawą konstruktywną, zależności, obronną, wrogości nakierowanej na innych oraz wrogości skierowanej na siebie. Postawy te często tworzą typy mieszane, jednak tylko postawa konstruktywna pozwala na zachowanie dystansu do własnego życia i zachowanie zdrowia psychicznego. Inne nie pozwalają na efektywne dostosowanie się do zachodzących zmian i adaptacji do starości. Por. J.K. Wawrzyniak, *Adaptacja do starości*, w: A. Chabior, A. Fabiś, J.K. Wawrzyniak, *Starzenie się i starość w perspektywie pracy socjalnej*, Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa 2014, s. 33–34.

²⁸ M. Adamczyk, *Więzi rodzinne w procesie pozytywnego i aktywnego starzenia się*, *„Zeszyty Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II”* 2015, nr 4 (232), s. 3–21; por. S. Ardener, *Women and Space: Ground Rules and Social Maps*, Berg, Croom Helm, Oxford University Women's Studies Committee, London 1981.

zarówno zagraniczne, jak i polskie. Z badań przeprowadzonych przez Główny Urząd Statystyczny wynika, że Polki dużą część swojego czasu poświęcają na prace opiekuńcze – wychowywanie wnuków i opiekę nad starszymi rodzicami. Nie jest to typowe tylko dla Polski. Dane ONZ potwierdzają, że na całym świecie kobiety wciąż wykonują ponad dwuipółkrotnie więcej nieodpłatnej pracy w domu niż mężczyźni²⁹. W Polsce kobiety w wieku powyżej 50 lat na nieodpłatną pomoc rodzinie mieszkającej w innym gospodarstwie domowym poświęcają znacznie więcej czasu niż mężczyźni. Główny Urząd Statystyczny w raporcie analizującym poziom i obszary nieodpłatnej pracy szacuje, że kobiety poświęcają jej miesięcznie średnio 46 godzin i jest to prawie dwukrotnie więcej niż mężczyźni w tym samym wieku. Na związek wczesnego przechodzenia przez kobiety na emeryturę z wykonywaniem pracy opiekuńczej wobec niesamodzielnych członków rodziny wskazują również dane dotyczące przyczyn braku aktywności zawodowej³⁰. W przypadku mężczyzn odnotowuje się zły stan zdrowia w okresie starości, wynikający z zagrożeń związanych z wykonywanym zawodem, jak również prowadzeniem niezdrowego stylu życia, np. nadużywanie alkoholu i tytoniu³¹. Poza determinantami głównymi wyróżnia się szereg pobocznych, takich jak zdrowie i usługi opiekuńcze, uwarunkowania osobiste, środowisko fizyczne oraz czynniki behawioralne, społeczne i ekonomiczne.

Koncepcja uczenia się przez całe życie

Idea kształcenia ustawicznego opiera się na założeniu, że warunkiem adaptacji do postępujących zmian cywilizacyjnych jest umiejętność uczenia się na każdym etapie życia. Zgodnie z tym zdolność jednostki do ciągłego uczenia się stanowi konieczny warunek do adaptacji całych grup społecznych i organizacji. Wyraźnie pokazała to pandemia COVID-19. Jednak problemem nie jest wyłącznie brak dostępu do urzędów, oprogramowania czy sieci, lecz także brak

²⁹ K. Domagała-Szymonek, *Nieodpłatna praca kobiet jest warta trzy razy więcej niż przemysł technologiczny*, <https://www.pulshr.pl/wynagrodzenia/nieodplatna-praca-kobiet-jest-warta-trzy-razy-wiecej-niz-przemysl-technologiczny,80648.html> (dostęp: 10.09.2022).

³⁰ Główny Urząd Statystyczny, *Wolontariat w organizacjach i inne formy pracy niezarobkowej poza gospodarstwem domowym – 2011*, Warszawa 2012, s. 47–48, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/gospodarka-spoleczna-wolontariat/wolontariat-i-praca-niezarobkowa-na-rzecz-innych/wolontariat-w-organizacjach-i-inne-formy-pracy-niezarobkowej-pozagospodarstwem-domowym-2011,1,1.html> (dostęp: 7.08.2022); tenże, *Wolontariat w organizacjach – 2016 r. Wstępne wyniki badania „Praca niezarobkowa poza gospodarstwem domowym”*, Warszawa 2016, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/gospodarka-spoleczna-wolontariat/wolontariat-i-praca-niezarobkowa-na-rzecz-innych/wolontariat-w-organizacjach-2016-r-wstepne-wyniki-badania-praca-niezarobkowa-pozagospodarstwem-domowym,2,2.html> (dostęp: 7.08.2022).

³¹ Ł. Jurek, „Aktywne starzenie się”..., s. 10.

motywacji do korzystania z nowych technologii. W przypadku Polski pandemia uwydatniła problem niedostatecznych kompetencji cyfrowych szczególnie starszego pokolenia. Wyraźnie wskazuje na to raport Federacji Konsumentów *Wykluczenie cyfrowe podczas pandemii*. Jak pokazują jego dane w Polsce z internetu nigdy nie korzystało 4,5 mln osób, a kolejne 1,82 mln korzysta z niego sporadycznie. Ponad 80% niekorzystających z sieci stanowią osoby powyżej 55. roku życia. Najczęstszą przyczyną braku dostępu do internetu w domu był brak takiej potrzeby (67,7 %) i brak odpowiednich umiejętności (52%)³². Dla współczesnego człowieka wyłącznie ilościowe gromadzenie wiedzy jest więc niepożądane. Już nie wystarczy, aby jednostka zgromadziła w okresie dzieciństwa i młodości zasób wiedzy, z której mogłaby korzystać przez całe życie. Współczesne społeczeństwa oczekują od swoich członków aktywnego wykorzystywania wszystkich okazji do poszerzania raz nabytej wiedzy w celu dostosowywania się do postępujących zmian cywilizacyjnych i nieprzewidywalnych sytuacji, jak epidemie czy kataklizmy.

Koncepcja kształcenia ustawicznego wskazuje na umiejętności uczenia się jako aktywność, która w życiu człowieka powinna być realizowana stosownie do pojawiających się wyzwań i okoliczności. Lifelong learning dosłownie oznacza, że „uczenie się powinno odbywać się na wszystkich etapach cyklu życia (od kołyski aż po grób)”³³. Tak rozumiana aktywność musi być obecna na każdym etapie rozwoju człowieka w domu, szkole, miejscu pracy i społeczności lokalnej. Tylko ucząc się w ten sposób, jednostka będzie mieć możliwość na uaktualnienie podstawowych umiejętności oraz uczenia się na bardziej zaawansowanych poziomach. Przyjęcie powyższych założeń oznacza, że dotychczasowe formalne systemy edukacji muszą stać się znacznie bardziej otwarte i elastyczne, tak aby umożliwić ich realizację i dostosować się do potrzeb uczącego się lub potencjalnego uczącego się³⁴.

Uelastycznienie i większa otwartość usług edukacyjnych na oczekiwania i potrzeby środowiska jest szczególnie ważne w przypadku osób starszych, które często odczuwają obawy związane z wymaganiami stawianymi przez współczesne społeczeństwa. Tempo zmian i oczekiwania społeczne powodują, że seniorzy uważają, iż współczesne społeczeństwo postrzega ich jako obciążenie³⁵. Charak-

³² Federacja Konsumentów, *Wykluczenie cyfrowe podczas pandemii. Dostęp oraz korzystanie z internetu i komputera w wybranych grupach społecznych*, Rada Krajowa Federacji Konsumentów, Warszawa 2021, s. 5–7, <http://www.federacja-konsumentow.org.pl/n,6,1479,1,1,wykluczenie-cyfrowe-podczas-pandemii.html> (dostęp: 8.09.2022).

³³ Commission of the European Communities, *Commission Memorandum...*

³⁴ Komisja Unii Europejskiej, *Kształcenie dorosłych. Nigdy nie jest za późno na naukę*, KOM 2006, nr 614 wersja ostateczna, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:52006DC0614&from=EL> (dostęp: 9.08.2022)

³⁵ P. Szukalski, *Dyskryminacja ze względu na wiek (ageism) – przyczyny, przejawy, konsekwencje*, „Polityka Społeczna” 2004, nr 2, s. 11–15; tenże, *Ageizm – przejawy indywidualne i instytucjonalne*,

terystyczna jest dla nich także postawa dystansu nacechowanego uprzedzeniami wobec wszystkiego co nowe. Zmiana przyzwyczajeń i nawyków nie jest łatwa, a przejawy ageizmu w społeczeństwie nie skłaniają do podejmowania wysiłku³⁶.

Uczenie się przez całe życie można traktować jednocześnie jako środek i cel życia ludzkiego. Jako środek, ponieważ każda jednostka zyskuje umiejętności, które pozwalają jej nadążać za zmieniającym się światem. Aktualizacja posiadanych lub nabycie nowych umiejętności daje możliwość bardziej krytycznego i świadomego odbioru otaczającej nas rzeczywistości. Jest to warunek konieczny, aby żyć godnie, rozwijać swoje zdolności zawodowe i wreszcie komunikować się z otaczającym światem. Uczenie w okresie dorosłości jest też celem. Podejmowanie tego rodzaju aktywności daje radość płynącą z poznawania i zrozumienia życia z perspektywy własnych doświadczeń i przeżytych lat. Człowiek ma coraz rzadziej do czynienia z bezinteresownym nabywaniem wiedzy. Uczy się, gdyż oczekują tego rodzice, społeczeństwo, rynek pracy. Jest to spowodowane wzrostem zapotrzebowania na wiedzę utylitarną. Jednak fakt, że ludzie żyją dłużej i mogą podejmować aktywność edukacyjną na różnych etapach swojego życia, powinien sprzyjać docenianiu przez coraz większą liczbę dorosłych przyjemności płynących z indywidualnego przyswajania wiedzy³⁷. Z jednej strony rozbudza ona zainteresowania intelektualne, z drugiej strony wzmacnia krytyczny odbiór otaczającej rzeczywistości. Jest to możliwe właśnie dzięki nabywanym kompetencjom, pozyskiwanym informacjom itp. Uczenie się buduje zasoby społecznego i ludzkiego kapitału, wzmacnia również świadomość całych grup społecznych, co jest niezbędnym elementem uczestnictwa społecznego³⁸.

Formy i funkcje aktywności edukacyjnej osób starszych

Z perspektywy nauk o starzeniu się i starości edukacja seniorów odgrywa istotną rolę z dwóch zasadniczych powodów³⁹. Po pierwsze, jest wartością samą

w: *Człowiek dorosły i starszy w sytuacji przemocy*, red. M. Halicka, J. Halicki, A. Sidorczyk, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2009, s. 59–68.

³⁶ P. Szukalski, *Ageizm...*, s. 59–68. T. Schuller, J. Preston, C. Hammond, A. Brassett-Grundy, J. Bynner, *The Benefits of Learning: The Impact of Education on Health, Family Life and Social Capital*, Routledge Falmer, London 2004.

³⁷ M. Adamczyk, *Longlife Learning*, https://www.kul.pl/longlife-learning.art_97299.html (dostęp: 9.09.2022).

³⁸ Tamże.

³⁹ E. Dubas, *Etapy dorosłości i proces kształcenia*, w: *Dorosły w procesie kształcenia*, red. A. Fabiś, B. Cyboran, Wyższa Szkoła Administracji w Bielsku-Białej, Bielsko-Biała – Zakopane 2009, s. 115–132.; też, *Uczenie się przez przypadek jako przestrzeń edukacji dorosłych. Perspektywa biograficzna*, w: *Uczący się dorosły w zmieniającym się świecie*, red. A. Fabiś, Stopińska-Pajak, Akademickie Towarzystwo Andragogiczne, Bielsko-Biała 2010, s. 81–99.

w sobie – pozyskiwane informacje czy umiejętności nie muszą mieć wymiernej wartości materialnej, np. finansowej. Po drugie, stanowi szansę dla osoby uczącej się, ponieważ pozwala jej na zmianę, prowokuje do przekraczania granic, które jednostka stawia sama sobie, staje się okazją do inicjowania i podtrzymywania kontaktów społecznych, a także umożliwia ćwiczenie umysłu i pamięci, orientację w zmieniającej się rzeczywistości społecznej oraz pozostawanie w przestrzeni życia społecznego⁴⁰.

Edukacja osób starszych pełni cztery zasadnicze funkcje: właściwą, zastępczą, społeczną i psychoterapeutyczną⁴¹. Właściwa funkcja edukacji polega na stałym aktualizowaniu i uzupełnianiu wiedzy i umiejętności osób dorosłych, przede wszystkim w zakresie nieobjętym programem szkolnym, a niezbędnym do wypełniania obowiązków oraz pełnienia ról zawodowych i społecznych⁴². Dla dobrego funkcjonowania człowieka, bez względu na wiek, niezbędne jest wyposażenie go w odpowiednie kompetencje, dostosowane do zmieniającej się rzeczywistości. W przypadku osób starszych ich kompetencje są równocześnie kompetencjami osób dorosłych, ale w okresie późnej dorosłości pojawiają się kompetencje specyficzne tylko dla tej fazy życia⁴³. Właściwa funkcja edukacji pozwala na ich aktualizację. Za Anną Brzezińską i Piotrem Wilińskim można podzielić kompetencje na trzy typy: kompetencje osobiste, kompetencje interpersonalno-organizacyjne oraz kompetencje realizacyjne. Pierwsze dotyczą jakości indywidualnego funkcjonowania człowieka, drugie pomagają mu w życiu społecznym, trzecie to różnorakie umiejętności i sprawności niezbędne do praktycznego i skutecznego działania⁴⁴.

Funkcja zastępcza edukacji to niejako dodatkowa szansa. Polega ona na przekazywaniu ludziom dorosłym takich wiadomości i na rozwijaniu takich umiejętności, których nie zdobyli w czasie nauczania szkolnego. Przyswajanie nowej wiedzy i jej aktualizowanie oraz nabywanie i rozwój nowych umiejętności stwarza możliwość wszechstronnego uczestnictwa społecznego i zawodowego

⁴⁰ A. Rudnik, *Edukacja w starości – życzenie czy szansa na przeciwdziałanie marginalizacji osób starszych?*, „Pedagogika Społeczna” 2017, nr 1 (63), s. 111–128.

⁴¹ A. Richert-Kaźmierska, M. Forkiewicz, *Kształcenie osób starszych w koncepcji aktywnego starzenia się*, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 2013, nr 131, s. 127–139.

⁴² T. Aleksander, *Cele, kierunki i funkcje edukacji dorosłych*, w: *Wprowadzenie do andragogiki*, red. T. Wujek, Wydawnictwo Instytutu Technologii Eksploatacji, Warszawa – Radom 1996, s. 263–264.

⁴³ M. Braun-Gałkowska, *Nie wszystkie kwiaty zakwitają razem. Kilka myśli o starości*, Lubelski Uniwersytet Trzeciego Wieku, Towarzystwo Wolnej Wszechnicy Polskiej, Lublin 2015.

⁴⁴ A. Brzezińska, P. Wiliński, *Wspomaganie rozwoju człowieka dorosłego*, „Edukacja Dorosłych” 1995, nr 3, s. 19–20.

osób starszych. W tym sensie edukacja ogranicza zakres ich wykluczenia ekonomicznego i społecznego⁴⁵.

Kontynuacja edukacji przez osoby w podeszłym wieku pełni także funkcję społeczną. Po pierwsze, uczestnictwo w programach i przedsięwzięciach edukacyjnych kierowanych do seniorów daje im poczucie inkluzji oraz ułatwia nawiązywanie nowych i utrzymywanie dotychczasowych więzi społecznych. Jak wskazują badania spójności społecznej, w Polsce występuje niski poziom aktywności osób starszych w zakresie utrzymywania i nawiązywania kontaktów społecznych (co 10 osoba starsza ma bardzo ograniczone kontakty społeczne)⁴⁶. Po drugie, nauka powiększa świadomość i wiedzę na temat zdrowia, pozwala zdobyć umiejętności obsługi nowoczesnych technologii codziennego użytku (np. internetu, bankowości elektronicznej), co wpływa na zachowanie osobistej niezależności i autonomii. Edukacja w zakresie nowych technologii pozwala osobom starszym w pełni brać udział w życiu społecznym oraz wykorzystywać własną wiedzę i doświadczenie⁴⁷. Ponadto aktywność edukacyjna seniorów wpływa na ocenę tej grupy wiekowej w otoczeniu. Wykorzystanie jej aktywności przez zintegrowanie potencjału osób starszych, którzy mogą zaoferować społeczeństwu, niewątpliwie przyczyni się do przełamywania stereotypowego wizerunku osoby starszej – niesamodzielnej, niedołączonej, społecznie izolowanej i izolującej się⁴⁸.

Kolejnym aspektem aktywności edukacyjnej osób starszych jest zmniejszenie dystansu międzypokoleniowego, co pozwala na nawiązywanie relacji z młodszym pokoleniem oraz przeciwdziała odwróceniu tradycyjnych ról mistrz – uczeń, które uległy zaburzeniu w wyniku postępujących w zawrotnym tempie zmian cywilizacyjnych, zwłaszcza technologicznych. Edukacja ma dla osób starszych także walor psychoterapeutyczny, m.in. pozwala zachować sprawność intelektualną, przeciwdziała osamotnieniu. Ustawiczne kształcenie

⁴⁵ Por. H. Solarczyk-Szwec, *Wykształcenie jako czynnik włączania i wyłączenia społecznego*, <http://zawszeaktywny.byd.pl/userfiles/files/PUBLIKACJA%2011-WYKSZTA%C5%81CENIE%20JAKO%20CZYNNIK%20W%C5%81%C4%84CZANIA%20I%20WY%C5%81%C4%84CZANIA%20SPO%C5%81ECZNEGO.pdf> (dostęp: 19.08.2022); L.M. Jedlińska, *Seniorzy na granicy wykluczenia społecznego – metody zapobiegania wykluczeniu cyfrowemu*, w: *Starzenie się. Problemat społeczno-socjalny i praktyka działań*, red. M. Nózki, M. Smagacz-Poziemska, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2014, s. 125–137; E. Piłat, *Polisa na lepszą starość. Edukacja w późnej dorosłości jako metoda przeciwdziałania marginalizacji osób starszych na przykładzie Jagiellońskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku*, w: *Starzenie się. Problemat społeczno-socjalny i praktyka działań*, red. M. Nózki, M. Smagacz-Poziemska, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2014, s. 111–124.

⁴⁶ Informacja o sytuacji osób starszych na podstawie: J. Tracz-Drał, *Aktywność osób starszych*, Opracowania Tematyczne 672, Biuro Analiz, Dokumentacji i Korespondencji, Kancelaria Senatu, Warszawa 2019, <https://www.senat.gov.pl/gfx/senat/pl/senatopracowania/170/plik/ot-672.pdf> (dostęp: 29.08.2022).

⁴⁷ L.M. Jedlińska, *Seniorzy na granicy wykluczenia...*, s. 127.

⁴⁸ Tamże.

wpływa na opóźnienie procesów biopsychospołecznego starzenia się, dlatego tak ważne są działania instytucjonalne w tym zakresie – bogata oferta kursów aktywizujących, otwieranie nowych placówek uniwersytetów trzeciego wieku. Wszelkie działania tego typu nie tylko prowadzą do wzrostu akceptacji społecznej dla starości i jej specyfiki jako naturalnej fazy życia, ale również sprawiają, że starość przestaje być postrzegana jedynie przez pryzmat choroby, śmierci i negatywnych stereotypów⁴⁹.

Edukacja dorosłych, w tym osób starszych, jest realizowana jako edukacja: formalna (szkolna) – oferowana przez instytucje szkolne i szkoleniowe, realizowana ściśle według przyjętego programu kształcenia i wieńczona uzyskaniem przez osobę uczącą się certyfikatu potwierdzającego zdobytą wiedzę i umiejętności; nieformalna (nauka przez praktykę) – dokonująca się poza głównym systemem edukacyjnym; pozaformalna (incydentalna) – stanowi część ludzkiego życia, choć często jest nieuznawana za proces uczenia się; obejmuje wszelkiego rodzaju rozmowy, spotkania towarzyskie, które przez wymianę informacji dostarczają wiedzy, kształtują myślenie o świecie⁵⁰. Zakres merytoryczny oraz metodyka edukacji osób starszych różnią się od edukacji, której odbiorcami są osoby młodsze. Jest to uwarunkowane przez szereg czynników, np. wiek uczących się oraz związane z nim zdolności mnemotechniczne, zdobyte doświadczenie życiowe i zawodowe, potrzeby, zainteresowania, a także oczekiwane korzyści kształcenia, różnice w społecznych rolach osób starszych i wpływ edukacji na te role⁵¹. Osoby starsze korzystają głównie z nieformalnych oraz pozaformalnych sposobów kształcenia, które pozwalają na opanowanie nowej wiedzy i umiejętności przez stosowanie w praktyce. Do metod wykorzystywanych w nieformalnym i pozaformalnym kształceniu należą m.in.: obserwacja najbliższego środowiska tak rodzinnego, jak i lokalnego, korzystanie z materiałów źródłowych dostępnych w formie papierowej lub/i elektronicznej, pozyskiwanie informacji przy użyciu nowoczesnych technologii (komputer, smartfon, e-learning, telewizyjne i radiowe programy edukacyjne) oraz bibliotek. Niestety edukacja w starości częściej jest formułowanym życzeniem niż realnie podejmowaną aktywnością w celu poprawy jakości życia. Według danych z 2020 roku wskaźnik uczestnictwa dorosłych Polaków w wieku produkcyjnym (25–64 lata) w kształceniu wyniósł 3,7% i był

⁴⁹ A. Tylikowska, *Jak się starzejemy? Aspekty psychologiczne*, w: *Edukacja osób starszych. Uwarunkowania – trendy – metody*, Stowarzyszenie Trenerów Organizacji Pozarządowych, Warszawa 2013, s. 20–21.

⁵⁰ United Nations Educational, Scientific and Cultural Organization, *International Standard Classification of Education ISCED 2011*, UNESCO Institute for Statistics, Montreal 2012, s. 11–12, <http://uis.unesco.org/sites/default/files/documents/international-standard-classification-of-education-isced-2011-en.pdf> (dostęp: 5.08.2022).

⁵¹ A. Richert-Kaźmierska, M. Forkiewicz, *Kształcenie osób starszych...*, s. 131.

blisko o połowę niższy niż w krajach Unii Europejskiej (średnia 9,2%)⁵². Taki poziom aktywność edukacyjnej dorosłych Polaków w porównaniu z innymi państwami potwierdzają również wyniki badania kształcenia dorosłych realizowane co pięć lat przez Główny Urząd Statystyczny. Według danych z 2016 roku w kształceniu formalnym lub pozaformalnym uczestniczyło 25,5% badanych osób w wieku 25-64 lata. Wśród krajów Unii Europejskiej gorszy wynik odnotowano jedynie w Rumunii, Grecji i Bułgarii. Co istotne, istnieje wyraźna przepaść pomiędzy grupami wiekowymi⁵³. Jak wynika z danych Eurostatu, 36% populacji w wieku 22-54 lata ma wykształcenie wyższe, podczas gdy w starszych grupach wiekowych jest to tylko 22%⁵⁴.

Zakończenie

Człowiek uczy się przez całe życie i zyskuje nowe doświadczenia, wiedzę, umiejętności, stosownie do fazy wieku w której się znajduje. Ten rodzaj uczenia się jest zazwyczaj nieuświadamiany, jednak ludzki potencjał rozwojowy zależy od wielu czynników, takich jak geny, stan zdrowia, sytuacja społeczno-ekonomiczna, doświadczenie życiowe, a także od tego, czy dana osoba może i chce być aktywna i uczyć się. Podobnie przedstawia się sytuacja z aktywnym starzeniem się i uczestnictwem społecznym. Taka forma starzenia się generalnie pozostaje dostępna każdemu, zgodnie z jego możliwościami psycho-fizycznymi. Oczywiście, istnieje szereg czynników, które determinują formę aktywności, np. warunki ekonomiczne, motywacja. Jednak człowiek potrzebuje kontaktu z innymi ludźmi, szuka przyjaźni, tworzy grupy i wchodzi w relacje bliskie lub dalsze, także w sytuacji niskich dochodów. W celu osiągnięcia partykularnego dobra jednostka wykorzystuje sieci kontaktów i znajomości, własne umiejętności i zasoby⁵⁵. Tym, co wpływa na decyzję o podjęciu edukacji w późnej dorosłości jest styl życia, dotychczasowy stosunek do innych, wypracowane przez lata nawyki, dostępne środki finansowe, aktualna sytuacja życiowa (np. śmierć

⁵² Eurostat, *Adult Education Survey (AES)*, <https://ec.europa.eu/eurostat/web/microdata/adult-education-survey> (dostęp: 22.07.2022); Główny Urząd Statystyczny, *Badanie Aktywności Ekonomicznej Ludności (BAEL)*, <https://stat.gov.pl/badania-statystyczne/badania-ankietowe/badania-spoleczne/badanie-aktywnosci-ekonomicznej-ludnosci-bael/> (dostęp: 22.07.2022); tenże, *Charakterystyka ustawicznego szkolenia zawodowego w przedsiębiorstwach w Polsce 2020 (wyniki wstępne)*, Warszawa 2021, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/edukacja/edukacja/charakterystyka-ustawicznego-szkolenia-zawodowego-w-przedsiębiorstwach-w-polsce-2020,19,1.html> (dostęp: 22.07.2022).

⁵³ Główny Urząd Statystyczny, *Kształcenie dorosłych 2016*, Gdańsk 2018, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/edukacja/edukacja/ksztalcenie-doroslych-2016,3,3.html> (dostęp: 10.09.2022).

⁵⁴ Eurostat, *Four in ten young adults hold a tertiary degree*, <https://ec.europa.eu/eurostat/en/web/products-eurostat-news/-/ddn-20210625-1> (dostęp: 10.09.2022).

⁵⁵ M. Adamczyk, *Wprowadzenie do teorii kapitału społecznego*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013.

małżonka, który dotąd wykonywał opłaty on-line i konieczność nauki nowych umiejętności związanych z bankowością elektroniczną)⁵⁶. Należy zdawać sobie sprawę z tego, że całożyciowe uczenie się nie może być zredukowane jedynie do krótkotrwałego, eksploatowanego kapitału ekonomicznego. Niezbędne jest również inwestowanie w zasoby intelektualne i interpersonalne, w sposób traktowania rodziny, sąsiadów, współpracowników itd. W tym obszarze każdy uczy się przez całe życie.

Mimo znaczącego pozytywnego wpływu edukacji na położenie i sytuację życiową niewielu seniorów podejmuje, a nawet preferuje, ten rodzaj aktywności. Brakuje im motywacji i chęci do tego typu działania, chociaż przeciwdziała ono wielu problemom osób starszych, w tym marginalizacji. Wiedza zdobyta w procesie edukacji wpływa na poziom zasobów kapitału ludzkiego jednostki, poziom kontaktów społecznych, zahamowuje procesy marginalizacji, gdyż człowiek współuczestniczący w życiu społecznym jest świadomy swoich praw. Wiedza każdej jednostki tworzy jej indywidualny zasób. Dziecko poznaje świat i uczy się nowych umiejętności napędzane wewnętrzną ciekawością. Jednak nie tylko w okresie dzieciństwa ludzie chcą się uczyć, taką potrzebę mają w sobie przez całe życie. Oczywiście zdolności intelektualne człowieka, jego sprawność umysłowa zmieniają się w raz z przechodzeniem do kolejnych faz życia. Chociaż dzieciństwo jest okresem największych możliwości przyswajania i przetwarzania wiedzy⁵⁷, to jednak znaczny spadek zdolności intelektualnych następuje dopiero w późnej dorosłości, której granice są stopniowe przesuwane w skutek stale wydłużającego się życia ludzkiego.

Współczesna cywilizacja uczyniła z potrzeby uczenia się konieczność wymuszającą na jednostkach poszerzanie i nabywanie nowej wiedzy, najczęściej w obszarach pracy zawodowej. Naturalna ciekawość człowieka związana z jego potrzebą poznawania i rozumienia świata została ograniczona przez tempo życia i zachodzących zmian. Jednak rozwijanie nawyków uczenia się na etapie wcześniejszym niż emerytura – świadomie utrwalonych i kultywowanych – może być drogą do aktywnego i pomyślnego starzenia się. Uczenie się w tym przypadku musi być pojmowane znacznie szerzej i obejmować takie aspekty, jak prawidłowe odżywianie się, zdrowy i aktywny styl życia. Jest to również droga do uzyskania równoprawnego uczestnictwa w przestrzeni społecznej dla wszystkich grup wiekowych, także seniorów.

⁵⁶ B. Szmigielska, A. Bąk, A. Jaszcak, *Komputer i internet w życiu e-seniorów – doniesienie z badań jakościowych*, „Studia Edukacyjne” 2012, nr 23, s. 343–366, <https://core.ac.uk/download/pdf/53117813.pdf> (dostęp: 10.09.2022).

⁵⁷ M. Kilian, *Funkcjonowanie osób...*, s. 88.

Bibliografia

- Adamczyk M., *Wprowadzenie do teorii kapitału społecznego*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013.
- Adamczyk M., *Więzi rodzinne w procesie pozytywnego i aktywnego starzenia się*, „Zeszyty Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II” 2015, nr 4 (232), s. 3–21.
- Adamczyk M., *Longlife Learning*, https://www.kul.pl/longlife-learning,art_97299.html (dostęp: 9.09.2022).
- Aleksander T., *Cele, kierunki i funkcje edukacji dorosłych*, w: *Wprowadzenie do andragogiki*, red. T. Wujek, Wydawnictwo Instytutu Technologii Eksploatacji, Warszawa – Radom 1996, s. 245–270.
- Ardener S., *Women and Space: Ground Rules and Social Maps*, Berg, Croom Helm, Oxford University Women's Studies Committee, London 1981.
- Baltes P., Baltes M.M., *Plasticity and Variability in Psychological Aging: Methodological and Theoretical Issues*, w: *Determining the Effects of Aging on the Central Nervous System*, Schering, ed. G. Guski, Schering Aktiengesellschaft, Berlin 1980, s. 41–66.
- Batorski D., *Polacy wobec technologii cyfrowych – uwarunkowania dostępności i sposobów korzystania*, w: *Diagnoza społeczna 2015. Warunki i jakość życia Polaków*, red. J. Czapieński, T. Panek, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 2015, s. 328–352.
- Bonk E., Retowski S., *Emerytura – ulga czy udręka? Postrzeganie emerytury na przykładzie słuchaczy Uniwersytetów Trzeciego Wieku*, „Gerontologia Polska” 2013, nr 1, s. 25–31.
- Bourdieu P., *Ökonomisches Kapital, kulturelles Kapital, soziales Kapital*, w: *Soziale Ungleichheiten. Soziale Welt*, Hrsg. R. Kreckel, Verlag Otto Schwartz, Göttingen 1983, s. 183–198.
- Braun-Gałkowska M., *Nie wszystkie kwiaty zakwitają razem. Kilka myśli o starości*, Lubelski Uniwersytet Trzeciego Wieku, Towarzystwo Wolnej Wszechnicy Polskiej, Lublin 2015.
- Bromley D.B., *Psychologia starzenia się*, tłum. Z. Zakrzewska, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1969.
- Brzezińska A., Wiliński P., *Wspomaganie rozwoju człowieka dorosłego*, „Edukacja Dorosłych” 1995, nr 3, s. 19–30.
- Coleman J., *Social Capital in the Creation of Human Capital*, „American Journal of Sociology” 1988, vol. 94, suppl., s. 95–119.
- Commission of the European Communities, *Towards a Europe for ALL Ages. Promoting Prosperity and Intergenerational Solidarity*, COM 1999, no. 221 final, http://ec.europa.eu/employment_social/social_situation/docs/com221_en.pdf (dostęp: 5.08.2022).
- Commission of the European Communities, *Commission Memorandum of 30 October 2000 on lifelong learning*, Brussels 2000, https://arhiv.acs.si/dokumenti/Memorandum_on_Lifelong_Learning.pdf (dostęp: 9.08.2022).
- Cyfrowe usługi finansowe a seniorzy. *Raport z badań*, Senior Hub – Instytut Polityki Senioralnej, Warszawa 2021, <https://seniorhub.pl/wp-content/uploads/2021/10/zaczyn-raport-fintech-05.pdf> (dostęp: 19.08.2022).
- Czapieński J., Błędowski P., *Aktywność społeczna osób starszych w kontekście percepcji Polaków. Diagnoza społeczna 2013*, Warszawa 2014 http://www.diagnoza.com/pliki/raporty_tematyczne/Aktywnosc_spoeczna_osob_starszych.pdf (dostęp: 21.08.2022).
- Domagała-Szymonek K., *Nieodpłatna praca kobiet jest warta trzy razy więcej niż przemysł technologiczny*, <https://www.pulshr.pl/wynagrodzenia/nieodplatna-praca-kobiet-jest-warta-trzy-razy-wiecej-niz-przemysl-technologiczny,80648.html> (dostęp: 10.09.2022).
- Dubas E., *Etapy dorosłości i proces kształcenia*, w: *Dorośli w procesie kształcenia*, red. A. Fabiś, B. Cyboran, Wyższa Szkoła Administracji w Bielsku-Białej, Bielsko-Biała – Zakopane 2009, s. 115–132.
- Dubas E., *Uczenie się przez przypadek jako przestrzeń edukacji dorosłych. Perspektywa biograficzna*, w: *Uczący się dorośli w zmieniającym się świecie*, red. A. Fabiś, Stopińska-Pajak, Akademickie Towarzystwo Andragogiczne, Bielsko-Biała 2010, s. 81–99.

- Dzięgielewska M., *Aktywność społeczna i edukacyjna w fazie starości*, w: *Podstawy gerontologii społecznej*, red. B. Szatur-Jaworska, P. Błędowski, M. Dzięgielewska, Oficyna Wydawnicza Aspra-Jr, Warszawa 2006, s. 161–181.
- Dzięgielewska M., *Edukacja osób starszych w codzienności*, w: *Edukacja do i w starości*, red. M. Kuchcińska, Wydawnictwo Kujawsko-Pomorskiej Szkoły Wyższej, Bydgoszcz 2008, s. 143–156.
- Eurostat, *Adult Education Survey (AES)*, <https://ec.europa.eu/eurostat/web/microdata/adult-education-survey> (dostęp: 22.07.2022).
- Eurostat, *Four in ten young adults hold a tertiary degree*, <https://ec.europa.eu/eurostat/en/web/products-eurostat-news/-/ddn-20210625-1> (dostęp: 10.09.2022).
- Fabiś A., *Uczenie się osób starszych*, w: A. Chabior, A. Fabiś, J.K. Wawrzyniak, *Starzenie się i starość w perspektywie pracy socjalnej*, Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa 2014, s. 76–80.
- Federacja Konsumentów, *Wykluczenie cyfrowe podczas pandemii. Dostęp oraz korzystanie z internetu i komputera w wybranych grupach społecznych*, 2021, <http://www.federacja-konsumentow.org.pl/n,6,1479,1,1,wykluczenie-cyfrowe-podczas-pandemii.htm> (dostęp: 8.09.2022).
- Fukuyama F., *Zaufanie. Kapitał społeczny a droga do dobrobytu*, tłum. A. Śliwa, L. Śliwa, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa – Wrocław, 1997.
- Główny Urząd Statystyczny, *Badanie Aktywności Ekonomicznej Ludności (BAEL)*, <https://stat.gov.pl/badania-statystyczne/badania-ankietowe/badania-spoeczne/badanie-aktywnosci-ekonomicznej-ludnosci-bael/> (dostęp: 22.07.2022).
- Główny Urząd Statystyczny, *Wolontariat w organizacjach i inne formy pracy niezarobkowej poza gospodarstwem domowym – 2011*, Warszawa 2012, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/gospodarka-spoeczna-wolontariat/wolontariat-i-praca-niezarobkowa-na-rzecz-innych/wolontariat-w-organizacjach-i-inne-formy-pracy-niezarobkowej-pozagospodarstwem-domowym-2011,1,1.html> (dostęp: 7.08.2022).
- Główny Urząd Statystyczny, *Kształcenie dorosłych 2011*, Warszawa 2013, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/edukacja/edukacja/ksztalcenie-doroslych-2011,3,2.html> (dostęp: 19.08.2022).
- Główny Urząd Statystyczny, *Sytuacja demograficzna osób starszych i konsekwencje starzenia się ludności Polski w świetle prognozy na lata 2014–2050*, Warszawa 2014, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/ludnosc/sytuacja-demograficzna-osob-starszych-i-konsekwencje-starzenia-sie-ludnosci-polski-w-swietle-prognozy-na-lata-2014-2050,18,1.html> (dostęp: 21.08.2022).
- Główny Urząd Statystyczny, *Wolontariat w organizacjach – 2016 r. Wstępne wyniki badania „Praca niezarobkowa poza gospodarstwem domowym”*, Warszawa 2016, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/gospodarka-spoeczna-wolontariat/wolontariat-i-praca-niezarobkowa-na-rzecz-innych/wolontariat-w-organizacjach-2016-r-wstepne-wyniki-badania-praca-niezarobkowa-pozagospodarstwem-domowym,2,2.html> (dostęp: 7.08.2022).
- Główny Urząd Statystyczny, *Kształcenie dorosłych 2016*, Gdańsk 2018, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/edukacja/edukacja/ksztalcenie-doroslych-2016,3,3.html> (dostęp: 10.09.2022).
- Główny Urząd Statystyczny, *Charakterystyka ustawicznego szkolenia zawodowego w przedsiębiorstwach w Polsce 2020 (wyniki wstępne)*, Warszawa 2021, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/edukacja/edukacja/charakterystyka-ustawicznego-szkolenia-zawodowego-w-przedsiębiorstwach-w-polsce-2020,19,1.html> (dostęp: 22.07.2022).
- Główny Urząd Statystyczny, *Ludność według cech społecznych – wyniki wstępne NSP 2021*, Warszawa 2022, <https://stat.gov.pl/spisy-powszechnie/nsp-2021/nsp-2021-wyniki-wstepne/ludnosc-wedlug-cech-spoecznych-wyniki-wstepne-nsp-2021,2,1.html> (dostęp: 21.08.2022).
- Grzanka-Tykwińska A., Chudzińska M., Podhorecka M., Kędziora-Kornatowska K., *Udział w zajęciach Uniwersytetów Trzeciego Wieku a aktywny styl życia osób starszych*, „Gerontologia Polska” 2015, nr 3, s. 47–50.
- Helliwell J.F., Putnam R.D., *Education and Social Capital*, „Eastern Economic Journal” 2007, vol. 3, iss. 1, s. 1–20.

- Jedlińska L.M., *Seniorzy na granicy wykluczenia społecznego – metody zapobiegania wykluczeniu cyfrowemu*, w: M. Nózki, M. Smagacz-Poziemska (red.), *Starzenie się. Problem społeczno-socjalny i praktyka działań*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2014, s. 125–137.
- Jurek Ł., „Aktywne starzenie się” jako paradygmat w polityce społecznej, „Polityka Społeczna” 2012, nr 3, s. 8–12.
- Kilian M., *Funkcjonowanie osób w starszym wieku*, Difin, Warszawa 2020.
- Kilka słów o projekcie, <https://latarnicy2020.pl/o-projekcie> (dostęp: 19.08.2022).
- Kołodziejczyk I., *Neuropsychologia starzenia poznawczego*, „Kosmos” 2007, t. 56, nr 1–2 (274–275), s. 49–62.
- Komisja Unii Europejskiej, *Kształcenie dorosłych. Nigdy nie jest za późno na naukę*, KOM 2006, nr 614 wersja ostateczna, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:52006DC0614&from=EL> (dostęp: 9.08.2022).
- Kościńska E., *Kapitał społeczny seniorów jako źródło wsparcia rodziny*, „Pedagogika Społeczna” 2017, nr 1 (63), s. 97–110.
- Liou Tung-Yuang, Chang Nai-Ying, 2009, *The Applications of Social Capital Theory in Education*, „Hsiuping Journal of Humanities and Social Sciences” 2009, vol. 11, s. 99–122.
- Markiewicz E., *Identyfikacja kondycji życiowej środowiska osób starszych*, „Gerontologia Polska” 2015, nr 2, s. 47–51.
- Okólski M., *Modernizacja społeczeństwa a przejście demograficzne*, w: *Teoria przejścia demograficznego*, red. M. Okólski, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1990, s. 14–40.
- Okólski M., *Demografia. Podstawowe pojęcia, procesy i teorie w encyklopedycznym zarysie*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2005.
- Parnowski T., *Jak się starzejemy? Wymiar biologiczny procesu starzenia się*, w: *Edukacja osób starszych. Uwarunkowania – trendy – metody*, Stowarzyszenie Trenerów Organizacji Pozarządowych, Warszawa 2013, s. 9–16.
- Piłat E., *Polisa na lepszą starość. Edukacja w późnej dorosłości jako metoda przeciwdziałania marginalizacji osób starszych na przykładzie Jagiellońskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku*, w: *Starzenie się. Problem społeczno-socjalny i praktyka działań*, red. M. Nózki, M. Smagacz-Poziemska, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2014, s. 111–124.
- Program Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju, *Edukacja dla pracy. Raport o rozwoju społecznym Polska 2007*, Warszawa 2007, s. 130, www.un.org/News/Press/docs/2007/20070720.un0747.doc.htm (dostęp: 22.07.2022).
- Program operacyjny Polska Cyfrowa na lata 2014–2020, https://www.polskacyfrowa.gov.pl/media/107357/POPC_2_2022_REACTEU_15032022.pdf (dostęp: 20.08.2022).
- Richert-Kaźmierska A., Forkiewicz M., *Kształcenie osób starszych w koncepcji aktywnego starzenia się*, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 2013, nr 131, s. 127–139.
- Rudnik A., *Edukacja w starości – życzenie czy szansa na przeciwdziałanie marginalizacji osób starszych?*, „Pedagogika Społeczna” 2017, nr 1 (63), s. 111–128.
- Schuller T., Preston J., Hammond C., Brassett-Grundy A., Bynner J., *The Benefits of Learning: The Impact of Education on Health, Family Life and Social Capital*, Routledge Falmer, London 2004.
- Solarczyk-Szwec H., *Wykształcenie jako czynnik włączania i wyłączenia społecznego*, <http://zawszeaktywny.byd.pl/userfiles/files/PUBLIKACJA%2011-WYKSZTA%C5%81CENIE%20JAKO%20CZYNNIK%20W%C5%81C4%84CZANIA%20I%20WY%C5%81C4%84CZANIA%20SPO%C5%81ECZNEGO.pdf> (dostęp: 19.08.2022).
- Szmigielska B., Bąk A., Jaszcak A., *Komputer i internet w życiu e-seniorów – doniesienie z badań jakościowych*, „Studia Edukacyjne” 2012, nr 23, s. 343–366, <https://core.ac.uk/download/pdf/53117813.pdf> (dostęp: 10.09.2022).
- Szukalski P., *Dyskryminacja ze względu na wiek (ageism) – przyczyny, przejawy, konsekwencje*, „Polityka Społeczna” 2004, nr 2, s. 11–15;

- Szukalski P., *Ageizm – przejawy indywidualne i instytucjonalne*, w: *Człowiek dorosły i starszy w sytuacji przemocy*, red. M. Halicka, J. Halicki, A. Sidorczyk, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2009, s. 59–68.
- Tangi L., Janssen M., Benedetti M., Noci G., *Barriers and Drivers of Digital Transformation in Public Organizations: Results from a Survey in the Netherlands*, w: *Electronic Government. 19th IFIP WG 8.5 International Conference, EGOV 2020 Linköping, Sweden, August 31 – September 2, 2020 Proceedings*, eds. G.V. Pereira et al., Springer, Berlin – Heidelberg 2020, s. 42–56.
- Tracz-Drał J., *Aktywność osób starszych*, Opracowania Tematyczne 672, Biuro Analiz, Dokumentacji i Korespondencji, Kancelaria Senatu, Warszawa 2019, <https://www.senat.gov.pl/gfx/senat/pl/senatopracowania/170/plik/ot-672.pdf> (dostęp: 29.08.2022).
- Tylikowska A., *Jak się starzejemy? Aspekty psychologiczne*, w: *Edukacja osób starszych. Uwarunkowania – trendy – metody*, Stowarzyszenie Trenerów Organizacji Pozarządowych, Warszawa 2013, s. 17–26.
- United Nations Educational, Scientific and Cultural Organization, *International Standard Classification of Education ISCED 2011*, UNESCO Institute for Statistics, Montreal 2012, <http://uis.unesco.org/sites/default/files/documents/international-standard-classification-of-education-isced-2011-en.pdf> (dostęp: 5.08.2022).
- Wawrzyniak J.K., *Adaptacja do starości*, w: A. Chabior, A. Fabiś, J.K. Wawrzyniak, *Starzenie się i starość w perspektywie pracy socjalnej*, Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa 2014, s. 32–36.
- World Health Organization, *Active ageing: a policy framework*, Geneva 2002, http://apps.who.int/iris/bitstream/10665/67215/1/WHO_NMH_NPH_02.8.pdf (dostęp: 5.08.2022).
- Związek Banków Polskich, *InfoSenior 2020. Raport ZBP. Edycja III*, <http://bde.wib.org.pl/wp-content/uploads/2020/01/200121-raport-infosensor-2020.pdf> (dostęp: 19.08.2022).

MAGDALENA MALIK*

Wartość edukacji w życiu seniora

The Value of Education for Senior Citizens

Abstrakt

W związku ze zmianami zachodzącymi w nowoczesnych społeczeństwach wzrosło zainteresowanie życiem osób starszych. Obecnie seniorzy korzystają z bogatej oferty edukacyjnej, do której zalicza się m.in. uniwersytety trzeciego wieku, kluby seniora, programy ogólnokrajowe i lokalne oraz działania instytucji kulturalno-oświatowych. Celem artykułu jest przedstawienie aktywności osób starszych na przykładzie wybranych ofert edukacyjnych oraz zwrócenie uwagi na ich niezależność i odpowiedzialność, a także zaangażowanie społeczne i międzykulturowe. Literatura przedmiotu i doświadczenia w pracy z seniorami pozwalają stwierdzić, że udział w wymienionych zadaniach przyczynia się do budowania więzi społecznych, wzbogacenia posiadanej wiedzy i nabycia nowych umiejętności. Zaangażowanie wpływa na zmniejszenie zagrożenia wykluczeniem społecznym, ukazuje potencjał osób starszych, którzy mogą wykorzystać w oświacie, kulturze czy na rynku pracy. Prowadzone inicjatywy edukacyjne dla seniorów w przyszłości powinny uwzględniać i nadal rozwijać działania związane z obsługą w zakresie nowych technologii, bezpieczeństwem i integracją międzypokoleniową.

Słowa kluczowe: aktywność, edukacja, młodzież, senior, wartość, współpraca

Abstract

Due to changes in contemporary societies, interest in researching the life of senior citizens has increased. Today, senior citizens benefit from a wide educational offer, which include universities of the third age, senior citizens' clubs, national and local programmes and activities at cultural and educational institutions. The aim of this article is to characterise the activities of senior citizens by discussing examples of selected educational offers developed to empower senior autonomy and self-responsibility as well as their social and intercultural engagement. The literature on the subject and the author's own experience in working with seniors allow a conclusion that participation in the above-mentioned activities contributes to the building of social ties, enrichment of existing knowledge and acquisition of new skills. Participation reduces the risk of social exclusion and demonstrates the potential that seniors can use employ in education, culture or the labour market. Future educational

* Dr Magdalena Malik – Katedra Historii Wychowania, Instytut Filozofii Chrześcijańskiej i Nauk Społecznych, Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu, e-mail: magdalena.malik@pwt.wroc.pl, ORCID: 0000-0002-1545-5708.

initiatives for senior citizens should include and further develop activities related to support for new technologies, safety and intergenerational integration.

Key words: activity, education, youth, senior citizen, value, cooperation

Wstęp

Zmiany zachodzące w nowoczesnych społeczeństwach spowodowały, że zainteresowanie zagadnieniami związanymi z życiem osób starszych znacznie wzrosło. Polityka senioralna powinna przedstawiać ofertę edukacyjną, która pozwoli na aktywne włączenie osób starszych w działania społeczności lokalnej i krajowej. Z końcem lat dziewięćdziesiątych XX wieku do polityki i gospodarki została wprowadzona przez Światową Organizację Zdrowia (WHO) koncepcja aktywnego starzenia się (ang. *active ageing*). Wiąże się to ze zmianą oblicza seniora oraz z nowym spojrzeniem na proces starzenia. Aktywność stała się „procesem optymalizacji szans zdrowotnych oraz związanych z uczestnictwem i bezpieczeństwem, w celu polepszenia jakości życia, kiedy ludzie się starzeją”¹. Senior zwrócił uwagę na rozwój zainteresowań i udział w wydarzeniach kulturalno-edukacyjnych czy powrót na rynek pracy. Realizacja tego rodzaju zadań pozwala spojrzeć na starość jako na okres sprawiający dużo radości i satysfakcji, a także dać poczucie niezależności oraz poprawę jakości życia². Jednym z priorytetów w pracy z osobami starszymi powinno być kształtowanie umiejętności przystosowania się do zmian zachodzących w otoczeniu, pod kątem własnych możliwości i potrzeb. W planowanych inicjatywach należy wziąć pod uwagę udział dzieci i młodzieży, ponieważ wspólne działania przyczynią się do efektywnej współpracy międzypokoleniowej. Dlatego też celem niniejszego artykułu jest opis przedsięwzięć kulturalno-oświatowych, w których seniorzy uczestniczyli w latach 2010–2018. Osoby starsze brały udział w wykładach, konferencjach, wystawach oraz wspólnych inicjatywach z młodzieżą i uczestnikami warsztatów terapii zajęciowej. Poza danymi ilustrującymi udział seniorów w działaniach edukacyjnych, w artykule podjęto próbę przedstawienia znaczenia edukacji dla zdrowia i rozwoju seniorów.

¹ A. Kalachea, I. Kickbusch, *A Global Strategy for Healthy Ageing*, „World Health” July–August 1997, s. 4–5; World Health Organization, *Active Ageing: A Policy Framework*, https://apps.who.int/iris/bitstream/handle/10665/67215/WHO_NMH_NPH_02.8.pdf?sequence=1&isAllowed= (dostęp: 1.04.2022).

² D. Rynkowska-Rola, *Rola i znaczenie aktywności społecznej seniorów*, „Philosophy and Sociology” 2016, no. 2, s. 92.

Wartość edukacji dla osób starszych

Z zakończeniem pracy zawodowej osoby starsze mają poczucie, że lata aktywności i zaangażowania minęły bezpowrotnie. W ofercie dla seniorów należy zadbać o wzbogacenie wiedzy, umiejętności czy kompetencji z wybranej dziedziny³. Problematyka działalności seniorów w różnych obszarach życia ma bogatą literaturę. Warto sięgnąć do prac m.in. Agaty Chabior, Olgi Czerniawskiej, Elżbiety Dubas, Artura Fabisia, Jerzego Halickiego, Soni Kędziory, Jolanty Perek-Białas, Norberta G. Pikuły, Barbary Szatur-Jaworskiej, Piotra Szukalskiego i Adama A. Zycha⁴. Literatura ta jest cenna nie tylko dla badaczy zjawisk związanych ze starością i starzeniem się, ale również dla praktyków życia społecznego.

Jednym z czynników pogodnej starości jest właściwe przygotowanie człowieka do procesu starzenia, np. upowszechnianie wiedzy w tym zakresie, a także zapewnienie warunków, które wpływają na działania seniorów: zadowalający stan zdrowia, utrzymywanie więzi rodzinnych i społecznych, możliwości kształcenia się i samorealizacji, zachowanie niezależności finansowej i mieszkaniowej⁵. Udział osób starszych w życiu społecznym bywa uzależniony od procesów dotyczących stanu zdrowia, stresujących wydarzeń życiowych, przejścia na emeryturę czy wycofania się z pracy zawodowej⁶. Spójrzanie na starość z jej

³ M.D. Adamczyk, *Aktywność edukacyjna osób starszych w Polsce*, „Edukacja – Technika – Informatyka” 2017, nr 2 (20), s. 57. DOI:10.15584/eti2017.2.7.

⁴ O. Czerniawska, *Uczestnictwo w działalności Uniwersytetu Trzeciego Wieku*, „Oświata Dorosłych” 1982, nr 6, s. 329–333; A.A. Zych, *Demograficzne i indywidualne starzenie się. Wyzwania edukacyjne*, Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, Kielce 2001; *Aktywne starzenie, aktywna starość*, red. J. Perek-Białas, Wydawnictwo Aureus, Kraków 2005; P. Szukalski, *Zagrożenie czy wyzwanie – proces starzenia się ludności*, „Polityka Społeczna” 2006, nr 9, s. 6–10; E. Dubas, *Edukacyjny paradygmat badawczy w geragogice*, w: *Edukacja do i w starości*, red. M. Kuchcińska, Wydawnictwo Kujawsko-Pomorskiej Szkoły Wyższej, Bydgoszcz 2008, s. 45–65; A. Fabiś, S. Kędzior, *Wolontariat hospicyjny seniorów*, w: *Aktywność społeczna, kulturalna i oświatowa seniorów*, red. A. Fabiś, Wyższa Szkoła Administracji w Bielsku-Białej, Bielsko-Biała 2008, s. 73–81; A. Chabior, *Nowe spojrzenie na wolontariusza-seniora*, w: *Wolontariat jako działanie prospołeczne w obszarze pomocy społecznej i pracy socjalnej*, red. B. Matyjas, Wszechnica Świętokrzyska, Kielce 2009, s. 231–237; J. Halicki, *Edukacja w starości jako działanie poprawiające jakość życia seniorów*, „Chowanna” 2009, nr 2, s. 203–213; E. Dubas, *Starość – darem, zadaniem i wyzwaniem. Rola aktywności i edukacji (wybrane wątki)*, w: *Obiektywny i subiektywny wymiar starości*, red. E. Dubas, M. Muszyński, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2016, s. 233–246; N.G. Pikuła, *Poczucie sensu życia osób starszych. Inspiracje do edukacji w starości*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2016; Szatur-Jaworska B., *Polityka społeczna wobec starzenia się ludności – propozycja konceptualizacji pojęcia*, „Studia Oeconomica Posnaniensia” 2016, vol. 4, no. 9, s. 7–27. DOI: 10.18559/SOEP.2016.9.1.

⁵ H. Warach-Kardas, *Aktywność społeczna i zawodowa w późnej dorosłości. Między możliwościami a ograniczeniami*, w: *Aktywność seniora jako wartość podmiotowa*, red. M. Kapica, T. Olewicz, Wydawnictwo Instytut Śląski, Opole 2016, s. 21–34.

⁶ M. Boczkowska, A. Lada, *Aktywizacja społeczna jako element polityki senioralnej*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis” 2018, t. 23, s. 121.

problemami i aspektami pozytywnymi, ocena własnych umiejętności i potrzeb, wpływa na samoocenę seniora. Wprowadzając zadania oświatowe, podkreśla się, że „edukacja w wieku starszym to [...] przede wszystkim, poświęcanie się temu – uczenie się tego, co jest w życiu ważne i satysfakcjonujące, [...] zdobywanie wiedzy, aktualizowanie zwiększa poziom sterowności człowieka. Pozbywa się schematyzmu myślenia i postępowania, wzbogaca się o kompetencje z codziennymi problemami poprzez aktywność edukacyjną człowieka”⁷. Zaangażowanie w działania intelektualne i kulturalne, wzbogacenie wiedzy oraz umiejętności to kierunek do pracy z seniorami⁸. Edukacja seniorów nie prezentuje się w sformalizowanym modelu, lecz w formie samokształcenia i dobrowolnego korzystania z przedstawionej oferty. Uczestnicy mają świadomość, że zajęcia edukacyjne wpływają na ich dalszy rozwój⁹. „Fundamentalny cel edukacji seniorów to umożliwienie im optymalnego starzenia się, opartego głównie na możliwie maksymalnym samodzielnym i niezależnym funkcjonowaniu, a także na podejmowaniu aktywnych form uczestnictwa w życiu społecznym”¹⁰. Rozpoczynając nowy etap życia, seniorzy dostrzegają nowe możliwości realizacji marzeń i współuczestnictwa w zmianach najbliższego otoczenia. Podjęcie nauki przez osoby starsze ma na celu spełnianie wielu funkcji: właściwej (następuje w niej stałe wzbogacenie wiedzy i umiejętności, w zakresie odpowiedniego pełnienia obowiązków i ról społecznych czy zawodowych), zastępczej (seniorzy mają zdobyć wiedzę i umiejętności, których nie zdobyli w kształceniu szkolnym), społecznej (kontynuowanie nauki przez osoby starsze przyczynia się do łamania stereotypów) oraz psychoterapeutycznej (opóźnia proces starzenia się), dają poczucie włączenia społecznego¹¹.

Wkraczając w obszar oświaty, seniorzy realizują zaplanowane cele, na które nie mieli czasu z powodu obowiązków zawodowych i rodzinnych. Rozpoczęcie „przygody” intelektualnej, kulturalnej oraz trening umysłowy przyczyniają się do ich samodzielności i niezależności¹², „aktywność intelektualna przeciwdziała

⁷ R. Kałużny, *Aktywność edukacyjno-zawodowa seniorów formą zagospodarowania czasu na emeryturze*, „Edukacja Dorosłych” 2014, nr 2, s. 80.

⁸ J. Halicki, *Edukacja seniorów w aspekcie teorii kompetencyjnej. Studium historyczno-porównawcze*, Trans Humana, Białystok 2000, s. 16.

⁹ M.D. Adamczyk, *Modele edukacji osób starszych*, „Edukacja – Technika – Informatyka” 2017, nr 3 (21), s. 34. DOI: 10.15584/eti.2017.3.3.

¹⁰ I. Mandrzejewska-Smół, *Aktywizacja zawodowa seniorów*, w: *Wokół podstawowych zagadnień pedagogiki pracy*, red. R. Gerlach, R. Tomaszewska-Lipiec, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2017, s. 454.

¹¹ A. Richert-Kaźmierska, M. Forkiewicz, *Kształcenie osób starszych w koncepcji aktywnego starzenia się*, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 2013, nr 131, s. 127–129.

¹² A. Fabiś, *Edukacja – odpowiedź na wymagania współczesności*, „Edukacja Dorosłych” 2006, nr 1–2, s. 34.

bowiem regresowi funkcji psychicznych, a dzięki temu umożliwia samodzielne rozwiązywanie wielu problemów dnia codziennego, podejmowanie nowych ról i zadań po przejściu na emeryturę oraz utrzymywanie kontaktów społecznych”¹³.

Wśród ofert dla seniorów można wymienić uniwersytety trzeciego wieku (UTW), kluby seniora, lokalne towarzystwa prowadzące działalność edukacyjno-społeczną oraz grupy sąsiedzkie. Udział osób starszych w UTW, które cieszą się największą popularnością, przyczynia się do godnego i interesującego spędzania czasu w znajomym, przyjaznym gronie oraz umiejętności korzystania z „jesieni życia”¹⁴. Dzięki UTW seniorzy wzbogacają wiedzę, umiejętności, planują swój dzień, budują relacje towarzyskie czy działania na rzecz społeczności lokalnej. UTW przeważnie działają w strukturach i pod patronatem wyższej uczelni, którymi najczęściej kieruje jego pełnomocnik, a także są powoływane przez stowarzyszenia i fundacje prowadzące działalność popularnonaukową – inne działają przy domach kultury, bibliotekach lub ośrodkach pomocy społecznej¹⁵. Słuchacze uczęszczają na wykłady, seminaria, lektoraty, kursy komputerowe, a także zajęcia ogólnorozwojowe. Seniorzy doświadczają rozwoju na poziomie intelektualnym, kulturalnym, społecznym, poprawiają swoją aktywność fizyczną, wchodzą w relacje z drugim człowiekiem¹⁶. Polskie UTW stawiają sobie za cel przede wszystkim: upowszechnianie inicjatyw edukacyjnych, aktywizację intelektualną, psychiczną, społeczną i fizyczną seniorów, poszerzenie ich wiedzy i umiejętności, ułatwianie kontaktów z instytucjami, angażowanie w działania na rzecz otaczającego środowiska, podtrzymywanie więzi społecznych i komunikacji międzypokoleniowej¹⁷. Duża liczba słuchaczy jest dowodem na wypełnienie luki w zakresie potrzeb ludzi starszych. Zajęcia są prowadzone w siedzibach szkół wyższych, bibliotekach czy domach kultury, co sprzyja nawiązaniu więzi społecznych. Seniorzy wybierają zagadnienia z dziedziny zdrowia, prawa, historii, religii, geografii i turystyki. W ofercie są także lektoraty z języka obcego, zajęcia fizyczne oraz komputerowe z obsługą internetu. Dodatkową atrakcją są występy muzyczne, wystawy plastyczne, spotkania z autorami książek, lekarzami, artystami. W klubie seniora uczestnicy mają szansę rozwijać własne zainteresowania, rozmawiać na ważne dla nich tematy, spotkać się z drugim człowiekiem i nie czuć się samotnie. Kluby te są miejscem ciekawych inicjatyw, gdzie warto

¹³ M. Pakuła, *Postawy osób starszych wobec edukacji. Studium teoretyczno-diagnostyczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2010, s. 8.

¹⁴ A. Kobiółka, *Uniwersytety III wieku szansą na reintegrację środowiska osób starszych, na przykładzie UTW w Myślenicach*, w: *Senior i rodzina*, red. M. Banach, A. Szewczyk, Wydawnictwo „Scriptum”, Kraków 2013, s. 9–80.

¹⁵ A. Gołdys i in., *Zoom na UTW. Raport z badania*, Warszawa 2012, s. 24–25, https://nck.pl/upload/attachments/302534/zoom_na_utw_raport_calosciowy_www.pdf (dostęp: 8.05.2022).

¹⁶ R. Miszczuk, A. Kobiółka, *Aktywność edukacyjna na przykładzie UTW w województwie świętokrzyskim*, „Edukacja Ustawiczna Dorosłych” 2021, nr 4, s. 111. DOI: 10.34866/1x2g-p612.

¹⁷ M.D. Adamczyk, *Modele edukacji...*, s. 36.

zaprosić młodzież. Spotkanie na neutralnym gruncie łamie panujące stereotypy i pozwala osiągać wymierne efekty, np. w dziedzinie elektroniki. W klubie seniora powinny odbywać się warsztaty i szkolenia związane z tematem bezpieczeństwa, obsługą internetu i profilaktyką zdrowia. Analiza literatury przedmiotu ukazuje zmiany demograficzne w społeczeństwie, na które reagują władze państwowe, placówki oświatowe i zdrowotne oraz organizacje pozarządowe wprowadzając programy, konkursy, wykłady skierowane do seniorów. Organizatorzy działań skierowanych do osób starszych mają świadomość, że prezentowana oferta musi zawierać elementy interesujące i wpływające na rozwój jej odbiorców.

Formy edukacyjne w aktywności osób starszych

W 2018 roku zostały zrealizowane działania edukacyjne dla seniorów i uczestników warsztatów terapii zajęciowej (WTZ)¹⁸. Przedstawiając ofertę programową dla wymienionej wyżej grupy społecznej, odpowiadano na konkurs „100 Projektów na 100-lecie Odzyskania Niepodległości Polski”, ogłoszony przez Caritas Polska. Jego beneficjentem była Caritas Diecezji Gliwickiej. Cel główny stanowiło przedstawienie zagadnień z historii Polski, ważniejszych wydarzeń i postaci, które miały wpływ na odzyskanie niepodległości. Organizator pragnął zbudować pozytywne relacje między wybranymi uczestnikami oraz współpracę międzypokoleniową. W planie zostały uwzględnione możliwości osób starszych, w tym z niepełnosprawnością i kłopotami zdrowotnymi oraz zagrożonych wykluczeniem społecznym. Przewidziano także udział dzieci i młodzieży oraz wolontariuszy. Łącznie w programie wzięło udział ponad 100 osób.

W trakcie zadań każda grupa uczestników wzbogacała wiedzę z zakresu edukacji historycznej i obywatelskiej Górnego Śląska. Promowano wartości niepodległościowe i idee wolontariatu. Podczas wspólnych działań przeprowadzono konferencję, pikniki, wystawy o tematyce niepodległościowej, akademię szkolną oraz koncerty i zawody sportowe. Inicjatywy podjęte pod hasłem „Wolontariusze na rzecz społeczności lokalnej w Gliwicach” przybliżyły uczestnikom wiadomości z historii tego miasta. Podczas realizacji programu odwiedzono Muzeum Radiostacji Gliwickiej, wysłuchano recitalu pieśni patriotycznych oraz obejrzano wystawę przedstawiającą zagadnienia z historii Śląska w latach 1918 i 1989. Jednym z miejsc realizacji zadań była biblioteka miejska, do której przybyli mieszkańcy, uczniowie i zaproszeni goście. Wspólnym udziałem dzieci i seniorów była akademia i wystawa zatytułowana „Akademia na 100, czyli spot-

¹⁸ Zagadnienie współpracy między seniorami a uczestnikami warsztatów terapii zajęciowej poruszyłam podczas międzynarodowej konferencji: „Nierówna edukacja. Forum wymiany myśli i doświadczeń”, 20 listopada 2019 roku, Cieszyń.

kanie z uczniami” w Szkole Podstawowej nr 29 oraz w Zespole Szkół im. Janusza Korczaka. Tematyka niepodległościowa cieszyła się sporym zainteresowaniem, także w trakcie spotkań osób starszych z uczestnikami WTZ. Zbiorowym efektem był piknik połączony z konkursem wiedzy o Polsce oraz wystawa pamiątek seniorów. Całość realizowano pod hasłem „Bliskie sercu wiersze, piosenki i tańce regionalne”. W Zabrze inicjatywy ukazały pracę międzypokoleniową. Obowiązywał temat: „Nie jesteś sam”, który realizowali zaproszeni goście i mieszkańcy. Wspólny piknik dostarczył radości oraz wzbogacił wiedzę i umiejętności. Obie strony spotkały się ponownie na wystawie prac plastycznych WTZ, zawodach sportowych oraz turnieju piłkarskim. Kolejnym elementem była konferencja „Wolontariusze w Zabrzu”, poświęcona tematyce zdrowia i profilaktyce, a także sylwetkom znanych śląskich sportowców¹⁹.

Wyznaczone cele zostały osiągnięte, co pozwala stwierdzić, że nie należy mieć obaw przed spotkaniami międzypokoleniowymi. Uczestnicząc w spotkaniach edukacyjnych, seniorzy byli nauczycielami dzielącymi się wiedzą z młodszym pokoleniem. Zaprezentowali posiadane pamiątki, które mają znaczenie dla historii regionalnej i wykazali zainteresowanie wolontariatem. Warto podkreślić, że każde zadanie powinno być bardzo dobrze przygotowane, ponieważ wiąże się to z zaplanowaniem przyszłych inicjatyw. Podczas spotkań seniorzy mogli rozwinąć umiejętności, podzielić się posiadaną wiedzą, zdobyć nowe wiadomości, nawiązać kontakty z innymi uczestnikami, a także poznać pracę wolontariuszy. Program pokazał, że osoba starsza, schorowana czy z niepełnosprawnością nie musi czuć się samotna w społeczności lokalnej. Potrzebna jest inicjatywa, która wzbudzi pamięć o osobach wymagających wsparcia oraz zaangażowanie mieszkańców.

Drugi program dla seniorów był odpowiedzią na konkurs „Aktywność Społeczna Osób Starszych” (ASOS), ogłoszony przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Uczestnikami wydarzeń były osoby powyżej 65. roku życia, działające w klubie seniora w Gliwicach-Łabędach. W latach 2017–2018 program miał dwie edycje. Uczestniczyło w nich 30 osób, w tym 10 z orzeczeniem niepełnosprawności. Beneficjentem, a tym samym wykonawcą projektu, była Caritas Diecezji Gliwickiej, która realizowała priorytet: edukacja osób starszych i aktywność społeczna promująca integrację wewnątrz- i międzypokoleniową. Celem ASOS było podtrzymanie aktywności seniorów i ich udziału w życiu społecznym²⁰. W pierwszej edycji seniorzy z Gliwic mogli realizować własne pomysły w sferze edukacji, poznając zagadnienia związane z historią szkół i zakładów pracy, które działały w mieście w latach ich młodości. Poza tym

¹⁹ M. Malik, *Udział seniorów i uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej w projekcie edukacyjnym na terenie Gliwic i Zabrze*, „Wychowanie na co Dzień” 2019, nr 6, s. 18–22.

²⁰ *Ogłoszenie edycji 2018 Programu ASOS 2014-2020*, http://senior.gov.pl/program_asos/pokaz/328 (dostęp: 21.04.2022).

rozwijali własne umiejętności w pracy z nowymi technologiami oraz poznawali innowacyjne metody dydaktyczne w pracy z osobami dorosłymi. W kolejnej edycji drugi priorytet pozwolił na zgłębienie zagadnień z tematyki zdrowia i na skorzystanie z usług rekreacyjnych oraz rozwijanie własnych zainteresowań. Pierwszy projekt zakończył się konferencją podsumowującą „Moje/nasze Gliwice. Ocalić od zapomnienia”, podczas której została zaprezentowana publikacja składająca się ze wspomnień uczestników programu²¹. Seniorzy z chęcią dzielili się informacjami, fotografiami czy opowieściami z czasów uczęszczania do szkoły lub rozpoczęcia pracy zawodowej. Udział w zajęciach nad publikacją stanowił okazję do rozwijania zainteresowania obsługą komputerów i odkrywaniem możliwości internetu. Ułatwił także nawiązywanie kontaktu z innymi osobami starszymi, rodzinami i przyjaciółmi. Uczęszczanie na zajęcia z nowych metod dydaktycznych spowodowało, że zaczęto ciekawiej przygotowywać spotkania z młodzieżą, wizyty w UTW i klubie seniora²². Osoby starsze bardzo dobrze przygotowały się do prezentacji, która była przez nich wykonana i omówiona. Zwróciły wówczas uwagę na umiejętności korzystania z komputera, szczególnie umieszczania zdjęć w portalach społecznościowych czy przysyłania w korespondencji do rodziny i znajomych. Wykazali zainteresowanie dalszym rozwojem w dziedzinie informatyki, a zwłaszcza bezpiecznym korzystaniem z sieci internetowej.

Klub seniora w Gliwicach-Łabędach był miejscem, w którym istniała możliwość obserwacji aktywności seniorów na płaszczyźnie edukacyjno-kulturalnej. Zainaugurował on swoją działalność w 2012 roku. Przedstawiciele dzielnicy cyklicznie byli wybierani do rady osiedla, co miało przełożenie w pracy na rzecz społeczności lokalnej. Mieszkańcy na bieżąco otrzymują wiadomości o planach, imprezach okolicznościowych, wydarzeniach kulturalnych i społecznych czy sportowych organizowanych w tej dzielnicy Gliwic. Wiadomości są zamieszczane w lokalne gazecie „Nasze Łabędy”, która zadbała o wyodrębnienie informacji związanych z życiem osób starszych²³. Seniorzy uczestniczą w imprezach cyklicznych, takich jak majówka przy grillu, bal karnawałowy, andrzejki, wczasy w Wysowej i wycieczki krajoznawcze. Z inicjatywy seniorów raz w miesiącu w nowym obiekcie sportowym organizowane są koncerty muzyczne, wystąpienia taneczne.

Uniwersytet trzeciego wieku w Bielawie rozpoczął działalność w 2005 roku dzięki inicjatywie aktywnych mieszkańców tego miasta. Wówczas uchwalono główne cele, jakie powinny przyświecać realizowaniu zadań dla seniorów. Wśród nich wymieniono: włączanie ludzi starszych do systemu kształcenia ustawicz-

²¹ M. Malik, *Moje/nasze Gliwice. Ocalić od zapomnienia*, Caritas Diecezji Gliwickiej, Gliwice 2017.

²² M. Malik, *Ocalić od zapomnienia. Klub seniora jako miejsce edukacji ustawicznej*, „Refleksje. Zachodniopomorski dwumiesięcznik oświatowy” 2019, nr 5, s. 23–27.

²³ *Gazetka „Nasze Łabędy”*, http://naszelabedy.pl/wordpress/?page_id=65 (dostęp: 27.03.2022).

nego, aktywizację intelektualną, psychiczną i fizyczną, promocję zdrowego stylu życia, poprawę jakości życia, stwarzanie warunków do dobrego starzenia się, popularyzację i wspieranie wartościowego sposobu życia. W auli Liceum Ogólnokształcącego w Bielawie odbyła się inauguracja pierwszego roku akademickiego 2005/2006. Wykład inauguracyjny wygłosiła dr Walentyna Wnuk, a referat o działalności UTW w Polsce – Zofia Odjas. Słuchacze UTW pragnęli aktywnie uczestniczyć w zajęciach ruchowych (rytmika, siłownia, kręgle, gimnastyka), warsztatach pierwszej pomocy, lektoratach językowych oraz wykładach poświęconych tematyce historii, kultury, religii i profilaktyki zdrowia. Ponadto zorganizowano dla nich wykłady o wybranych zagadnieniach z historii Polski (II Rzeczypospolita, Kresy Wschodnie) i religii (religie świata), a także wycieczki do Wrocławia. Seniorzy pragnęli zwiedzić centrum muzealne, dzielnice czterech świątyń oraz Cywilno-Wojskową Parafię Prawosławną Świętych Cyryla i Metodego. W ramach działań edukacyjnych słuchacze uczestniczyli w konferencjach: „Senior XXI wieku”, „Aktywny Senior to obywatel XXI wieku”, „Aktywny senior w dobie działań ekologicznych” oraz „Senior w mieście”²⁴. W swojej działalności UTW współpracuje z innymi instytucjami lokalnymi, a także z Uniwersytetem Przyrodniczym we Wrocławiu. Warto wspomnieć, że tematyka wykładów, spotkań, prelekcji jest wybierana przez samych słuchaczy UTW. Na spotkania przychodzą oni przygotowani, przynosząc – w zależności od poruszanego zagadnienia – pamiątki, fotografie, dokumenty. Pod koniec zajęć aktywnie uczestniczą w dyskusjach.

W 2010 roku w klubie emeryta i rencisty w Polanicy-Zdroju zorganizowano spotkanie z Ewą Glurą, która na emeryturze rozwija bogate zainteresowania plastyczne. Podczas wizyty w Kotlinie Kłodzkiej, poza prelekcją na temat tworzenia biżuterii rękodzielniczej i haftowania, seniorka przedstawiła swoje prace malarskie oraz opisała współpracę polsko-czeską, obejmującą m.in. obustronne spotkania poświęcone tematyce aktywności seniorów. Wizyta ta wywołała duży odzew, gdyż poza członkami klubu przybyli mieszkańcy, przedstawiciele lokalnych instytucji, a także młodzież. Zainteresowaniem cieszyło się również spotkanie, w którym udział wzięli przedstawiciel seniorów i studenci Państwowej Uczelni Angelusa Silesiusa w Wałbrzychu. Senior Janusz Kobryń w bardzo ciekawy sposób opowiadał swoje przeżycia z lat spędzonych na Syberii. Młodzi ludzie mieli możliwość obejrzeć przywiezioną wystawę, na której zostały przedstawione fotografie z czasów zesłania. W trakcie oglądania studenci ożywił się, pytając o mieszkanie, pożywienie, relacje międzyludzkie, a także o szanse edukacji, leczenia i tęsknotę za krajem. Zaciekawienie tematem,

²⁴ Zob. informacje w witrynie internetowej Bielawskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku: <https://www.butw.pl/index.php> (dostęp: 18.04.2022).

bycie autentycznym i otwartym na pytania ze strony młodych ludzi przyczyniło się do rozpoczęcia owocnej współpracy²⁵.

W pracy z seniorami widoczne jest zaangażowanie każdej osoby w wyznaczone zadanie. Umiejętność pracy zespołowej, dzielenie się wiedzą, materiałami dydaktycznymi oraz wzajemna pomoc zasługują na słowa uznania i mogą posłużyć jako wzór dla młodego pokolenia. Profesjonalne przygotowanie oferty edukacyjnej pozwala osiągnąć zakładane cele. W pracy z młodzieżą dostrzega się nic porozumienia i wzajemną sympatię. Warto zastanowić się nad przygotowaniem wspólnych zadań dla seniorów, którzy służyliby wsparciem rówieśnikowi z problemami zdrowotnymi lub o ograniczonej możliwości ruchowej. Miejscem do powyższych spotkań mogłyby być tzw. domy dziennego pobytu dla osób starszych, które powstały w ramach programu „Senior-WIGOR”²⁶.

Wnioski

Aktywność staje się podstawą w życiu człowieka do samodzielności, zaradności czy samoakceptacji i poczucia własnej wartości²⁷. Współczesna rzeczywistość obejmuje zmianami również seniorów. Kluczowe jest, aby osoby starsze były wcześniej przygotowane do przyjęcia etapu zwanego jesienią życia, „wychowanie do starości jest bowiem uczeniem nabywania umiejętności życia aktywnego, świadomego, intencjonalnego, pozytywnego, wartościowego, tworzeniem i realizowaniem koncepcji własnego życia”²⁸. Oświata przyczynia się do przyjmowania właściwych postaw wobec starości, przez seniorów, jak i osoby młode²⁹. Praca międzypokoleniowa potrafi dostarczyć każdej ze stron dodatkowej wiedzy, np. z historii – uczniom, a z informatyki – seniorom. Wpływa to na ich integrację i pozwala doświadczać wspólnych przeżyć, a także nawiązać wzajemną komunikację. Edukacja międzypokoleniowa służy do realizacji

²⁵ Doświadczenia lat spędzonych na zesłaniu zostały spisane i ukazały się drukiem w publikacji *Wspomnienia Sybiraków. Zbiór tekstów źródłowych*. Książka liczy 736 stron i zawiera 65 rozdziałów-wspomnień zesłańców, ilustrowanych ponad 160 zdjęciami.

²⁶ P. Błędowski, *Badanie terenowe „Zakres i zasady wsparcia środowiskowego dla osób starszych”*. Streszczenie raportu, w: *System wsparcia osób starszych w środowisku zamieszkania. Przegląd sytuacji, propozycja modelu*, red. P. Błędowski, B. Szatur-Jaworska, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa 2016, s. 47–64.

²⁷ A. Rokicki, *Starość nie znaczy bierność-współczesne metody aktywizowania seniorów*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio J. Paedagogia-psychologia” 2016, vol. 29, no. 1, s. 193. DOI. 10.17951/j.2016.29.1.185.

²⁸ A. Majewska-Kafarnowska, *Edukacja (seniorów?) w procesie rewalidacji społecznej starzejącego się społeczeństwa*, „Chowanna”, nr 2, 2009, s. 219.

²⁹ K. Białożyty, *Znaczenie aktywności edukacyjnej osób starszych w adaptacji do emerytury*, w: *Etyczne i społeczne wymiary pracy*, red. I.M. Światała, N.G. Pikuła, K. Białożyty, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2017, s. 114.

współczesnej koncepcji wychowania do starości³⁰. Przedstawione działania są dowodem, że bariera wiekowa nie jest ogranicznikiem aktywnego spędzania czasu. Ponadto „bez edukacji starość ma mniejsze szanse na «wybrzmienie» pełni ludzkiego człowieczeństwa. Bez edukacji starość może człowieka zniszczyć, zrujnować fizycznie i psychicznie, społecznie i duchowo”³¹. Oświata daje szansę na aktywność psychofizyczną i motywację na przeciwstawienie się trudem dnia codziennego wynikającym z wieku³². Powinien być to sygnał, że na seniorów należy spojrzeć z ekonomicznej perspektywy – ich zatrudnienie i uruchomienie sektora usług tzw. srebrnej gospodarki (ang. *silver economy*). Nie można pominąć grupy seniorów z problemami, takimi jak choroby przewlekłe, niepełnosprawność, alkoholizm i samotność³³. Może to być szansą na zaangażowanie grupy wolontariuszy, osób pragnących wspierać swoich podopiecznych czy najbliższych³⁴. Należy także zwiększać ofertę kulturalno-edukacyjną dla osób starszych. Powinno się zadbać o potrzeby wymienionej grupy, mając informacje zwrotne, które pomogą w przygotowaniu realistycznego planu. Warto zastanowić się nad reklamą aktywności organizacji, działań sąsiedzkich i wspólnych zadań przeprowadzanych z inicjatyw samych seniorów na terenie miast czy wsi. Placówki oświatowe powinny w większym zakresie prowadzić współpracę z UTW, klubami seniorów, jak też wzbogacać jednostki lekcyjne o wiadomości z historii, języka obcego czy wiedzy o kulturze i społeczeństwie. Szeroko propagowany wolontariat powinien zachęcić przedstawicieli organizacji pozarządowych do zapraszania na prelekcje, wykłady osoby starsze, które wykazują zainteresowanie daną tematyką.

Bibliografia

- Adamczyk M.D., *Aktywność edukacyjna osób starszych w Polsce*, „Edukacja – Technika – Informatyka” 2017, nr 2 (20), s. 56–61. DOI:10.15584/eti2017.2.7.
- Adamczyk M.D., *Modele edukacji osób starszych*, „Edukacja – Technika – Informatyka” 2017, nr 3 (21), s. 32–37. DOI: 10.15584/eti.2017.3.3.
- Aktywne starzenie, aktywna starość*, red. J. Perek-Białas, Wydawnictwo Aureus, Kraków 2005.
- Białożył K., *Znaczenie aktywności edukacyjnej osób starszych w adaptacji do emerytury*, w: *Etyczne i społeczne wymiary pracy*, red. I.M. Światała, N.G. Pikuła, K. Białoży, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2017, s. 101–117.

³⁰ A. Leszczyńska-Rejchert, *Edukacja międzypokoleniowa oraz integracja międzypokoleniowa jako wyzwania współczesnej gerontologii*, „Gerontologia Polska” 2014, nr 2, s. 78.

³¹ E. Dubas, *Edukacyjny paradygmat...*, s. 55.

³² A. Rudnik, *Edukacja w starości – życzenie czy szansa na przeciwdziałanie marginalizacji osób starszych?*, „Pedagogika Społeczna” 2017, nr 1 (63), s. 112–115.

³³ A. Szarota, *Uczenie się starości*, „Edukacja Dorosłych” 2015, nr 1, s. 26.

³⁴ K. Białożył, *Wybrane obszary aktywności polskich seniorów w świetle europejskich raportów Indeksu Aktywnego Starzenia*, „Niepełnosprawność. Dyskursy pedagogiki specjalnej” 2019, nr 34, s. 127.

- Białożył K., *Wybrane obszary aktywności polskich seniorów w świetle europejskich raportów Indeksu Aktywnego Starzenia*, „Niepełnosprawność. Dyskursy pedagogiki specjalnej” 2019, nr 34, s. 114–130.
- Białowski Uniwersytet Trzeciego Wieku, <https://www.butw.pl/index.php> (dostęp: 18.04.2022).
- Błądowski P., *Badanie terenowe „Zakres i zasady wsparcia środowiskowego dla osób starszych”. Streszczenie raportu*, w: *System wsparcia osób starszych w środowisku zamieszkania. Przegląd sytuacji, propozycja modelu*, red. P. Błądowski, B. Szatur-Jaworska, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa 2016, s. 47–64.
- Błądowski P., *Potrzeby opiekuńcze*, w: *Badanie poszczególnych obszarów stanu zdrowia osób starszych, w tym jakości życia związanej ze zdrowiem*, red. P. Błądowski, T. Grodzicki, M. Mossakowska, T. Zdrojewski, Gdański Uniwersytet Medyczny, Gdańsk 2021, s. 913–931.
- Boczkowska M., Lada A., *Aktywizacja społeczna jako element polityki senioralnej*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis” 2018, t. 23, s. 119–131.
- Cęcełek G., *Ubóstwo materialne osób starszych jako czynnik ograniczający ich dostęp do edukacji*, „Społeczeństwo i Polityka” 2019, nr 2, s. 87–101.
- Chabior A., *Nowe spojrzenie na wolontariusza-seniora*, w: *Wolontariat jako działanie prospołeczne w obszarze pomocy społecznej i pracy socjalnej*, red. B. Matyjas, Wszechnica Świętokrzyska, Kielce 2009, s. 231–237.
- Czerniawska O., *Uczestnictwo w działalności Uniwersytetu Trzeciego Wieku*, „Oświata Dorosłych” 1982, nr 6, s. 329–333.
- Dubas E., *Edukacyjny paradygmat badawczy w geragogice*, w: *Edukacja do i w starości*, red. M. Kuchcińska, Wydawnictwo Kujawsko-Pomorskiej Szkoły Wyższej, Bydgoszcz 2008, s. 45–65.
- Dubas E., *Starość – darem, zadaniem i wyzwaniem. Rola aktywności i edukacji (wybrane wątki)*, w: *Obiektywny i subiektywny wymiar starości*, red. E. Dubas, M. Muszyński, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2016, s. 233–246.
- Fabiś A., *Edukacja – odpowiedź na wymagania współczesności*, „Edukacja Dorosłych” 2006, nr 1–2, s. 33–41.
- Fabiś A., *Edukacja osób starszych*, w: A. Fabiś, J.K. Wawrzyniak, A. Chabior, *Ludzka starość. Wybrane zagadnienia gerontologii społecznej*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2015, s. 171–197.
- Fabiś A., Kędzior S., *Wolontariat hospicyjny seniorów*, w: *Aktywność społeczna, kulturalna i oświatowa seniorów*, red. A. Fabiś, Wyższa Szkoła Administracji w Bielsku-Białej, Bielsko-Biała 2008, s. 73–83.
- Gazetka „Nasze Łabędy”, http://naszelabedy.pl/wordpress/?page_id=65 (dostęp: 27.03.2022).
- Gołdys A. i in., *Zoom na UTW. Raport z badania*, Warszawa 2012, https://nck.pl/upload/attachments/302534/zoom_na_utw_raport_calosciowy_www.pdf (dostęp: 8.05.2022).
- Halicki J., *Edukacja seniorów w aspekcie teorii kompetencyjnej. Studium historyczno-porównawcze*, Trans Humana, Białystok 2000.
- Halicki J., *Edukacja w starości jako działanie poprawiające jakość życia seniorów*, „Chowanna” 2009, nr 2, s. 203–213.
- Kalachea A., Kickbusch I., *A Global Strategy for Healthy Ageing*, „World Health” July-August 1997, <https://apps.who.int/iris/bitstream/handle/10665/330616/WH-1997-Jul-Aug-p4-5-eng.pdf> (dostęp: 11.04.2022).
- Kobiałka A., *Uniwersytety III wieku szansą na reintegrację środowiska osób starszych, na przykładzie UTW w Myślenicach*, w: *Senior i rodzina*, red. M. Banach, A. Szwedzik, Wydawnictwo „Scriptum”, Kraków 2013, s. 79–91.
- Leszczyńska-Rejchert A., *Edukacja międzypokoleniowa oraz integracja międzypokoleniowa jako wyzwania współczesnej gerontologii*, „Gerontologia Polska” 2014, nr 2, s. 76–83.
- Majewska-Kafarnowska A., *Edukacja (seniorów?) w procesie rewalidacji społecznej starzejącego się społeczeństwa*, „Chowanna” 2009, nr 2, s. 213–224.
- Malik M., *Moje/nasze Gliwice. Ocalić od zapomnienia*, Caritas Diecezji Gliwickiej, Gliwice 2017.
- Malik M., *Ocalić od zapomnienia. Klub seniora jako miejsce edukacji ustawicznej*, „Refleksje. Zachodniopomorski dwumiesięcznik oświatowy” 2019, nr 5, s. 23–27.

- Malik M., *Udział seniorów i uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej w projekcie edukacyjnym na terenie Gliwic i Zabrze*, „Wychowanie na co Dzień” 2019, nr 6, s. 18–22.
- Mandrzejewska-Smół I., *Aktywizacja zawodowa seniorów*, w: *Wokół podstawowych zagadnień pedagogiki pracy*, red. R. Gerlach, R. Tomaszewska-Lipiec, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2017, s. 454–479.
- Miszczuk R., Kobiałka A., *Aktywność edukacyjna na przykładzie UTW w województwie świętokrzyskim*, „Edukacja Ustawiczna Dorosłych” 2021, nr 4, s. 101–115. DOI: 10.34866/1x2g-p612.
- Ogłoszenie edycji 2018 Programu ASOS 2014-2020, http://senior.gov.pl/program_asos/pokaz/328 (dostęp: 21.04.2022).
- Pakuła M., *Postawy osób starszych wobec edukacji. Studium teoretyczno-diagnostyczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2010.
- Pikuła N.G., *Poczucie sensu życia osób starszych. Inspiracje do edukacji w starości*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2016.
- Richert-Kaźmierska A., Forkiewicz M., *Kształcenie osób starszych w koncepcji aktywnego starzenia się*, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 2013, s. 12–139.
- Rokicki A., *Starość nie znaczy bierność-współczesne metody aktywizowania seniorów*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio J. Paedagogia-psychologia” 2016, vol. 29, no. 1, s. 185–198. DOI: 10.17951/j.2016.29.1.185.
- Rudnik A., *Edukacja w starości – życzenie czy szansa na przeciwdziałanie marginalizacji osób starszych?*, „Pedagogika Społeczna” 2017, nr 1 (63), s. 111–128.
- Rynkowska D., *Rola i znaczenie aktywności społecznej seniorów*, „Philosophy and Sociology” 2016, no. 2, s. 92–101.
- Szarota A., *Uczenie się starości*, „Edukacja Dorosłych” 2015, nr 1, s. 27–35.
- Szatur-Jaworska B., *Polityka społeczna wobec starzenia się ludności – propozycja konceptualizacji pojęcia*, „Studia Oeconomica Posnaniensia” 2016, vol. 4, no. 9, s. 7–27. DOI: 10.18559/SOEP.2016.9.1.
- Szukalski P., *Zagrożenie czy wyzwanie – proces starzenia się ludności*, „Polityka Społeczna” 2006, nr 9, s. 6–10.
- Warach-Kardas H., *Aktywność społeczna i zawodowa w późnej dorosłości. Między możliwościami a ograniczeniami*, w: *Aktywność seniora jako wartość podmiotowa*, red. M. Kapica, T. Olewicz, Wydawnictwo Instytut Śląski, Opole 2016, s. 21–34.
- World Health Organization, *Active Ageing: A Policy Framework*, https://apps.who.int/iris/bitstream/handle/10665/67215/WHO_NMH_NPH_02.8.pdf?sequence=1&isAllowed= (dostęp: 1.04.2022).
- Zych A.A., *Demograficzne i indywidualne starzenie się. Wyzwania edukacyjne*, Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, Kielce 2001.

AGNIESZKA LISIECKA-BEDNARCZYK*

Działania upodmiotawiające w profilaktyce manipulacji wobec seniorów

Empowering Senior Citizens through Manipulation Prevention

Abstrakt

Artykuł prezentuje problem manipulacji wobec seniorów w kontekście najczęstszego sposobu oszustw na tzw. legendę, oszustw skierowanych do nich jako konsumentów oraz oddziaływań psychomanipulacyjnych osób indywidualnych i grup. Zawiera także charakterystykę potrzeb seniorów, które często są wykorzystywane przez oszustów, oraz mechanizmów wpływu społecznego ułatwiających manipulację. Zwięźlenie analiz stanowi przedstawienie możliwości profilaktycznego oddziaływania oraz budowania postawy wolnej od manipulacji.

Słowa kluczowe: działania upodmiotawiające, manipulacja, podmiotowość, profilaktyka, oszustwa, senior

Abstract

The article discusses the problematic practice of senior manipulation with the most common fraud technique known as the 'legend.' As consumers, senior citizens suffer from fraud attempts undertaken by individuals and groups who make extensive use of psycho-manipulation mechanisms. This article also discusses the needs experienced by senior citizens that are often exploited by fraudsters, and the social influence mechanisms that facilitate manipulation. The analysis is concluded with a review of possibilities for preventive interventions and for empowering attitudes that protect seniors against manipulation.

Key words: empowerment, manipulation, autonomy, prevention, fraud, senior citizens

* Dr Agnieszka Lisiecka-Bednarczyk, Katedra Historii Wychowania, Instytut Filozofii Chrześcijańskiej i Nauk Społecznych, Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu, e-mail: agnieszka.lisiecka-bednarczyk@pwt.wroc.pl, ORCID: 0000-0001-6132-2757.

Wstęp

W ostatnich latach zauważa się szereg zmian zachodzących w strukturze demograficznej ludności Polski, w tym zwiększającą się liczbę seniorów. Na koniec 2020 roku liczba ludności Polski wyniosła 38,3 mln, z czego ponad 9,8 mln stanowiły osoby w wieku 60 lat i więcej, czyli 25% populacji¹. Ważnym zadaniem wobec osób starszych staje się wdrożenie rozwiązań, które zapewnią im godną, bezpieczną i aktywną starość. Według policji, pomimo intensywnej pracy prewencyjnej w zakresie ostrzegania seniorów, często padają oni ofiarami oszustw, wyłudzeń i kradzieży². W 2020 roku 5289 seniorów zgłosiło stratę 85 950 026 zł w wyniku przestępstw na tzw. legendę³. Od kilkunastu lat działania przestrzegające przed manipulacją wobec seniorów są realizowane przez szereg podmiotów poprzez edukację skierowaną bezpośrednio do seniorów i ich bliskich, informacje medialne (artykuły, wywiady, debaty, programy informacyjne, filmy profilaktyczne) oraz tzw. lokowanie produktu, czyli poruszanie problemu manipulacji wobec seniorów w popularnych serialach. Kampania społeczna na szeroką skalę nie zastopowała problemu manipulacji wobec seniorów, np. w dalszym ciągu jest rozpowszechnione okradanie seniorów metodą „na wnuczka”. Niniejszy artykuł stanowi teoretyczne ujęcie upodmiotawiających działań profilaktycznych, bazujące na praktyce. Jego celem jest przedstawienie problemu manipulacji wobec seniorów na przykładzie oszustw opartych na mechanizmach wpływu społecznego, które powodują zagrożenie bezpieczeństwa finansowego i emocjonalnego osób starszych oraz ich potrzeb wzmacniających podatność na manipulację, a także możliwości profilaktycznego oddziaływania opartego na działaniach upodmiotawiających⁴.

¹ Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, *Informacja o sytuacji osób starszych w Polsce za 2020 r.*, Warszawa 2021, s. 5.

² M. Kaleta, *Seniorze, nie daj się oszukać*, <https://dolnoslaska.policja.gov.pl/wr1/aktualnosci/biezace-inf/70743,Seniorze-nie-daj-sie-oszukac.html> (dostęp: 21.06.2022).

³ H. Dobrowolska, *W ubiegłym roku w wyniku oszustw „na wnuczka” seniorzy stracili 86 mln złotych*, <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C798145%2Cw-ubieglym-roku-w-wyniku-oszustw-na-wnuczka-polscy-seniorzy-stracili-86-mln> (dostęp: 05.10.2021).

⁴ Autorka opracowała programy profilaktyczne dla seniorów i realizowała je w formie wykładów i warsztatów w środowiskach związanych z edukacją seniorów (Uniwersytet Trzeciego Wieku Uniwersytetu Wrocławskiego i Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocławskie Centrum Seniora, kluby seniora, projekt „Babie Lato we Wrocławiu”, Akademia Bezpiecznego Seniora – projekt Wydziału Prewencji Komendy Miejskiej Policji we Wrocławiu). W 2010 roku współtworzyła także dwie konferencje „Nie daj się nabrać, o manipulacji wobec seniorów”, zorganizowane dla liderów kół seniora i uniwersytetu trzeciego wieku przez Dominikański Ośrodek Informacji o Nowych Ruchach Religijnych i Sektach, Komendę Miejską Policji we Wrocławiu oraz Straż Miejską Wrocławia.

Psychomanipulacja wobec seniorów i jej skutki

Psychomanipulacja to oddziaływanie ograniczające lub pozbawiające innych ludzi kontroli nad sytuacją i samokontroli, arbitralne sterowanie ich sytuacją, przeżyciami, sposobem myślenia i zachowaniami, oparte na przewadze taktycznej zapewnionej przez uprzedzenie i zaskoczenie innych lub dzięki nadużyciu reguł społecznych⁵. Jest to nieetyczne wywieranie wpływu na osobę lub grupę, uprzedmiotawiające ofiarę, posługujące się oszustwem jako celowym wprowadzaniem w błąd, zatajaniem lub pomijaniem niewygodnych informacji bądź wykorzystywaniem nieświadomości, stosowane w celu uzyskania korzyści materialnych (np. sprzedaż towarów nieużytecznych lub za wygórowaną cenę, wyłudzenie pieniędzy, darowizn) lub emocjonalnych (uwiedzenie, przejęcie władzy i kontroli nad drugą osobą czy całą grupą)⁶. Psychomanipulacja jako przemoc psychiczna charakteryzuje się tym, że jest intencjonalna (stanowi zamierzone działanie człowieka i ma na celu kontrolowanie i podporządkowanie ofiary), siły są nierównomierne (sprawca ma przewagę nad ofiarą, narusza prawa i dobra osobiste), sprawca narusza podstawowe prawa ofiary (np. prawo do własności, nietykalności fizycznej, godności, szacunku), powoduje cierpienie i ból (sprawca naraża zdrowie i życie ofiary na poważne szkody – doświadczenie dezinformacji, bólu i cierpienia sprawia, że ofiara ma mniejszą zdolność do samoobrony)⁷. Doświadczenie przemocy może uruchomić proces wiktymizacji – doznawanie krzywd i szkód w wyniku jakiegoś zdarzenia o charakterze krzywdzącym wypacza charakter relacji z innymi osobami i deprecjonuje poczucie własnej wartości⁸. Skutkami przestępstw popełnianych względem osób starszych w przypadku wiktymizacji pierwotnej będzie utrata mienia i doznanie krzywdy – stawanie się ofiarą ze względu na wyrządzenie jej przez sprawcę szkody. Możemy również mówić o wiktymizacji wtórnej, czyli doznaniu powtórnej szkody, której skutki ofiara może odczuwać dotkliwiej, gdy krzywda jest wyrządzona przez rodzinę, osoby bliskie lub gdy osoba poszkodowana nie uzyskuje wsparcia, można mówić także o wtórnej wiktymizacji przez system pomocy, wymiar sprawiedliwości

⁵ M. Karwat, *Rewizja obiegowych pojęć manipulacji*, w: *Przestrzenie manipulacji społecznej*, red. D. Doliński, M. Gamian-Wilk, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2014, s. 52.

⁶ A. Lisiecka, *Jak obronić się przed psychomanipulacją?*, w: *Sekty*, red. A. Lisiecka, Dominikański Ośrodek Informacji o Nowych Ruchach Religijnych i Sektach, Wrocław 2004, s. 16–19; por. P.T. Nowakowski, *Sekty. Co każdy powinien wiedzieć*, Maternus Media, Tychy 1999, s. 26–51; tenże, *Sekty, oblicza werbunku*, Maternus Media, Tychy 2001, s. 26–51.

⁷ I. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1994, s. 68.

⁸ M.H. Kowalczyk, *Powtórna i wielokrotna wiktymizacja jako andragogiczny wymiar doświadczeń osobistych kobiet ofiar przemocy*, „Rocznik Andragogiczny” 2017, t. 24, s. 89, 91.

czy organy ścigania⁹. Wtórą wiktyimizacją będzie utrata zaufania do samego siebie – poczucie winy, że mimo doświadczenia życiowego człowiek „dał się nabrać”. Następstwem doznanej krzywdy będzie również obawa przed oceną i wyśmianiem – lęk przed przyznaniem się do doświadczonej krzywdy bliskim czy zgłoszenie tego faktu na policję, co uniemożliwia ściganie przestępców. Następstwem manipulacji będzie także utrata zaufania do ludzi, lęki, niechęć do wychodzenia z domu i kontaktów z ludźmi, co może pogłębiać wyobcowanie i osamotnienie seniora. Straty emocjonalne daje się zauważyć również w nieprzyjemnym poczuciu naruszenia intymności. Jeśli do przestępstwa doszło w mieszkaniu osoby starszej, może ona przestać się czuć bezpiecznie w przestrzeni domowej, która powinna zapewniać to bezpieczeństwo.

Osoby starsze należy traktować jako szczególnie narażone na krzywdę, zachowania lekceważące, dyskryminację i przestępstwa oraz negatywne skutki działań przestępczych. Powszechnie występujące w kręgu kultury euroamerykańskiej zjawisko ageizmu¹⁰, czyli dyskryminacji ze względu na wiek¹¹, lęku przed starością, wzmacniane przez kult młodego ciała, może ujawniać się w różnych formach lekceważenia seniorów, np. ich potrzeb czy problemów, jak i nadopiekuńczości (wyręczanie starszych osób w wykonywaniu codziennych czynności) oraz protekcyjności (traktowanie seniorów jako niezdolnych do samodzielnego funkcjonowania¹². Za postawę ageizmu można również uznać zaniedbanie, którego istotnym aspektem jest niedostarczanie informacji o przysługujących osobom starszym prawach, izolację społeczną, nadużycia finansowe, prawne i cielesne, a także eksterminację, rozumianą jako skracanie „bezwartościowego” życia osoby starszej¹³. Osobom starszym towarzyszy rosnący lęk przed przestępczością oraz specyficzna wrażliwość wiktyimizacyjna, na którą wpływa niewielka możliwość samoobrony wynikająca z utraty sił fizycznych, samotność, zdolność przewidywania zdrowotnych i ekonomicznych skutków zamachu na ich życie, zdrowie lub mienie, pogorszenie statusu społecznego włącznie z alienacją środowiskową. Zmianie ich aktywności towarzyszy poczucie utraty

⁹ H. Karaszewska, *Osoba starsza jako ofiara przestępstwa – skala problemu i kierunki pomocy*, w: *Sytuacje trudne w perspektywie jednostkowej i społecznej*, red. H. Karaszewska, E. Silecka-Marek, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 2016, s. 151.

¹⁰ P. Szukalski, *Dyskryminacja ze względu na wiek*, w: *Starzenie się ludności Polski – między demografią a gerontologią społeczną*, red. J. T. Kowaleski, P. Szukalski, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2008, s. 153–184.

¹¹ M.D. Adamczyk, *Indywidualna a społeczna wizja starości*, w: *Inkluzja czy ekskluzja? Człowiek stary w społeczeństwie*, red. M. Synowiec-Piłat, B. Kwiatkowska, K. Boryśłowski, Wrocławskie Towarzystwo Naukowe, Wrocław 2015, s. 40.

¹² H. Karaszewska, *Osoba starsza jako ofiara...*, s. 151.

¹³ P. Szukalski, *Ageizm – przejawy indywidualne i instytucjonalne*, w: *Człowiek dorosły i starszy w sytuacji przemocy*, red. M. Halicka, J. Halicki, A. Sidorczuk, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2009, s. 65.

wartości, bezużyteczności, narasta bezradność i przeświadczenie o osłabieniu dotychczasowej pozycji społecznej¹⁴.

Przestrzenie manipulacji wobec seniorów

Jednym z najczęściej popełnianych przestępstw na szkodę osób starszych jest oszustwo dokonywane metodami „na wnuczka” i „na policjanta”¹⁵, w których sprawcy wykorzystują tzw. legendy. Według obowiązującego Kodeksu karnego¹⁶ oszustwo to osiągnięcie korzyści majątkowej poprzez doprowadzenie kogoś do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, zagrożone jest karą pozbawienia wolności od sześciu miesięcy do ośmiu lat (art. 286 § 1-4). Blisko 80% pokrzywdzonych stanowią osoby powyżej 70 roku życia, przestępcy najczęściej działają w dużych miastach¹⁷.

Oszustwo metodą „na wnuczka” polega na tym, że przestępca wybiera z książki telefonicznej osobę z imieniem wskazującym na osobę starszą i telefonuje do niej, mówiąc: „Dzień dobry babciu/dziadku/ciociu/wujku”. Wmawia ofierze, że jest jej bliską osobą, np. wnuczką. Następnie opowiada zmyśloną legendę, np. o tym, że pilnie potrzebuje wsparcia finansowego, gdyż spowodował wypadek i musi zapłacić, aby uniknąć bardziej dotkliwej kary, albo że można szybko dużo zarobić, kupując samochód okazynie. Jeśli starsza osoba nie ma oczekiwanych środków finansowych w domu, nakłania ją do zorganizowania tego wsparcia i przygotowania gotówki. Po pieniądze rzekomo nie może zgłosić się sam wnuczek, ale wysyła zaufaną osobę¹⁸.

Podobny schemat ma metoda „na policjanta”. Tu rozmowa z rzekomym wnuczką nagle zostaje przerwana lub zaraz po niej senior otrzymuje kolejny telefon – inna osoba z szajki podaje się za policjanta lub funkcjonariusza Centralnego Biura Śledczego Policji i wprowadza legendę, że policja śledzi oszustów, wie o wcześniejszej rozmowie i prosi seniora o współpracę przy zatrzymaniu przestępców. Aby złapać oszustów na gorącym uczynku senior ma przekazać

¹⁴ J. Czapska, *Zapobieganie wiktylizacji osób starszych*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1999, z. 1, s. 121–122.

¹⁵ M. Wojciechowski, M. Hausman, *Oszustwa metodą „na wnuczka”. Rola analizy kryminalnej w procesie wykrywczym*, „Policja” 2010, nr 3, s. 7.

¹⁶ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku – Kodeks karny (tekst jedn.: Dz. U. z 2022 r. poz. 1138).

¹⁷ Biuro Prewencji Komendy Głównej Policji, *Bezpieczeństwo seniorów*, <https://policja.pl/pol/kgp/biuro-prewencji/wydzial-profilaktyki-sp/bezpieczenstwo-osob-sta/174854>, BEZPIECZENSTWO - SENIOROW.html (dostęp: 06.10.2021).

¹⁸ M. Wojciechowski, M. Hausman, *Oszustwa metodą „na wnuczka”...*, s. 7.

im pieniądze pod kontrolą policji. Oszust zapewnia, że przekazując pieniądze w ten sposób będą one bezpieczne¹⁹.

Kolejną metodą wykorzystywania legendy wobec seniorów są oszustwa „na inkasenta”, np. gazownika, pracownika pomocy społecznej. Sprawcy, podszywając się pod pracowników różnych urzędów lub akwizytorów, obdarzani są zaufaniem i wpuszczani do mieszkania. Wtedy np. symulują złe samopoczucie i proszą o szklankę wody lub przyniesienie dokumentów czy długopisu, żeby można było wypełnić dokumenty. W tym czasie dokonują kradzieży. Jeżeli sprawcy działają we dwoje, jedno z nich absorbuje seniora, a drugie pod pozorem udania się do toalety płąduje mieszkanie, zabierając gotówkę i biżuterię²⁰. Te najczęściej wykorzystywane legendy oszustw wobec seniorów mają swoje modyfikacje, np. „na handlarza”, „na kominiarza”, „na opłatek”, „na rurę” – oszuści w różny sposób próbują dostać się do domu seniora i pozbawić go dóbr²¹. Pojawiają się także inne wymyślne legendy. Czas pandemii również stał się pretekstem do tworzenia nowych legend, adekwatnych do sytuacji społecznej i lęków seniorów. Magazyn „Głos Seniora” opublikował 31 takich legend, m.in. o fałszywych szczepionkach – oszust oferował ampułki szczepionki na COVID-19 za 8 tys. zł, twierdził, że ma nieograniczony dostęp do szczepionek i posiada odpowiedni certyfikat, jest bezpieczna i wystarczy dla czterech osób. Do tej grup należy także oszustwo „na dezynfekcję przesyłki” (ofiara otrzymuje SMS, telefon lub maila z prośbą o dopłatę niewielkiej kwoty w celu dezynfekcji przesyłki, wchodząc w link zamieszczony w wiadomości może przekazać np. dane do konta bankowego), na dezynfekcję mieszkania (złodzieje przebrani w kombinezony, wyposażeni w rękawice i okulary ochronne pukają do drzwi i proponują dezynfekcję mieszkań, po opuszczeniu mieszkań przez ich lokatorów – płądują i kradną), na chorego wnuczka (oszust dzwoni z prośbą o jak najszybsze opłacenie jego leczenia koronawirusa, senior ma przekazać pieniądze koledze wnuczka lub wykonać przelew)²².

Poza oszustwami, zwraca się uwagę na nieuczciwe praktyki akwizytorów, telemarketerów i sprzedawców. Ich ofiarami najczęściej padają seniorzy, nieznający technik wpływu społecznego, chętnie wchodzący z akwizytorami w interakcję i nieświadomie ulegający wyreżyserowanemu wcześniej oddziaływaniu. Zauważono takie sposoby działania nieuczciwych sprzedawców, jak podszywanie się pod dotychczasowego operatora telefonicznego, sprzedawcę energii lub gazu, który – pod pretekstem np. aneksu, oferty promocyjnej, spisania licznika, wymiany urządzenia, zbierania ankiety, aktualizacji danych – podsuwa

¹⁹ Tamże.

²⁰ Biuro Prewencji Komendy Głównej Policji, *Bezpieczeństwo seniorów...*

²¹ M. Wojciechowski, M. Hausman, *Oszustwa metodą „na wnuczka”...*, s. 7–9.

²² *Stop manipulacji – nie daj się oszukać*, <https://glosseniora.pl/stop-manipulacji/> (dostęp: 20.10.2021).

do podpisu protokołów, ankietę, formularz lub potwierdzenie odbycia rozmowy, będące w rzeczywistości nową, niekorzystną umową²³.

Niedozwolone działania mają miejsce również podczas pokazów, na których sprzedaje się sprzęt gospodarstwa domowego, wyroby medyczne czy pościel. Przedsiębiorcy w zaproszeniach nie informują, że ich celem będzie sprzedaż produktów. Wprowadzają seniorów w błąd co do właściwości tych produktów oraz utrudniają odstąpienie od umowy w ustawowym terminie 14 dni²⁴. Warto zwrócić uwagę na szczególne manipulacje osób uwodzących przez internet i wykorzystujących materialnie i seksualnie, np. przez romantyczne oszustwo online (ang. *Online Romance Scams, love scamming* lub *sweethearts scam*) lub metodą „na żołnierza amerykańskiego” bądź „uczestnika misji humanitarnej” w Iraku, Afganistanie, Syrii czy innym państwie dotkniętym konfliktem zbrojnym²⁵. Ofiarami tych oszustw najczęściej stają się kobiety samotne, po rozwodzie lub owdowiałe²⁶.

Seniorzy także wchodzą w uzależniające, toksyczne relacje lub do grup psychomanipulacyjnych. Stają się atrakcyjni dla manipulatorów, gdyż mają pewną pozycję społeczną i zgromadzone finanse. Osoba starsza może stać się bardzo aktywnym i skutecznym werbownikiem bądź akwizytorem, trudno ją podejrzewać o werbowanie do sekty czy nieuczciwe praktyki²⁷. Seniorzy w toksycznych związkach i grupach otrzymują imitację realizacji potrzeb, poświęcając własną niezależność i wolność. Jak zauważył Erich Fromm, człowiek ponad własną wolność jest w stanie postawić poczucie bezpieczeństwa i wyzbycie się lęku przed izolacją, odosobnieniem, samotnością itd. Rezygnując z suwerenności i autonomii, człowiek realizuje potrzeby o wiele bardziej istotne dla niego w danym momencie. Innymi słowy, uzależnia się, czyli dezintegruje własną osobowość, za cenę poczucia bezpieczeństwa oraz redukcji lęku i napięcia. Może nawet poddawać się poniżającym praktykom, ale zyskując w zamian poczucie, że nie jest osamotniony, wyizolowany²⁸.

²³ Takie sposoby wyszczególnia Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w ogłoszeniu w otwartym konkurs ofert na realizację zadania publicznego w zakresie upowszechniania i ochrony praw konsumentów: *Konsumenci seniorzy a sprzedaż bezpośrednia – prawa i zagrożenia*, Warszawa 2017, s. 2–3, https://uokik.gov.pl/konkursy_dla_institucji_konsumenckich.php#faq3195 (dostęp: 20.10.2021).

²⁴ Tamże, s. 3.

²⁵ A. Coluccia, A. Pozza, F. Ferretti, F. Carabellese, A. Masti, A.G. Gualtieri, *Online Romance Scams: Relational Dynamics and Psychological Characteristics of the Victims and Scammers*, „A Scoping Review Clin Pract Epidemiol Ment Health” 2020, vol. 16, s. 24–35.

²⁶ J. Wnęk-Gozdek, *Oszustwa romantyczne online – studium przypadku*, „Exlibris. Biblioteka Gerontologii Społecznej” 2019, t. 17, nr 2, s. 39–55.

²⁷ P.T. Nowakowski, *Sekty. Co każdy powinien wiedzieć*, Maternus Media, Tychy 1999, s. 26–51; tenże, *Sekty, oblicza werbunku*, Maternus Media, Tychy 2001, s. 26–51.

²⁸ E. Fromm, *Ucieczka od wolności*, tłum. O. Ziemilska, A. Ziemilski, Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”, Warszawa 2007, s. 38–39.

Reguły wpływu społecznego i potrzeby seniorów wykorzystywane przez manipulatorów

Przykładem nieetycznego, destrukcyjnego wykorzystywania wpływu społecznego w celach manipulacyjnych jest działalność oszustów, sekt i niektórych korporacji handlowych²⁹. Manipulacja zakłada przedmiotowe traktowanie człowieka. Reguła wzajemności oznacza, że człowiek, któremu wyświadczone jakąś przysługę, czuje się zobowiązany do rewanżu. Reguła ta jest o tyle niebezpieczna, że jest powszechna, ludzie czują się zobligowani do oddawania przysług, ale także do ich przyjmowania. Osoby łamiące regułę wzajemności spotykają się z potępieniem otoczenia. Każdy zazwyczaj unika miana niewdzięcznika, skąpca czy naciągacza. Kiedy człowiek nie odwzajemnia danego mu dobra, wyzwała się w nim wewnętrzny dyskomfort, poczucie winy i wstyd. Odnosi się to również do wzajemnych ustępstw³⁰. Reguła wzajemności jest często wykorzystywana przez domokrażców, ale także przez osoby werbujące do sekt. Trudno odmówić osobom, które oferują jakieś dobro, kiedy samemu już coś się przyjęło lub odmówiło się spełnienia większej prośby.

Zaangażowanie i konsekwencja to zasada, która mówi, że kiedy dokona się jakiegoś wyboru, podejmie decyzję czy zajmie określone stanowisko, pojawia się silny nacisk na zachowanie konsekwentne, zgodne z wcześniejszym zaangażowaniem. Ludzie postępują tak, jakbyśmy chcieli usprawiedliwić swoją wcześniejszą decyzję lub dowieść jej słuszności. Przekonując innych, tym bardziej przekonują siebie. Motywacja do bycia konsekwentnym i autoafirmacji stanowi silne narzędzie wpływu społecznego. Niekonsekwencję powszechnie uważa się bowiem za negatywną cechę osobowości. Manipulator nakłania do podjęcia jakiegoś działania czy wypowiedzenia czegoś, co uwięzi w pułapce dążenia do konsekwencji. Uległość wobec odpowiednio dawkowanych nacisków jest naturalną konsekwencją dążenia do zgodności ze zmienionym obrazem swojej własnej osoby. Manipulacja wykorzystująca dążenie do konsekwentnego i pozytywnego prezentowania siebie jest wzmacniana przez działania aktywne i publiczne (z których trudniej się wycofać), wymagające wysiłku oraz przez przekonanie ofiary, że wykonuje się je z własnej woli³¹.

Zasada społecznego dowodu słuszności głosi, że decyzje o tym, czy coś jest słuszne czy nie, wpływa istotnie na to, co na ten temat myślą inni ludzie. Doprowadzenie manipulowanych do konformistycznego podporządkowania

²⁹ R. Cialdini, *Wywieranie wpływu na ludzi. Teoria i praktyka*, tłum. B. Wojciszke, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 1998, s. 37–47, 70–72, 84–85, 115, 119–124, 141–145, 155–158.

³⁰ Tamże, s. 33–60.

³¹ Tamże, s. 67, 74.

się może być efektywniejsze niż charyzmatyczne cechy przywódcy³². Ludzie najbardziej są skłonni uznać zachowania innych za dowód słuszności wtedy, gdy sytuacja jest niejasna i dwuznaczna oraz gdy nie mają pewności co do swoich przekonań³³. Do wpływania na innych mogą być wykorzystywane także lubienie i sympatia. Jeśli zyska się czyjąś akceptację i przyjaźń, łatwiej go namówić do oddania przysługi. Osoby atrakcyjne fizycznie, postrzegane są jako mądrzejsze, lepsze, inteligentniejsze. Ludzie podobni do nas fizycznie, ale również z cech charakteru, osobowości, wyznawanych przekonań, stylu życia, doświadczeń życiowych czy zainteresowań chętniej obdarzani są naszym zaufaniem. Również komplementowanie i schlebienie sprzyja zdobywaniu sympatii i przychylności³⁴. Ogromny wpływ na podejmowanie decyzji wywiera autorytet. Skłonność do ulegania autorytetom ma swoje źródło w socjalizacji. Uległość taka jest zwykle szanowanym sposobem postępowania. Autorytet to nie tylko osoba, ale również atrybuty władzy, tytuły, strój, marka produktu, rozpoznawalność, opinie specjalistów, dyplomy i referencje, instytucje użyteczności publicznej³⁵. Jeszcze jedną regułą, której nieświadomie ulegają ludzie jest niedostępność. Im coś jest rzadsze, tym cenniejsze. Niedostępność dóbr, ich ograniczona ilość, skutecznie wpływa na ocenę ich wartości. Także gdy coś jest zabronione, ocenzone, wyzwała zainteresowanie. Rywalizacja o jakieś dobro podwyższa jego wartość i bardziej motywuje do zdobycia go³⁶.

Manipulatorzy potrafią rozpoznać potrzeby osób starszych. Rozpoznanie własnych potrzeb oraz świadoma, adekwatna i wolna ich realizacja wpływa na jakość życia osoby starszej³⁷. Jakość ta może być rozumiana jako stopień zaspokojonych materialnych i niematerialnych potrzeb jednostki i grup społecznych oraz określona przez wskaźniki obiektywne i subiektywne³⁸. Jeśli rozpoznanie i realizacja potrzeb są narzucane, może to być źródłem i sposobem manipulacji wobec seniora, ale także jego ubezwłasnowolnieniem.

Podstawowymi potrzebami osób starszych są potrzeby zdrowotne, schronienia, odpowiedniego żywienia i wypoczynku³⁹. Utrzymywanie dobrej kondycji przez seniora i samodzielność będzie podnosić jakość jego życia. Także

³² T. Witkowski, *Psychomanipulacje. Jak je rozpoznawać i jak sobie z nimi radzić*, Unus, Wałbrzych 2000, s. 51.

³³ Tamże, s. 125.

³⁴ R. Cialdini, *Wywieranie wpływu...*, s. 158–166.

³⁵ Tamże, s. 191–213.

³⁶ Tamże, s. 241.

³⁷ J. Rymaszewska, A. Szmigiel, *Potrzeby osób w starszym wieku – definicje i narzędzia oceny*, „Psychogeriatrya Polska” 2008, t. 5, nr 2, s. 95–104.

³⁸ N.G. Piłkuła, *Poczucie sensu życia osób starszych. Inspiracje do edukacji w starości*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2016, s. 32.

³⁹ K. Obuchowski, *Galaktyka potrzeb. Psychologia dążeń ludzkich*, Zysk i S-ka, Poznań 2000, s. 98–129.

zaspokojenie potrzeb zdrowotnych, głównie pomocy lekarskiej i pielęgniarskiej, daje poczucie bezpieczeństwa i zaopiekowania⁴⁰.

Obecnie seniorzy realizują potrzeby poznawcze⁴¹ w szeregu działań edukacyjnych i przestrzeniach stworzonych specjalnie dla nich, jak uniwersytety trzeciego wieku, kluby seniora czy projekty realizowane przez urzędy, centra aktywności lokalnej, organizacje pozarządowe i inne podmioty. Dzięki nim poznają nowe zagadnienia, eksplorują świat i stale poszerzają własne horyzonty. Kolejna grupa potrzeb ma charakter emocjonalny. Należy do niej potrzeba integracji (intensywność kontaktów z ludźmi, więź i identyfikacja ze środowiskiem, w którym żyje senior, brak integracji to poczucie osamotnienia, wykluczenie społeczne), użyteczności i uznania (dodatkowe zatrudnienie, zajęcie, aktywność społeczna lub wykonywanie zajęć na rzecz własnej rodziny), autonomii (niezależność i samodzielność w sferze somatycznej, psychologicznej i społecznej)⁴². Z tego powodu przejmowanie inicjatywy czy wyręczanie seniora w działaniach, które może zrobić sam, ma charakter uprzedmiotawiający. Szczególnie ważną grupą potrzeb wieku senioralnego są te związane z potrzebą sensu życia, realizowanych poprzez potrzeby religijne, które dają poczucie sensu życia i śmierci, jak również potrzeby kreatywności i transcendencji – pozostawienia po sobie trwałego śladu. W wieku senioralnym powinna pojawić się dojrzała koncepcja życia, wynikająca nie tylko z zainteresowania sensem utajonym własnego istnienia, ale też z poczucia odpowiedzialności za własne życie. Posiadanie przez człowieka sensu życia jest warunkiem rozwoju jego osobowości i samorealizacji, która jest przeciwieństwem alienacji, życia poza sensem i wartościami nadającymi życiu godność⁴³.

Działania upodmiotawiające jako wzmocnienie seniorów przed manipulacją

Pojęcie *empowerment* rozumiane jako upodmiotowienie, uprawomocnienie, umacnianie⁴⁴ jest wprowadzane do polskich nauk społecznych głównie w kontekście dociekań nad pracą socjalną i zarządzaniem. Wyrasta ono z podstawowej dla demokratycznego ładu społecznego zasady poszanowania godności i autonomii

⁴⁰ J. Rymaszewska, A. Szmigiel, *Potrzeby osób w starszym wieku...*, s. 96.

⁴¹ K. Obuchowski, *Galaktyka potrzeb...*, s. 169–197.

⁴² Tamże, s. 198–231.

⁴³ Tamże, s. 232–315.

⁴⁴ J. Żeromska-Charlińska, *Nieprzypadkowy specjalista resocjalizacji – empowerment w akademickim procesie edukacji*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 2020, t. 65, nr 3 (257), s. 51.

każdego człowieka oraz podmiotowego traktowania obywateli⁴⁵. Promowany w duchu działań upodmiotawiających model pozytywnego starzenia się, rosnąca świadomość seniorów w zakresie ich praw i możliwości poprawy jakości życia, pozwala na podniesienie statusu seniora w instytucjach służby zdrowia i pomocy społecznej, jego samodzielną identyfikację własnych potrzeb zdrowotnych i socjalnych, aktywne partnerstwo w monitorowaniu stanu własnego zdrowia, tym samym może opłacić się państwu, społeczeństwu i sektorom pomocowym⁴⁶.

Celem działań upodmiotawiających jest osiągnięcie stanu, w którym ludzie odzyskują kontrolę nad własnym życiem, prawami, przestrzenią, językiem, będąc jednocześnie zdolnymi do określenia swoich potrzeb, celów życiowych i działania oraz mając poczucie wpływu na szereg życiowych zdarzeń⁴⁷. Jako ważny model pomocowo-terapeutyczny, powinien być realizowany w płaszczyznach wzmacniania zdolności klienta/pacjenta/podopiecznego do samodzielnego podejmowania decyzji, jego dostępu do informacji i możliwości działania, praktycznej możliwości dokonywania wyboru – dysponowania alternatywami w działaniu, samodzielnego dokonywania przez podopiecznego zmian we własnym życiu i w podstawowej grupie społecznej, siły przebicia, odwagi tworzenia, inwencji, nadziei połączonej z ufnością, że posiada w sobie potencjał dokonania zmian, umiejętności krytycznego myślenia, rozpoznawania własnych emocji oraz umiejętności ich uzewnętrzniania, poczucia przynależności do naturalnej grupy społecznej, świadomości posiadanych praw, nabywania nowych zdolności i umiejętności – ważnych i przydatnych w subiektywnym odczuciu, otwartego przyznawania się do choroby, kryzysu, zagrożenia czy wypracowania pozytywnego obrazu własnej osoby⁴⁸.

Edukacja seniorów może przyczynić się do zmiany sposobu myślenia seniorów o ich życiu, minimalizowania zjawiska samotności i wzrostu poczucia satysfakcji, spełnienia, przekonania, że człowiek może kreować swoje życie, realizować cele, zamierzenia i życiowe plany, których nie ograniczy ani wiek, ani negatywne myślenie o własnej starości. Edukacja osób starszych, a także samodoskonalenie, samokształcenie i samowychowanie umożliwiają im nadawanie nowego kształtu życiu, kierowanie własnym rozwojem, gdyż to właśnie on stanowi jeden z podstawowych wymiarów życia i nadaje mu sens. W tym zakresie należy wykorzystać specyfikę doświadczeń indywidualnych oraz potencjał osób starszych⁴⁹. Uświadomienie sobie zależności od innych

⁴⁵ J. Jarczyńska, *Empowerment w pracy socjalnej jako skuteczne podejście stosowane w rozwiązywaniu problemów społecznych*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Pedagogika” 2017, t. 34/2, s. 121, 130.

⁴⁶ A. Błachnio, *Starość ambiwalentna – czyli w poszukiwaniu podmiotowego seniora*, „Exlibris. Biblioteka gerontologii społecznej” 2015, t. 9, nr 1, s. 103–118.

⁴⁷ J. Jarczyńska, *Empowerment w pracy socjalnej...*, s. 121–122.

⁴⁸ J. Żeromska-Charlińska, *Nieprzypadkowy specjalista resocjalizacji...*, s. 50–65.

⁴⁹ N.G. Piłkuła, *Poczucie sensu życia...*, s. 188.

osób, idei, poglądów, miejsc, przyzwyczajzeń oraz ich konsekwencji jest ważne dla poczucia szczęścia i sensu życia. Podejmowaniu decyzji towarzyszą często emocje oraz ograniczenia czasowe bądź informacyjne, dlatego zachodzi wiele uproszczeń myślowych⁵⁰.

Wiedza na temat manipulacji ogranicza jej skuteczność. Świadomość wpływu społecznego i własnej podatności, np. wiedza o swoich niezaspokojonych potrzebach, pozwala zastanowić się nad czymś oddziaływaniem. Profilaktyka powinna przyczyniać się m.in. do zwiększenia świadomości własnej podatności na reguły wpływu społecznego. Nie należy promować wzbudzania niepokojów i lęku, ani zakładać, że jeśli ktoś jest miły, uczynny, a nawet zachwyca, zawsze musi iść za tym jego zła wola. Większa uwaga skierowana powinna być na realną ocenę rzeczywistości, rozpoznawanie potrzeb oraz umiejętność nazywania i wyrażania emocji. Obrona przed regułą wzajemności nie musi polegać na odmowie proponowanych przysług czy dóbr, ale na odróżnieniu rzeczywistych przysług od manipulacji, jakim ktoś chce poddać ewentualnego odbiorcę⁵¹.

Realna ocena konkretnej sytuacji wiąże się z postawieniem pytań o to, dlaczego od danej osoby czy w danych okolicznościach przyjmuję dobra, skąd ktoś wiedział, że takiego dobra potrzebuję, czy ten ktoś wzbudza moje zobowiązanie, czerpie korzyść, oczekuje uległości? Postawienie tych pytań nie może jednak wyprzedzać teza, że na pewno ma tu miejsce manipulacja. Bezrefleksyjnie i publicznie wypowiedane słowa, powtarzane gesty i rytuały trudno kwestionować i wycofywać się z nich. Zamiast wątpliwości pojawia się wtedy utwierdzenie w pewności, że „to co robię jest dobre” i „skoro to zrobiłem, to znaczy, że tego chciałem”. Skutecznym zabezpieczeniem przed siłami zaangażowania i dążenia do zgodności jest wystrzeganie się sztywności i uporu, mechanicznej i bezmyślnej tendencji do bycia konsekwentnym w każdej sytuacji, ponieważ inaczej można paść ofiarą tych, którzy tę mechaniczną skłonność do konsekwencji pragną wykorzystać dla własnego zysku⁵². Zatem z punktu widzenia odporności na mechanizm zaangażowanie–konsekwencja będzie profilaktyczne przyznawanie sobie prawa do błędu i uczciwa refleksja nad własnym zachowaniem. Aby uniknąć pułapki samooszukiwania jest potrzebna zdolność do realnej oceny sytuacji oraz uczciwość wobec siebie i umiejętność korzystania z różnych źródeł informacji, zamiast sztywnego opierania się w sądach na własnym doświadczeniu. Z manipulacją wiążą się błędy w percepcji rzeczywistości, wynikające z podporządkowania własnych ocen wpływowi innych osób. Przed uleganiem manipulatorom posługującym się społecznym dowodem słuszności chroni wrażliwość na fałsz oraz świadomość, że sympatia ludzi nie może stanowić jedynej

⁵⁰ R. Cialdini, *Wywieranie wpływu...*, s. 21.

⁵¹ Tamże, s. 60.

⁵² Tamże, s. 81, 103.

podstawy moich własnych decyzji⁵³. Należy oddzielić sympatię dla danej osoby i jej atrakcyjny wizerunek od tego, do czego chce namówić. To, czy dana osoba jest sympatyczna, ładna, mądra albo ma podobne zainteresowania nie powinno być priorytetem przy podejmowaniu decyzji. Co się zaś tyczy manipulacji związanej z wykorzystaniem wpływu autorytetu – jeśli ktoś zda sobie sprawę z tego, jaki wpływ na niego wywierają autorytety, łatwiej będzie mu odeprzeć presję. Powinno się także zwrócić uwagę na dowody świadczące o tym, że ktoś naprawdę jest autorytetem, odwracając swoją uwagę od atrybutów autorytetu, a koncentrując się na faktach⁵⁴.

Podsumowanie

Osoby starsze dzięki profilaktyce upodmiotawiającej mogą być bardziej świadome i sprawdzać, czy osoby podające się za wnuczka, policjanta, przedstawicieli instytucji są nimi rzeczywiście, a także widzieć sens w zgłoszeniu swojej krzywdy na policję, co zwiększa możliwość ścigania przestępców. Za sprawą różnych podmiotów, które podejmują szereg zróżnicowanych programów profilaktycznych, ich współpracy i ewaluacji, seniorzy mogą radzić sobie ze wstydem i opowiedzieć o swoim doświadczeniu, prawdopodobieństwo wtórnej wiktymizacji i jej skutków staje się mniejsze. Profilaktyczne działania upodmiotawiające pozwolą doświadczyć i wzmocnić osobiste zasoby uodparniające na manipulację. Uczestnicząc w aktywizacji poprzez przykłady z filmów, scenki, osobistą analizę ulotek i doświadczeń przykładowych ofiar, można nie tylko dowiedzieć się, jak zauważać i unikać destrukcyjnych wpływów, ale także doświadczyć własnej podatności i siły. Podmiotowa profilaktyka przeciwdziałania manipulacji, łączy się z niezależnością, poczuciem sprawstwa, umiejętnością podejmowania decyzji, przewidywania konsekwencji własnych działań i odpowiedzialnością za nie. Edukacja na temat metod manipulacji nie powinna być jedynie „wolnością od”, np. od oszustów, własnej podatności – tego nie da się ani kontrolować, ani uniknąć. Podmiotowość, samodzielność, twórczość, odpowiedzialność, umiejętność dialogu i szacunek do innych pobudzają postawę bycia „wolnym do”, czyli dojrzałą osobowość, nieatrakcyjną dla manipulatorów⁵⁵.

⁵³ Tamże, s. 152.

⁵⁴ Tamże, s. 186–213; P.T. Nowakowski, *Sekty, oblicza...*, s. 157–212.

⁵⁵ A. Lisiecka-Bedarczyk, *Wychowanie do wolności i rozwój dojrzałej osobowości przeciwdziałaniem psychomanipulacji*, w: *Profilaktyka psychomanipulacji w relacjach i rodzinie*, red. J. Perszon, A. Lisiecka-Bedarczyk, I. Kamiński, Wydawnictwo Ikona, Toruń – Wrocław 2015, s. 49–74.

Bibliografia

- Adamczyk M.D., *Indywidualna a społeczna wizja starości*, w: *Inkluzja czy ekskluzja? Człowiek stary w społeczeństwie*, red. M. Synowiec-Piłat, B. Kwiatkowska, K. Borysławski, Wrocławskie Towarzystwo Naukowe, Wrocław 2015, s. 37–53.
- Biuro Prewencji Komendy Głównej Policji, *Bezpieczeństwo seniorów*, <https://policja.pl/pol/kgp/biuro-prewencji/wydzial-profilaktyki-sp/bezpieczenstwo-osob-sta/174854,BEZPIECZENSTWO-SENIOROW.html> (dostęp: 06.10.2021).
- Błachnio, *Starość ambiwalentna – czyli w poszukiwaniu podmiotowego seniora*, „Exlibris. Biblioteka gerontologii społecznej” 2015, t. 9, nr 1, s. 103–118.
- Cialdini R., *Wywieranie wpływu na ludzi. Teoria i praktyka*, tłum. B. Wojciszke, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 1998.
- Coluccia A., Pozza A., Ferretti F., Carabellese F., Masti A., Gualtieri A.G., *Online Romance Scams: Relational Dynamics and Psychological Characteristics of the Victims and Scammers*, „A Scoping Review Clin Pract Epidemiol Ment Health” 2020, vol.16, s. 24–35.
- Czapska J., *Zapobieganie wiktymizacji osób starszych*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1999, z. 1, s. 119–130.
- Dobrowolska H., *W ubiegłym roku w wyniku oszustw „na wnuczka” seniorzy stracili 86 mln złotych*, <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C798145%2Cw-ubieglym-roku-w-wyniku-oszustw-na-wnuczka-polscy-seniorzy-stracili-86-mln> (dostęp: 05.10.2021).
- Fromm E., *Ucieczka od wolności*, tłum. O. Ziemińska, A. Ziemiński, Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”, Warszawa 2007.
- Stop manipulacji – nie daj się oszukać*, <https://glosseniara.pl/stop-manipulacji/> (dostęp: 20.10.2021).
- Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, *Informacja o sytuacji osób starszych w Polsce za 2020 r.*, Warszawa 2021.
- Jarczyńska J., *Empowerment w pracy socjalnej jako skuteczne podejście stosowane w rozwiązywaniu problemów społecznych*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Pedagogika” 2017, t. 34/2, s. 121–137.
- Kaleta M., *Seniorze, nie daj się oszukać*, <https://dolnoslaska.policja.gov.pl/wr1/aktualnosci/biezace-inf/70743,Seniorze-nie-daj-sie-oszukac.html> (dostęp: 21.06.2022).
- Karaszewska H., *Osoba starsza jako ofiara przestępstwa – skala problemu i kierunki pomocy*, w: *Sytuacje trudne w perspektywie jednostkowej i społecznej*, red. H. Karaszewska, E. Silecka-Marek, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 2016, s. 148–161.
- Karwat M., *Rewizja obiegowych pojęć manipulacji*, w: *Przestrzenie manipulacji społecznej*, red. D. Doliński, M. Gamian-Wilk, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2014, s. 32–59.
- Konsumenci seniorzy a sprzedaż bezpośrednia – prawa i zagrożenia*, Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, Warszawa 2017, https://uokik.gov.pl/konkursy_dla_institucji_konsumentow.php#faq3195 (dostęp: 20.10.2021).
- Kowalczyk M.H., *Powtórna i wielokrotna wiktymizacja jako andragogiczny wymiar doświadczeń osobistych kobiet ofiar przemocy*, „Rocznik Andragogiczny” 2017, t. 24, s. 87–101.
- Lisiecka A., *Jak obronić się przed psychomanipulacją?*, w: *Sekty*, red. A. Lisiecka, Dominikański Ośrodek Informacji o Nowych Ruchach Religijnych i Sektach, Wrocław 2004, s. 16–19.
- Lisiecka-Bedarczyk A., *Wychowanie do wolności i rozwój dojrzałej osobowości przeciwdziałaniem psychomanipulacji*, w: *Profilaktyka psychomanipulacji w relacjach i rodzinie*, red. J. Perszon, A. Lisiecka-Bednarczyk, I. Kamiński, Wydawnictwo Ikona, Toruń – Wrocław 2015, s. 49–74.
- Nowakowski P.T., *Sekty. Co każdy powinien wiedzieć*, Maternus Media, Tychy 1999.
- Nowakowski P.T., *Sekty, oblicza werbunku*, Maternus Media, Tychy 2001.
- Obuchowski K., *Galaktyka potrzeb. Psychologia dążeń ludzkich*, Zysk i S-ka, Poznań 2000.
- Pikuła N.G., *Poczucie sensu życia osób starszych. Inspiracje do edukacji w starości*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2016.
- Pospyszył I., *Przemoc w rodzinie*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1994.

- Rymaszewska J., Szmigiel A., *Potrzeby osób w starszym wieku – definicje i narzędzia oceny*, „Psychogeriatra Polska” 2008, t. 5, nr 2, s. 95–104.
- Szukalski P., *Ageizm – przejawy indywidualne i instytucjonalne*, w: *Człowiek dorosły i starszy w sytuacji przemocy*, red. M. Halicka, J. Halicki, A. Sidorczyk, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2009, s. 59–68.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku – Kodeks karny (Dz. U. z 1997 roku Nr 88, poz. 553; Dz. U. z 2021 r. poz. 2345, 2447).
- Witkowski T., *Psychomanipulacje. Jak je rozpoznawać i jak sobie z nimi radzić*, Unus, Wałbrzych 2000.
- Wojciechowski M., Hausman M., *Oszustwa metodą „na wnuczka”. Rola analizy kryminalnej w procesie wykrywczym*, „Policja” 2010, nr 3, s. 7–17.
- Szukalski P., *Dyskryminacja ze względu na wiek*, w: *Starzenie się ludności Polski – między demografią a gerontologią społeczną*, red. J.T. Kowaleski, P. Szukalski, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2008, s. 153–184.
- Wnęk-Gozdek J., *Oszustwa romantyczne online – studium przypadku*, „Exlibris. Biblioteka gerontologii społecznej” 2019, t. 17, nr 2, s. 39–55.
- Żeromska-Charlińska J., *Nieprzypadkowy specjalista resocjalizacji – empowerment w akademickim procesie edukacji*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 2020, t. 65, nr 3 (257), s. 50–65.

BARTOSZ MITKIEWICZ*

Poszukiwanie form aktywności i aktywizacji seniorów

Seeking Forms of Activity and Activation for Senior Citizens

Abstrakt

Artykuł charakteryzuje aktywność i aktywizację seniorów oraz personalistyczny wymiar tej aktywności, ukazuje także aktywność fizyczną jako sposób budowania relacji międzyludzkich. Mając na uwadze jedność psycho-fizyczno-duchową człowieka, proponuje się spojrzenie na aktywność fizyczną seniorów z perspektywy filozofii personalistycznej, by z niej czerpać inspiracje do aktywizacji starszego pokolenia. Aktywne starzenie się jest związane głównie z obszarami aktywności zawodowej i społecznej oraz szeroko rozumianą jakością życia opartą na dobrym zdrowiu. Pojęcie „aktywne starzenie się” coraz częściej zastępuje „pomyślna starość”. Niepodważalny element tej drugiej stanowi aktywność, której forma fizyczna jest warunkiem funkcjonowania w świecie. W okresie starości powinna być ona traktowana jako konieczność i potrzeba na drodze spokojnego, szczęśliwego i zdrowego życia.

Słowa kluczowe: aktywizacja, aktywność fizyczna, personalizm, seniorzy, starość

Abstract

The article outlines the characteristics of activity and activation of senior citizens and highlights the personalistic dimension of this activity. It shows how physical activity can be used in building interpersonal relationships. Bearing in mind that each human being represents a physical, psychological and spiritual unity, it is suggested that the physical activity of senior citizens be approached from the perspective of personalistic philosophy as a source of inspiration for the activation of the elderly. Active ageing is mainly related to the areas of professional and social activity and a broadly defined quality of life based on good health and well-being. The term “active ageing” is increasingly being replaced by “successful ageing.” An indisputable element of the latter is staying active, with physical activity being a prerequisite for the overall functioning in the world. In old age, physical activity should be regarded as a necessity and a need for a peaceful, happy and healthy life.

Keywords: activation, physical activity, personalism, senior citizens, old age

* Ks. dr Bartosz Mitkiewicz – Katedra Pedagogiki Społecznej, Instytut Filozofii Chrześcijańskiej i Nauk Społecznych, Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu, e-mail: bartosz.mitkiewicz@pwt.wroc.pl, ORCID: 0000-0002-3380-3913.

Wstęp

Motywy wewnętrzne, czyli prawdziwe powody zachowania, poprzedzają działanie i stanowią wyjaśnienie ludzkiego postępowania. Dotyczy to także wewnętrznej motywacji umożliwiającej aktywność osób starszych, która jest ważnym elementem podtrzymywania ich dobrej kondycji zarówno fizycznej, jak i psychicznej. Ważniejsze od motywów są jednak faktyczne potrzeby związane z aktywnością fizyczną, zatem nie tylko te uwarunkowane modą czy przekazem medialnym nawołującym do zdrowego trybu życia. Brak lub zbyt duże obniżenie aktywności ruchowej przyczyniają się do złego samopoczucia psychicznego i fizycznego. Podejmując rozważania dotyczące aktywności seniorów, warto pamiętać, że zależy ona od ich stanu zdrowia, a zachodzące w ich organizmach zmiany są naturalnym elementem życia i rozwoju każdego człowieka. W prezentowanym artykule jako metodę przyjęto analizę literatury dotyczących wybranej problematyki. Cel badań stanowi rozpoznanie form i obszarów aktywności oraz aktywizacji fizycznej seniorów. Głównym problemem badawczym jest ukazanie wewnętrznych motywów aktywności osób starszych.

Aktywność i aktywizacja seniorów

Kultura ponowoczesna określana jest jako okres kultu młodości. Kult ten – jak zauważa Iwona Stachowska – charakteryzuje się m.in. tym, że „aksjologiczna szala” przechylona jest na korzyść indywidualizmu, wolności, użyteczności, efektywności, sprawności i atrakcyjnego wyglądu ciała¹. Kulturę ponowoczesną znamionuje także technicyzacja życia i zmiana jego perspektywy czasowej². Te specyficzne uwarunkowania społeczno-kulturowe kreują również określoną wizję starości, niejako narzucając obowiązujące trendy jej przeżywania. Postawy seniorów wobec przywołanych trendów rozciągają się od ageizmu czy agerazji³, przejawiających się w braku akceptacji własnej starości i usilnym trwaniu w młodości, poprzez konstruktywny, dostosowany do potrzeb i możliwości

¹ I. Stachowska, *Aksjologiczne aspekty starości*, w: *Patrząc na starość*, red. H. Jakubowska, A. Raciszewska, Ł. Rugowski, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 2009, s. 118–129.

² Stachowska przywołuje określenia norweskiego antropologa społecznego Thomasa Hyllanda Eriksena. Wspomniana zmiana perspektywy czasu dotyczy przejścia z czasu „wolno płynącego” (wiązanego z wartościami bezpieczeństwa, trwałości) na „czas przyspieszony” (akcentujący zmienność, wolność, nowość) i z „czasu cyklicznego” (akceptującego rytm życiowych zmian i wpisanej w niego starości) na czas linearny (produktywny, niezmiennie wybiegający w przyszłość). Zob. I. Stachowska, *Aksjologiczne aspekty starości...*, s. 118.

³ A. Zych, *Agerazja*, w: *Słownik gerontologii społecznej*, red. A. Zych, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2001, s. 18.

aktywny tryb życia aż po wycofanie się podbudowane przekonaniem o byciu niepotrzebnym z racji niesprawności. Rodzi się zatem pytanie, czy w godnym przeżywaniu jesieni życia mogą pomóc aktywność fizyczna i społeczna aktywizacja. Pomimo ugruntowanej pozycji w obszarze rozważań gerontologicznych pojęcie aktywności jest nieuściślone⁴. Opisuje niesprecyzowaną działalność otwartą na wielość i różnorodność działań człowieka. Tak aktywność definiuje Adam Zych, dla którego jest ona ogółem czynników istoty żywej, wrodzoną skłonnością lub zdolnością do działania będącą u podstaw wszelkich zachowań⁵. W kontekście podejmowanych rozważań warto odnotowania jest definicja zaproponowana przez Annę Witkowską i Małgorzatę Grabarę:

Aktywność fizyczna to dowolna forma ruchu ciała spowodowana skurczami mięśni, przy której wydatek energii przekracza poziomy energii spoczynkowej. W tym szerokim ujęciu definicja obejmuje wszelkie formy aktywności fizycznej, czyli aktywność fizyczną rekreacyjną (wolnoczasową), zawodowe uprawianie sportu, aktywność fizyczną podejmowaną w domu i okolicy domu (czynności w domu i wokół domu) oraz aktywność fizyczną związaną z aktywnym transportem (chodzenie, marsz, jazda na rowerze, jeśli celem jest przemieszczenie się w konkretne miejsce)⁶.

Sama aktywność stanowi ważny element aktywizacji, która ze swej istoty jest procesem ukierunkowanym na „pobudzanie do aktywności określonych osób i grup oraz stwarzanie warunków, miejsc i możliwości do działania”⁷. W takim kluczu interpretacyjnym zasadniczą rolę odgrywa nie tyle istota aktywności, czyli czym ona jest, ile dziedziną życia, której dotyczy, czyli gdzie się ją wykorzystuje. Na znaczenie aktywności w życiu ludzi starszych zwracał uwagę Aleksander Kamiński, pisząc:

Przejawy życiodajnej dla osób starszych aktywności grupują się wokół dwóch tendencji: wykonywania pracy ceniowej i użytecznej oraz zaspokajania różnego rodzaju zainteresowań. Obydwie tendencje są ze sobą sprzężone, obydwie sprzyjają zachowaniu

⁴ Motywy fizycznej aktywności to uwarunkowania wewnętrzne osoby podejmującej działania ruchowe. Natomiast aktywizacja seniorów to uwarunkowania wewnętrzne podmiotu (niedookreślonego), który podejmuje działania wobec seniora. Mogą mieć one zarówno podłoże kulturowe wynikające z przyjętego systemu wartości i odpowiadających mu wzorów zachowań/działań, jak i inne, np. materialne, gdy trener osobisty wypełnia kontrakt zawarty z seniorem.

⁵ A. Zych, *Aktywność*, w: *Słownik gerontologii społecznej*, red. A. Zych, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2001, s. 19.

⁶ A. Witkowska, M. Grabara, *Aktywność fizyczna i trening zdrowotny seniorów*, Wydawnictwo Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach, Katowice 2021, s. 21.

⁷ A. Chabior, *Kluby seniora miejscem uczestnictwa kulturalnego i animacji społeczno-kulturalnej*, w: *Aktywizacja, rozwój, integracja – ku niezależności starości*, red. Z. Szarota, Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne, Oficyna Wydawnicza Akademii Frycza Modrzewskiego, Kraków 2011, s. 72.

sprawności ciała i duszy, pozytywnej samooceny, zapobiegają poczuciu pustki, czegoż życia i udrękom osamotnienia, szczególnie gdy towarzyszą im skuteczne zabiegi zdrowotne, właściwa dieta i higiena oraz zabezpieczenie materialne nie spadające poniżej minimum socjalnego⁸.

Jedną z najbardziej rozpowszechnionych klasyfikacji aktywności realizowanych w okresie starości zaproponowała Grażyna Orzechowska, wyróżniając aktywność domowo-rodzinną, kulturalną, zawodową, społeczną, edukacyjną, religijną i rekreacyjną⁹. Pojęcie aktywności jest używane powszechnie także w opisie sprawności funkcjonowania osób starszych. W takim kontekście Katarzyna Uzar-Szcześniak wymienia aktywności formalną (uczestnictwo w instytucjach, organizacjach społecznych), nieformalną (interakcje z najbliższymi), samotniczą (hobby, realizacja własnych zainteresowań), rodzinną, zawodową, kulturalną, religijną, turystyczną itp. Zdaniem tej autorki na tle przywołanych aktywności można ocenić i opisać stopień samodzielności oraz niezależności w różnych obszarach codziennego życia, a w dalszej kolejności także jakość życia seniorów¹⁰. Pojęcie aktywności stosuje się również przy diagnozowaniu i wyjaśnianiu adaptacji osoby starszej do nowej rzeczywistości wynikającej z wejścia w rolę biernego emeryta. Podejmowanie różnorodnych form działalności i zaangażowania sprzyja lepszemu przystosowaniu się do zmian związanych ze starzeniem się. Aktywny tryb życia może owocować nie tylko lepszą kondycją psychofizyczną, lecz większym poczuciem sensu i celowości codziennej egzystencji. Pomaga także akceptować zmiany i związane z nimi ograniczenia oraz redukować poczucie izolacji i samotności.

Podobnie aktywizacja staje się coraz istotniejszym obszarem działań społeczno-edukacyjnych kierowanych do seniorów i angażujących więcej podmiotów, instytucji i organizacji niż poprzednio. Liczniejsze, bardziej zróżnicowane stają się także formy aktywizacji. Dzięki temu trafniej odpowiadają one na potrzeby seniorów¹¹. Niestety w polskim społeczeństwie wciąż istnieje przekonanie, że aktywność fizyczna męczy osoby starsze lub jest dyskomfortowa. Istnieje ryzyko, iż rozumienie ich aktywności może być zawężone jedynie do aktywności fizycznej i czynienia z niej obowiązującego kryterium oceny funkcjonowania

⁸ A. Kamiński, *Aktywność jako wzmacnianie żywotności osób starszych*, w: *Encyklopedia seniora*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1994, s. 11.

⁹ G. Orzechowska, *Spółeczna aktywność osób starszych i jej główne uwarunkowania*, w: *Starzenie się a satysfakcja z życia*, red. S. Steuden, M. Marczuk, Wydawnictwo KUL, Lublin 1999, s. 28–29.

¹⁰ K. Uzar-Szcześniak, *Między aktywnością a przeaktywizowaniem*, w: *Problemy i szanse rozwoju osób starszych w społeczeństwie polskim*, red. M. Wnuk-Olenicz, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2015, s. 11.

¹¹ Z. Szarota, *Senior w wielkim mieście na przykładzie projektu: „Krakowski pakt dla seniorów”*, w: *Aktywizacja, rozwój, integracja – ku niezależności starości*, red. Z. Szarota, Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne, Oficyna Wydawnicza Akademii Frycza Modrzewskiego, Kraków 2011, s. 37–53.

osób starszych. W takiej sytuacji brak innych form aktywności może rodzić poczucie niższości i zbędności seniorów. Koniecznym staje się przełamywanie stereotypów i podkreślanie pozytywnych wymiarów wzajemności między różnymi formami aktywizacji osób starszych a lepszą oceną ich ogólnej kondycji, samopoczucia i zdrowia.

Oczywistym jest, że motywacja seniorów do podjęcia jakiejkolwiek aktywności nabiera innego charakteru jak w przypadku osób młodych. Zdecydowanie najważniejszymi motywami skłaniającymi do wysiłku fizycznego wśród seniorów są dążenie do poprawy stanu zdrowia i chęć utrzymania dobrej kondycji. Pewną rolę odgrywają ponadto możliwość kontaktu z innymi, spotkania się ze znajomymi i poznawania nowych ludzi, a także zalecenia lekarskie¹². Podejmowane przez seniorów różnego rodzaju formy aktywności fizycznej pomagają im wzmocnić swoją niezależność. Uzależnienie się od innych osób bywa jedną z głównych przyczyn stresu seniorów, alienowania się, depresji czy wycofania się z wszelkich inicjatyw i form życia. Jest to ważny argument przemawiający za udziałem w takich formach aktywizacji.

Personalistyczny wymiar aktywności

W rozważaniach o aktywności seniorów warto zwrócić uwagę na niebezpieczeństwo błędu antropologicznego, czy też aksjologicznego, w pojmowaniu człowieka i świata. Błąd ten polega na ryzyku redukcji wartości osoby, przynależnej każdemu człowiekowi, do sprawności, użyteczności czy efektywności jako naczelnych wyznaczników jego istnienia. Tego rodzaju przesunięcie akcentów wywiera znaczny wpływ na życie człowieka. Tak utylitarnie ujmowana osoba ludzka często nie jest w stanie nadążyć i sprostać wymaganiom stawianym przez współczesny świat. W konsekwencji niejako automatycznie zostaje skazywana na doświadczenie izolacji, a nawet eliminacji z życia społecznego.

W celu uniknięcia wspomnianego błędu antropologicznego można odwołać się do zasad filozofii personalistycznej, stanowiącej alternatywę dla prądów utylitaryzmu i pragmatyzmu. Personalizm jako nurt filozoficzny akcentuje godność osobową człowieka, przynależną mu niezmiennie w toku całej egzystencji, bez względu na zmiany, jakie zachodzą w jego strukturze. W ujęciu tym człowiek stanowi istotę potencjalną (jest i zarazem staje się osobą), spełniającą się przez czyny do ostatniego momentu życia, jakim jest śmierć. Jako osoba ma zdolność do przekraczania siebie w kierunku transcendencji, a także nie ulega zatraceniu

¹² M. Zieliński, J. Zielińska, *Aktywność fizyczna w wieku senioralnym*, w: *Senior w świecie pasji i zainteresowań*, red. R. Brzezińska, Kujawska Szkoła Wyższa we Włocławku, Włocławek 2019, s. 168.

czy uprzedmiotowieniu¹³. Cechy te świadczą o ontycznej odporności człowieka na proces starzenia się – pozostaje on sobą pomimo fizycznych i psychicznych dysfunkcji, których doświadcza. Wszyscy ludzie, bez względu na wiek, przez całe życie mają określone potencjalności rozwojowe, które mogą wykorzystać, przyczyniając się do pomnażania dobra innych.

Jak zatem opisać w personalistycznej perspektywie istotę ludzkiej aktywności? Uzar-Szcześniak wyjaśnia, że od strony ontycznej została ona nabudowana na potencjalności i przygodności jako strukturalnych cechach osoby¹⁴. Potencjalność jest związana z nieustanną dynamiką rozwoju człowieka w ciągu całego jego życia. Uzasadnia ją przede wszystkim arystotelesowska teoria złożenia bytowego, w myśl której każdy byt składa się z aktu – istnienia i możliwości – istoty. Możliwości to wszystkie ontyczne, aksjologiczne, psychiczne, fizyczne i duchowe właściwości bytu. Ich spełnienie dokonuje się przez *actus*¹⁵. Drugą cechą jest przygodność, która odnosi się do szerokiego spectrum ludzkich doświadczeń związanych z brakiem stałości i przemijalnością. Człowiek jest bytem przygodnym, skończonym i niesamowystarczającym. Dowodzą tego m.in. cierpienia i choroby ujawniające się w okresie starości¹⁶. Stąd tak wielu seniorów odczuwa dysproporcje między własnymi pragnieniami i możliwością ich realizacji. Towarzyszące im chęci i ograniczenia sprawiają, że aktywność zawiera się jednocześnie w przestrzeni możliwości i ograniczeń ludzkiej egzystencji.

Z zasygnalizowanej powyżej personalistycznej koncepcji człowieka i aktywności, wypływają określone zasady aktywizacji osób starszych uwzględniające potencjał rozwojowy, a także prawdę o specyfice starości. Uzar-Szcześniak podkreśla, że holistyczny i integralny wymiar aktywizacji obejmuje wszystkie sfery funkcjonowania człowieka¹⁷. Wspomniana integralność wyraża się w akceptacji ciała oraz podkreśleniu wymiaru duchowego, pełniącego ważną rolę w zmaganiu się z procesem starzenia się. Działania służące trosce o ciało i jego kondycję mają żywotne znaczenie, niemniej jednak starość z racji specyficznego charakteru egzystencjalnego skierowana jest szczególnie ku duchowości. To w tej ostatniej seniorzy mogą znaleźć odpowiedź na najważniejsze, sensotwórcze pytania życia. Kolejną zasadą aktywizacji jest dowartościowanie rozumności i wolności. Ich zauważenie implikuje postulat stymulowania autonomii i wolności wyboru. Jest to cenna wskazówka dla animatorów i pedagogów, którzy w procesie aktywizacji powinni pełnić rolę wspierającą. Wykorzystując założenia personalizmu w aktywizacji seniorów, warto pamiętać również o metodyce dialogu i spotkania. Jej

¹³ W. Chudy, *Istota pedagogiki personalistycznej*, „Ethos” 2006, nr 3 (75), s. 59–60.

¹⁴ K. Uzar-Szcześniak, *Między aktywnością a przeaktywizowaniem...*, s. 17.

¹⁵ K. Uzar, *Wychowanie w perspektywie starości, Personalistyczne podstawy geragogiki*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2011, s. 75.

¹⁶ Tamże, s. 76.

¹⁷ K. Uzar-Szcześniak, *Między aktywnością a przeaktywizowaniem...*, s. 17–18.

kluczowymi elementami są otwartość na drugiego człowieka i doświadczenie wzajemnej wymiany. Dla osób starszych jakość i głębokość relacji mają znaczenie fundamentalne¹⁸.

Przedstawione powyżej zasady wypływające z personalistycznej koncepcji człowieka mogą mieć egzemplifikacje w formułowanych na gruncie gerontologii charakterystykach osób starszych. Dostarczają one wskazówek do organizowania działań aktywizacyjnych odpowiadających na potrzeby seniorów. Personalistyczne ujęcie procesu aktywizacji akcentuje wagę indywidualności, podmiotowości i wolności seniorów. Wszystkie te czynniki uzmysławiają, że każdy człowiek starzeje się w odmienny sposób. Taki realistyczno-personalistyczny obraz starości stwarza adekwatne postawy konceptualizacji i realizacji działań aktywizacyjnych. Ponadto dostarcza wielu wskazówek, w jaki sposób skutecznie aktywizować seniorów.

Rola aktywności fizycznej

Istotnym elementem życia człowieka jest aktywność fizyczna. Stanowi ona podstawę ludzkiej sprawności i wyznacznik zdrowia biologicznego i psychospołecznego. Wiele osób podejmuje ją nie tylko ze względu na korzyści zdrowotne (np. zapobiega chorobom układu krążenia i układu mięśniowego), lecz także na sprawność umysłową. Rozwój intelektualny mocno zależy od rozwoju fizycznego. Jak piszą Witkowska i Grabara:

zmiany fizjologiczne związane ze starzeniem się i często nakładające się na ten proces liczne przewlekłe choroby niekorzystnie wpływają na zdolność do codziennego funkcjonowania (sprawność funkcjonalną), wyniki zdrowotne i jakość życia. W związku z tym konieczne jest podejmowanie działań poprawiających zdrowie, sprawność funkcjonalną oraz jakość życia osób starszych, pozwalającą zapewnić niezależność i samodzielność oraz dobre samopoczucie psychiczne, w szerszym ujęciu tzw. „pomyślne starzenie się”¹⁹.

Warto także dodać, że bierność ruchowa przyczynia się do obumarcia komórek mózgowych²⁰. Każda osoba starsza ma własne doświadczenia z kulturą fizyczną. Związane są one zarówno z przebiegiem kariery zawodowej (pracy fizycznej bądź umysłowej), jak i osobistym stosunkiem do zajęć ruchowych.

¹⁸ K. Uzar, *Wychowanie w perspektywie starości...*, s. 100–101.

¹⁹ A. Witkowska, M. Grabara, *Aktywność fizyczna i trening...*, s. 5.

²⁰ Konsekwencje braku ruchu to atrofia mięśni, osteoporoza, pogorszenie funkcji metabolicznych, mniejsza odporność, mniejsza wydolność fizyczna, większe ryzyko chorób sercowo-naczyniowych, gorsza kondycja psychiczna i sprawność umysłu. Zob. W.J. Osiński, *Gerokinezyjologia. Nauka i praktyka aktywności fizycznej w wieku starszym*, Wydawnictwo Lekarskie PZWL, Warszawa 2013, s. 11.

Niemniej udział w różnego rodzaju formach aktywności ruchowej zwiększa optymizm, a także otwiera na kontakty społeczne. W zależności od usposobienia seniorów nie jest to proces jednolity, łatwy czy identycznie trwały. Ze względu na wiek i schorzenia inny będzie rodzaj dopuszczalnych ćwiczeń.

Ważnym elementem zachęcającym do aktywności fizycznej jest motywowanie. Ryszard Winiarski wyróżnia kilka typów ludzi oraz ich motywacji do podejmowania aktywności fizycznej: aktywnościowo-hedonistyczny, relaksowo-katartyczny, zdrowotno-higieniczny, poszukiwacza przygód, ambicjonalny, poznawczo-edukacyjny oraz społeczno-towarzyski²¹. Aktywność ruchowa seniorów umożliwia im codzienne funkcjonowanie na odpowiednim poziomie. Ponadto gwarantuje możliwość spełniania się różnych rolach społecznych, zawodowych i rodzinnych, a tym samym poprawia jakość ich życia. W wielu przypadkach seniorzy podejmują aktywność fizyczną także po to, by móc przebywać razem z innymi. W tych spotkaniach dostrzegają głęboki sens życia i istotę społeczeństwa. Podejmowane przez nich regularne ćwiczenia poprawiają więc zarówno sprawność umysłową, jak i pomagają włączyć się z powrotem do życia społecznego – nie tylko wśród rówieśników, lecz także w wymiarze międzypokoleniowym. Niestety, jak wskazują wyniki ogólnopolskiego badania osób starszych PolSenior, połowa Polaków powyżej 65. roku życia jest bierna ruchowo²². W grupie 80-latków aktywność fizyczną podejmuje zaledwie trzech na dziesięciu seniorów²³. Być może przyczyną takiego stanu rzeczy jest specyficzny obraz ćwiczącego seniora w mediach. Obraz ten wyznaczają dwie skrajności. Z jednej strony pokazuje się seniorów w kontekście nieprawdopodobnych wyczynów (skoki spadochronowe 80-latków, czy też samotne przeprawy przez ocean), z drugiej – totalną apatię i brak zainteresowania ćwiczeniami fizycznymi. Tymczasem zdecydowana większość osób starszych znajduje się pośrodku. Wyniki badania PolSenior dowodzą, że 70% osób starszych jest w stanie podejmować wszechstronną, prozdrowotną aktywność fizyczną bez większych ograniczeń²⁴. Czas poświęcony na racjonalną aktywność fizyczną nigdy nie jest czasem straconym. Co więcej, znalezienie czasu na osobistą kulturę fizyczną, to przejaw obranej przez seniora hierarchii wartości. Dużą rolę odgrywają tu aspekty psychiczne. Przez wiele lat w polskim społeczeństwie funkcjonował krzywdzący stereotyp

²¹ R. Winiarski, *Motywacja aktywności rekreacyjnej człowieka. Założenia teoretyczno-metodologiczne oraz wyniki badań*, Akademia Wychowania Fizycznego, Kraków 1991, s. 23.

²² M. Mossakowska, A. Więcek, P. Błędowski, *Aspekty medyczne, psychologiczne, socjologiczne i ekonomiczne starzenia się ludzi w Polsce*, Wydawnictwa Medyczne Termedia, Poznań 2012, s. 12.

²³ R. Rowiński, A. Dąbrowski, *Aktywność fizyczna Polaków w dorosłym wieku*, w: *Aspekty medyczne, psychologiczne, socjologiczne i ekonomiczne starzenia się ludzi w Polsce*, red. M. Mossakowska, A. Więcek, P. Błędowski, Wydawnictwa Medyczne Termedia, Poznań 2012, s. 534.

²⁴ Tamże.

seniora, który jest słaby, chory i nie podejmuje żadnej aktywności. Obecnie sytuacja ta zmienia się diametralnie. Po pierwsze, rynek zaczyna traktować seniorów jako obiecujących klientów, którzy są chętni brać udział w płatnych zajęciach. Po drugie, wiele organizacji wychodząc naprzeciw oczekiwaniom osób starszych zaczyna oferować szeroki wachlarz bezpłatnych zajęć.

Choć przybywa miejsc oferujących różnego rodzaju formy aktywizacji, otwartym pozostaje pytanie o motywację seniorów. Poszukując odpowiedzi, Waldemar Makuła wymienia motywy decydujące o podejmowaniu aktywności fizycznej przez seniorów²⁵. W jego badaniach na pierwszym miejscu uplasowały się motyw hedonistyczno-estetyczne (w istocie chodzi tu o pozytywny stan emocjonalny; respondenci wyjaśniali, że ważne jest dla nich dobre samopoczucie i zachowanie ładnej sylwetki). Następnie wskazywano na motywy utylitarne (osiągnięcie korzyści w zakresie bieżącej sprawności, powstrzymywanie procesów starzenia, kształtowanie silnej woli). W dalszej kolejności znalazły się motywy witalne (praca nad zdrowiem, redukcja stresu). Najmniej popularne okazały się motywy obyczajowe (potrzeba ruchu, obowiązek troski o ciało, moda na ruch). Badania wykazały również, że motywacje są różne w zależności od płci, np. wśród mężczyzn zdecydowanie dominowały motywy utylitarne, zaś wśród kobiet hedonistyczne. Znalezienie właściwego argumentu okazuje się więc istotne w procesie motywacji²⁶. Jednym z czynników motywacyjnych jest niezależnienie się od osób trzecich. Zmotywowany senior może łatwiej zaspokoić wiele potrzeb, spośród których szczególną rolę odgrywają potrzeby osiągnięć (potrzeba osiągania sukcesów w zadaniach wymagających uzdolnień i wysiłku, a także konkurowania z innymi), afiliacji (potrzeba bycia akceptowanym przez inne osoby i integrowania się z grupami społecznymi) oraz autonomii (potrzeba niezależności w podejmowaniu decyzji, swobody działania).

W zachęcaniu osoby starszej do aktywności fizycznej Barbara Bień zaleca, by nikogo nie namawiać do podejmowania wysiłku, na który nie jest gotowy²⁷. Każdy senior dysponuje innymi rezerwami mięśniowymi i kostnymi oraz inną wydolnością mózgu i serca. Sprawność fizyczna każdego człowieka jest zróżnicowana i nie sposób wyznaczać identycznego celu dla wszystkich. Równie istotne staje się odpowiednie prowadzenie ćwiczeń fizycznych oraz ich kontrola medyczna. Jan Chmura podkreśla, że największe niebezpieczeństwo związane z aktywnością fizyczną występuje wtedy, gdy trening nie jest monitorowany i kontrolowany. Dodaje, że wiele osób chciałoby ćwiczyć, ale nie wie jak za-

²⁵ W. Makuła, *Kultura fizyczna słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Nowym Sączu*, Wydawnictwo Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Nowym Sączu, Nowy Sącz 2011, s. 48

²⁶ D. Rynkowska, *Rola i znaczenie aktywności społecznej seniorów*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio I. Philosophia-Sociologia” 2016, vol. 49, no. 1, s. 91–101.

²⁷ B. Bień, *Recepta na dobrą starość*, w: *Seniorze, trzymaj formę! 3. Aktywność osób starszych*, red. M. Zdziarski, Instytut Łukasiewicza, Kraków 2017, s. 19.

czyć. Dlatego zachęca do współpracy z fizjologami i trenerami przygotowania motorycznego²⁸.

Obserwowaną w polskim społeczeństwie słabą motywację do podejmowania aktywności fizycznej przez osoby starsze, warto potraktować jako istotny problem. Wczytując się w literaturę przedmiotu, a także przyglądając się działaniom podejmowanym przez różnego rodzaju organizacje, łatwo dostrzec, że poszukuje się propozycji rozwiązań, np. Ewa Kozdroń postuluje wdrożenie programów rekreacji osób starszych, który zdaniem tej autorki jest najtańszą i najskuteczniejszą formą profilaktyki²⁹. Szeroko pojmowana aktywność jawi się jako warunek, element i efekt udanej starości, a tym samym podstawowa kategoria opisująca zjawisko i proces starzenia się. Bogata paleta argumentów i metod dowodzi, że każda osoba starsza jest w stanie podjąć odpowiednią dla siebie aktywność fizyczną.

Zakończenie

Zachęta do podjęcia regularnej aktywności ruchowej jest najważniejszą odpowiedzią na wyzwania, przed którymi stoi starzejące się społeczeństwo. „Seniorze, trzymaj formę!” to hasło adresowane dziś do pokolenia wyżu powojennego, ale wkrótce obejmie ona kolejne generacje. Czy dzisiejsi 30-, 40- i 50-latkowie będą bardziej aktywnymi i sprawnymi seniorami? Odnosnie do podejmowania aktywności wyróżnia się następujące postawy osób starszych: potrafią i chcą; potrafią, ale nie chcą; nie potrafią, ale chcą; nie potrafią i nie chcą. Szczęśliwe, udane życie to m.in. połączenie szlachetnych idei współdziałania, więzi międzyludzkich, pokoju, poszanowania ludzkiej godności. Trzeba zatem na nowo dostrzec piękno i szlachetność aktywności fizycznej, zajęć sportowo-rekreacyjnych i sportu w rozwoju pełnego człowieka. Tym bardziej, że postępy w rozwoju medycyny i farmacji nie do końca pomagają zatrzymać choroby cywilizacyjne, np. depresję, otyłość, urazowość. Wychowanie do rekreacji staje się w XXI wieku jednym z podstawowych obowiązków edukacyjno-opiekuńczych.

²⁸ J. Chmura, *Napędza mnie ciekawość badacza*, w: *Seniorze, trzymaj formę! 2. Aktywność osób starszych*, red. M. Zdziarski, Instytut Łukasiewicza, Kraków 2016, s. 29

²⁹ E. Kozdroń, *Program Rekreacji Ruchowej Osób Starszych, Skrypt dla studentów wychowania fizycznego i instruktorów rekreacji ruchowej*, Wydawnictwa Akademii Wychowania Fizycznego, Warszawa 2004, s. 9.

Bibliografia

- Bień B., *Recepta na dobrą starość*, w: *Seniorze, trzymaj formę! 3. Aktywność osób starszych*, red. M. Zdziarski, Instytut Łukasiewicza, Kraków 2017, s. 13–27.
- Chabior A., *Kluby seniora miejscem uczestnictwa kulturalnego i animacji społeczno-kulturalnej*, w: *Aktywizacja, rozwój, integracja – ku niezależności starości*, red. Z. Szarota, Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne, Oficyna Wydawnicza Akademii Frycza Modrzewskiego, Kraków 2011, s. 71–89.
- Chmura J., *Napędza mnie ciekawość badacza*, w: *Seniorze, trzymaj formę! 2. Aktywność osób starszych*, red. M. Zdziarski, Instytut Łukasiewicza, Kraków 2016, s. 13–31.
- Chudy W., *Istota pedagogiki personalistycznej*, „Ethos” 2006, nr 3 (75), s. 52–74.
- Górnicka-Kalinowska J., *Aktywność a sens życia seniora*, w: *Senior w świecie pasji i zainteresowań*, red. R. Brzezińska, Kujawska Szkoła Wyższa we Włocławku, Włocławek 2019, s. 65–75.
- Kamiński A., *Aktywność jako wzmacnianie żywotności osób starszych*, w: *Encyklopedia seniora*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1994, s. 10–12.
- Kozdroń E., *Program Rekreacji Ruchowej Osób Starszych. Skrypt dla studentów wychowania fizycznego i instruktorów rekreacji ruchowej*, Wydawnictwa Akademii Wychowania Fizycznego, Warszawa 2004.
- Jakimiuk B., *Aktywizacja seniorów w procesie poradnictwa*, „Labor et Educatio” 2016, nr 4, s. 301–322.
- Makuła W., *Kultura fizyczna słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Nowym Sączu*, Wydawnictwo Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Nowym Sączu, Nowy Sącz 2011.
- Mossakowska M., Więcek A., Błędowski P., *Aspekty medyczne, psychologiczne, socjologiczne i ekonomiczne starzenia się ludzi w Polsce*, Wydawnictwa Medyczne Termedia, Poznań 2012.
- Orzechowska G., *Społeczna aktywność osób starszych i jej główne uwarunkowania*, w: *Starzenie się a satysfakcja z życia*, red. S. Steuden, M. Marczuk, Wydawnictwo KUL, Lublin 1999, s. 25–39.
- Osiński W.J., *Gerokinezyjologia. Nauka i praktyka aktywności fizycznej w wieku starszym*, Wydawnictwo Lekarskie PZWL, Warszawa 2013.
- Rowiński R., Dąbrowski A., *Aktywność fizyczna Polaków w dorosłym wieku*, w: *Aspekty medyczne, psychologiczne, socjologiczne i ekonomiczne starzenia się ludzi w Polsce*, red. M. Mossakowska, A. Więcek, P. Błędowski, Wydawnictwa Medyczne Termedia, Poznań 2012, s. 531–548.
- Rynkowska D., *Rola i znaczenie aktywności społecznej seniorów*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio I. Philosophia-Sociologia” 2016, vol. 41, no. 1, s. 91–101.
- Strachowska I., *Aksjologiczne aspekty starości*, w: *Patrząc na starość*, red. H. Jakubowska, A. Raciszewska, Ł. Rugowski, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 2009, s. 118–129.
- Szarota Z., *Senior w wielkim mieście na przykładzie projektu: „Krakowski pakt dla seniorów”*, w: *Aktywizacja, rozwój, integracja – ku niezależności starości*, red. Z. Szarota, Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne, Oficyna Wydawnicza Akademii Frycza Modrzewskiego, Kraków 2011, s. 37–53.
- Uzar K., *Wychowanie w perspektywie starości. Personalistyczne podstawy geragogiki*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2011.
- Uzar-Szcześniak K., *Między aktywnością a przeaktywizowaniem*, w: *Problemy i szanse rozwojowe osób starszych w społeczeństwie polskim*, red. M. Wnuk-Olenicz, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2015, s. 11–26.
- Winiarski R., *Motywacja aktywności rekreacyjnej człowieka. Założenia teoretyczno-metodologiczne oraz wyniki badań*, Akademia Wychowania Fizycznego, Kraków 1991.
- Witkowska A., Grabara M., *Aktywność fizyczna i trening zdrowotny seniorów*, Wydawnictwo Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach, Katowice 2021.
- Zieliński M., Zielińska J., *Aktywność fizyczna w wieku senioralnym*, w: *Senior w świecie pasji i zainteresowań*, red. R. Brzezińska, Kujawska Szkoła Wyższa we Włocławku, Włocławek 2019, s. 167–177.
- Zych A., *Agerazja*, w: *Słownik gerontologii społecznej*, red. A. Zych, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2001, s. 18.
- Zych A., *Aktywność*, w: *Słownik gerontologii społecznej*, red. A. Zych, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2001, s. 19.

Recenzje

Zeszyty Naukowe KUL 65 (2022), nr 3 (259)

DOI: 10.31743/znkul.13927

EUGENIUSZ MOCZUK

Rec.: Janusz Mariański, *Wartości moralne w świadomości maturzystów puławskich (raport z badań socjologicznych zrealizowanych w latach 1994–2021)*, Wyższa Szkoła Nauk Społecznych z siedzibą w Lublinie, Lublin 2022, ss. 524.

Recenzowana monografia w sposób całościowy i wyczerpujący ukazuje zagadnienia aksjologiczne dotyczące populacji młodzieży szkolnej. Stanowi swoistą diagnozę społeczną, nie tylko pokazującą, jak jest, ale także prognozującą, jak będzie. Jej czytelnikami, oprócz pracowników nauki zajmujących się tematyką aksjologiczną i juwentologiczną, mogą być przedstawiciele praktyki zawodowej, w tym nauczyciele wszystkich typów szkół, katecheci szkolni oraz księża. Publikacja może stać się również elementem kształtowania szeroko rozumianej polityki społecznej, zarówno na poziomie państwowym, jak i lokalnym, szczególnie w sferze kształtowania stosunków międzyludzkich i relacji międzypokoleniowych. Dlatego winna trafić do przedstawicieli władz państwowych i samorządowych wszystkich szczebli jako jedna z pomocy w tworzeniu lokalnych programów rozwiązywania problemów społecznych młodzieży. Winni być nią również zainteresowani przedstawiciele trzeciego sektora, szczególnie ci, którzy zajmują się problematyką młodzieży. Dostarcza bowiem nie tylko wiedzy o zagadnieniach aksjologicznych i kondycji moralnej współczesnej młodzieży, ale także pozwala zrozumieć mechanizmy zmian w systemach aksjologicznych oraz przemyśleć etapy oddziaływań profilaktycznych w tej sferze. Ponadto jako źródło informacji o współczesnej młodzieży, jej systemach wartości oraz ich przeobrażeniach winna trafić do studentów z kierunków socjologicznych, pedagogicznych, psychologicznych, prawnych, nauki o rodzinie i polityki społecznej, gdyż może być przydatna w przygotowywaniu ilościowych badań socjologicznych, tworzenia pytań badawczych i hipotez, analizy wyników badań i ich interpretacji oraz formułowania wniosków z badań.

Książka mieści się w naukowej konwencji zarówno socjologii moralności, jak i socjologii młodzieży. Przyjmując pierwszą perspektywę, należy zwrócić uwagę na to, że socjologia moralności, to subdyscyplina socjologii zajmująca się badaniem systemów moralnych, ich funkcjonowania w społeczeństwach, mechanizmów funkcjonowania moralności i zjawisk moralnych, ich genezy

i wpływu na społeczeństwo. Problemami badawczymi socjologii moralności są kwestie genezy moralności traktowanej jako kategoria ogólna, zagadnienia kulturowego zróżnicowania moralności, typologie moralności, badania uwarunkowań moralności, analizy funkcji społecznej moralności oraz rozwój moralny jednostki. Socjologia moralności analizuje zatem zagadnienia definicyjne moralności, a także zmienność form moralnych i jej dynamikę w ujęciu temporalnym. W drugiej perspektywie, socjologia młodzieży, to subdyscyplina socjologii, której przedmiotem analiz jest młodzież jako kategoria społeczna. Młodzi reprezentują etap w życiu człowieka, w którym spełniają się doniosłe, a nawet najważniejsze zmiany w rozwoju jednostki – uniezależnianie się od rodziców, budowanie własnej autonomii oraz konstruowanie i wykorzystanie umiejętności społecznych. Charakterystycznymi wyznacznikami zachowania się młodzieży pozostaje pierwiastek buntu wobec wartości obowiązujących w świecie ludzi dorosłych, a także problematyka przemian w rytuałach inicjacyjnych, w tym dotyczących przechodzenia od dzieciństwa do dorosłości, które we współczesności nie są tak ostro zaznaczane. Istotne są także zmiany fizyczne warunkujące przeistaczanie się dziecka w dorosłego człowieka.

Młodzież jest to kategoria społeczna oscylująca między dzieciństwem a dorosłością, bardzo podatna na wpływy otaczającej rzeczywistości. Z jednej strony zmienia świat, wprowadza w nim swoje udoskonalenia i stawia opór zaistniałym czynnikom, z drugiej pozwala na swobodny rozwój ponowoczesności. Definiując pojęcie „młodzież” i „młodość”, nauka posługuje się różnymi kryteriami: biologicznymi – jako dojrzewanie organizmu; psychologicznymi – jako osiąganie dojrzałości emocjonalnej, intelektualnej, osobowościowej, jak też tworzenie obrazu siebie; pedagogicznymi – jako przebieg procesu kształcenia i wychowania; społecznymi i kulturowymi – jako element dojrzałości społecznej i podejmowanie określonych ról społecznych; ekonomicznymi – jako osiąganie samodzielności w zakresie zaspokajania różnorodnych potrzeb materialnych, warunkującej start w życie dorosłe; prawnymi – jako osiąganie zdolności do wykonywania określonych czynności prawnych. Na gruncie socjologii młodzież stanowi odrębną kategorię społeczną, nacechowaną niepełnym dostępem do uprawnień społecznych, jeszcze nie podporządkowaną całkowicie obowiązkom społecznym. Sytuacja społeczna młodzieży jest przejściowym stanem niedojrzałości, nieodpowiedzialności i otwartości na perspektywy życiowe. Młodzież stanowi jednak siłę witalną i źródło odnowy społeczeństwa, mając określone potrzeby wieku młodzieńczego – bezpieczeństwa, miłości, szacunku, poczucia sukcesu, odkrywania sensu świata i własnego życia, jak też twórczości wyrażającej się w ciągłym dążeniu do odkrywania czegoś nowego. Zaspokojenie tych potrzeb nie tylko warunkuje właściwy rozwój biologiczny, intelektualny i emocjonalny młodzieży, ale ukierunkowuje młodą osobę do podejmowania w przyszłości określonych ról społecznych. Wśród nich jest kształtowanie systemów moralnych.

Z metodologicznego punktu widzenia recenzowana książka spełnia warunki, aby została uznana za istotne opracowanie z zakresu socjologii moralności, jak i socjologii młodzieży, wnoszące znaczący wkład do nauk socjologicznych. Zawarte w niej podejście dualistyczne pozwala analizować zagadnienie z dużo większą wnikliwością niż w przypadku ujęcia jednoelementowego. Stanowi to niewątpliwie wartość dodaną, która pozwala także na śledzenie toku wywodów autora i rozumienia wniosków zawartych na końcu każdego rozdziału oraz w zakończeniu. Monografia jest ułożona w sposób klasyczny i składa się z ośmiu rozdziałów. Każdy z nich ma wprowadzenie do prezentowanej tematyki, teoretyczne rozwinięcie, omówienie wyników badań, a także ich podsumowanie. Taki układ ułatwia śledzenie wywodów autora, jak również pozwala na traktowanie danego rozdziału autonomicznie, chociaż w kontekście całej monografii i końcowych wniosków, jest możliwe spojrzenie na opracowanie w sposób zbiorczy. We wstępie autor wskazuje cel opracowania, jakim jest socjologiczna analiza tempa przemian w moralności współczesnej młodzieży, przy założeniu że młodzież w stosunku do pokolenia osób starszych stanowi kategorii społeczną podlegającą szczególnym przemianom w religijności i moralności. Przyjęto, że religijne, moralne i kulturowe definicje moralności tracą swoją jakość pewności i stają się kwestią swobodnego wyboru, a systemy wartości nie są już czymś społecznie danym, lecz osiąganym i konstruowanym indywidualnie. Wartości moralne analizowano w kontekście przemian społeczno-kulturowych współczesnego społeczeństwa polskiego, dostrzeżono również, że zmiany w warunkach narastającego pluralizmu społecznego i moralnego prowadzą do pojawienia się kryzysu moralnego społeczeństwa. Jest to istotne, gdyż relatywizm moralny i aksjologiczny młodego pokolenia wpłynąć będzie w kolejnych pokoleniach na postrzeganie i sposób realizowania systemów moralnych. Ich dekompozycja będzie zmuszała do przyjęcia innego systemu moralnego. Otwartym pozostaje pytanie, czy będzie to kontynuacja z przeszłości, czy też coś nowego, z czym społeczeństwo będzie mierzyło się za kilkadziesiąt lat.

W rozdziale pierwszym, zatytułowanym *Założenia teoretyczne i metodologiczne badań socjologicznych* autor prezentuje podstawowe zagadnienia związane z pojęciem wartości moralnych, stawia badawcze pytania i hipotezy, omawia metodę i sposób przeprowadzenia badań, a także charakterystykę badanej populacji. Należy zauważyć, że badania były prowadzone na osi czasu, co nie jest zbyt częstą metodą stosowaną w polskiej literaturze naukowej. Poddano im taką samą populację w określonych odcinkach czasowych. Zaletą metodologiczną takich badań przejawia się zatem w tym, że to samo narzędzie badawcze wykorzystywano w kilku następujących po sobie badaniach, których wyniki są kompatybilne, czyli można je porównać ze sobą, wychwytyjąc podobieństwa i różnice, a także dostrzec dynamikę wypowiedzi respondentów. W rozdziale drugim *Podstawowe orientacje moralne* autor przedstawia zagadnienia związane

ze stosunkiem młodzieży do norm moralnych, zwraca uwagę na permissywnizm moralny młodzieży, ich autorytety moralne oraz system kształtujący przekonania moralne. Podobnie czyni w rozdziale trzecim *Wartości podstawowe i orientacje życiowe maturzystów puławskich*, opisując wartości podstawowe jako fakt społeczny, w tym kwestię wolności jako wartości indywidualnej i społecznej, zagadnienia konfliktu między wolnością i równością społeczną oraz kwestię sprawiedliwości jako wartości podstawowej. Wszystko to czyni na tle orientacji życiowych młodzieży. W rozdziale czwartym *Wartości codzienne i wartości sensotwórcze* omawia znaczenie wartości w życiu codziennym, jak też wartości nadające sens życiu. W rozdziale piątym *Wartości prospołeczne i egoistyczne maturzystów* analizuje kwestie natury ludzkiej i zachowań prospołecznych oraz egoistycznych, zaufania społecznego, pomocy innym ludziom jako przejawu uznania wartości prospołecznych czy zasady wzajemności. W rozdziale szóstym *Rodzina jako wartość w ocenie maturzystów* traktuje o rodzinie jako wartości podstawowej, moralności małżeńsko-rodzinnej, stosunku respondentów do swoich rodziców, a także więzi rodzinnych w świadomości respondentów. W rozdziale siódmym *Rodzina jako środowisko wychowania moralnego* nawiązuje do procesu wychowania dzieci i poglądów respondentów o ich rodzicach. W ostatnim, ósmym rozdziale *Nowe problemy bioetyczne w narracji społecznej* wskazuje na zagadnienia związane z bioetyką, w tym poglądy respondentów o zapłodnieniu *in vitro*, klonowaniu ludzi, zmianie płci oraz eutanazji.

Opracowanie zwieńczone jest zakończeniem stanowiącym podsumowanie analizy wyników badań i przemyśleń własnych autora. Obejmuje ono m.in. następujące konkluzje: przemiany w moralności nie przebiegają po z góry określonej trajektorii, natomiast podlegają ciągłym zmianom i fluktuacjom; w badanych populacjach dostrzega się nie tylko wahania opinii na temat moralności, ale także wyraźną zmianę kierunkową w świadomości moralnej; moralność w społeczeństwie polskim staje się coraz bardziej autonomiczna, niezależna od religijności; sfera moralna, niezależnie od identyfikacji z wiarą religijną, traktowana jest jako sektor prywatny, zarezerwowany dla indywidualnych potrzeb, również w kategoriach satysfakcji i przyjemności. Chociaż przyjęte hipotezy badawcze potwierdziły się jedynie w części, ich wydźwięk pozwala jednak dostrzec tendencje relatywistyczne polskiej młodzieży w sferze stosunku do wartości i norm moralnych w przyszłości.

Pod względem naukowym i praktycznym recenzowana książka jest wartościowym opracowaniem, które może pozostać nie tylko monografią zagadnień z zakresu socjologii moralności i młodzieży, ale również stać się poradnikiem dla osób zajmujących się systemami normatywnymi społeczeństwa. Znaczenie ma także zawarta w niej literatura przedmiotu, obejmująca 635 pozycji naukowych. Pozwala ona nie tylko zapoznać się z tokiem wywodów autora, ale także na wykorzystanie w innych, podobnych badaniach przez osoby zainteresowane tą tematyką. Jest to kolejny walor publikacji, co należy podkreślić z satysfakcją.

SPIS TREŚCI (CONTENTS)

Zeszyty Naukowe KUL 65 (2022), nr 3 (259)

OD REDAKCJI (FROM THE EDITOR)

<i>Monika Adamczyk</i>	5
------------------------------	---

ARTYKUŁY (ARTICLES)

„Starość? Sama definicja? To jest skomplikowane...”. Wokół rozumienia pojęcia starości przez przedstawicieli różnych pokoleń

“Old Age? Definition? It Is Complicated...”: Around the Understanding of the Concept of Old Age by Representatives of Different Generations <i>Emilia Kramkowska</i>	7–29
---	------

Godność człowieka a ubezwłasnowolnienie seniora

Human Dignity versus Incapacitation of Senior Citizens <i>Marcin Kołodziej</i>	31–48
---	-------

Spotkanie terażniejszości z przeszłością i przyszłością.

Wartość solidarności międzypokoleniowej we współczesnym nauczaniu papieskim

The Meeting of the Present with the Past and the Future: The Value of Intergenerational Solidarity in Contemporary Papal Teaching <i>Andrzej Ochman</i>	49–66
--	-------

Uczenie się przez całe życie jako element uczestnictwa społecznego osób starszych i ich aktywnego starzenia się

Lifelong Education as Part of Social Participation and Active Aging of Senior Citizens

Monika Adamczyk 67–86

Wartość edukacji w życiu seniora

The Value of Education for Senior Citizens

Magdalena Malik 87–99

Działania upodmiotawiające w profilaktyce manipulacji wobec seniorów

Empowering Senior Citizens through Manipulation Prevention

Agnieszka Lisiecka-Bednarczyk 101–115

Poszukiwanie form aktywności i aktywizacji seniorów

Seeking Forms of Activity and Activation for Senior Citizens

Bartosz Mitkiewicz 117–127

RECENZJE (REVIEWS)

Rec.: Janusz Mariański, *Wartości moralne w świadomości*

maturzystów puławskich (raport z badań socjologicznych zrealizowanych w latach 1994–2021), Wyższa Szkoła Nauk Społecznych z siedzibą w Lublinie, Lublin 2022, ss. 524.

Eugeniusz Moczuk 129–132

